

X

SKARB POLSKI





DZIESIĘCIOLECIE SKARBOWOŚCI  
W OKRĘGU ŁÓDZKIM.



**MIEJSKIE**  
Muzeum Historji i Sztuki  
im. J. i K. BARTOSZEWICZÓW  
w ŁODZI  
**III BIBLIOTEKA**  
L. ks. nab. (49) dn. 17.8.1939.

113506/64

33

**Krótki zarys historii rozwoju skarbowości**  
**z okazji dziesięciolecia Stowarzyszenia**  
**Urzędników Skarbowych Okręgu Łódzkiego**



1918—1928

3.

336 + 331.88 +  
+ 9(438) Łódź

Wydawnictwo Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Okręgu Łódzkiego.



Pierwotną intencją redakcji niniejszej książki pamiątkowej było wydanie dzieła pomnikowego, mającego charakter ściśle naukowy, z zakresu historii skarbowości, obejmującej okrąg wymiarowy łódzki i okres czasu od 1518—1928 roku. W miarę jednak informowania się u źródeł, z których należało czerpać bardzo obszerny materiał, niezbędny do skreślenia tego rodzaju monografji, a także u osób powołanych do współpracy przy budowie tego dzieła, okazała się konieczność zrezygnowania z wielkich początkowo zamierzeń i ograniczenia się w projektach do całkiem nieprzewidzianego minimum.

Redakcja bowiem napotkała na takie nie do przewyżyczenia przeszkody w zdobyciu potrzebnego materiału historycznego i statystycznego, natrafiła na taką obojętność, że już nie powiemy, niechęć ze strony sfer najbardziej w tej dziedzinie zainteresowanych i miarodajnych, że musiała ją odejść ochota od walczenia... z wiatrakami uprzedzeń i niezrozumienia doniosłości przedsięwziętej pracy naukowej wśród tych jednostek, od których raczej winna się była spodziewać pomocy i współdziałania, a nawet szczerzej zachęty.

Te więc powody skłoniły podpisaną redakcję do napisania jedynie książki pamiątkowej, tem samem nieposiadającej cech i wartości ściśle naukowych. Mimo tego pocieszamy się nadzieją, że materiał, jaki udało nam się z urzędowych archiwów na światło dzienne wydobyć, jakkolwiek bardzo szczupły i nie całkiem kompletny, obejmujący przytem maleńką tylko część skarbowości, z zakresu organizacji władz skarbowych — jako materiał orjentacyjny, będzie dla przyszłych historyków skarbowości posiadał pewne walory naukowe i przyczynić się może do ukazania się w przyszłości dzieła, jakiego wydanie początkowo mieliśmy na widoku.

Tym samym wyżej wyłuszczone powodom zawdzięczać należy paromiesięczną zwłokę w wydaniu z druku niniejszej publikacji, która winna się była ukazać w listopadzie 1928 r., t. j. w rocznicę wskrzeszenia polskiej administracji skarbowej.

Natomiast społeczeństwu łódzkiemu, a zwłaszcza przedstawicielom przemysłu i handlu należy się ze strony Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych podziękowanie za zasilenie działu ogłoszeń i skuteczne tem poparcie wydawnictwa, z którego dochód przyczyni się w znacznej mierze do powiększenia funduszu na budowę sanatorium dla piersiowo chorych funkcjonariuszy skarbowych.

Czytelników niniejszej publikacji prosimy o pobłażanie, a prasę miejscową o wyrozumiałość w odniesieniu się do całości książki pamiątkowej, ujętej w formę bezpretensjonalnej kroniki.

Przy sposobności pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownych Czytelników i Czytelniczek na wartość artystyczną i zarazem historyczną karykatur Artura Szyka, malowanych z natury przez tego znakomitego artystę-miniaturzystę, a reprodukowanych w naszej księdze w liczbie 23 ilustracji.

REDAKCJA

**Zakłady  
Przemysłu Włókienniczego  
Józef Richter w Łodzi**

**Spółka Akcyjna**

**Łódź, ul. ks. Skorupki 19**

1278



DZIESIĘCIOLECIE  
STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW  
SKARBOWYCH OKR. ŁÓDZKIEGO





## NASZ SZTANDAR.

Odnalazł naród swój złoty róg.  
Róg zagrzmiął! Na krańce Ojczyzny,  
Z hasłem na sztandarach: Wiara! Bóg!  
Nie bacząc na rany i blizny,  
Poszli żołnierze bohaterzy,  
Oznaczać bagnetem granice.  
Na nas zaś obowiązek leży  
Napełniać narodu skarbnice.

Dziś zatem pod sztandarem klęczą  
Modląc się i korząc do ziemi  
Skarbu stróże, w Pannę Najświętszą  
I Orła Białego wpatrzeni.  
A chwili drogiej tej wspomnienie  
W pamięci zawsze pozostanie,  
Wspomni ją inne pokolenie,  
Słyszac sztandaru łopotanie.

Ilu z zebranych pośród nas,  
Pracując w ciężkich dniach niewoli,  
Pragnęło, aby nastał czas —  
Czas lepszej i jaśniejszej doli!  
Ile to razy myśl płomienna  
Zadławić wrogów zapragnęła!  
Lecz rozpacz zdaje się bezdenna  
Z wściekłością głowy wasze gięła!

I trwając w pracy tak do końca,  
Aż padły w walce wrogie moce,  
Ledwie się przedarł promień słońca,  
Stawiacie kraj nasz na opoce.  
Więc sztandar nasz to symbol święty  
I dusz i pracy pojednania,  
I każdy z nas niech nieugięty  
Wytrwa do końca—do rozstania!

Oddajmy go następcom godnie  
Niech nas nie dotknie żadna skarga  
A będzie tak! tak niezawodnie!  
Żarliwie szepce każda warga.  
Więc wy zasobni doświadczeniem,  
Prowadźcie nas! — Przewódźcie nam!  
A Ciebie, Panie! każdym tchnieniem  
Błagamy: Szczęść! Błogostaw nam!

Wizerunki stron: szkarłatnej i białej sztandaru Związku Urzędników Skarbowych, oraz wiersz okolicznościowy, ułożony i wypowiedziany przez J. Orłowskiego, na uroczystości poświęcenia w dniu 8 września 1919 r.



Kiedy rzucimy okiem wstecz poza siebie na ten ogrom pracy zbiorowej Polski, dokonany w ciągu dziesięciolecia od zakończenia morderczej wojny wszechświatowej i odrodzenia naszej ojczyzny, aż po dzień dzisiejszy, doznajemy wrażenia, że to nie rzeczywistość ale sen jakiś mocarny, czy potężny obraz kinematograficzny, przedstawiający zdarzenia nieprawdopodobne, czyny niebywale, sytuacje zgoła dla nas niemożliwe w dobie przedwojennej.

Któż bowiem z ludzi starej generacji, co przeżył wielką wojnę i choćby tylko przez ćwierć wieku dźwigał na swych barkach jarzmo ciężkiej niewoli politycznej: rosyjskiej, pruskiej, czy austriackiej, mógł przeczuć lub przewidzieć, że ta właśnie wojna, najokrutniejsza z okrutnych i z całą prowadzona bezwzględnością, będzie tem twórczem „fiat“ wzywającym Polskę do zmartwychwstania i do nowego niesłychanie bujnego życia?

Nie wstydzmy się przyznać, że w najśmielszych naszych marzeniach, jak również marzeniach ojców naszych nie powstało w myśli nawet przypuszczenie, aby w tak krótkim przeciągu czasu, w tak zawiśniętych okolicznościach, ze splotu zdarzeń politycznych, przesuwających się z piorunującą szybkością w panoramie dziejów lat 1914 – 1918, z mgławicy wojny wszechświatowej, z dymów pogorzelskich, z oparów krwi, unoszących się nad pobojuwiskami – wyłoniła się wolna i silna, jak młody tur, Polska, sięgająca od gór tatrzańskich i nizin Wołynia i Podola aż po wybrzeże Bałtyku.

W sennych naszych marzeniach o wolności ukazywał się nam raczej długi... bardzo długi... do wieku zbliżony szereg lat żmudnej, ciężkiej, niemal syzyfowej pracy całych po-

koleń nad wywalczeniem dla polaków (nie dla Polski, wymazanej z karty Europy) praw, jakie nam zaborcy kolejno odejmowali, nad odzyskiwaniem piędź za piędzią tej ziemi naszej ukochanej, stanowiącej tak smakowity kąsek dla austriacko-niemiecko-rosyjskiego krwiożerczego smoka. Dlatego istnienie dzisiejszej Polski i jej bytowanie, a zwłaszcza stan jej obecny wydaje nam się dziełem cudu, jakiego mogła dokonać tylko Opatrzność, czuwająca nad tem, by dziejowej sprawiedliwości stało się zadość.

Z jednej strony bowiem istnienie trzech mocarstw z najbliższego sąsiedztwa, zdecydowanych i nieprzejednanych wrogów Polski, których potęga do r. 1914 wzrastała bezustannie, z drugiej ucisk straszny i bezwzględny ze strony tychże mocarstw, a przybierający jeszcze na sile w miarę podejmowanych przez nas wysiłków, zmierzających ku odzyskaniu wolności, zdawały się odkładać na długie jeszcze lata możliwość uzyskania choćby względnej niepodległości, że przypomnę tu tylko walkę naszego parlamentarnego przedstawicielstwa o autonomię dla polaków w rosyjskiej „Dumie“.

Jeśli jednakże uznać należy za fakt, iż wydobyte Polski z mroków niewoli na jasną przestrzeń pod dobrotliwe działanie słońca wolności było możliwe jedynie za wolą i przy pomocy Opatrzności, która w proch starła w ciągu lat czterech niezwycone, zdawało się, potęgi mocarstwowe państw rozbiorowych, pogrążając je zarazem na długie lata w niemocy, by przez to umożliwić narodom, wyzwolonym z pod gniotącego je jarzma, nabranie sił i rozpędu do samoistnej egzystencji – to również należy uznać za aksjomat i tę okoliczność, że Polska bez walorów wewnętrznych narodu i bez własnej kultury

ducha, która pod grubą warstwą tynku, nałożonego przez obce jej duchem kultury mocarstw zaborczych, jak brylant czysta, czekała na wydobyć jej na światło dzienne – nie byłaby zdolna do utrzymania tej niepodległości, jaką jej Opatrzność w swych niezbadanych, a łaskawych wyrokach zesłała w nagrodę za krew i cierpienia przez ofiarnych jej synów na ołtarzu Ojczyzny składane.

W ciągu dziesięciu lat Polska dowiodła, że stokrotnie zasłużyła sobie na wolność zupełną, że z dostojenstwem i godnością mocarstwa, które już w średnich wiekach zdobyło sobie miano zaszczytne „przedmurza chrześcijaństwa” – dziś po półtorawiekowej prawie niewoli potrafi zachować i zabezpieczyć całość swych granic, a w chwilach grożącego jej niebezpieczeństwa umie zdobyć się na bohaterstwo i waleczność, nie ustępując w tych cnotach mocarstw biorącym udział w wojnie wszechświatowej narodów o równouprawnienie.

W jakąkolwiek dziedzinę życia naszego państwowego, politycznego i społecznego nie wglądnęlibyśmy, z którejkolwiek strony obserwację życia tego nie przeprowadzilibyśmy, wszędzie dostrzegamy kolosalne zmiany w porównaniu ze stanem w pierwszym roku po odzyskaniu niepodległości; stwierdzić też musimy we wszystkich kierunkach niebywały i niezaprzeczalny postęp.

Nawet najzaciętsi nasi wrogowie, bezpośredni nasi sąsiedzi z zachodu i wschodu z podziwem konstatują nieprawdopodobny wzrost tętna naszego życia gospodarczo-społecznego oraz tężyzny materialnej i duchowej naszego narodu.

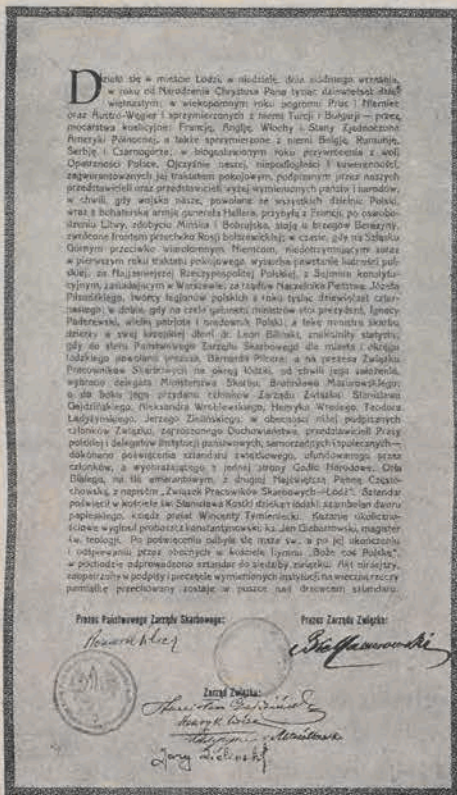
Głosy krytyki nieprzychylniej, zjadliwej i jednostronnej odzywają się o Polsce tylko albo na łamach prasy zależnej od partii politycznych, lub ze strony ludzi hołdujących

jeszcze różnym orientacjom politycznym z czasów wojny; albo ze strony tych, którzy z pod wpływu separatyzmu dzielnicowego jeszcze wydobyć się nie mogą, lub wreszcie ze strony niektórych mniejszości narodowych zamieszkujących kraj nasz do zbytku dla obcych gościnny i możemy to śmiało powiedzieć – nazbyt tolerancyjny.

Natomiast krytyka rzeczowa, uprawiana przez ludzi wiedzy głębokiej, kierujących się zupełnym obiektywizmem, przyznaje otwarcie, że Polska dokonała i dokazała tylu i tak wielkich rzeczy, że dziś już nie może ulegać żadnemu zakwestjonowaniu jej krwią i potęgą ducha wywalczone prawo do zasiadania w rzędzie najprzedniejszych mocarstw europejskich.

Zresztą najwiarygodniejszym i najoczywistszym dowodem tego, iż Polska w ciągu tych pierwszych dziesięciu lat niezależnej egzystencji nie próżnowała lecz zakasawszy rękawy, wzięła się do odbudowy dawnej jej mocarstwowej świetności, są sukcesy ostatnich dwóch lat, zwłaszcza po przewrocie majowym w 1926 r. osiągnięte, oraz rekordy, jakie w bieżącym roku jubileuszowym chlubnie zdobyła na arenie międzynarodowej, mierząc się z największemi światą potęgami i wychodząc z zapasów z chlubnym zwycięstwem.

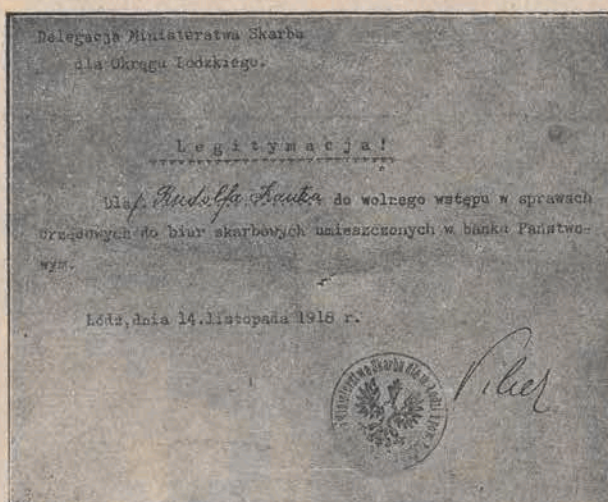
Zawiodły nadzieje państw zaborczych, iż ta rogata, nie dająca się ujarzmić Polska, zakuta przez nie przed stukilkudziesięciu laty w ciężkie kajdany i pogrążona w przymusowym politycznym letargu, zapomni o swej niegdyś świetnej przeszłości, nawyknie do narzuconych jej warunków egzystencji i rozplynie się drogą asymilacji w morzu coraz bardziej zalewających ją plemion i ras, obcych jej duchem i kulturą i usiłujących ją wchłonąć w siebie.



Akt poświęcenia sztandaru Zw. Prac. Skarb. okręgu łódzkiego.

Polska, rozkuta z kajdan niewoli i jak feniks z popiołów powstawszy do nowego życia – ufna w swe dziejowe posłannictwo, jakie jej Opatrzność przeznaczyła, czuje się dziś bardziej, niż w jakimkolwiek innym dziejowym momencie silna, zwarta i nieustraszona.

A wstępując do szeregu czołowych państw kulturalnych, bez żadnej obawy składa w dziesiątą rocznicę istnienia odrodzonej swej państwowości przed forum międzynarodowym wyniki swej dziesięcioletniej pracy na wszystkich polach i we wszystkich dziedzinach swej działalności, jako państwa i narodu.



Karta wstępu dla funkcjonariuszy skarbowych do biur. b. niem. przydjum policji w banku państwowym.

## PRZED DZIESIĘCIU LATY.

Dzień 11 listopada 1918 roku!

Któż z nas, cośmy dnia tego dożyli, nie doznaje na wspomnienie tej daty uczucia tryumfu i szczęścia?

W epokowym dniu tym większa część Polski, ze stolicą na czele, zerwała ostatnie najbardziej gniotące i najhaniebniejsze pęta niewoli. Wypędzono Niemców, tych bezwzględnych najeźdźców i rabusiów, rozbrowiwszy ich przedtem i odsadziwszy od żłobu polskiego, który ich żywił i pasł z krzywdą własnego narodu.

Łódź w gorliwości rozbrajania okupantów i zajmowania wszystkich po nich placówek nie ustępowała Warszawie. Młodzież gimnazjalna i robotnicza porывała za broń, a gdy jej nie miała, zabierała przemocą bez pardonu niemieckim żołnierzom i rzucała się na nieprzyjacielskie oddziały, znacznie nieraz większe od tych, jakie sama tworzyła, nie okazując przytem najmniejszej trwogi i chętnie

niosąc w ofierze życie, byle odzyskać umiłowaną i upragnioną wolność oraz dać upust potrzebie wywarcia zemsty na okupantach, do cna znienawidzonych przez wszystkich, nawet przez większość Niemców – obywateli łódzkich, którzy zdążyli żyć się w ciągu lat z Polakami.

Przeprowadzenie w czasie od 1914 r. – 1918 r. rekwizycji środków żywnościowych, metali i wogóle wszystkiego, co tylko posiadało jakąkolwiek wartość użytkową, zrujnowanie i unieruchomienie przemysłu, tego źródła zarobkowania i utrzymania warstw robotniczych, stanowiących gros ludności Łodzi, wreszcie przymus pracy zastosowany do robotników, pozostających bez zajęcia i przymusowe wywożenie tychże do Niemiec i na Litwę – wszystko to dopełniło miary bezprawia, jakiego się Niemcy w Polsce dopuszczali i spowodowało, iż dyszano nienawiścią i zemstą, wyglądając z upragnie-

niem dnia wydobycia się z pod przemocą brutalnego najeźdźcy, który na samym początku wojny zdobył sobie w Polsce smutną sławę zniszczeniem Kalisza. A mimo, iż okupanci do ostatka potrafili utrzymać w tajemnicy przed okupowanymi rzeczywisty stan wojsk niemieckich na froncie, z pomocą niesłychanie ostrej, acz umiejętnej cenzury – wszyscy w kraju wierzyli święcie, iż ta buta niemiecka prędkiej, czy później w proch musi być starta.

Najwierniejszym wyrazicielem powyższej ogólnej opinii ówczesnego społeczeństwa był dawny „Kurjer Łódzki” jedyny w Łodzi, w czasie wojny, organ codzienny polski, niezależny i niepodległościowy, stojący w bezwzględnej do okupantów – Niemców opozycji.\*)

Mimo, że „Kurjer” był kilkakrotnie przez niemiecki zarząd prasowy (Pressverwaltung) konfiskowany, a właściciel pisma skazywany na wysokie kary pieniężne i wzywany do niemieckiego wojennego prokuratora, który nie szczędził gróźb wywiezienia redaktorów „Kurjera” do obozu jeńców za pomijanie cenzury niemieckiej i drukowanie bez niej artykułów podburzających ludność Łodzi do stawiania oporu okupantom – mimo tych wszystkich represji w dalszym ciągu w „Kurjerze” na długo przed rozbiciem, gdyż jeszcze w połowie października 1918 r., ukazywały się wstępne artykuły, podtrzymujące ducha w upadającej od nędzy i głodu ludności i zwiastujące nastanie już wkrótce nowej dla Polski ery.\*\*)

Listy dziękczynne z podpisami setek czytelników, wyrażających wdzięczność i cześć redakcji „Kurjera” za owe artykuły, jak również dekrety niemieckie, skazujące wydawcę na kary

pieniężne są do dziś w posiadaniu spadkobierców zmarłego właściciela „Kurjera”. Sympatja ta i wdzięczność dla pisma, które nie wahało się przeciwstawić przemocy niemieckiej i stanąć w obronie uciskanej przez okupantów ludności, znalazła następnie dosadny wyraz w



Kasy w biurze b. niem. prezydium policji, w banku państwa r. 1918.

„tem” bezgranicznym zaufaniu, z jakim składano w znacznych ilościach cenne ofiary na skarb narodowy w redakcji wspomnianego „Kurjera”. A składano szczerze wszelkiego rodzaju wartościowe przedmioty, niejednokrotnie drogie sercu pamiątki rodzinne. Rozczulającym był widok ofiarodawców, ludzi do niedawna zasobnych, a zubożałych przez wojnę, którzy przynosili do redakcji nieraz ostatnie ślady swej przedwojennej

zamożności w postaci biżuterji, oznak honorowych, orderów rosyjskich, naczyń metalowych z miedzi, brązu i mosiądzu – wszystko to składając w ofierze na skarb polski, na znak uciechy z odzyskanej niepodległości. Wszystkie te przedmioty przekazywano następnie byłemu Zarządowi skarbowemu, który ze swej strony przysyłał te rzeczy do Warszawy. Ofiary te przyczyniły się w znacznej mierze do zasilenia skarbu, jak wiadomo, wówczas pustego, bo ogołoconego ze wszystkiego ludność zaboru rosyjskiego, zrujnowanego przez działania wojenne i rabunkowo eksploatowanego przez Niemców, nie miała początkowo z czego opłacać danin i podatków.

Łódź stosunkowo niewielkim kosztem ofiar w ludziach pozbyła się okupantów, którzy zdezorjentowani wiadomościami o podpisaniu kapitulacyjnego rozejmu przez rozbite armje niemieckie i o wybuchu

\*) „Kurjer Łódzki” do 1920 roku, w którym został sprzedany dzisiejszym właścicielom – był redagowany i wydawany przez Stanisława i Antoniego Książków w ciągu lat 15-tu. Założycielem i właścicielem pisma tego był Stanisław Książek, zmarły 26 czerwca 1928 r.

\*\*\*) Autorem tych artykułów był red. Ant. Książek.

rewolucji w Berlinie, ulegli panice i pozwalali się rozbrajać pod warunkiem wolnego powrotu do Niemiec.

Opanowano wszystkie rządowe placówki, wystawiając posterunki straży przy każdej.

Między innymi postawiono też straż przy niemieckim zarządzie prasowym. Szef tego zarządu, dr. Zwideneck, do niedawna główny prześladowca i cenzor „Kurjera Łódzkiego“, zmuszony był wszystkie akta niem. zarządu prasowego pozostawić pod dozorem prześladowanych obu wspomnianych wyżej redaktorów „Kurjera“, delegowanych do przejęcia

inwentarza pozostałego po niem. zarządzie prasowym. Inwentarz ten, zawierający wiele cennych dokumentów przesłany został do Warszawy do tamtejszych archiwów.

Zaiste, zmienne są koleje losów! Przyszła wreszcie kreska i na niemieckie przyjdum policji, w którym koncentrowały się wszystkie działy niemieckiej administracji wojskowo-cywilnej. Między innymi posiadało też ono sprawnie funkcjonujący wydział podatkowy, kasy do przyjmowania wpływów z podatków i opłat i składy towarowe, znakomicie zaopatrzone przez troskliwych o swe wyłącznie



**Kursy przygotowawcze dla średnich polskich urzędników administracji państwowej.**

Profesorowie: Milner, Gryning, Kotliński, Wlazło, W. Kalwiński.

Słuchacze: H. Kin, J. Szymański, J. Kalinowski, I. Nuszkiewicz, R. Ginsberg, urz. sk., M. Fuchs inż., Hermans, burm. m. Brzezin, M. Michalak b. kom. pol., Krzywicz, Dąbkiewicz major w. p. i inni.

dobro Niemców. Na czele tej instytucji stał prezydent Loehrs, pan życia i śmierci mieszkańców Łodzi i trzech powiatów podległych władzy b. przyjdum policji.

Jak to widać z poniżej umieszczonego opisu Bernarda Pilcera, b. prezesa b. Zarządu skarbowego, już w dniu 14 listopada, a więc w pierwszych dniach rozbrajania Niemców w Łodzi, zjawili się trzej delegaci Ministerstwa Skarbu w osobach: prezesa delegacji, Bernarda Pilcera, Bronisława Mazurowskiego i ś. p. Józefa Buchowskiego w przyjdum po-

licji i zażądali w formie kategorycznej od Loehrsa oddania zawartości skarbcza, kas, magazynów tytoniowych i składów towarowych. Bez wielkiego oporu Niemców wyżej wymienieni delegaci stali się panami całego aparatu skarbowego w postaci nienaruszonych zapasów kasowych, znaków stemplowych, banderoli akcyzowych, aktów i ksiąg wymiarowych i bierczych, co umożliwiło dalsze funkcjonowanie aparatu bez żadnej przerwy.

W taki to sposób została zapoczątkowana w Łodzi polska administracja skarbowa.





## SMOK<sup>\*)</sup>

Na odymiony, bawelniany gród,  
Gdzie bogactw wszelkich, no i... błota wbród  
I gdzie spokojny, błogi żywot wiódł  
Paskarzy swojskich bogobojny ród,

Z czeluści piekieł wypelzył straszny gad,  
Trzechgłowy potwór, pełen chytrych zdrad,  
Tem zaś groźniejszy, że na smoczy ład  
Kiesom, nie życiu, bój wytoczył rad.

Więc padł śmiertelny na cne męża strach!  
Boleśnie tedy jęcząc: „och!” i „ach!”  
I tonąc w czułych, a obfitych łzach,  
Co tchu zmykają, kryjąc się we mgłach,

W bratnim uścisku zespoleni w mig:  
Fabrykant, kupiec, zbożacony tyk,  
A z ust okrzyki im wydziera lęk:  
„Giewalt!” — „Zum Teufel!” — „A bodajes pęk!”

Cóż też za miano nosi cielska garb?  
Ten potwór straszny — toż to polski skarb!  
A kto chce poznać członki tego gada  
Niechaj tę serję karykatur zbada.

## PIERWSZA GŁOWA SMOCZA.

Ten oto tu człeczyna—pierwsza smocza głowa,  
Jak go widzisz z kośćcami pocziwości wszytek,  
Lecz niech tylko wywęszy gdzie jakowy zbytek,  
W szpony cię wnet pochwyci, nie wyrzekłszy słowa.

Chociaż twierdzą niektórzy, że jest starej daty  
Lecz oby na kamieniach się rodzili tacy:  
Dla chcących Skarb uszczuplić są to straszne katy,  
Bezgranicznie oddani swojej mrówczej pracy.



\*) I. Kulamowiczowi, naczelnikowi b. II Urzędu Skarbowego (Centralnego) ofiarowano w r. 1923 w dowód uznania i sympatji album humorystyczne z karykaturami cenionego i sławnego już dziś art. malarza, Artura Szyka, malowanymi przez tegoż z natury, przyczem do karykatur pozowali towarzysze pracy I. Kulamowicza, należący do zespołu pracowników b. II Urzędu Skarbowego. Skarb w albumie tym satyrycznie przedstawiony jest w postaci smoka, a pracownicy skarbowi noszą nazwy jego członków. Karykatury te wraz z odnośnymi humorystycznymi wierszykami okolicznościowymi, doskonale charakteryzującymi przeżycia sfery urzędniczej z okresu dziesięciolecia, w nin. księdze pamiątkowej, jako dokument chwili, pomieszczamy dzięki uprzejmości p. I. Kulamowicza, który albumu tego użyzył dla reprodukcji.

## KARTKA Z PAMIĘTNIKA.

Wspomnienia z czasów powstania skarbowości polskiej w Łodzi.

Z końcem października 1918 roku otrzymałem od byłej c. k. komendy powiatowej w Busku zawiadomienie o telegraficznym powołaniu mnie do Ministerstwa Skarbu w Warszawie. celem objęcia posady przy tworzyć się mających władzach skarbowych polskich. Wyjechałem 30 października przez Szczucin do Nowego Sącza dla załatwienia pilnych spraw osobistych i zabrania ubrań cywilnych, gdyż mieliśmy być zwolnieni z austriackiej służby wojskowej, a podlegać już władzom polskim. Tymczasem wypadki zdawna oczekiwane potoczyły się tak niespodziewanie szybko, że zaledwie zdążyłem załatwić najpilniejsze sprawy, a już zaczęły krążyć po Nowym Sączu wiadomości o wypędzeniu austriaków z Krakowa.

2 listopada wyjechałem z Nowego Sącza. Od Nowego Sącza przez Tarnów aż do Szczucina, na wszystkich stacjach wrzało jak w kotle; nie było właściwie już żadnej władzy, hasło rzucone w Krakowie rozchodziło się gwałtowną falą po zachodniej Małopolsce. Na moście nad Wisłą pod Szczucinem zastałem już milicję ludową, właściwie organizację P. O. W. Strażnicy skarbowi już zrzucili bączki austriackie, żołnierze polacy również, wszyscy pełnili służbę z białymi orzełkami i kokardami na czapkach, a na moście pojawiła się kalwakada rozbrojonych Czechów, Niemców i Węgrów z kokardami narodowymi, wracających do ojczyzny.

Po mojem wylegitymowaniu się powołaniem Ministerstwa Skarbu, straż polska wśród okrzyków na cześć Polski przeprowadziła mnie przez most, wystarała się o podwozy, zmieniane na telefoniczne zlecenie komendanta oddziału w Pacanowie i Stopnicy. Wieczorem przybyłem do Buska. Z austriackiej okupacji ani śladu,

władzę objęły organizacje P. O. W., komendę nad powiatem – pułkownik Wiesiołowski. Po oddaniu służby w Oddziale skarbowym memu zastępcy, wyjechałem 7 listopada za otwartym rozkazem polskiej komendy powiatowej w Busku z datą 6 listopada Nr. 6, do Kielc. W Kielcach zgłosiłem się do Komendy Placu Wojsk Polskich.

Pociąg w kierunku Warszawy jeszcze nie kursował. Dopiero 9 listopada wyruszył pierwszy pociąg w kierunku Lublina. W Demblinie podróżni, zdążający w kierunku Warszawy, musieli wysiąść, gdyż Niemcy na przestrzeni blisko 2 klm. zerwali szyny. Drogę tę musieliśmy z walizkami odbyć pieszo. Pogoda mroźna sprzyjała i po wyczerpującym spacerze stanęliśmy przy

drutach kolczastych, tworzących granicę okupacji niemieckiej. Niemcy pierwotnie robili trudności, nie chcąc nikogo przepuścić; udało się jednak nielicznym wybrańcom uzyskać przejście na dworzec i po dłuższych konferencyach z komendantem stacji wyjednać zezwolenie na przejazd do Warszawy.

Dziwne to były chwile! Z okupacji austriackiej już śladu nie zostało, a prusak jeszcze butnie się stawiał

i udawał niepokonanego. Popołudniu zajęliśmy do Warszawy na dworzec wiedeński. Na ulicach można było wyczuć wielkie podniecenie, ale Niemcy jeszcze rządili Warszawą. Zgłosiłem się do niemieckiej komendy placu, przydzielono mi kwatery w hotelu Victoria, dla braku innych wolnych kwater. Hotel Europejski, Bristol, Polonja, były, jak mi w komendzie tłumaczono, przepełnione oficerami i urzędnikami niemieckimi, szukającymi bezpieczeństwa w stolicy.

10 listopada zgłosiłem się w Ministerstwie Skarbu, gdzie urzędował późniejszy podsekretarz stanu, Bolesław Markowski



Pierwsza terminowa 5% wewnętrzna pożyczka na kooperatywę Związku ekonomicznego urzędników państwowych w Łodzi.

i późniejszy dyrektor departamentu, Herman Wiesenberg, zajęci organizacją władz skarbowych polskich. Od nich dowiedziałem się, że jestem przeznaczony na prezesa delegacji Ministerstwa Skarbu do Siedlec, celem przejęcia skarbowości od Niemców. Nazajutrz miałem się zgłosić w Ministerstwie po dalsze instrukcje.

Zgłosiwszy się 11 listopada w Min. Skarbu, otrzymałem zawiadomienie, że nastąpiły zmiany i zamiast do Siedlec zostałem delegowany do Łodzi. W Ministerstwie zastałem już przydzielonych mi dwóch delegatów: Józefa Buchowskiego i obecnego naczelnika wydziału kasowego Izby skarbowej łódzkiej, Bronisława Mazurowskiego. Po wręczeniu nam odpowiednich dekretów i otrzymaniu zlecenia oczekiwania dalszych instrukcji co do terminu wyjazdu do Łodzi, wyszliśmy na ul. Nowy Świat i byliśmy świadkami upragnionej przez prawie półtora wieku chwili wyswobodzenia Warszawy z rąk najazdźców.

Zdarzenia gonili się błyskawicznie. 12 listopada było w Ministerstwie Skarbu rojno i gwarno. Wiadomości zbiegały się z całej Kongresówki, otrzymaliśmy rozkaz być w pogotowiu i pierwszym pociągiem wyjechać do Łodzi. Na dworcu wiedeńskim dowiedzieliśmy się, że pierwszy polski pociąg do Kalisza będzie nazajutrz uruchomiony. 13 listopada, od rana siedzieliśmy w poczekalniach na dworcu przepelnionym polskimi kolejarzami, mającymi obejmować służbę od ustępujących Niemców. Pociąg wyruszył koło południa z Warszawy; byliśmy jedynymi niekolejarzami, jadącymi tym pociągiem. Po pociągu rozeszła się wieść, że jesteśmy delegatami Ministerstwa Skarbu i jedziemy do Łodzi organizować skarbowość polską. Mimo przepelnienia pociągu znalazło się miejsce dla nas i w otoczeniu starych kolejarzy, wracających z krańców

Rosji – ba, nawet z Syberji, spędziliśmy na opowiadaniach 15 godzin pierwszej jazdy z Warszawy do Łodzi. Pociąg stawał przed każdą budką kolejową, na każdym przystanku, stacyjce i stacji, wyrzucając polskich kolejarzy, którzy od ustępujących Niemców służbę odbierali.

Okolo 3 nad ranem, 14 listopada, zajechał pociąg na łódzki dworzec kaliski. Noc jeszcze ciemna, listopadowa. Na dworcu ruch, gwar, zdaleka dolatują pojedyncze strzały karabinowe; to milicja ludowa i oddziały P. O. W.,

pelniące służbę, ostrzeliwują na posterunkach grasujące po odludnych ulicach podejrzone indywidua. Komendant dworca, po wylegitymowaniu nas, radzi czekać do rana, tem bardziej, że ulice niepewne, Niemcy jeszcze niezupełnie rozbrojeni, rozmaite indywidua włóczą się po mieście, korzystając z nieuregulowanych jeszcze stosunków bezpieczeństwa i ciemności, które panują w mieście. Przeczekanie kilku godzin na dworcu po 15-to godzinnej, nie bardzo zresztą wygodnej jeździe koleją, nie bardzo się nam uśmiechało, tembardziej, że w tym tłoku na dworcu nie było gdzie spocząć. Decyduję się, ulegając namowom kolegów delegatów i kolejarzy łódzian, z nami przybyłych, na wyruszenie do miasta. Spacer wcale nieprzyjemny; wśród ciemności, po wyboistych uli-



**BERNARD PILCER**

Prezes b. Zarządu Skarbowego, urodzony w roku 1872 w Pilźnie. Absolwent gimnazjum w Tarnowie, docent prawa na uniwersytecie w Wiedniu. W roku 1900 wstępuje do służby skarbowej we Lwowie, następnie pracuje w skarbowości: w Krakowie, Nowym Sączu i Busku Kieleckim za okupacji austriackiej. W roku 1917 powołany do organizacji władz skarbowych w Warszawie. W listopadzie 1918 roku mianowany prezesem Delegacji Min. Sk. dla Łodzi i okręgu, a następnie prezesem Zarządu Skarbowego.

cach, ciągle się potykając, maszerujemy przeszło godzinę. Zimny listopadowy deszcz, zmieszany ze śniegiem i towarzysząca mu wichura przenika nas do kości. Mnie, nieznanemu Łodzi, marsz ten wśród ciemności i ponurej ciszy, od czasu do czasu tylko przerywanej strzałami karabinowymi, wydaje się ciągnąć w nieskończoność. Wreszcie zabłysły nieco liczniejsze światła, jesteśmy na ulicy Piotrkowskiej. Tu dowiadujemy się, że o jakimkolwiek pomieszczeniu w Grand-

Hotelu lub innych bliżej położonych hotelach niema mowy, wszystkie pokoje są przez Niemców zajęte. Kierujemy kroki do hotelu „Manteufel“.

Po długim dobijaniu się wreszcie wpuszczono nas, a po przedstawieniu przez obu delegatów łodzian celu naszego przybycia, właściciel, Petrykowski, chcąc uczcić delegatów Ministerstwa Skarbu, przydzielił mi



Wille w kolonji Skarbowej w Juljanowie pod Łodzią.

piękny pokój reprezentacyjny, o pięciu oknach, z balkonem, którego jedyną wadą było to, że przy ówczesnym braku węgla był prawie nie do opalenia. Obaj delegaci pospieszyli do swoich rodzin, a ja udałem się na zasłużony po tylu emocjach spoczynek. Przed południem zeszli się delegaci u mnie. Z balkonu mego pokoju powiewała flaga o barwach państwowych, u wejścia do hotelu wisiała już tablica z napisem: „Delegacja Ministerstwa Skarbu“. Po porozumieniu się z ówczesnym komendantem milicji i z przedstawicielem władzy politycznej, późniejszym wojewodą poznańskim, Bnińskim, zdecydowaliśmy, – mimo, że Niemcy nie byli zupełnie jeszcze rozbrojeni i cała czereda pałkarzy (policjantów niemieckich) znajdowała się w gmachu byłego banku państwowego, a ówczesnej siedzibie niemieckiego prezydium policji, zgłosić się do ówczesnego prezydenta policji, w Łodzi, Loehrsa, celem odebrania od niego urzędowania. Komendant milicji ludowej uznał również za słuszne nasze stanowisko, że musimy Niemcom zaimponować i z całą pompą do nich zajechać. Odstąpił nam powóz i parę białych koni, którymi jeszcze kilka dni temu Loehrs rozbijał się po

Łodzi i z całą paradą zajechaliśmy przed gmach banku państwowego. W towarzystwie komisarza Bnińskiego udaliśmy się do Loehrsa, jeszcze kilka dni temu pana życia i śmierci mieszkańców Łodzi i okolic. Przyjął nas w swoim apartamencie. Buta pruska już się gdzieś schowała, udawał, czy też rzeczywiście był zdziwiony naszym tak nagłym przyjazdem, a po przedstawieniu mu celu

naszego przybycia i zażądaniu oddania urzędowania w dziale skarbowości, zaczął się wymawiać brakiem instrukcyi od swoich władz przełożonych i nieobecnością urzędników, dział ten prowadzących. Pertraktacje, prowadzone w języku niemieckim, prędko zakończyłem. Powołując się na delegację Ministerstwa Skarbu, oświadczyłem Loehrsowi, że czy z wolą, czy wbrew jego woli urzędowanie obejmę i kasy otworzyć każę, zaznaczając przytem, że w jego interesie leży, by urzędowanie i kasę oddał nam formalnie i w spokoju. Wywody moje poparł kom. Bniński i ostatecznie Loehrs, ulegając, zdecydował się polecić głównemu skarbnikowi wy-

danie nam kluczy od skarbcza i kas, zastrzegając tylko dla siebie i urzędników Niemców swobodny wyjazd z Łodzi. Zapewniliśmy Loehrsowi i urzędnikom Niemcom swobodny wyjazd do Niemiec i przystąpiliśmy do odbierania urzędowania. Przyjazd nasz i zgłoszenie się nastąpiło tak niespodziewanie, że Niemcy, zaskoczeni, nie mieli czasu nic usunąć i po trzech dniach oddali nam urzędowanie z nienaruszonymi zapasami kasowymi, znaczkami stemplowymi, banderolami akcyzowymi, aktami i księgami wymiarowemi i bierzemi w największym porządku. Na akt oddania i przejęcia skarbowości sporządziliśmy protokół polsko-niemiecki w trzech egzemplarzach. Jeden otrzymał Loehrs, drugi przesłałem później Ministerstwu Skarbu, trzeci został w aktach Delegacji. Już podczas przyjmowania urzędowania wydałem konieczne zarządzenia, by czynności biurowe nie doznały żadnej przerwy, jakkolwiek personel urzędniczy i pomocniczy był zdekompletowany, pełniący bowiem funkcje kierownicze i ważniejsze stanowiska urzędnicze Niemcy i Niemki, z wyjątkiem głównego skarbnika i kilku jego pomocników, już się ulotnili. Pozostały tylko

sily pomocnicze, rekrutujące się z ludności miejscowej, które przeważnie z konieczności dla ratowania swej egzystencji w zupełnie zdewastowanej i unieruchomionej Łodzi, zmuszone były przyjąć posady u Niemców. Wśród tych pracowników szerzyła się panika z powodu wprost wrogiego stanowiska, jakie wobec wszelkich miejscowych funkcjonariuszy pełniących służbę u okupantów, zajęły organizacje P. O. W. i milicji ludowej, zarzucając im, po części może i słusznie, sympatię z okupantami, co ostatecznie przy strukturze ludności powiatu i miasta Łodzi, z której znaczny procent przyznawał się do narodowości niemieckiej, poniekąd było uzasadnionem.

Po objęciu przez nas urzędowania znaczna część tych pracowników chciała podziękować za zajmowane stanowiska, nędznie zresztą uposażone, gdyż za okupacji wszystkie wyższe i lepiej uposażone posterunki zajmowali oficerowie, urzędnicy i urzędniczki, z Niemiec sprowadzeni. Na zwolnienie tych pracowników należały również organizacje narodowe, przedkładając listy imienne tych, których podejrzewano o sympatyzowanie z Niemcami lub wręcz oskarżano o wrogie stanowisko wobec ludności, podczas okupacji. Z trudem udało mi się wytłumaczyć przedstawicielom tych organizacji, że natychmiastowe zwolnienie prawie wszystkich pozostałych pracowników unieruchomi zupełnie dopiero co objętą skarbowość, że w interesie tworzącego się państwa polskiego leży, by urzędy skarbowe bez przerwy pracowały i należne państwu podatki i opłaty wpływały bez przeszkody i uzyskałem na razie tyle, że przeprowadzono ściśle poufne dochodzenie co do zachowania się każdego z tych funkcjonariuszy i nie polegano na głośnych zarzutach. Na razie oświadczyłem wszystkim tym pracownikom, że muszą, wobec tego, iż Niemcy wypłacili im trzymiesięczną odprawę, być do dyspozycji Delegacji Ministerstwa Skarbu przez ten czasokres i dalej pełnić swe obowiązki służbowe. Wobec zupełnie niewyjaśnionych stosunków, prawie wszyscy na swych stanowiskach pozostali, a równocześnie zaczęli się zgłaszać kandydaci na urzędników skarbowych ze wszystkich stron Polski, byli

rosyjscy urzędnicy skarbowi polacy, którzy napływali z głębi Rosji i cały szereg ludzi, zatrudnionych przed wojną w przemyśle i handlu łódzkim, a podczas wojny wskutek unieruchomienia przemysłu pozbawionych pracy. Przyjmowałem na próbę cały zastęp ludzi; przy każdym dawnym pracowniku z czasów administracji niemieckiej pracowało, a właściwie wprawiało się w służbę dwóch



Kolonja skarbowa w Julianowie pod Łodzią.  
(51 domów).

i trzech kandydatów, których trzeba było zaznajamiać z najelementarniejszymi zasadami urzędowania. Zwolna przerzedzały się szeregi byłych pracowników z czasów okupacji, a zaczęły się tworzyć zastępy polskich urzędników skarbowych. W tych pierwszych miesiącach tworzenia się skarbowości polskiej na terenie Zarządu skarbowego na miasto i okręg łódzki, obejmującego miasto Łódź i powiaty: łódzki, brzeziński i łaski, gdyż na taką instytucję skarbową została w międzyczasie Delegacja Ministerstwa Skarbu przestoczona, tylko dzięki niezwyklej ofiarności członków byłej delegacji: kierownika działu akcyzowego: Józefa Buchowskiego, kierownika działu kasowego, obecnego naczelnika wydziału kasowego Izby skarbowej w Łodzi, Bronisława Mazurowskiego, obecnego kierownika oddziału Izby skarbowej łódzkiej, Józefa Wiczerzyka i wielu innych kolegów, udało mi się zorganizować skarbowość polską na terenie łódzkim i doprowadzić do tego, że mimo niewyrobionego personelu, aparat funkcjonował składnie, tak że przy wymiarze i ściąganiu podatków i opłat skarbowych nie nastąpiła prawie żadna przerwa. Zarząd skarbowy nie tylko pokrywał swe zapotrze-

bowania, ale znaczne nadwyżki odwoził do Kasy Centralnej. Na taki stan wpłynęła i ta okoliczność, że Niemcy nie spodziewali się tak nagłego objęcia skarbowości, wobec czego nie zdążyli opróżnić skarbca i kas, wysprzedać za bezcen banderoli i znaczków stemplowych, a co najważniejsze opróżnić magazynów tytoniowych, w których się mieściły milionowej wartości zapasy papierosów niemieckich, z których to magazynów zaopatrywali Niemcy w papierosy prawie całą okupację niemiecką w Kongresówce.

W drugim dniu naszego urzędowania Jan Hłyżcki, obecny naczelnik wydziału akcyz i monopoli, Izby skarbowej łódzkiej, zwrócił mi uwagę, że w dawnych magazynach monopolu spirytusowego rosyjskiego, którego przed wojną był kierownikiem, znajdują się olbrzymie zapasy papierosów niemieckich, które Niemcy imieniem drezdeńskiej centrali sprzedały wyrobów tytoniowych zmagazynowali w tych składach. Zapasy te, już po przewrocie i w czasie oddawania urzędowania, okupanci bezprawnie sprzedali najrozmaitszym odbiorcom, którzy legitymując się asygnatami niemieckimi, zaczęli zapasy te, będące chwilowo bez należytego dozoru, z magazynów wywozić. Polecilem bezwzględnie magazyny opieczetować, zorganizować straż nad nimi i zabroniłem, bez mojej asygnaty, wydawać komukolwiek na asygnaty wystawione przez Niemców, jakiegokolwiek choćby najmniejsze ilości papierosów. W ten sposób uratowaliśmy dla Skarbu milionowe wartości i przez kilka miesięcy zaopatrywały w papie-

rosy magazyny łódzkie wielką część byłej okupacji niemieckiej.

W pierwszych dniach grudnia po objęciu urzędowania, w podobny sposób uratowałem dla Skarbu drukarnię państwową w Łodzi. Zwrócono mi uwagę, że w byłej drukarni niemieckiego prezydium policji, przy ulicy Piotrkowskiej, drukują się dzienniki niemieckie, a drukarnię objęło jakieś niemieckie konsorcjum.

Zarządziłem zajęcie drukarni i usunięcie bezprawnych właścicieli, którzy się legitymowali aktem kupna i sprzedaży, sporządzonym już po dniu 11 listopada, mocą którego były prezydent policji, Loehrs imieniem rządu niemieckiego sprzedał tę drukarnię, zaopatrzoną w najnowsze maszyny, konsorcjum, reprezentujące ten odłam niemieckiej ludności, która się ze swymi sympatjami do Niemców wcale nie kryła. Uznałem ten kontrakt kupna za nieważny, kazałem usunąć dotychczasowy personel drukarski, a zwłaszcza kierowników drukarni, obsadziłem te stanowiska polakami i drukarnię przejąłem na własność państwa polskiego. Postępowanie to w zupełności akceptowało prezydium rady ministrów przez ówczesnego podsekretarza stanu dr. Wróblewskiego,

któremu tę sprawę, na krzyk podniesiony przez Niemców, osobiście przedstawiłem.

Wracając do organizacji skarbowości w Zarządzie skarbowym w Łodzi, ta zwolna udoskonalala się, współpracownicy zaznajamiali się coraz lepiej z obowiązującymi przepisami i ze sposobem urzędowania. Muszę tu podnieść, że oprócz nielicznych wyjątków,



### Smocza głowa wtóra.

*Ten tu elegant—to łeb smoczy drugi,  
Kiedy do szefa z aktami śmiga;  
Spojrzyjcie tylko: cały, jak długi,  
By połamana wygląda fryga.  
Czasem swych myśli zagubi wątek,  
Z czego powstają dość często chryje;  
Rzuca się, jakbyś go wsadził w wrzątek.  
Ten to napewno już nie utyje.*

(z albumu karykatur A. Szyka).

spotkałem się u przeważnej części współpracowników z gorącym zapalem, poświęceniem dla służby i tylko dzięki tej ofiarności zdołałem w tak krótkim czasie z kandydatów przeważnie zupełnie do zawodu urzędniczego, a zwłaszcza do tak skomplikowanego jak skarbowy, nieprzygotowanych albo wyszkolonych w służbie rosyjskiej i mających do zwalczania trudności językowe, – przygotować i wykształcić liczny zastęp urzędników. Temi trudnościami i brakiem wykszolenia należy tłumaczyć początkowo nazbyt może wielką liczbę pracowników w łódzkim Zarządzie skarbowym. Wyszkolenie tak nieprzygotowanego personelu wymagało z naszej strony olbrzymiego nakładu pracy, a godzin urzędowych dla nas, zajmujących kierownicze stanowiska, wogóle nie było. Mimo tak wyczerpującej pracy, urzędnicy skarbowi brali czynny udział w organizacjach tak społecznych jak i ekonomicznych. Byliśmy głównymi organizatorami związku ekonomicznego urzędników i funkcjonariuszy państwowych, kooperatywy założonej z inicjatywy mojej, Józefa Buchowskiego, Jana Hyżyckiego i innych. Po objęciu urzędowania od Niemców, stwierdziliśmy, że w suterrenach byłego banku państwa, w którym to gmachu mieściły się biura Delegacji i następnie Zarządu skarbowego, pozostały po kooperatywie Niemców wielkie zapasy najrozmaitszych towarów i moc paczek żywnościowych przygotowanych przez tę kooperatywę dla swych członków, to jest oficerów i urzędników Niemców, do wysyłki do Niemiec dla ich rodzin. Część tych zapasów i paczek została w międzyczasie przez rozmaite niepowołane czynniki rozebrana, ale większość zapasów udało nam się jeszcze w porę uratować od grabieży.

Powołana przez nas komisja, w skład której wchodził delegaci istniejących lub

tworzących się urzędów polskich, zajęła się zainwentaryzowaniem, zabezpieczeniem, a po części i rozprzedażą towarów ulegających zepsuciu, poczem ukonstytuował się powyżej wymieniony związek ekonomiczny, który przejął uzyskaną za sprzedane towary gotówkę i pozostałe zapasy. Po kilku tygodniach urzędowania przystąpiliśmy również do zorganizowania urzędników i funkcjonariuszów skarbowych.

Organizacja taka wobec niejednolitego cenzusu naukowego kandydatów na urzędników skarbowych, i wobec tego, że rekrutowali się oni z najrozmaitszych zawodów ze skarbowością w prawie żadnym, lub najluźniejszym związku pozostających – była konieczną, by zjednoczyć wszystkich pod wspólnym sztandarem służby dla skarbu Rzeczypospolitej Polskiej. Wytworzenie typu obywatela – urzędnika, nieznanego dotychczas w byłym zaborze rosyjskim – oto myśl przewodnia przy tworzeniu Związku urzędników i funkcjonariuszy skarbowych. Związek, po przełamaniu pierwszych trudności, uprzedzeń i niechęci wywołanych zbyt krótką współpracą, zaczął coraz silniej się rozwijać, założył dla swych członków kasę pożyczkową, zapomogową, pogrzebową, rozwijał coraz silniej poczucie solidarności koleżeńskiej



Gardło smocze.

*Jako ów wróbel, co ćwierknie radośnie,  
Kiedy ziarno odgrzebie z pod śniegu,  
Do kieliszków, tak ćwierka szeregu  
I uśmiecha się do nich miłośnie  
Ten pan, który bajeczny ma humor,  
Kiedy w knajpie się strąbi na umor.  
Petent przyszedł doń raz, kiedy siedział  
W biurze, tokaj pijając, jak wodę –  
„Przednie wino” – wchodzący powiedział  
I za znawstwo swe wziął wnet nagrodę  
Jaką? (łatwe jest to do pojęcia)...  
Odroczenie uzyskał zajęcia.*

(z albumu karykatur A. Szyka).

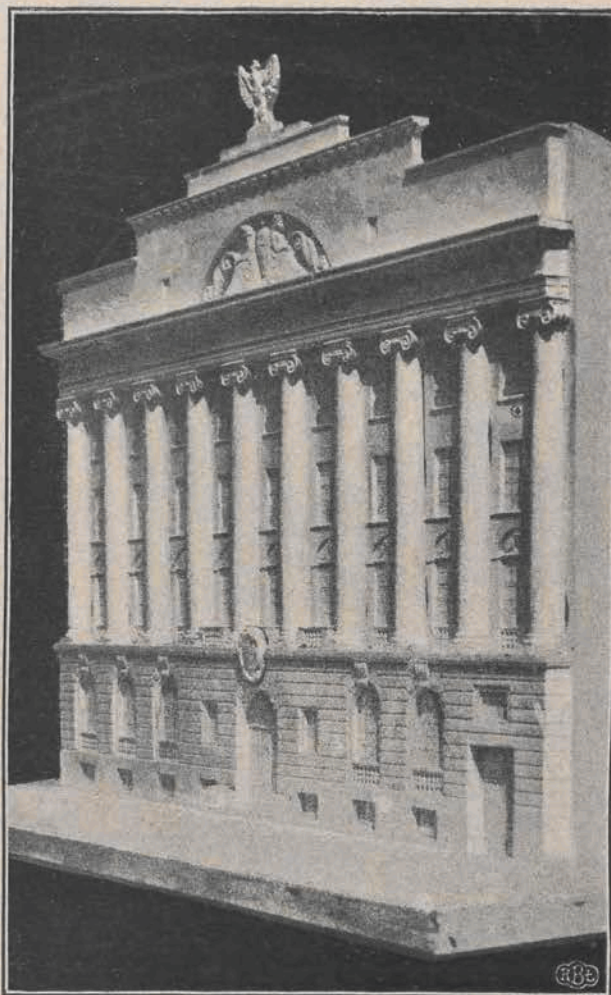
308-17

~~1085-17~~

między współpracownikami i niebawem objął wszystkich urzędników i funkcjonariuszy Zarządu skarbowego, jednając sobie uznanie i poparcie pokrewnych organizacji i społeczeństwa. Sympatje te objawiły się zwłaszcza przy obchodzie poświęcenia sztandaru Związku. Było to prawdziwe święto skarbowości polskiej w Łodzi, przy współudziale reprezentacji wszystkich miejscowych urzędów państwowych, samorządowych, pokrewnych organizacji i ludności miasta. Jednakowoż takich dni uroczystych, świątecznych, było niewiele,

poza to ciężki obowiązek rozbudowywania skarbowości, zaznajamiania się z obowiązującymi i wydawanymi najróżnorodniejszymi ustawami i rozporządzeniami skarbowymi, wprowadzania tych ustaw i przepisów w życie, przysparzania skarbowi polskiemu możliwie

stąpiła z czasem do ujednostajnienia różnych przejętych od zaborców urzędów i władz skarbowych. Na miejsce Delegacji i Zarządów skarbowych powstały Izby skarbowe, obejmujące terytorjalnie kilka delegacji i Zarządów skarbowych.



Projektowany gmach własny Izby skarbowej łódzkiej i urzędów skarbowych.

wysokich dochodów, spoczywał na tym młodym w służbie, a niejednokrotnie już sędziwym latami kandydacie na urzędnika skarbowego. Ciężkie to były i pełne poświęcenia i zapału czasy. Z tych cichych, nieznanym przedtem pracowników wyrósł cały zastęp dzielnych i obowiązkowych urzędników skarbowych. Rozbudowująca się skarbowość polska przy-

Z dniem 30 czerwca 1920 roku kończy się historia byłego Zarządu skarbowego na miasto i okręg łódzki, z którego wylonila się Izba skarbowa łódzka i cały szereg urzędów skarbowych, którym to władzom i urzędom zlikwidowany Zarząd skarbowy dostarczył całego szeregu urzędników, zajmujących dziś w skarbowości polskiej wybitne stanowiska.



# Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych okr. łódzkiego.

(Historja powstania i rozwoju)



lbrzymia machina państwowości polskiej, dziś już dość sprawnie funkcjonująca, miała w początkowej fazie swego rozwoju do przewyżczenia niezwykle trudności z powodu braku sił fachowych i wykwalifikowanych. Wyraźnie to zaznacza b. prezes Pilcer w treści swego pamiętnika, pomieszczonego powyżej głównie dla uwypuklenia charakterystyki czasu i osób występujących w roli pierwszych kółek i kółeczek wspomnianej maszyny, a mianowicie najważniejszej jej części, będącej źródłem, skąd inne resorty, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia odrodzonej państwowości polskiej, czerpały swe życiodajne soki.

Brak sił odpowiednich i do służby skarbowej przygotowanych stał się powodem, iż z konieczności przyjmować musiano kandydatów z różnych innych zawo-

arów. Siłą powyższych okoliczności zjawiała się potrzeba uzupełnienia wiedzy niektórych funkcyj-

narzuszów w kierunku nowych pełnionych przez nich czynności, a co za tem idzie i dostrajania ich do ogólnego kamertonu na tle różnic w stopniu wykształcenia, a poniekąd

i wychowania, jak również pod względem życia towarzyskiego.

Tym wszystkim potrzebom zaradzić mogła jedynie organizacja wszystkich pracowników w jedno zrzeszenie, jeden związek, działający wewnątrz w kierunku ustalenia poziomu wykształceniowego członków i reprezentujący na zewnątrz ogół urzędników skarbowych w zetknięciu się ze społeczeństwem i z władzami naczelnymi.

Pozatem za zorganizowaniem skarbowców w związek przemawiały i względy ekonomiczne. Służba państwowa ciężka i trudna, a zarazem gorzej wynagradzana wszędzie i zawsze była, jest i zapewne będzie... Służba ta zwłaszcza w początkowej swej organizacji wymagała od pełniących ją urzędników ofiar i wysokiego poczucia obowiązku, a także i patriotyzmu.

Krótkotrwały okres bezczynności na samym początku, z powodu stopniowego i z konieczności powolnego uruchomienia wszystkich działów

służby, przeminął prędko i nastął okres drugi, trwający dotychczas, żmudnej i wyczerpującej pracy, bez oglądania się na czas jej trwania. Praca taka wymagała zdolności do samo-



**Bronisław Mazurowski**

Prezes Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych  
okr. łódzkiego.

zaparcia się i oddania wyłącznego służbie dla dobra państwa.

Z przyjemnością stwierdzamy, że w pierwszym roku istnienia skarbowości polskiej, jednostki, które zgłosiły się do służby, z małymi wyjątkami, ożywione były zapałem do pracy i chęcią ponoszenia wszelkiego rodzaju ofiar, byle tylko przyczynić się do prędszego udoskonalenia i usprawnienia maszyny państwowej i dorównać pod tym względem innym państwom i narodom.

Większość pracowników, zdając sobie sprawę z trudności, jakie Polska miała do przezwyciężenia w innych dziedzinach pracy państwowo-twórczej, nie pytała o wynagrodzenie, nie stawiała żadnych wymagań, a jedynie miała na względzie dążenie ku zdobyciu lepszego jutra dla siebie zapewne, ale zarazem i w związku z dobrem ogólnym, wierząc w to, iż o ile rząd będzie silny, a rządowe instytucje działać będą sprawnie, wówczas kwestja egzystencji urzędników państwowych stanie się aktualną i musi być w ten, czy inny sposób rozwiązana.

Takie ujęcie sprawy bytu ekonomicznego ogółu pracowników skarbowych, z natury rzeczy, skierowało ich na tory samopomocy, która jedynie mogła uchronić ich od kryzysu gospodarczego wskutek szczupłości wynagrodzenia i od wpadnięcia w szpony lichwiarzy, czyhających na tych wszystkich, którzy pomocy finansowej potrzebowali. A taką samopomoc zorganizować mógł jedynie związek.

Dzięki jednostkom, dobrą ożywionym wolą, powstało Stowarzyszenie urzędników

skarbowych dość wcześniej, bo w niecałe trzy miesiące po ukonstytuowaniu się oficjalnym władz skarbowych w Łodzi.

Zanim jednak przystąpimy do skreślenia historii tego Stowarzyszenia, uważamy za miły obowiązek poświęcenie słów kilku jego jednemu prezesowi i założycielowi, Br. Mazurowskiemu, który właśnie w historii powstania i rozwoju Stowarzyszenia urzędników skarbowych okręgu łódzkiego, wybitną i powiedzielibyśmy wyjątkową odegrał rolę.

Bronisław Mazurowski urodził się w Piotrkowie w 1873 roku. Kształcił się w Łodzi, a mianowicie ukończył znaną łódzką szkołę Aleksandrowską, poczem wstąpił na służbę do magistratu łódzkiego i pełnił ją do 1894 r. W roku tym przerzucił się do służby skarbowej, na której pozostawał bez przerwy do wybuchu wojny, przechodząc kolejno wszystkie stopnie hierarchji urzędniczej, aż do kasjera włącznie, w Kasie Skarbowej w Łodzi. Z rozpoczęciem działań wojennych był ewakuowany do Moskwy. Pracował w tamtejszej Izbie Skarbowej, następnie w kasie polowej 36 kor-

pusu armejskiego i w Izbie Skarbowej w Zytomierzu. Po powrocie do kraju, dnia 11 listopada 1918 r. objął służbę polską w charakterze członka Delegacji Min. Skarbu na m. Łódź i okręg łódzki. Z chwilą utworzenia Izby Skarbowej Łódzkiej w 1920 r. powołany został do niej na stanowisko naczelnika wydziału kasowego, na którym do dziś pozostaje.

Jako członek Delegacji Min. Skarbu do spraw kasowych w Łodzi, zorganizował kasy

„Zarząd Związku Pracowników Skarbowych w m. Łodzi, w imieniu członków Związku gorąco protestuje przeciwko uchwale Rady miejskiej, mającej na celu zniesławienie oręża polskiego w osobach żołnierzy, należących do bohaterskiej i powszechnem w koalicji cieszącej się uznaniem armji Hallera, a zarazem wyraża swe oburzenie i głęboką pogardę dla ludzi, którzy wiedzeni nie dobrem Ojczyzny lecz jedynie względami partyjnymi, ośmielili się w powyższy sposób uwłaczać czci żołnierza polskiego.

Równocześnie, przeświadczeni o potędze zwartej opinji społecznej, wzywamy wszystkich, szczerze po polsku myślących mieszkańców Łodzi, do łączenia się z nami w tym potępiającym sprzeciwie, pod przegierzem którego Radni naszego miasta będą zmuszeni odwołać swą niefortunną uchwałę, w wysokim stopniu kompromitującą ich samych, nigdy zaś walecznych i pełnych godności obrońców naszych kresów.“

*Prezes Związku: B. Mazurowski.*

*Sekretarz: Jerzy Zieliński.*

Protest Związku przeciw uchwale Rady m. Łodzi, potępiającej armię Hallera z powodu ekscesów dokonanych przez kilku żołnierzy z armji Hallera, wydrukowany w Nr. 168 „Rozwoju“ z d. 27 czerwca 1919 roku.

skarbowe, a następnie wydział III Izby skarbowej przy zupełnym prawie braku wykwalifikowanych sił pomocniczych, ujawniając tem wybitny talent organizacyjny.

Po za czynnościami urzędowymi Br. Mazurowski zajmował się gorliwie organizacją urzędników skarbowych okręgu łódzkiego. Jako inicjator S. U. S. umiał zachęcić innych do współpracy dla dobra powołanej do życia instytucji, sam dając przykład wytrwałości niezłomowanej i prawdziwego poświęcenia. Gdy bowiem inni po dłuższym, czy krótszym czasie zrzekli się swych godności członków Zarządu S. U. S., nie mogąc podolać nawałowi pracy, którą trzeba było pełnić dla stowarzyszenia honorowo – on jeden niezachwianie

stał na posterunku kierownika zrzeszenia, nie mając odwagi porzucić organizacji, którą ukończył i której wszystkie siły i zdrowie i czas wolny od zajęć urzędowych w zupełności oddawał. Wdzięczni za tak sumiennie i wzorowo pełnione obowiązki, członkowie Związku rokrocznie wybierali Br. Mazurowskiego na prezesa, tą jedyną honorową oznaką wynagradzając go za trudy dla Stowarzyszenia przez całych lat dziesięć bezinteresownie poniesione.

Przekazując potomności działalność Br. Mazurowskiego, składamy mu na tem miejscu należny dank z głębi serca płynącym okrzykiem: cześć!

## PIERWSZY ROK DZIAŁALNOŚCI.

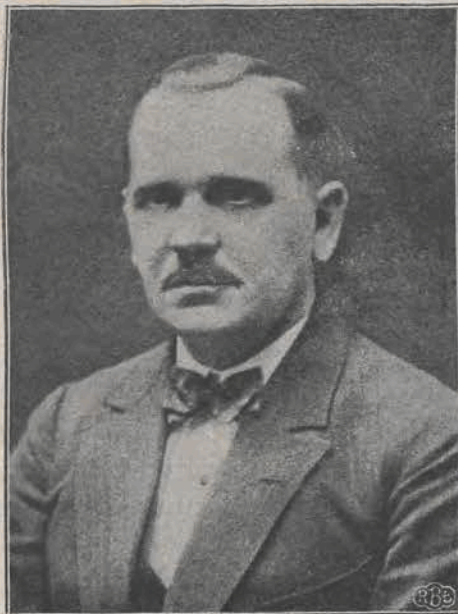
Po ukończeniu podstawowej organizacji Zarządu skarbowego na okręg łódzki, w grudniu 1918 roku, członek Delegacji, Bronisław Mazurowski rzucił myśl, aby urzędnicy skarbowi utworzyli zrzeszenie, któreby broniło interesów pracowników, oraz podtrzymywało solidarność koleżeńską i rozwijało wspólne życie towarzyskie.

Zawiązał się specjalny komitet, składający się z inicjatora i ośmiu członków. Komitet postanowił powołać do życia związek pracowników skarbowych, który byłby oddziałem istniejącego już w Warszawie stowarzyszenia skarbowców.

W styczniu 1919 roku zwołano ogólne zebranie pracowników skarbowych. Na zebraniu tym ostatecznie postanowiono zorganizować związek pod nazwą: „Związek Pracowników Skarbowych Okręgu Łódzkiego”. Jednocześnie zdecydowano podporządkować związek ten warszawskiemu Zwią-

kowi Pracowników Skarbowych i w tym celu wybrano specjalną komisję, składającą się z 7 członków, z pośród których Józefa Buchowskiego i Tadeusza Kirszanek wysłano jako delegatów do Warszawy. Po ich powrocie zostało zwołane pierwsze plenarne zebranie Związku, przy udziale 72 osób. Zebraniu przewodniczył B. Mazurowski. Po wysłuchaniu sprawozdań delegatów i gorącym przedyskutowaniu wielu kwestji związanych z dalszą organizacją i zadaniami związku, przystąpiono do wyborów pierwszego zarządu przez tajne głosowanie wszystkich zebranych. Skład pierwszego Zarządu stanowili: B. Mazurowski – prezes, S. Gajdziński – wice-prezes, T. Kirszanek – sekretarz, A. Wróblewski – skarbnik oraz członkowie Zarządu: F. Ładyżyński, J. Zieliński i H. Wrede.

Oprócz Zarządu głównego, powołano komisję rewizyjną oraz sąd koleżeński, któryby



**Władysław Kozłowski**

Prezes Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Rzecz. Pol. w Warszawie, urodzony w Piotrkowie w roku 1882 wstąpił na służbę do Piotrkowskiej Izby Skarbowej w 1900 r., od września 1918 roku urzęduje w Centrali Ministerstwa Skarbu w Warszawie, ostatnio na stanowisku Naczelnika Wydziału.

roztrzygał wszelkie kwestje sporne, wynikłe czy to w łonie Zarządu, czy też wśród poszczególnych członków.

Wszyscy członkowie Zarządu pełnili swe funkcje w ciągu całego roku, z wyjątkiem T. Kirszanka, który w listopadzie ustąpił, a na jego miejsce powołano A. Książka.

Dzięki ofiarnej pracy i energii całego Zarządu, Związek w ciągu roku rozwinął się nadspodziewanie i działalnością swą zaczął zataczać coraz szersze kręgi.

Oprócz szybkiego rozwoju życia koleżeńskiego i towarzyskiego, roczny bilans pełnej inicjatywy, owocnej pracy zarówno Zarządu jak i poszczególnych członków, przyniósł w rezultacie następujące zdobycze kulturalne:

1. Założenie funduszu zapomogowego.
2. Ufundowanie własnego sztandaru.
3. Utworzenie funduszu stypendjalnego imienia B. Pilcera.

4. Ufundowanie w kościele św. Stanisława Kostki cegielki zbiorowej z napisem „Związek Pracowników Skarbowych“.

5. Utworzenie komisji budowlanej, w celu budowy własnych kolonii letnich dla urzędników skarbowych.

6. Utworzenie chóru męskiego i damskiego.

7. Założenie kółka dramatycznego.

8. Urządzenie zabawy na komitet niesienia pomocy żołierzom polskim.

Wziąwszy pod uwagę ciężkie warunki bytu ówczesnego urzędników, oraz trudności na jakie napotyka wszelka nowo organizująca się instytucja, przyznać należy, iż Związek w ciągu roku dokonał nadspodziewa-

nie dużo i dowodnie przekonał pracowników skarbowych o konieczności swego istnienia. Najdobitniej zapisało się w pamięci członków poświęcenie sztandaru związkowego.



**Miejsce Koło S. U. S.**

J. Szkodziński, M. Kozental, Z. Szatański, E. Sobocki,  
J. Zakiewicz.

## UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA SZTANDARU ZWIĄZKU.

Zebraniem potrzebnych na ten cel funduszów, zajął się energicznie Zarząd, sprawieniem sztandaru Zygmunt Iwaszkiewicz. To też już we wrześniu 1919 roku był gotów piękny sztandar purpurowo-biały\*) i postanowiono urządzić uroczyste poświęcenie. Mistrzem ceremonii obrano A. Książka, który całej uroczystości potrafił nadać cechę niezwyklej podniosłości i dostojności.

W niedzielę, dnia 7 września 1919 roku, w gmachu Zarządu skarbowego, zgromadzeni uczestnicy podpisali odpowiedni akt pamiątkowy, poczem przez ulice miasta ruszył pochód ze zwiniętym sztandarem, kierując

się w stronę kościoła św. Stanisława Kostki, gdzie miało się odbyć uroczyste poświęcenie sztandaru. W pochodzie wzięły udział liczne delegacje władz, instytucji i pokrewnych stowarzyszeń, oraz pełny skład pracowników skarbowych, wraz ze strażą skarbową i adeptami szkoły straży skarbowej. Po przybyciu do kościoła, chorążowie wnieśli uroczysto sztandar i ustawili go w prezbiterjum świątyni, a nawy kościoła zappełniły tłumy uczestników.

Pod sztandarem stanęli ojcowie chrzestni Bernard Pilcer i Antoni Książek, trzymając do chrztu to pierwotne dziecko Związku,

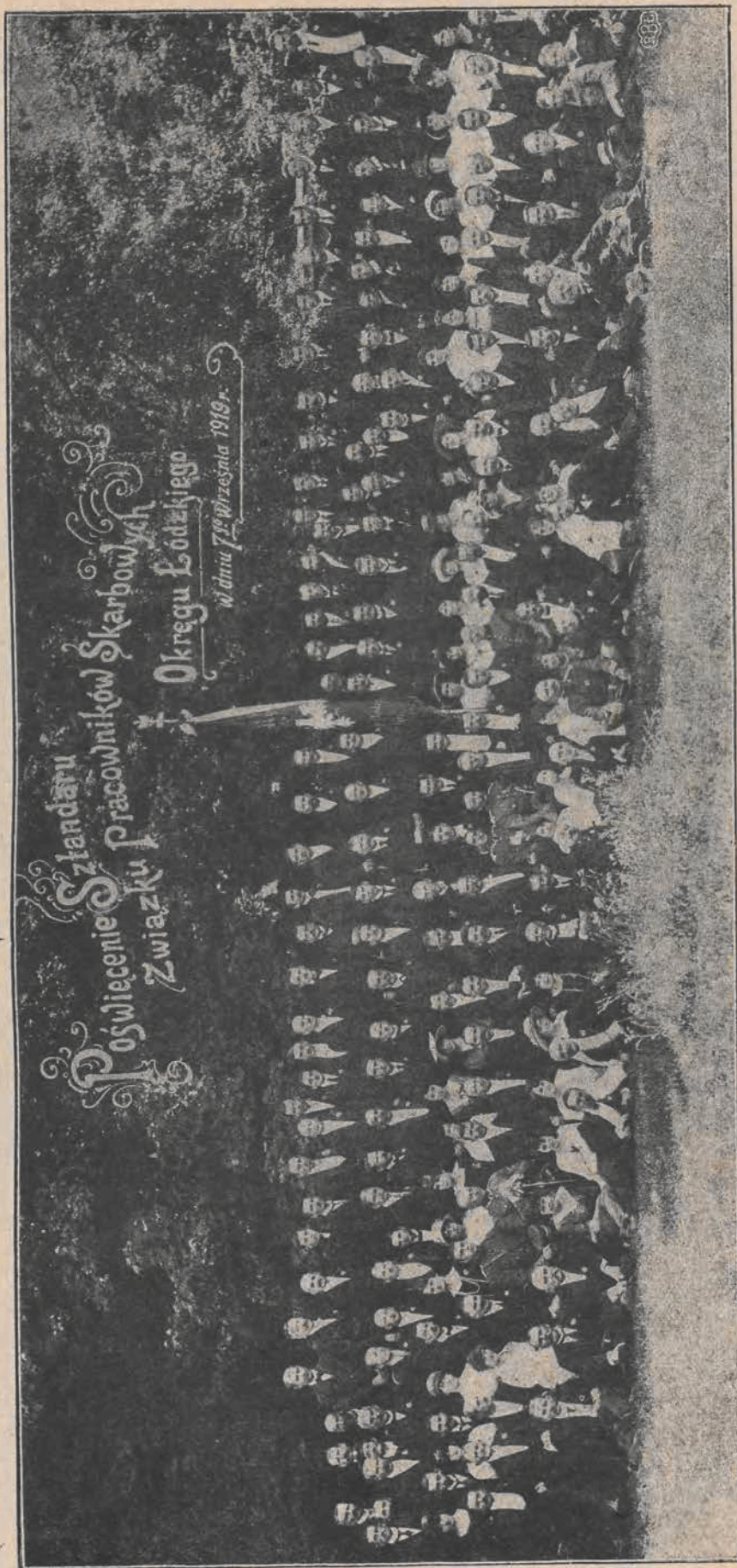
\*) właściwie chorągiew.

symbolizujące jedność i zgodę wszystkich pracowników łączących się pod wspólnym hasłem „dla Boga i Ojczyzny“.

Uroczystego poświęcenia dokonał ówczesny prałat ks. Wincenty Tymieniecki, który następnie w asyście księży Nowickiego i Babińskiego odprawił uroczystą mszę św. Chór urzędników skarbowych przepięknie wykonał pienia do mszy Gounoda, którą dopełniały śpiewy religijne solistów i arje, wykonane na skrzypcach i wiolonczeli.

Głębokie i wstrząsające wrażenie wywarło na obecnych kazanie okolicznościowe, które wygłosił ks. J. Giebartowski. W pięknych a mocnych słowach kaznodzieja podkreślił powagę uroczystości i radość, jaka winna zapanować w sercu każdego wobec świadomości, że uroczystość odbywa się w wolnej odrodzonej i tak szybko odbudowującej się Ojczyźnie. Przedstawił następnie kaznodzieja olbrzymie znaczenie Skarbu i organizacji skarbowości w całokształcie życia państwowego, nawiązując zrećźnie do naszej świetnej przeszłości i wielkiego ongiś bogactwa narodowego. Na zakończenie zaintonował hymn „Boże coś Polskę“, który zebrani z przejęciem odśpiewali.

Następnie, na placu przed kościołem odbyła się w takt muzyki defilada aspirantów skarbowych przed sztandarem oraz zebraną starszyczną, a wreszcie uformował się pochód, który przy dźwiękach towarzyszącej orkiestry ruszył głównymi ulicami miasta. Efektowny i barwny widok przedstawiał pochód złożony z paruset osób obojga płci, odświętnie ubranych, udekorowanych narodowymi kokardami i kwieciami. Na dziedzińcu gmachu skarbowego przy Al.



Kościuszki, dokonano zdjęcia fotograficznego wszystkich uczestników wraz ze sztandarem, poczem przedstawiciele władz, delegaci i zaproszeni goście i członkowie związku udali się na skromny bankiet do gospody urzędniczej. Gości z całą staropolską serdecznością podejmował Zarząd związku, oraz prezes Zarządu skarbowego.

Na przyjęciu panował niezwykle miły i serdeczny nastrój. Liczne, a barwne przemówienia urozmaicały czas biesiadnikom. Odczytano również cały szereg gratulacyjnych depeesz nadesłanych z okazji uro-

czystości, a toastom i wiwatom nie było końca.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się przedstawienie teatralne, na którym odegrano siłami związkowego kółka dramatycznego sztukę Gutowskiego „Surdut i Siermięga”. Wieczór urozmaicały produkcje koncertowe zaproszonych artystów i chóru związkowego pod batutą J. Ullasa. Zakończono wspólną zabawą i tańcami, które trwały do białego rana. Rozchodzono się do domu w przemiłym nastroju, wspominając zarówno podniosłą uroczystość jak i siarczystą końcową zabawę.

## DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU OD R. 1920.

Silnie i pięknie zaznaczył Związek swą działalność w pierwszym roku istnienia, to też zdobywał coraz to większe uznanie członków.

Drugie roczne walne zebranie odbyło się przy udziale 113 osób, pod przewodnictwem St. Gajdzińskiego. Po złożeniu podziękowania Zarządowi za jego całoroczną owocną pracę, przystąpiono do nowych wyborów, które przyniosły tylko nieznaczne zmiany. Prezesem pozostał nadal B. Mazurowski, wiceprezesem obrany został K. Kinel i S. Gajdziński, sekretarzem J. Zieliński, skarbnikiem A. Wróblewski.

Wobec spadku waluty i coraz gorszego położenia finansowego urzędników, nowy Zarząd Związku położył sobie za główny cel wywalczenie w sferach miarodajnych poprawy bytu urzędników.

W tym celu wysłano do Ministerstwa Skarbu specjalną delegację w osobach prezesa

Związku i dwóch członków. Delegację przyjął wiceminister Skarbu Weinfeld, któremu złożono dwa memorjały do Ministerstwa Skarbu: w sprawie stabilizacji urzędników, oraz w sprawie wpisów szkolnych.

Idąc w dalszym ciągu po wytkniętej linii przewodniej, mającej na celu poprawę bytu i losu urzędnika, założono Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową.

Kasa opierała swe istnienie na udziałach, a pożyczek udzielała najbardziej potrzebującym kolegom.

Gdy śmierć zabrała z grona członków Piotra Miścickiego, koszta pogrzebu w sumie 1000 mk., poniósł Związek, dopomagając tem rodzinie zmarłego.

Z powodu ciężkich warunków bytu drugi rok działalności Związku nie zostawił tak wiele widocznych rezultatów swej pracy i postępu w wypełnieniu zakreślonych planów. Ważniejszą zdobyczą drugiego roku istnienia Związku było



**Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych.**

U góry od lewej ku prawej: Ks. Stasiak, Br. Mazurowski, K. Szkodziński.

U dołu: L. Bielobradek, Cz. Syska, J. Żakiewicz, J. Sowiński.

założenie własnej biblioteki, której kierownictwo powierzono A. Książkowi i S. Sniegockiemu. W roku 1920 również ufundowano stypendjum im. Mikołaja Zawadzkiego, pierwszego dyrektora Izby skarbowej łódzkiej.

W dniu 10 grudnia 1920 roku Zarząd Związku podał się do dymisji. Wobec tego zwołano walne zebranie, na które stawilo się 148 członków Związku. Zebraniu przewodniczył L. Kalisz. Zarządzone wybory dały następujące rezultaty: B. Mazurowski – prezes, J. Leo i M. Dziublicki – wiceprezesi, F. Reiter – skarbnik, J. Orłowski – sekretarz.

Rok 1921 nie zaznaczył się niczem wybitniejszym w działalności Związku. Kontynuowaną nadal rozpoczęte prace, które ze względu na ciężkie warunki egzystencji poszczególnych jednostek, postępowywały więcej ociężałe, nie przynosząc widocznych rezultatów.

Dopiero w grudniu 1921 roku, na mocy uchwały ogólnego zebrania, postanowiono założyć własne kasyno związkowe, a koszta urządzenia kasyna pokryć z jednorazowych składek, po 500 mk. od osoby. W tymże roku Związek, wychodząc ze słusznego założenia, iż w łączności i masie siła, postanowił przyłączyć się do Stowarzyszenia urzędników państwowych, jako „Koło Pracowników Skarbowych.“

W roku 1921 śmierć zabrała kilku członków z grona pracowników skarbowych, a związek w przeważnej części pokrył koszta pogrzebów zmarłych, wydając zapomogi w łącznej sumie 60.157 mk.

Rok 1922 zaznaczył się w dziejach Związku więcej ożywioną działalnością. Walne roczne zebranie, które odbyło się 16 lutego, pod przewodnictwem K. Kinela, dokonało wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: B. Mazurowski – prezes, I. Kulamowicz J. Leo – wiceprezesi i A. Kowalczyk – skarbnik. Na mocy ogólnej uchwały, utworzono w łonie

Związku poszczególne sekcje i obrano do każdej sekcji odpowiednich kierowników. I tak, powstały sekcje: 1) chóru – kierownik W. Machnik, 2) koła dramatycznego – F. Pruszyński. 3) orkiestry – L. Majewski, 4) biblioteki – F. Kononowicz, 5) odczytowa – I. Kulamowicz, 6) dochodów niestałych – H. Jerominowa, 7) loterii – S. Gutmajer.

W dniu 25 marca 1922 roku odbyło się w Warszawie walne zebranie Związku Pracowników Skarbowych, z udziałem delegatów Kół z prowincji. Na zebraniu tem uchwalono zmienić dotychczasową nazwę „Związek Pracowników Skarbowych“, – na „Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Rzeczypospolitej Polskiej“, która to nazwa pozostaje do chwili obecnej. Równocześnie zatwierdzono w Warszawie projekt statutu Stowarzyszenia.

Na zasadzie tego statutu powołany został z dniem 1 lipca 1922 r., Okręgowy Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Rz. P., na okręg łódzki. W tymże roku powołane zostało do życia i oddane do użytku członków,

własne kasyno, które mieściło się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 61.

Otwarcie kasyna wpłynęło dodatnio na wzmoczenie życia towarzyskiego i koleżeńskiego, które skupiało się wokół kasyna. Bardzo pomyślnie rozwijać się zaczęły sekcje chóru i koła dramatycznego.

Do ważniejszych momentów z życia Stowarzyszenia, zaliczyć należy pożegnanie ustępującego dyrektora Izby Skarbowej, Mikołaja Zawadzkiego. Chwilę tę upamiętniono fotografią wszystkich urzędników Skarbowych w województwie łódzkim. Z tej okazji zebrano sumę 69.000 mk. na istniejący już fundusz stypendjalny im. M. Zawadzkiego, który wzrósł do sumy 73.000 mk.

Z wielką energją zabrano się do organizacji własnej kooperatywy spożywczej, która jednak-



**Skład Zarządu Stowarz. Urz. Skarb. w r. 1926.**

Prezes, Bf. Mazurowski, członkowie: M. Wróblewski, J. Rudnicki, Fr. Pruszyński, L. Bielobradek, K. Szkodziński.

że po trzymiesięcznej egzystencji została rozwiązana, z powodu braku kapitału obrotowego.

Wiele starań, zabiegów i trudów położyło Stowarzyszenie w tym celu, aby uzyskać pożyczki w Ministerstwie Zdrowia na kupno terenu pod budowę kolonii urzędniczych. Mimo, iż projekt ten powstał jeszcze w pierwszym roku istnienia Związku, do roku 1922 nie udało się uzyskać żadnych kapitałów. Wobec tego Stowarzyszenie zmuszone było zlikwidować komisję budowlaną.

Z każdym rokiem wzrastało zaufanie urzędników do swego Związku, wzrastała też i liczba członków, która doszła już do 462 osób. Stowarzyszenie niosło wydatną pomoc rodzinom swych członków w wypadku śmierci którego z nich, a zapomogi, wypłacone w ciągu roku 1922, wyniosły 57.000 mk.

Rok 1923 w dziejach Stowarzyszenia nie zapisał się żadnym wybitniejszym zdarzeniem.

Walne zebranie w dniu 5 marca przyniosło wybór nowego Zarządu, w skład którego weszli: B. Mazurowski – niestrudzony prezes, A. Brzeski i F. Pall – wiceprezesi, A. Kowalczyk – skarbnik, J. Kołodziejski – sekretarz.

Nowy Zarząd dokładał wszelkich starań, aby Stowarzyszenie kontynuowało wszystkie rozpoczęte prace i dzielnie stało na wytkniętej placówce, broniąc interesów wszystkich członków, kultywując życie towarzyskie i koleżeńskie. Pięknie rozwijające się kółko dramatyczne, chór i orkiestra pozwoliły spędzić swym członkom niejedną miłą chwilę na kulturalnej rozrywce. Urządzane odczyty, loterie i zabawy towarzyskie cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem i uznaniem zarówno członków Stowarzyszenia jak i zaproszonych gości.

Związek rozwijał się z każdym rokiem, posiadał już 522 członków i stał się instytucją, opartą na trwałych i mocnych fundamentach,

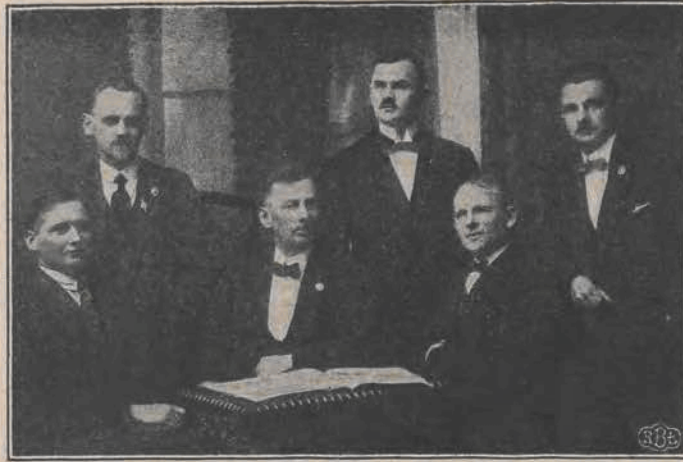
zdolną udzielać istotnej pomocy swym członkom.

Suma zapomóg, wypłaconych w roku 1923 wdowom po zmarłych członkach Stowarzyszenia, wyniosła 600.000 mk.

Rok 1924 również nie przyniósł żadnych poważniejszych zmian ani wypadków w życiu Stowarzyszenia. Praca Zarządu płynęła równo i gładko wytkniętym torem. Stowarzyszenie zdobywało coraz więcej członków i uznania ogółu.

Pełnym inicjatywy okazał się nowy Zarząd obrany w roku 1925. Skład jego stanowili: B. Mazurowski – prezes, F. Wall i A. Martynowski – wiceprezesi, A. Kowalczyk – skarbnik, K. Szkodziński – sekretarz.

W r. 1925 podjęto na nowo projekt budowy własnych domów i kolonii letniej. Doskonałym okazal się pomysł członka Kierskiego, aby w celu zapoczątkowania kapitału budowlanego, urządzić wielką loterię fantową. W tym celu zawiązał się specjalny komitet, który z wielką energią i sprężystością zajął się akcją związaną z urządzeniem loterii.



**Skład Zarządu Stow. Urz. Skarb. w r. 1927.**

Prezes, Br. Mazurowski, członkowie: W. Sobieraj, K. Szkodziński, J. Rudnicki, Fr. Pruszyński, L. Bielobradek.

Jak owocną była praca tego komitetu świadczy najlepiej końcowy rezultat, który wykazał czysty zysk w sumie 41.000 zł. Równie dobrym pomysłem, idącym po linii dopomagania i ulżenia doli urzędnika, był zapoczątkowany w roku 1925 zakup węgla, za pośrednictwem firmy „Węgloblok”. Węgiel otrzymywali wszyscy członkowie od razu na całą zimę i mimo dużo niższej od ogólnej ceny, wypłacali go w minimalnych ratach.

Gdy wyszła ustawa o przymusowych egzaminach dla urzędników skarbowych, nie posiadających odpowiedniego wykształcenia, Stowarzyszenie, pragnąc dopomóc i ułatwić swym członkom złożenie tego egzaminu, powołało do życia dwumiesięczne kursy przygotowawcze. Wielce pomocną dla gorzej sytuowanych urzędników okazała się Związkowa Kasa Pożyczkowo – Oszczędnościowa.



Kasa od roku 1920, w którym była założona, rozwinęła się bardzo pomyślnie i w roku 1925 była już w stanie udzielić pożyczek w łącznej sumie 78.512 zł. W tymże roku wypłacono również rodzinom zmarłych członków zapomogi w sumie 685 zł., a w wypadkach śmierci dzieci członków, wydano zapomogi w sumie 300 zł.

Wielce niepożądanym, aczkolwiek na razie nieuniknionym był fakt zlikwidowania kasyna. Lokal pod kasyno użyczala chwilowo Izba Skarbowa, ponieważ zaś w roku 1925 Izba lokal ten odebrała, a innego odpowiedniego Stowarzyszenie zdobyć nie mogło, przeto

ten był wielce na czasie i dla zredukowanych wydawane zapomogi stanowiły istotną pomoc.

Zapomóg pogrzebowych Stowarzyszenie wypłaciło w 1926 roku, ogółem 1.050 zł. Jednemu ze zmarłych członków, który niepozostawił rodziny, wzamian za należną zapomogę położono pomnik kamienny na grobie.

W roku 1927 ponowne wybory Zarządu przyniosły tylko nieznaczną zmianę, mianowicie wiceprezesami zostali obrani: Wróblewski i Pruszyński. Pozatem Zarząd pozostał w dawnym składzie. Życie Stowarzyszenia, nieco w ostatnich miesiącach przytłumione,



**Fotografia z okazji uroczystości pożegnania ustępującego naczelnika II wydziału Izby skarbowej łódzkiej, Antoniego Oprycha i powitania nowego naczelnika w osobie Romana Wala.**

W grupie odfotografowani: naczelnicy wszystkich wydziałów Izby, naczelnicy urzędów skarbowych łódzkich i pracownicy II wydziału Izby.

musiano kasyno zlikwidować. Brak kasyna dał się odczuć bardzo dotkliwie w życiu Stowarzyszenia. Liczba członków wzrosła już do liczby 716, a brak własnego lokalu paraliżował współżycie towarzyskie członków i uniemożliwiał urządzanie kulturalnych rozrywek.

Rok 1926 znowu przyniósł zmianę Zarządu, jedynie na stanowisku prezesa pozostawał od chwili założenia B. Mazurowski, pozatem zarządkonstytuowała się: W. Sobieraj i J. Rudnicki – wiceprezesi, L. Bielobradek – skarbnik, K. Szkoziński – sekretarz. Nowy Zarząd wyłonił projekt opodatkowania członków na utworzenie kapitału dla zredukowanych urzędników. Wobec licznych wówczas redukcji, projekt

zaczęło znowu płynąć wartkim strumieniem niosąc swym członkom pomoc we wszystkich dziedzinach. Stowarzyszenie zawarło umowy z kilkoma większymi firmami, na mocy których członkowie otrzymywali po normalnych cenach wszelkie produkty, które splacali w bardzo przystępnych ratach.

Coraz bardziej dający się odczuwać brak własnego lokalu, zmusił Związek do nabycia przy ul. Moniuszki pomieszczenia, składającego się z dużej sali i pokoju. W lokalu tym urządzono bibliotekę i czytelnię. Jak bardzo była ona potrzebna, najlepiej świadczy ożywiony ruch, jakim od chwili otwarcia cieszy się zarówno biblioteka, jak i czytelnia. Jako duży sukces skrzętnej pracy i zabiegów Za-

rządu, zapisać należy nabycie na własność terenu leśnego w majątku Bliżyn, w ziemi Radomskiej. Teren ten nadający się doskonale, ze względu na położenie i warunki, na kolonję letnią, obejmuje 95 morgów.

Z okazji zbliżającej się rocznicy 10-lecia odzyskania niepodległości, a zarazem 10-lecia istnienia Stowarzyszenia, postanowiono przychylić się do projektu A. Książka i wydać pamiątkową księgę, której napisanie i opracowanie powierzono inicjatorowi.

woju i pod hasłem dobra ogólnego spełnia chwalebnie swą misję i przeznaczenie.

Z obowiązku kronikarskiego uważamy za stosowne wobec zamierzonego przez związek warszawski wydania monografji oddzielnej, wspomnieć w kilku tylko słowach o centrali warszawskiej Stowarzyszenia:

Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Rzeczp. Polskiej w Warszawie powołane



**Pracownicy Delegacji Ministerstwa Skarbu, w Piotrkowie, w 1919 roku.**

W marcu 1928 roku odbył się w Łodzi walny zjazd delegatów okręgowych. Na zjeździe jedną z ważniejszych uchwał było postanowienie powołania do życia Koła miejscowego w Łodzi, z oddzielnym zarządem, niezależnie od zarządu okręgowego. Postanowiono również oddać temu Kołu lokal wraz z urządzeniem, biblioteką i czytelnią. Akcja zapomogowa dla członków Stowarzyszenia rozwija się nadal pomyślnie, czego najlepszym dowodem iż ostatnio udzielono rodzinom zmarłych 3.150 zł. zasiłków pogrzebowych, zaś członkom, z okazji śmierci żony lub dzieci, wypłacono 1.025 zł. Z funduszu dla zredukowanych otrzymali członkowie sumę 2.680 zł.

Jak widać z powyższej historii Stowarzyszenia, stoi ono na wysokim stopniu roz-

zostało do życia 5 stycznia 1919 r. Założycielami jego są: Józef Ochrymowicz, Leon Hejdukowski, Władysław Kozłowski, Aleksander Morozowicz, Piotr Skarga i Michał Lustański (członkowie warszawscy), Bronisław Mazurowski (z Łodzi), Ludwik Broniatowski (z Garwolina) i Mieczysław Kasperski (z Sierpca). Na pierwszego prezesa został wybrany Piotr Skarga, drugim z rzędu był Aleksander Morozowicz, a od 1922 roku sprawuje rządy Władysław Kozłowski, jeden z najbardziej czynnych i oddanych sprawom Stowarzyszenia członków, będący dla Związku warszawskiego takim samym nieocenionym działaczem, jakim jest Br. Mazurowski dla Związku łódzkiego.

# Organizacja Skarbowości w Polsce przedrozbiorowej\*)

**S**prawiedliwości dziejowej stało się zadość. Traktat wersalski, jako jej wyraz, przypieczętowany krwią serdeczną dzielnej armji naszej, spełnił niezłomną wolę Narodu polskiego i wskrzesił wolną i niepodległą Ojczyznę. Zamilknął szcęk oręża i huk armat, a rozpoczął się wyścig pracy organizacyjnej, mającej rzucić niewzruszalne podwaliny pod budowę silnej i zdrowej państwowości.

W szczególności ciężką i mozolną była ta praca w dziedzinie skarbowego zarządu państwem. Pusty skarb, poważne stosunkowo długie likwidacyjne państw zaborczych i wojenne sprawy, że Polska długie czas musiała się mozolić, zanim uporządkowane zostały finanse państwa.

Dziś w 10-tą rocznicę zmartwychwstania Polski, kiedy ostatecznie skarb państwa stanowi dostateczną podstawę dla silnej i zdrowej waluty, której gwarantuje niewzruszalność, kiedy budżet państwowy po stronie pasywów znajduje swój realny równoważnik po stronie aktywów, kiedy ogólna sytuacja ekonomiczna wskazuje na zdrowe podstawy gospodarki państwowej i społecznej i wróży dalszy jej rozwój, możemy z dumą rzucić

oczyma wstecz, boć to, co w ciągu dziesięciolecia w dziedzinie skarbowości dokonaniem zostało, stanowi wielki i poważny pod względem wyników dorobek, który zasługuje na uznanie, uczczenie i upamiętnienie.

Ze swej strony, pragnąc na tem miejscu uczcić tę 10-tą rocznicę żmudnej i ogromnej w dziedzinie administracji skarbowej pracy i złożyć hołd tym, co ofiarnym i niezmordowanym wysiłkiem

w jaknajtrudniejszych warunkach przyczynili się do ugruntowania tego fundamentu życia państwowego, jaki stanowi skarbowość, czynię to drogą spopularyzowania wiadomości o organizacji skarbowości w Polsce przedrozbiorowej, tembardziej, że kwestja ta szerszemu ogółowi wydaje się nie być znaną.

\* \* \*

I. Podwaliny organizacyjne pod budowę zarządu państwa,

a więc także zarządu skarbowego, położyli Piastowie i jak przypuszcza profesor Kutrzeba, głównie Bolesław Chrobry (995-1025).

Książę, względnie król, w tych czasach był władcą absolutnym i właścicielem państwa, w związku z czem stwierdzić należy, że nie było wówczas jeszcze różnicy między dochodami na rzecz władcy i na rzecz państwa, jak rów-



**Oddział podatku dochodowego przy II Wydziale Izby Skarbowej Łódzkiej.**

Franciszek Graliński, kierownik oddziału; dr. W. Messinger, J. Ślaski, Cz. Syska, B. Sucharzewski.

\*) Materiał źródłowy do niniejszego opracowania zaczerpnięto z cennego dzieła profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stanisława Kutrzeby, p. t. „Historja ustroju Polski“.

niez nie było oddzielnej administracji dla dóbr państwowych i oddzielnej dla dóbr księcia.

Urzednicy, rekrutujący się przeważnie z tak zwanych „comites“ t. j. towarzyszy księcia, spełniali obok funkcji czysto dworskich, ponadto funkcje państwowe.

Kontrolę nad zarządaniem dóbr książęcych sprawował podkomorzy (succamerarius), który jednocześnie był zastępcą pierwszego dygnitarza, zwanego „comes palatinus“, t. j. zastępcy księcia na sądach i wyprawach wojennych i t. p., nazwanego później w związku z funkcjami wojskowymi, wojewodą. Zarząd skarbcem królewskim, w którym wobec ówczesnej naturalnej gospodarki przechowywano przeważnie tylko klejnoty i dokumenty, sprawował skarbnik. Nieliczną gotówką wobec ówczesnej gospodarki naturalnej – zarządzał mincarz książęcy. Kancelarię prowadził kanclerz, sędzia asystował przy ferowaniu wyroków, stolnik miał pieczę nad kuchnią, cześnik nad napojami, miecznik miecz nosił przed królem, zaś chorąży chorągiew. W razie wzmożenia się agend, niektórzy z wymienionych urzędników otrzymywali pełnomocników, a więc kanclerz podkanclerzego, sędzia pod-sędzka i t. d. Charakter dworski powyższych

urzędów sprawiał, że ilekroć wskutek podziałów państwa zwiększała się ilość książąt, każdy z nich tworzył sobie odrębny dwór i w związku z tem stanowiska urzędników dworskich, wskutek czego wytworzył się szereg równorzędnych hierarchii na terytorjum późniejszej Polski.

Zarząd prowincjonalny kraju opierał się na organizacji grodowej. Grody były z jednej strony twierdzami, służącymi do obrony państwa i obrony ludności w razie wojny, z drugiej zaś strony władcy państwa polskiego oparli zarząd gospodarczy państwa na orga-

nizacji grodowej. Do grodów należały wsie książęce, t. zw. osady służebne z ludnością niewolną, która miała za obowiązek dostarczanie dla załogi pieczywa, mięsa, tarcz (szczytów) lub chodzenie na służbę do grodów (stąd ich nazwy przedmiotowe: Piekary, Skotniki, Szczytniki, Komorniki i t. p.) oraz inne wsie z ludnością rolniczą wolną, zorganizowaną w dziesiątki i setki pod władzą dziesiętników i setników, bądź też w opola (organizacja terytorjalna, spotykana przeważnie w Wielkopolsce), która zobowiązana była do składania pewnych danin na rzecz księcia.

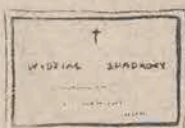
Na czele grodów stali osadzani przez księcia z pośród „comites“, t. j. osób z jego

otoczenia, t. zw. groddzierzcy, nazwani później „comites castelani“ dla odróżnienia ich od „comites“, przebywających na dworze i ostatecznie w XIII w. w krótkości, kasztelanami. Byli oni z jednej strony dowódcami grodu i rozkazodawcami załogi, a ponadto sprawowali sądownictwo nad ludnością wolną i niewolną osiadłą w dobrach należących do grodu, nad wolną, siedzącą w dobrach kościółka oraz nad niewolną, osiadłą w dobrach kościółka i rycerskich, o ile z pod władzy grodu nie była usunięta, z drugiej zaś

strony byli urzędnikami gospodarczymi władcy, którzy dla niego ściągali daniny w naturze ze wsi grodowych, przechowując je w miejscowych śpichlerzach.

Osiadła w dobrach książęcych, jakoteż kościelnych i prywatnych ludność zobowiązana była na rzecz księcia do pewnych świadczeń, określanych ogólnie nazwą „prawa książęcego“, a mianowicie do danin i posług.

Z pośród danin, które podówczas głównie składano w naturze, wymienia profesor Kutrzeba, następujące: danina w bydło (narzaz), w ziarnie (osep), w pieniądzech (obraz),



### Kark Smoczy.

*Gdyś doczekał się śmierci ciotki naostatek,  
Byś pamiętał uczynić obowiązkom zadość,  
Znacznie twą uszczupli ten kark smoczy radość  
Kiedy powie: „od spadku płac no pan podatek!“*

*Bo też jest to poprostu potwór niemożliwy,  
Który wszystkim naokół jeno psuje humor:  
Nawet córce rodzonej swej, a urodziwej,  
Zabierając ją z bulu, gdy się „skut“ na umor.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

albo inne nazwane według jednostki gospodarczej, która ma daninę składać, jak: poradne, pobierane od jednostki gruntowej, zwane radlem; podworowe, składane przez dwory; opolne, uiszczane przez całe opola.

Charakter posług nosiła służba wojskowa: obowiązek straży po grodach lub strażnicach (stróża), obowiązek zarębywania dróg w lasach w razie wojny (przesieka), obowiązek posług łowieckich (bobrowe, sokołowe), „stacja“ t. j. obowiązek utrzymywania księcia z dworem lub jego urzędników, a także służby, oraz obowiązek dostarczania koni (podwoły), wozów (powozy) lub koni i wozów (przewoły).

Książę zużywał nagromadzone przez kasztelanów po grodach daniny, podróżując od grodu do grodu, albowiem w jednym miejscu przy ówczesnych stosunkach komunikacyjnych ze względu na trudności w zaprowadzaniu licznego otoczenia, nie mógł stale przebywać.

II. Poważną zmianę w dziedzinie gospodarki państwowej, a ponadto przepotężny wpływ na ukształtowanie się stosunków politycznych wywołały przywileje t. zw. immunitety, zapoczątkowane w końcu XII w., które nadawane początkowo przez władcę na rzecz poszczególnych osób, instytucji i ziem, prowadzą ostatecznie wskutek specjalnych warunków gospodarczych (kolonizacja wsi i zakładanie miast na prawie niemieckim) i politycznych (przeważnie kwestja obsady tronu po śmierci Kazimierza Wielkiego (1333–1370) do wydania przywilejów generalnych na rzecz osób zbliżonych jednością zawodów, celów i dążeń i w ten sposób przyczyniły się, a właściwie były bezpośrednim powodem do zorganizowania się społeczeństwa w stany. Tak w sposób ewolucyjny stało się odrębnym stanem duchowieństwo

i zakładane na prawie niemieckim miasta, które najwcześniej uzyskały przywileje ogólne; w ten również sposób wytworzył się z dawnych wojów (milites) t. j. rycerzy, odrębny herbowy stan szlachecki, złożony z osób, zrównanych ostatecznie w swych prawach i obowiązkach wobec władcy w r. 1374 przywilejem koszyckim, nadanym przez Ludwika Węgierskiego (1370–1382).

Podkreślić należy wielkie znaczenie kolonizacji wsi na prawie niemieckim (od końca XII do XIV w.) dla ogólnej gospodarki państwowej, która stała się głównym czynnikiem, wprowadzającym w miejsce dotychczasowej gospodarki naturalnej, gospodarke pieniężną i wymienną i stała się bodźcem do zakładania miast.

Wreszcie znamienitym czynnikiem, który poważny wywarł wpływ na ówczesne stosunki gospodarcze państwa, byli żydzi, którzy uważani za niewolników władcy, (servi camerae), stanowili dla niego dość poważne źródło dochodu. Przywileje na ich rzecz zapoczątkowane przez księcia Bolesława Pobożnego (dla dzielnicy Wielkopolskiej), a następnie nadane i rozszerzone przez Kazimierza Wielkiego (1334, 1364 i 1367) dla żydów całej Polski, stanowiły

prawną podstawę ich stosunku wobec państwa (władcy) i innych warstw społecznych.

Wydawane coraz częściej, w szczególności na rzecz szlachty, przywileje ograniczają coraz bardziej absolutną władzę panującego, przyczem odbijają się mniej lub więcej materialnie na jego dochodach. O jednym z nich i pierwszym, który już nosi charakter generalnego, a ze względu na swe zasadnicze znaczenie otwiera niejako nowy okres w historii ustroju państwa polskiego, t. j. o przywileju koszyckim, nadanym w 1374 r. przez Ludwika Węgierskiego (1370–1382) na



#### Podkarczę smocze.

*Wraz ze swoim dowódcą, jak posłuszny żołnierz,  
Na butelek z brawurą zawsze mknie baterje:  
Wódek gorzkich, czy słodkich najróżniejsze serje  
Zawsze wlewa gdzie trzeba, nigdy zaś za kołnierz.*

*Sowieckiego on rajy jest nieszczęsny świadek;  
Ponoć myśl o małżeństwie często go rozmarza  
I radby z swą niebogą klęknąć u ołtarza,  
Lecz niestety nie czeka go po wuju spadek.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

rzecz całej szlachty wzamian za przyznanie praw do tronu jego córce Jadwidze (potomka męskiego Ludwik nie posiadał), wspomnieliśmy.

wileje osobiste, a w szczególności zwolnił ich dobra od wszelkich ciężarów „prawa książęcego“, zastrzegając na rzecz władcy jedynie



**I Urząd Skarbowy P. i O. S. w Łodzi.**

Od strony lewej siedzą: W. Westfal, Z. Szałański nacz. Urzędu, Cz. Staromiejski.  
Stoją: Wł. Wydmuchówna, J. Wężyk, S. Grzegorzewski, J. Szafrąńska, W. Kosiński,  
B. Jarmułówna, Z. Jędrzejewski, M. Rachalewska, M. Zabłocki, M. Franiak.

Zrównał on w prawach wszystkich wojów 2 grosze z łanu rocznie, naprawę grodów bez względu na posiadane ewentualnie przy- i służbę wojskową, co miało ten skutek,



**I Urząd Skarbowy P. i O. S. w Łodzi.**

**Komisje szacunkowe do spraw podatku przemysłowego i dochodowego.**

Od strony lewej siedzą: T. Kalenbach, M. Kenig, Z. Szałański nacz. Urzędu, Wł. Westfal,  
M. Landau.  
Stoją: J. Hutnik, J. Lohrer, K. Hesse, M. Chojnacki, F. Rychter, A. Nirenberg,  
A. Cytryn, Sz. Rozensohn.

że ilekroć potrzeby państwa wymagały nowych podatków, pobieranie ich uzależnionem było od zgody szlachty, która wzamian za ustępstwa domagała się nowych przywilejów i otrzymywała je.

Przywilej z r. 1386 rozszerzał prawa szlachty, nadane przywilejem koszyckim z r. 1374, przez zagwarantowanie jej wynagrodzenia szkód i wykupu z niewoli przez państwo także w razie wojny w granicach kraju. Przywilej piotrkowski z r. 1388 powiększa szlachcie przyznany jej poprzednio żold, w razie wojny poza granicami kraju do 5 grzywien od kopji. W statutach nieszawskich z r. 1454 otrzymała szlachta małopolska i ruska zwolnienie od opłaty cła od soli oraz prawo poboru soli z żup wielickich po niższych cenach. Konstytucja z r. 1496 zwolniła szlachtę wogóle od cel, tak od płodów z własnego gospodarstwa wywożonych zagranicę, jakoteż od towarów na swój użytek przywożonych. Konstytucja z r. 1520 unormowała bardzo niskie ceny za sól dla szlachty ziem wielkopolskich, ze składu soli w Bydgoszczy. Inne przywileje tyczyły się zniżek w opłatach sądowych, ułatwień w procesie i t. p.

Jako stan wybitnie uprzywilejowany występował kościół rzymsko-katolicki, który, prócz łanowego szlacheckiego, danin w zbożu



**III Urząd Skarbowy P. i O. SK. w Łodzi.**

Siedzą od lewej strony ku prawej: St. Pacholczyk, Wł. Andrzejewski, R. Białoszewski, Kier. Urzędu St. Martynowski, J. Bołaszewski, Al. Stachlewski, B. Sobczak. Stoją od lewej strony ku prawej: A. Ślaski, St. Komorowski, Eug. Szmidt, J. Antoniewski, A. Wanatowski, A. Paszkowski, Fr. Suliński, Br. Sośnicki, Fr. Serafiński, woźny Fr. Piątek.

(osep) i stacji udzielanych przez niektóre tylko klasztory, innych ciężarów nie ponosił, a ilekroć szlachta uchwałała podatki (do któ-

rych na mocy przywilejów nie była zobowiązana), to duchowieństwo zwykle dawało jakąś sumę pieniężną, jako „subsidium charitativum“, czyli dobrowolną ofiarę. Poza tem ducho-



**III Urząd Skarb. P. i O. SK. w Łodzi, z pierwszym naczelnikiem Urzędu, Insp. J. Sidorskim na czele.**

Siedzą od lewej ku prawej stronie: Br. Sośnicki, Wł. Andrzejewski, R. Białoszewski, Józef Sidorski naczelnik Urzędu, J. Bołaszewski, St. Pacholczyk, B. Sobczak.

wieństwo uzyskało zwolnienie od służby wojaskowej.

Wiek XIII – XVI znamionują zmiany w ogólnej administracji państwowej, a w związku z tem także zmiany w organizacji skarbowej państwa.

W tym czasie wytworzyły się w miejsce dawnych dzielnicowych urzędów dworskich, urzędy centralne dla całego, stanowiącego już zwarty kompleks, państwa. Dawni urzędnicy dworscy książąt dzielnicowych, z wojewodą na czele, stracili swe znaczenie, a ich godności, przy których niektórzy z nich zdołali utrzymać uposażenie w ziemi, stały się prawie że tylko tytułem, bowiem pozostały przy nich tylko niektóre i to ograniczone funkcje.

Powstały urzędy centralne w dwojaki sposób. Niektóre wytworzyły się z dawnych urzędów dworskich dzielnicy, w której stale przebywał władca, np. urząd skarbnika krakowskiego oraz kanclerza i podkanclerzego krakowskiego; nowokreowanym zaś (przez Kazimierza Wielkiego) był urząd marszałka, sprawującego – zdaniem profesora Kutrzeby, początkowo zarząd stajni królewskiej, oraz urząd kuchmistrza.

Na wiek XV przypada różniczkowanie w nazwach niektórych urzędów centralnych, na koronne i nadworne. To różniczkowanie

nazw nie odpowiadało jednak różniczkowaniu funkcji, boć wówczas jeszcze nie było ścisłego oddzielenia funkcji państwowych od dworskich.



**Komisja Szacunkowa podatku przemysłowego przy III Urzędzie Skarb. P. i O. Sk. w Łodzi.**

Siedzą od lewej ku prawej stronie: przedstawiciel Urzędu akcyz i monopoli Brutkowski, czł. kom. Czamański, kier. Urzędu St. Martynowski, czł. kom. Chaim Rubinstein, czł. kom. Adolf Bekel.  
Stoją od lewej strony ku prawej: czł. kom. Hersz Walter, czł. kom. Ludwik Dziwiński.

Centralny urząd skarbowy sprawował „podskarbi nadworny“, t. j. dawny skarbnik krakowski, który ostatecznie w XV w. przyjął tytuł podskarbiego koronnego (tesaurarius regni).

Należał do niego zarząd archiwum i skarbcza, który z chwilą wprowadzenia gospodarki pieniężnej w miejsce naturalnej, obejmował również wpływającą dość obficie gotówkę, co w dużej mierze przyczyniło się do wzrostu znaczenia wymienionego urzędnika. Pomagali mu „pisarze skarbu“, z których jeden w pierwszej połowie XV w. przybierał tytuł „kustosza skarbu“, w drugiej zaś połowie tegoż wieku zwał się „podskarbim nadwornym“ (vicetesaurarius curiae). Podskarbi nadworny był pomocnikiem i zastępcą podskarbiego koronnego. Skarb był w omawianym czasokresie jeszcze jednolity tak, że podskarbi szafowali z niego tak na wydatki państwowe, jakoteż i dworu. Już jednak w końcu XV w. daje się stwierdzić tendencja oddzielenia skarbu państwowego od królewskiego. W tym bowiem już czasie w wypadku uchwalenia podatków, (stanowiących nadzwyczajne dochody państwa) zarząd pieniędzy, jakie z nich płynęły oddawano specjalnie wybranym „szafarzom“. W początkach panowania Zygmunta I-go

(1506 – 1548) zostało szafowanie na potrzeby dworu oddane wyłącznie podskarbiemu nadwornemu, jakkolwiek wydatki na ten cel pokrywano ze skarbu ogólnego. Na tendencję oddzielenia skarbu państwowego od królewskiego wskazuje ponadto niejednokrotnie za Jagiellonów żądanie sejmów „liczby“ z pieniędzy, pobranych z podatków na cele państwowe, jak również utworzenie w r. 1563 osobnego „skarbu rawskiego“, który był wyłącznie na potrzeby państwowe przeznaczony. Ostateczny rozdział skarbu na państwowy i królewski dokonany został dopiero w r. 1590.

Podstawą zarządu terytorjalnego państwa w tym czasie stała się w miejsce grodowej (kasztelańskiej) organizacja starościńska. Dali jej początek w roku 1290 czescy Przemysłidzi, ustanawiając początkowo starostę dla Krakowa. W związku z łączeniem się dzielnic w jedno zwarte państwo, zaczęli władcy odczuwać brak bezpośrednio od nich zależnego i im oddanego urzędnika. Nie mógł go zastąpić kasztelan, który coraz częściej posługiwał się w urzędowaniu mianowanymi przez siebie włodarzami i sędziami kasztelańskimi, oraz mianowanymi przez księcia dla spraw wojskowych wojskimi.

Ostatecznie w początkach XIV wieku kasztelan przestał być „ramieniem“ władcy



**Komisja szacunkowa podatku dochodowego przy III Urzędzie P. i O. Sk. w Łodzi.**

Siedzą od lewej strony ku prawej: człon. komisji Wize Adolf, Kozłowski Aleksander, Dering Jerzy, kier. Urzędu St. Martynowski, R. Białoszewski, członkowie komisji Józef Kon, Julian Dworzak.  
Stoją od lewej strony ku prawej: człon. komisji Andrzej Lewandowski, Noech Rozenblum.

i wchodzi do hierarchji urzędników ziemskich tak, jak dawni dzielnicowi urzędnicy dworscy, zatrzymując część dóbr z kasztelanji jako



uposażenie, resztę zaś dóbr królewskich musiał oddać w zarząd nowemu urzędnikowi t. j. staroście.

Starostowie zwani odtąd „ramieniem króla“, jako jego namiestnicy w poszczególnych ziemiach (województwach), zastępowali go zarówno w zarządzie gospodarczym kraju, jakoteż w dziedzinie wojskowości.

Otrzymane w zarząd dobra królewskie starosta trzymał albo do „wiernych rąk“, (musiał się z dochodów z nich wylizywać), albo trzymał je jakoarendę (płacił stały czynsz roczny królowi), albo też (co się rzadziej do końca XIV w. zdarzało) otrzymywał je w zastaw, z prawem korzystania z dochodów z nich płynących, na czas spłaty pożyczonej królowi sumy pieniężnej.

W Małopolsce, gdzie urząd starosty powstał dopiero po śmierci Kazimierza Wielkiego i tworzył się swoiście, utworzono po kilka starostw dla jednego województwa. Tu każdy ze starostów dostał władzę administracyjną, ale tylko w obrębie jednego powiatu, a później w wieku XV także sądową. Władzy wojskowej starostowie małopolscy nie posiadali, a z grodów mieli tylko jeden, od którego nazwę nosili. W ziemi krakowskiej i sandomierskiej nie sprawowali zarządu dóbr królewskich, bo funkcje te objęli specjaliści, po jednym dla poszczególnej z wymienionych ziem, a od panowania Władysława Łokietka (1306-1333) już jeden dla obu ziem „wielkorządca“. Dla odróżnienia starostów małopolskich od starostów innych ziem, nazwano ich „grodowymi“, gdy dla ziemskich (dzielnicowych) utarła się nazwa „generalnych“.

Wśród dochodów, które w omawianym czasokresie wpływały do skarbu, odróżnić należy zwyczajne od nadzwyczajnych.

Zwyczajne dochody przynosiły: 1) dobra królewskie; 2) żupy solne, eksploatowane na szerszą skalę od połowy XIII w. i warzelnie soli; 3) cła, które w ciągu XIII i XIV wieku różniczkowały się na właściwe cła i myta (pierwsze pobierane były nie tylko na granicach, ale także wewnątrz kraju); 4) „lanowe“ t. j. 2 grosze z lanu, płacone w myśl przywileju koszyckiego od roku 1374 stale przez szlachtę i duchowieństwo; 5) olbora olkuska, płacona w naturze przez gwarków olkuskich w ilości  $\frac{1}{10}$  wydobytego ołowiu i srebra; 6) podwodne,

płacone od r. 1564 przez miasta królewskie, wzamian za dostarczane poprzednio podwoły dla posłańców królewskich; 7) stacyjne, płacone przez niektóre klasztory, miasta i żydów, zamiast utrzymywania króla z otoczeniem w przejeździe; 8) koronacyjne, płacone



#### IV Urząd Skarbowy P. i O. Sk. w Łodzi.

Od lewej, ku prawej siedzą: H. Niemirska, St. Matyczyński, W. Piasecki, S. Podmunicki naczelnik Urzędu, B. Zalewski, N. Dobrowolska, J. Pogonowska, J. Szkodziński.

Od lewej ku prawej stoją: T. Jarzębowski, J. Piotrowicz, F. Michalski, T. Wasilewski, A. Kalinowicz, D. Dyczakowski, I. Skupiński, St. Bilski, L. Kaczmarek woźny.

przez miasta królewskie w razie koronacji króla lub królowej; 9) bicie monety; 10) odstępowana dobrowolnie przez kurję papieską część dziesięcin i innych opłat kościelnych.

Dochody nadzwyczajne stanowiły podatki uchwalane od wypadku do wypadku przez szlachtę, (która po myśli przywileju koszyckiego z r. 1374 zobowiązana była tylko do płacenia „lanowego“) na ściśle określone potrzeby państwowe np. na wojny, skoro król z dochodów zwyczajnych nie mógł wydatków z nimi złączonych pokryć. Wśród nich wymienia profesor Kutrzeba: 1) pobór pobierany od lanu, jednak w kwocie wyższej jak „lanowe“, płaciły go tylko lany kmiecy (folwarki były wolne od tego podatku), młyny, wiatraki, piły, folusze, później także zagrodnicy i komornicy; 2) szos, podatek od domów, majątku ruchomego i od prowadzenia rzemiosł, był pierwotnie podatkiem płaconym przez mieszczan na rzecz miast. W razie poboru płaconego przez szlachtę, państwo pobierało na swą rzecz z miast początkowo pewne ryczałtowe sumy, zaś w pierwszej połowie XV w. szos t. zw. państwowy w pewnym stosunku do poboru, niezależnie od szosu, pobieranego

przez miasta; 3) ciza, t. j. czopowe, podatek konsumpcyjny, pobierany od trunków w drugiej połowie XV w.; 4) część czynszów np. czwarta, płacona przez szlachtę; 5) pogłównne, pobrane raz jeden w r. 1520 według uchwalonej taksy od całej ludności państwa, 6) subsidium charitativum t. j. dobrowolny zasilek, płacony przez duchowieństwo w razie uchwalenia „poboru“ przez szlachtę.



#### Smoczy przedstawiciel mniejszości.

*Pół dnia handluje, pół zaś tkwi w skarbie,  
Chociaż w porządku akta ma w tece,  
Zaraz po nosa poznać go garbie,  
Co na sumienia tkwi hypotece.*

*Temu nie powie nikt: „—jesteś warjat!“  
Bowiem, jak mądry, grandziarz, co w domu,  
Gdzie policyjny jest komisariat,  
Zamieszkał — wie on, że już nikomu  
Na myśl nie przyjdzie, by w jamie smoczej  
W poszukiwaniach darmo psuć oczy  
Za paskarzami — całkiem spokojnie  
Ciągnie „paseczek“ choć już po wojnie.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

Pierwszy stały podatek wprowadziła uchwała sejmowa z r. 1562/1563; była nim t. zw. „kwarta“ t. j. podatek, pobierany na rzecz państwa w wysokości 1/5 dochodu od osób, trzymających dobra królewskie, czy to jako starostwa, czy też arendy lub dożywocia gołe.

Do pokrywania wydatków, związanych z potrzebami państwa, a w szczególności kosztów utrzymania dworu i niewielkiej wówczas ilości stałego na granicy wschodniej wojska, t. zw. obrony potocznej, poselstw

własnych zagranicą i cudzoziemskich, djet dla posłów od czasu utworzenia się izby poselskiej, zobowiązany był zasadniczo król ze swych dochodów stałych.

W r. 1563 przekazano na rzecz „obrony potocznej“ kwartę. Administracja prawie nic nie kosztowała, albowiem urzędnicy mieli uposażenie przeważnie w ziemi i opłatach, przywiązanych do urzędu, nieliczni tylko, a mianowicie starostowie w Małopolsce, uposażenie w pensjach zabezpieczonych na żupach wielickich. Szkolnictwo nic nie kosztowało, bo podlegało ono pieczy duchowieństwa.

III. Władza królewska, ograniczana coraz bardziej przez przywileje na rzecz duchowieństwa i stanu szlacheckiego, tembardziej po śmierci Zygmunta Augusta (1549-1592), na którym wygasła dynastia Jagiellonów, w dobie „wolnej elekcji“, kiedy to tron w Polsce stał się przedmiotem targów, intryg i podstępnych knowań, a nawet walk, a ponadto zmuszał królewskiego elekta do paktowania ze szlachtą i magnaterją, ostatecznie zupełnie traci na znaczeniu. Berło otrzymane z łaski magnatów i szlachty niema żadnej powagi i król staje się władcą malowanym, niemającym wobec supremacji stanu szlacheckiego nic do powiedzenia. Podstawą objęcia tronu stała się umowa z elektem, stawiająca pewne warunki, których niedotrzymanie zwalniało



#### VII Urząd Izby Skarbowej P. i O. S. w Łodzi.

Siedzą od strony lewej ku prawej: St. Wytzech, H. Boczkowa, J. Rastawiecki nacz. Urzędu, M. Moritzowa, Wł. Nowakiewicz. Stoją: St. Roliński, B. Walczak, E. Opic, Wł. Zieliński, J. Kuniński, Wł. Kubiak.

naród od posłuszeństwa królowi. Tego rodzaju warunki zawierają poraz pierwszy zredagowane w czasie pierwszego bezkrólewia przez sejm

elekcyjny (1573) i przedłożone do zatwierdzenia Henrykowi Walezemu t. zw. „artykuły Henrycjańskie“ i „pacta conventa“, z których pierwsze zastrzegały zasadnicze prawa ustroju, dotyczące się obok wielu kwestji jak: władzy królewskiej, nowokreowanego ciała doradczego t. zw. senatorów-rezydentów, sejmów, pospolitego ruszenia i innych, także spraw podatkowych, drugie zaś nakładały na króla pewne specjalne zobowiązania, jak obowiązek dostarczania pomocy pieniężnej dla państwa z własnej szkatuły, zawarcia przymierza, wychowywania pewnej ilości młodzieży zagranicą i t. p. Później gwarancje ustrojowe i specjalne, poza jedynym wypadkiem (w czasie bezkrólewia, przed objęciem tronu przez Stefana Batorego) mieszczą się już w jednym akcie t. j. tylko w „pactach“.

Co do organizacji władz, to utrzymała się ona w zasadzie do XVIII w. taką, jaką była poprzednio, przyczem podnieść należy, że przyjęta zasada, iż król nie może usunąć urzędnika, jak tylko w wypadkach stwierdzonej winy, nadawała urzędnikom silne i niejednokrotnie królom niewygodne stanowisko. Również w ciągu tego okresu, jeśli chodzi o urzędy centralne, nie było różnicy pod względem funkcji między urzędami koronnymi a nadwornymi, natomiast różnica polegała na specjal-



**VII Urząd Skarbowy P. i O. S. w Łodzi.  
Komisja Szacunkowa.**

Stoją od strony lewej: Ch. Nicki, F. Szeller, Wł. Heleniak, Fr. Szwarcowski, T. Wytzech, Sz. Tarko, J. Gutman, A. Rozner.

Siedzą od strony lewej: L. Bom, J. Rajski, Z. Urbanowski, J. Trawkowski, nacz. Urzędu, J. Rastawiecki, W. Nowakiewicz, J. Ruszczak, J. Znajewski, Sz. Pryzant.

nych uprawnieniach, bo urzędnicy koronni tworzyli „ministerjum“, którego członkowie wchodziłi do senatu, podczas gdy nadworni tego uprawnienia nie posiadali. W skład

ministerjum wchodził też podskarbi wielki i z tego też tytułu był również senatorem, tak jak poprzednio był zarządcą skarbu, ale od roku 1590 wyłącznie skarbu państwa. Wskutek rozszerzenia atrybucji podatkowych sejmików, które wybierały „szafarzy“ uchwalanych przez się podatków, a później w związku z silnym rozwojem skarbowości wojewódzkiej,



*Flirt smoczy.*

*Gdy wystukuje wezwanie płatnicze,  
O poruczniku myśli od ułanów,  
Często też w sercu jej z cywilnych panów  
Któryś sympatji istne wznieca znicze.*

*W liście też zamiast: „Jojne Fiszer, kupiec“  
Niejednokrotnie czytasz: „X kapitan“,  
A dalej: „z pana pierwszorzędnny głupiec,  
Iżes tak prędko w sieć mych wdzięków schwytan“.*

*Wszyscy ją lubią za humor i werwę,  
Przez palce tedy często spoglądają  
Na dwugodzinną nieraz w pracy przerwę  
I... za nos chłopcy jej się wodzić dają.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

stanowisko podskarbiego wielkiego traci na znaczeniu. Zastępcą jego był nadal podskarbi koronny, który od czasu rozdziału skarbu królewskiego od państwowego otrzymał wyłączny zarząd skarbu króla. Za Sasów zarząd ten przyjmuje osobna instytucja, t. zw. camera, której podskarbi nadworny przewodniczy.

Urzędnikami zarządu gospodarczego w województwach i ziemiach przestali być w końcu XVI w. starostowie, którzy w związku z tem weszli do hierarchji ziemskiej, a zarząd skarbowy przeszedł na sejmiki, które wykonywały go przez wspomnianych już „szafarzy“. Kontrolę nad skarbem, zwłaszcza nad szafowaniem pieniędzy, płynących z podatków,

wykonywał sejm, zaś od r. 1613 wybierana przez sejm komisja t. zw. „Trybunał Radomski“, zwany także skarbowym; po województwach od połowy XVII w. – komisje skarbowe.

Sejm z r. 1590 przeprowadził ostatecznie rozdział skarbu na królewski i państwowy i w związku z tem przekazał królowi, jako jego uposażenie, część dóbr t. z. ekonomje, żupy, olborę olkuską, niektóre cła, opłaty z podwód, oraz dochód z mennicy, którego zrzekł się Zygmunt III (1587 – 1632).

Dla skarbu państwa zastrzeżono ze źródeł stałych: 1) częściowo dobra, t. zw. królewszczyzny, t. j. starostwa i tenuty, z których t. zw. kwarta ( $\frac{1}{5}$  część dochodu według otaksowania) wpływała do skarbu rawskiego; 2) cła (w części nieprzekazanej królowi); 3) hiberny, od r. 1649 płacone gotówką przez dobra królewskie i duchowne według łąnów, względnie ryczałtem przez duchowieństwo, zamiast dawania stacji wojsku; 4) pogłówny: chrześcijańskie i żydowskie; 5) subsidium charitativum duchowieństwa (stałe od r. 1717).

Dochody niestałe skarbu stanowiły podatki, uchwalane w razie potrzeby, a więc: 1) pobór, który zastąpił „łanowe“ i różnił się od niego wyższą stopą (za Stefana Batorego (1576 – 1586) wynosił 30 gr. z łąnu), wybierany



**Personel VIII Urzędu Skarbowego Pod i Op. Skarbowych w Łodzi.**

Siedzą od lewej, ku prawej: W. Witaszek, A. Muszyńska, Ksawery Stasiak nac. Urzędu, J. Józwiakowa, J. Piętrzyński, H. Bogdański.

Stoją: R. Galar, W. Kuzania, B. Biskupski, F. Stojek, S. Ganczarek, K. Kustrzyński, Cz. Ligęza, B. Zomerfeld, B. Różycki, F. Hofman, M. Marcinkowski, J. Barasiński, W. Kaftański.

był według taryf od łąnów, względnie od przedsiębiorstw wiejskich; 2) podymne, pobierane od chałup (dymów), które od r. 1629

zastąpiło pobór; 3) szos, podatek od miast, pobierany wówczas, gdy wsie płaciły pobór; 4) czopowe, podatek konsumpcyjny od napojów, przeszedł od XVII w. na rzecz sejmików wzamian za deklarowane podatki; 5) akcyza, jako podatek od obrotu niektórymi to-



**Ogon Smoczy.**

*A ten tutaj młodzieniec to jest ogon smoczy.  
Jedno tylko rzucone starczy nań wejrzenie,  
Aby wiedzieć, jakimi ścieżynami kroczy  
Spryt, gładkość i układność — całe jego mienie.  
A więc jest smoczy ogon — już rzeknięte słowo,  
Ten frant tak się zakrzyknął wokół smoczey głowy,  
Że patrząc na nich, trącisz sam rozsądek zdrowy  
I nie wiesz, kto ogonem, kto zaś z nich jest głową!*

(z albumu karykatur A. Szyka)

w rami (klejnoty, zboże, skóry i inne) kilkakrotnie w II połowie XVII w. uchwalona; 6) szelężne, mające charakter czopowego, uzupełniało kilkakrotnie akcyzę i utrzymało się do r. 1717; 7) pogłówny niestały, nakładane na żydów często w ryczałtowych sumach; 8) subsidium charitativum szlachty, będące właściwie pogłównem, które od r. 1717 było podatkiem stałym i subsidium duchowieństwa, płacone w ryczałtowych sumach w razie uchwały podatków; sporadycznie pojawiały się podatki: 9) myto od rzezi; 10) młynne od kół młyńskich.

Podkreślić należy dominujące znaczenie sejmików, jako reprezentacji szarej braci szlacheckiej, które zaznaczyło się wybitnie nie tylko w ukształtowaniu się ogólnych stosunków w państwie, ale ponadto wywarło w końcu XVI w. poważny wpływ na organizację skarbowości. Od zgody sejmików uzależnione było niejednokrotnie uchwalenie przez sejm podatków.

W XVII wieku stało się regułą, że sejmiki składały na sejmach t. zw. deklaracje, któremi zobowiązywały się do zapłaty pewnej określonej sumy i wzamian za to pobierały na swą rzecz niektóre podatki państwowe, a ponadto tworzyły nowe, wskutek czego



#### Mól Smoczy.

*Na korpusie niewielkim sterczy wielka głowa,  
Podatek bezlitośnie ściąga przemysłowy.  
Charakter nieskalany, rozum nawskróś zdrowy—  
Oto nader pocieszna jest figurka owa.*

*Ponoć mu się sprzykrzyło kawalerskie życie,  
Jeszcze jeden zwycięzca w ogni ócz szermierce!  
Tedy, jakby się wstędząc, pocichutku, skrycie,  
Pod pantofel skrył swoje gorejące serce.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

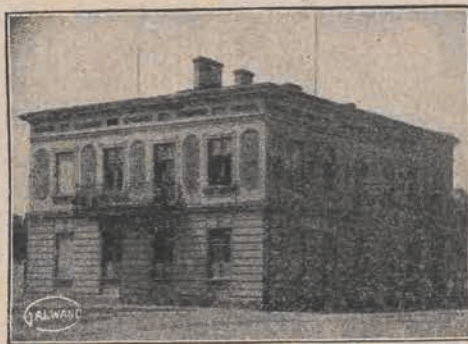
powstał cały system podatków wojewódzkich i w związku z tem pod zarządem sejmików także osobny skarb wojewódzki, którym sejmiki dysponowały na własne cele, jak djety dla posłów, jałmużny i t. p. Reforma z r. 1717 określiła szczegółowo, jakie podatki mają służyć na pokrycie wydatków wojewódzkich oraz ustaliła podatki na rzecz państwa, przy równoczesnem zestawieniu wydatków państwowych z tych źródeł, stwarzając rodzaj budżetu. Skarbowi wojewódzkim przekazano wówczas szelężne i czopowe, zaś na rzecz skarbu państwa wpływało odtąd pogłówne chrześcijańskie i żydowskie oraz subsidium charitativum od duchowieństwa.

Dochody państwa szły głównie na wojsko, poselstwa oraz uposażenie urzędników. Po-

wyższy stan utrzymał się aż do końca panowania Augusta III-go (1736-1763).

IV. Stojąca „nierządem“ Polska z jej samobójczemi instytucjami „wolną elekcją viritim“, „liberum veto“ i bronionemi przez zaślepią szlachtę „kardynalnemi prawami“; nieposiadająca dostatecznej ilości wojska dla obrony swych granic, stała się po śmierci Augusta III-go igraszką w rękach potężnych sąsiadów i chyliła się coraz gwałtowniej ku upadkowi. Zdrowo myślące i prawdziwie gorąco miłujące Ojczyznę jednostki, przewidując smutny koniec tego złowróżbnego stanu, zaczęły myśleć o naprawie tych stosunków; byli oni jednak—gdy na autorytet słabego i carowej Katarzynie uległego króla Stanisława Augusta (1764—1795) liczyć nie mogli—liczebnie za słabi, by uratować upadające państwo. Wyrazem tych szlachetnych nastrojów były liczne podówczas programy naprawy Rzeczypospolitej, szerzone w słowie i piśmie przez znakomitych statystów i pisarzy politycznych. Przeprowadzone jednak w tym duchu reformy nie mogły już dogorywającej i zarzynanej przez własnych synów—zdrajców, Ojczyźnie przynieść ocalenia. Trzy rozbiory (1772, 1792, 1795) położyły ostatecznie kres nieszczęśliwej i skolataney waśniami i walkami wewnętrznemi Polsce.

Reformy poszły we wszystkich kierunkach życia państwowego. Zrozumiano ostatecznie,



**Budynek, mieszczący Kasę Skarbową w Łasku.**

że supremacja żywiołu szlacheckiego nad królem i innymi stanami musi doprowadzić do zupełnego upadku państwa, tak jak doprowadziła do upadku miast i wsi. Zrozumiano też, że pełny skarb i silna armia mogą przynieść ocalenie. Na szeroką skalę zostały zakrojone prace Sejmu Wielkiego (czterolet-

niego 1788 – 1791), których uwieńczeniem była konstytucja 3 maja. Wprowadziła ona gruntowną zmianę w organizacji państwa, oparłszy ustrój jego na nowoczesnych zasadach parlamentaryzmu, jaki już wyrobił się na Zachodzie, wzmocniła stanowisko króla przez zaprowa-



**VIII Urząd Skarbowy P. i O. S. Komisja Szacunkowa do spraw podatku przemysłowego.**

Siedzą od lewej, ku prawej: S. Korpecki, M. Fajersztajn, Ksawery Stasiak nac. Urzędu, J. Librach, A. Lipiński. Stoją: L. Rozenberg, Z. Rutstein, S. Köhler, M. Goldberg, M. Sobociński.

dzenie dziedzictwa tronu, oddanie mu dość silnej władzy administracyjnej, naczelnego dowództwa nad armją, oraz w zakresie sądownictwa prawa łaski, względnie łagodzenia kar.

W tymże okresie reform przeprowadzano też niejednokrotnie reorganizację władz centralnych i urzędów terytorjalnych. Zaliczono do ministerjum obok hetmanów, piastujących naczelne dowództwo nad wojskiem, podskarbi nadwornych, którzy poprzednio ministrami nie byli, przyczem podnieść należy, że władza ministrów utraciła na znaczeniu, na rzecz nowych instytucji: „Komisji wielkich“ i „Rady nieustającej“.

Utworzono mianowicie w r. 1764 na sejmie konwokacyjnym dwie komisje skarbu (po jednej dla Litwy i Polski), i komisję wojсковą dla korony, następnie na sejmie koronacyjnym takąż osobną komisję dla Litwy, zaś w r. 1773 powołano do życia komisję edukacyjną dla spraw szkolnych.

W związku z utworzeniem komisji skarbowych zniesiono ostatecznie w r. 1768 podatki i skarby wojewódzkie.

Na czele komisji skarbu stał podskarbi wielki; zastępcą jego był podskarbi koronny.

Zasiadali w niej senatorowie i członkowie stanu rycerskiego, wybierani na sejmach na 2 lata z pośród kandydatów przedstawianych przez króla. Należał do niej zarząd skarbowy, kontrola skarbowa oraz sądownictwo w sprawach skarbowych, w związku z czem, jak wyżej nadmieniono, ograniczoną została dawna samodzielna władza podskarbi i zniesiony skarb rawski i trybunały skarbowe. Kompetencji komisji skarbowej podlegało również sądownictwo w sprawach handlowych i wekslowych, a nadto piecza nad podniesieniem stanu gospodarczego państwa.

W r. 1774 utworzono Radę nieustającą, jako organ wykonawczy sejmu i najwyższą władzę administracyjną, której poddano komisje i wszelkie urzędy w państwie.

Należało do niej przygotowanie projektów praw i opinia o projektach sejmowych, sprawy dyplomatyczne i szafunek na cele nieobjęte budżetem z funduszu extraordinaryjnego. Składa się ona z króla i 18 senatorów (w tem 4 ministrów fachowych, względnie 2 jeszcze ministrów w miejsce 2 senatorów), wybieranych przez Sejm i Senat na 2 lata. Dzieliła się na 5 departamentów (wojskowy, policyjny, sprawiedliwości, interesów cudzoziemskich,



**VIII Urząd Skarbowy P. i O. S. Komisja Szacunkowa do spraw podatku dochodowego.**

Siedzą od lewej, ku prawej: J. Stern, B. Kaczorowski, Ksawery Stasiak nac. Urzędu, A. Lipiński, A. Sztajnsznajder. Stoją: W. Jarmicki, M. Bendel, A. Kochański, W. Jaśniewicz, I. Binke, W. Krygier.

skarbu,) z ministrami na czele (kanclerz, marszałek, hetman, drugi kanclerz, podskarbi).

W związku z powołaniem do życia Rady nieustającej zniesiono instytucję senatorów rezydentów. Zniesiono Radę nieustającą

w r. 1789, a centralny zarząd państwem przeszedł na Komisje wielkie.

Konstytucja 3 maja, która położyła nowe podwaliny pod ustrój państwa i uzupełniająca ją 3 konstytucje w sprawie: „Straży“, „Komisji Policji“ i „Komisji Skarbu“ z r. 1791, oraz konstytucja z r. 1792 w sprawie „Komisji wojskowej“, na nowo unormowała organizację władz i urzędów.

Najwyższą władzę administracyjną przekazano „Straży“, składającej się z króla, prymasa, 5 ministrów (jeden z marszałków, jako minister policji, jeden z kanclerzy, jako minister pieczęci czyli spraw wewnętrznych, drugi z kanclerzy, jako minister spraw zagranicznych, jeden z hetmanów z funkcją ministra wojny i jeden z podskarbic w charakterze ministra skarbu), następcę tronu i marszałek sejmu (obaj bez prawa głosowania). Ministrów do straży mianował król z pośród ministrów.

Straż znosiła się z innymi urzędami tylko przez komisje wielkie. W stosunku do króla była tylko ciałem doradczym, co wskazuje na wzmocnienie jego stanowiska; król był za wydane przez się akta natury państwowej nieodpowiedzialny, a odpowiadał minister, który kontrasygnował zarządzenie królewskie. Ministrowie odpowiadali przed sejmem sądownie i parlamentarnie, a mianowicie sejm mógł pociągnąć ministra do odpowiedzialności sądowej, względnie uchwałą  $\frac{2}{3}$  głosów usunąć go.

Wspomniane ostatnio komisje zorganizowane były na wzór dawnych z tem, że były one wspólne dla „obojga narodów“ t. j. dla Polski i Litwy. Składały się z ministrów, którzy nie wchodziłi do straży, z komisarzy, wybieranych przez sejmy na przeciąg 2 lat oraz z plenipotentów miast. Atrybucje komisji skarbowej odpowiadają atrybucjom komisji z r. 1768, t. j. podlegała jej administracja i sądownictwo skarbowe oraz handlowe.

Do kompetencji nowoutworzonej komisji policji należały sprawy bezpieczeństwa i spo-

kojności publicznej w jaknajszerszym i obecnie pojmowanem znaczeniu.

Wyrazem myśli państwowotwórczej, nowoczesnego pojmowania zagadnień państwowych i usprawnienia administracji były otworzone w r. 1789 obok istniejących już i nie



#### IX Urząd Skarbowy P. i O. SK. w Łodzi.

Siedzą od lewej do prawej: Wł. Starniewski, St. Kupczyński, Wojciech Sobieraj, naczelnik Urzędu, R. Spychalski, P. Kosek.

Stoją od lewej do prawej: E. Kowalczyk, Z. Błiziński, W. Głowianka, M. Zabłocki, M. Rychlińska, A. Laskowski, K. Małaczkowski, St. Fornalski.

stojących na wysokości swych zadań, urzędów i instytucji terytorjalnych (starostowie, sejmiki) – komisje porządkowe cywilno-wojskowe po województwach, wybierane co 2 lata przez sejmiki gospodarcze, do których z urzędu wchodziłi niektórzy urzędnicy. Należały do nich sprawy cywilno-wojskowe, jak: kwaterynka wojska, rekrutowanie, urządzenie magazynów dla wojska, dostarczanie podwód, sprawy paszportowe oraz sprawy natury gospodarczej: statystyka, porady rolnicze, troska o podniesienie rękodzieł i handlu i opieka społeczna. Ponadto komisje porządkowe wykonywały polecenia komisji wielkich i pomagały im.

Tak, jak reformy w kierunku reorganizacji całego ustroju państwa, tak też organizacja samego systemu skarbowego po śmierci Augusta III wskazuje na gorączkowe usiłowania ratowania ginącej Ojczyzny drogą zapewnienia jej środków materialnych dla racjonalnego wypełniania zadań państwowych, przyczem na pierwszym miejscu miano na

widoku podniesienie ilości i należyte wyekwi-  
powanie wojska, celem zabezpieczenia granic  
i uniezależnienia się od duszących Polskę  
ościennych mocarstw. To też wyrazem tych  
usiłowań były ustawiczne zmiany w systemie  
podatkowym, przeprowadzane drogą znosze-  
nia istniejących a mało intratnych i zapro-  
wadzania nowych podatków, względnie wy-  
szukiwania dla Skarbu państwa coraz to nowych  
specjalnych źródeł dochodów, przyczem miano  
także na uwadze zapewnienie królowi odpo-  
wiednich środków dla pokrycia jego dość  
znacznych wydatków.

Na skutek uchwały sejmu konwoka-  
cyjnego z r. 1764 zmieniono pogłowne ży-  
dowskie z ryczałtowej kwoty na opłatę po  
2 złp. od głowy, zniesiono przywilej szlachty  
zwalniająca ją od cła, (który jednak mimo to  
się utrzymał i dopiero sejm rozbiorowy z lat  
1773–1775 ostatecznie wprowadza cło ge-  
neralne, utrzymując nadal pogłowne szlache-  
ckie. Sejm z roku 1766 usunął cło wewnętrzne,  
wprowadzając na nowo czopowe i szelężne,  
jako podatki konsumpcyjne, w wysokości 10%,  
czystego zysku. W r. 1769 zaprowadzono  
loteryę genueńską, jako przedsięwzięcie pry-



**IX Urząd Skarbowy P. i O. Sk. w Łodzi.  
Komisja Szacunkowa do spraw pod. przemysł. i dochod.**

Siedzą od lewej do prawej: Edmund Muszyński, Edmund Bogdański, Wojciech  
Sobieraj naczelnik Urzędu, Roman Spsychalski, Szaja Sendowski.  
Stoją od lewej do prawej: Dawid Perlmutter, Oskar Bonik, Wacław Wiśniewski,  
Stanisław Kupczyński, Mendel Krasucki, Teodor Kujawski, P. Kosek.

Kiedy wskutek pierwszego rozbioru Polski  
(1772) królowi odpadły znaczne źródła dochodu,  
które przynosiły ekonomje i żupy oraz prze-  
kazane mu częściowo cła, sejm delegacyjny  
z r. 1773–1775 wyznaczył mu wzamian za  
te ubytki 4 starostwa oraz roczną pensję,  
w kwocie kilku milionów złp. Niejednokrotnie  
też skarb państwa pokrywał długi królewskie.  
W r. 1781 utworzona została dla zarządu  
osobnego skarbu króla w miejsce dawnej  
„camery“ t. zw. „Komisja ekonomiczna skarbu  
J. K. Mości“.

Reformy w celu podniesienia do-  
chodów skarbu państwa poszły w następu-  
jących kierunkach:

watne, zobowiązane z tego tytułu do opłat  
na rzecz Skarbu. Na mocy uchwał sejmu  
rozbiorowego (1773–1775) przeprowadzono  
szeroką reorganizację w systemie dochodów  
państwowych: zniesiono ostatecznie pogłowne  
chrześcijańskie, wprowadzając na to miejsce  
podymne ze wszystkich dóbr, a więc kró-  
lewskich, duchownych i szlacheckich od  
dymów kmieczych i miejskich według klas, na  
które podzielono miasta i wsie (podwyższone  
dla niektórych miast w r. 1789 o połowę)  
zniesiono też „hibernę“, wprowadzając dla  
tych dóbr, które hibernę płaciły, pół podymne-  
go; podwyższono „kwartę“ do półtoorej kwarty,  
a na Litwie podwojono ją (kwarta sowita),



zarządzono, że wakujące starostwa mają być oddawane drogą licytacji za czynszem na 50 lat (reforma emfiteutyczna starostw); podwyższono pogłówne żydowskie na 3 złp. od głowy; zreorganizowano sposób poboru czołowego dla podniesienia dochodu z tego źródła, wprowadzono ostatecznie cło generalne; ustanowiono cło od soli, wprowadzono: podatek od tabaki, papier stemplowy, stempel od kart do gry, kalendarzy i ksiąg żydowskich, zreformowano loterię. Duchowieństwo

nego dochodu, ustalonego drogą lustracji przez specjalną komisję, z przeznaczeniem „na powiększenie sił krajowych“ t. j. wojska. W r. 1789 w poszukiwaniu nowych źródeł dochodu obok innych drobniejszych podatków ustanowiono podatek skórowy, pobierany od rzeźników początkowo w skórach, później w gotówce, jako podatek od rzezi, uchwalono podatek 10% od pensji wyższych od 10.000 złp., zabrano na rzecz skarbu dobra biskupstwa krakowskiego, ustanawiając dla biskupa



#### I Kasa Skarbowa w Łodzi.

Rząd I siedzą od lewej, ku prawej: M. Rudnicki, St. Pawlińska, M. Kołodziejówna, St. Brożyński, Wiesław Jerzykowski skarbnik i naczelnik kasy, E. Kościńska, R. Łodzki, A. Szymańska.  
Rząd II stoją od lewej, ku prawej: M. Lipiński, A. Szyke, T. Górzyński, T. Kozuchowski, Hal. Gieszczyńska, W. Rowiński, Br. Kotlicki, A. Michalak, Nowak.  
Rząd III stoją od lewej, ku prawej: A. Bruździński, A. Kapczyński, A. Rzeźniczak, J. Bednarek, Rybiński, J. Gawelski, M. Marczyński, T. Micherski, St. Sękowski.

zadeklarowało podniesienie kwoty „subsidiu charitativum“ do 600.000 złp. rocznie. Sejm czteroletni w r. 1788 uchwalił: „dobrowolną ofiarę na nagłce potrzeby ojczyzny“ t. j. na wojsko, zaś w r. 1789 przymusową pożyczkę, t. zw. protunkowe, w wysokości podymnego; dość wysoki stempel od nadawanych urzędów, orderów, indygenatów i nobilitacji; podwyższenie „kwarty“ do podwójnej, względnie 3 i pół-krotnej wysokości; pobór 20% od dochodów duchowieństwa (od kwoty 2.000 złp.); od szlachty pobór „ofiary dziesiątego grosza“, t. j. 10% od stałego rocz-

pensję. W r. 1791 uchwalono sprzedaż „królewsczyzn“, zaś w r. 1792 pożyczkę państwową w kwocie 30 milionów złp. oraz podwyżkę niektórych istniejących podatków.

Wydatki państwa, które szły głównie na cele wojskowe i w znacznych także kwotach na uposażenie urzędników, od r. 1717 opierały się na budżecie kilkakrotnie w związku z potrzebami państwa ustalonym. Szkolnictwo, które od czasu utworzenia komisji edukacyjnej, dysponujące własnymi dochodami, jej pieczy było podporządkowane, zasadniczo nie kosztowało.

Nie pomogły reformy. Zapóźno nastąpiło przebudzenie ogłupianego przez demagogów i wmawiającego w siebie Narodu, że stojąc „nierządem“ i nieprzedstawiając niebezpieczeństwa dla sąsiadów, Polska spokojny i bezfrasobliwy żywot wieść może. Upadła...

Ojczyzna – Matka powstanie, a przebaczywszy im, jak matka swemu swawolnemu dziecięciu przebacza, wezwie ich pewnego pięknego słonecznego dnia i zbierze rozproszonych po całym świecie, by dać im przytułek i przycisnąć ich do swego tkliwego serca. Boć ukorzyli się, przyznali się do winy



#### II Kasa Skarbowa w Łodzi.

1) Aleksander Seweryński, naczelnik Kasy, 2) S. Dziewulski, 3) J. Szlichciński, 4) C. Garlińska, 5) B. Sypniewski, 6) J. Bocheński, 7) J. Tusiński, 8) A. Racięcki, 9) R. Wandelt, 10) Z. Słowikowska, 11) L. Dębicka, 12) J. Bojanowska, 13) St. Zachertówna, 14) S. Bibelówna, 15) F. Osińska, 16) M. Pogodzińska, 17) H. Nowicka, 18) A. Mischczak, woźni: 19) W. Kakiet, 20) M. Przybył, 21) W. Szezęsny, 22) S. Florczak.

Pocieszeniem jednak i nadzieją w tej tragedji potężnego ongiś i przewodzącego w świecie chrześcijańskim państwa, stała się głęboka wiara, że zahartowany w więzieniach, tajgach syberyjskich i kopalniach uralskich, oraz na rozlicznych pobojuwiskach świata, i odrodzony w krwawem cierpieniu Duch Narodu nie upadł, lecz czeka na chwilę, w której ta dobra i pobłażliwa, a przyciśnięta do grobu kamieniem przez własnych synów

i dając dowody swej bezgranicznej miłości ojczyzny, zmazali ją.

-----  
 -----  
 -----  
 Ziściło się owo głębokie zdanie: Upaść może naród wielki, zginąć tylko nikczemny. Dobry Duch Narodu zwyciężył...  
 Polska Zmartwychwstała!

# Organizacja Skarbowości w Polsce Odrodzonej.

Gospodarstwo narodowe w perspektywie ubiegłych lat.

**Z**anim przystąpimy do skreślenia historii organizacji władz skarbowych, mającej stanowić właściwą treść niniejszego krótkiego zarysu historii naszej skarbowości, pozwolimy sobie zobrazować poszczególne fazy rozwoju gospodarczego Polski w okresie dziesięciolecia, od chwili zaprowadzenia wskrzeszonej państwowości polskiej.

Stan gospodarczy Polski w chwili podpisania rozejmu przez armię prowadzącą wojnę światową, przedstawiał się istotnie rozpaczliwie. Prawie 2 miliony budynków na zrujnowanych przez działania wojenne ziemiach polskich uległo całkowitemu zniszczeniu, przemysł został unieruchomiony, albowiem fabryki, wskutek rabunkowych okupacyjnych rekwizycji maszyn, metali i pasów, zmuszone były do zaprzestania pracy; tabor kolejowy i całą sieć przejęto od okupantów w stanie godnym pożałowania; złoto zaś, srebro i dewizy rozmaitymi sposobami przez Niemców wywabiane z kryjówek i zakamarków dotąd szczelnie zamkniętych, zostały przez nich wywiezione do Niemiec. Szkody wojenne poniesione przez Polskę dosięgły 12% ogólnego majątku narodowego, t. j. 10 milionów fr. zł. Na domiar złego w spuściznie po okupantach otrzymaliśmy: zdeprecjonowaną walutę w postaci marek niemieckich, austria-

ckich i polskich, rubli carskich i sowieckich, państwo, pozbawione administracji, kredytu, rezerw oraz dochodów i pieniędzy bez podstawy złota i walut.

Stan taki kraju zaiste nie mógł w żadnym z obywateli wzbudzić ani radości, ani wielkiego zachwytu, raczej musiał natchnąć ich najczarniejszym pesymizmem. Trzeba było bowiem zaczynać budowę od fundamentów, od nowa, w warunkach przytem jaknajgorszych, bo z nieuregulowanymi granicami państwa i pod okiem czujnego, a wrogiego sąsiada, gotującego się do zadania nowego ciosu Polsce, niewyleczonych jeszcze z ran, zadanych przez wojnę światową.

Mimo to Polska nie opuściła rąk: zdawano sobie sprawę, że jest źle, ale zarazem przypominano sobie, że za czasów niewoli było jeszcze gorzej, więc dziękując za wszystko

Bogu i nie odkładając na później, wzięto się odrazu do wspólnej, ciężkiej, w wyniku jednak bardzo owocnej pracy.

W pierwszym zatem rządzie przystąpiono do odbudowy kraju w granicach środków, jakimi wówczas rozporządzano, głównie zaś do zatarcia najbardziej bijących w oczy śladów zniszczenia wojennego na obszarze ziem, zniszczeniem tem dotkniętych. Praca ta, początkowo dokonywana bez planu z góry ułożonego, wydała jednak rezultaty bardzo dodatnie, gdyż obecnie pod względem ma-



**Dyrektor Mikołaj Zawadzki.**  
Pierwszy kierownik Izby Skarbowej Łódzkiej.

jątkowym i dochodowym doszliśmy do stanu przedwojennego, a produkcja nasza stan ten nawet przekroczyła.

Równocześnie wzięto się energicznie do gospodarczego zespolenia dzielnic, których zrośnięcie stanowiło jedno z najważniejszych zadań, podjętych w ciągu ostatnich lat dziesięciu. Każda dzielnica bowiem posiadała inny system podatkowy i budżetowy, odmienne systemy: administracji, pieniężny, kredy-

warunków gospodarki powojennej, trudności daleko większe od tych, jakie napotykały wszystkie inne państwa biorące udział w wielkiej wojnie światowej, a to dlatego, że trudności owe związane były dla Polski jeszcze z koniecznością budowy własnego gmachu gospodarstwa społecznego.

Walka z inflacją i dewaluacją stanowiła też lwią część zadań, jakie Polska spełnić musiała w okresie pierwszych lat dziesięciu



#### I Wydział Izby Skarbowej Łódzkiej.

- 1) H. Starniewska, 2) J. Kakietówna, 3) H. Kin kier. Oddziału, 4) H. Słowiński, naczelnik Wydziału,
- 5) S. Starniewski, kierownik Oddziału, 6) M. Kinowa, 7) H. Józwiakówna, 8) E. Bretsznajderówna,
- 9) A. Epszajnowa, 10) R. Ferchau, 11) A. Dobersztajn, 12) W. Marciniakówna, 13) A. Bibelówna,
- 14) N. Jurkiewiczówna, 15) M. Suwalski, 16) A. Dziuda, 17) J. Kałużewski, 18) K. Gałęcki, 19) T. Dietrich,
- 20) A. Czuprynówna, 21) J. Grabowicz, 22) E. Jezierska, 23) J. Łaniewska, 24) W. Hoffmanówna,
- 25) H. Wojtasikowa, 26) Edward Kupke.

towy, celny i kolejowy. Prócz tego każda dzielnica broniła dawnego systemu gospodarczego, do którego przywykła w ciągu długich lat niewoli. Gospodarcze zjednoczenie się dzielnic, w zakresie ujednostajnienia przemysłu i handlu, pieniędzy i kredytów, podatków i ceł, administracji i ustawodawstwa, postępuje raźnie naprzód i rokuje nadzieje dalszych w tym kierunku posunięć.

Miała też Polska odrodzona w okresie pierwszego dziesięciolecia niezwykle do przezwyciężenia trudności, związane z przejściem od dawnych form gospodarczych do nowych

samodzielnego jej bytu. Podczas gdy inne narody Europy zakończyły wojnę już w 1918 r., my prowadzić ją musieliśmy do końca 1920 r., a co za tem idzie finansować kolosalne wydatki wojenne środkami własnymi, co też wobec początkowego braku systemu skarbowego i podatkowego, a także wobec ogólnej biedy w kraju, zniszczonym przez wojnę światową, spowodowało inflację.

Pierwszych prób z opanowaniem inflacji dokonano w 1922 r. przez nałożenie daniny majątkowej, z niezbyt zresztą dodatnim wynikiem. Dopiero ustawa o podatku majątko-

wym, wydana w r. 1923, a przewidująca ściągnięcie z obywateli kraju w ciągu lat trzech poważnej kwoty 1 miljarda fr. zł., w związku z innymi reformami, podjętymi przez Wł. Grabskiego, kładzie podwaliny pod reformę waluty. Jednakże podwaliny te nie wytrzymały próby trwałości, gdyż w lipcu 1925 r. nastąpiło załamanie się reformy walutowej i zachwianie złotego. Równowaga budżetowa i pożyczka stabilizacyjna, uzyskane

miljonów dolarów; prócz tego doszły do skutku pożyczki: warszawska, poznańska i śląska.

\* \* \*

Spełniono wiele, bardzo wiele – ale i nie mało zadań gospodarczych zostało jeszcze do spełnienia. A więc: prawne i gospodarcze zespolenie dzielnic, współpraca gospodarcza z sąsiadami wschodnimi i zachodnimi, ściągnięcie do Polski długoterminowego kredytu



#### II Wydział Izby Skarbowej Łódzkiej.

Siedzą od lewej, ku prawej: T. Zdybel, K. Stasiak, Józef Sidorski, nacz. Oddz. Administracyjnego, M. Jędrzejewska, Jerzy Garmat, nacz. Wydziału, M. Chamelska, Fr. Graliński, A. Kordecki, A. Brzeski, dr. W. Messinger, A. Książek.

Stoją od lewej, ku prawej: L. Necheles, St. Łuczak, O. Zielke, L. Kaczorowska, J. Radke, M. Kowalski, W. Kaczorowski, W. Zalewski, A. Sapiński, E. Gutner, P. Muszyński, T. Twardowski, St. Radowski, Wł. Strupczewski, St. Lukamowicz, A. Tomczak, St. Mirecki, H. Plackowski, St. Michalski, A. Starniewski, K. de Lazari, K. Neff, Br. Sucharzewski, J. Szymański, T. Nowak, K. Ritter, J. Ślaski, M. Kozłowski, F. Siejka, M. Łomnicki, M. Grocholski, Cz. Syska.

przez rząd pomajowy, stworzyły dopiero tym razem niewzruszone podstawy dla stabilizacji złotego.

Przełamaniem wreszcie odosobnienia kredytowego Polski na rynkach światowych zakończone zostały prace kierowników nawy gospodarczej Polski w okresie ostatnich lat dziesięciu. Uzyskano pożyczkę stabilizacyjną w kwocie 72 milionów dolarów, a dla Banku Polskiego kredyt rezerwowy w kwocie 20

zagranicznego, rozbudowa miast, sprawa melioracji i reformy rolnej, rozbudowa sieci komunikacyjnych, odbudowa kapitałów i kredytu wewnątrz kraju, wreszcie organizacja eksportu i handlu morskiego – oto sprawy, które stanowić będą przedmiot usilnych zabiegów i starań następnych pokoleń w zakresie rozwoju gospodarczego państwa polskiego, mającego już dziś wszelkie dane do zajęcia mocarstwowego stanowiska.

# MINISTROWIE SKARBU

## W OKRESIE DZIESIĘCIOLECIA 1918–1928.



poprzednim rozdziale omówiony rozwój gospodarczy Polski daje się ująć w ramy trzech następujących po sobie charakterystycznych okresów, w ciągu których kierownicy nawy gospodarczej mieli sposobność zaznaczyć swą mniej lub więcej wybitną działalność. Treścią niniejszego rozdziału jest właśnie krótkie scharakteryzowanie działalności każdego z występujących na widowni polityczno-ekonomicznej ministrów Skarbu.

W pierwszym gospodarczym okresie wytyczania granic i organizacji państwa polskiego, trwającym od listopada 1918 r. do końca wojny bolszewickiej t. j. do października 1920 r., sprawy gospodarcze musiały być usunięte na drugi plan, a funkcje ministra Skarbu ograniczały się z natury rzeczy do dostarczania pieniędzy na cele wojenne i inne wydatki związane z organizacją państwa. Pierwszymi ministrami Skarbu w tym okresie byli:

Dr. JÓZEF ENGLICH.

W czasie swego urzędowania od 16 stycznia 1919 r. do 4 kwietnia 1919 r.; zaznaczył swą działalność wydaniem dekretu o Skarbie Narodowym.

STANISŁAW KARPIŃSKI.

Urzędował w czasie od 4 kwietnia 1919 r. do 31 lipca 1919 r.; zajmował się problemem stworzenia podstaw dla organizacji władz i urzędów skarbowych.

Dr. LEON BILIŃSKI.

Był minister Skarbu austriacki, powołany na kierownika ministerstwa Skarbu w Warszawie, pełnił te obowiązki w czasie od 31 lipca 1919 r. do 9 grudnia 1919 r. Powołał do życia centralę dewiz i stał się autorem ustawy o przymusowym wykupie złota i srebra.



Dr. WŁADYSŁAW BYRKA.

Kierował ministerstwem Skarbu od 18 listopada 1918 r. do 16 stycznia 1919 r., w pierwszym rządzie Polski Odrodzonej. On to wydał dekret o Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.



WŁADYSŁAW GRABSKI.

W czasie swego pierwszego urzędowania od 13 grudnia 1919 r. do 25 listopada 1920 r., zdołał przeprowadzić unifikację waluty oraz wydać krótko – i długoterminową pożyczkę z r. 1920, a także pożyczkę premjową.

W następnym, drugim z kolei okresie gospodarczym, trwającym mniej więcej od października 1920 r. do grudnia 1923 roku, w którym zapoczątkowane zostały prace przygotowawcze do reform skarbowych i walutowych, fotel ministra Skarbu zajmowali kolejno:



Dr. JAN KANTY STECZKOWSKI.

W okresie pełnienia swych obowiązków od 26 listopada 1920 r. do 13 września 1921 r., zainicjował prace przygotowawcze do reformy budżetowej i skarbowej.

Dr. JERZY MICHALSKI.

Urzędując w czasie od 26 września 1921 r. do 28 czerwca 1922 r., zaznaczył działalność swą nałożeniem daniny majątkowej. Stał się też inicjatorem zniesienia władz i urzędów nieopartych na tytule ustawowym, przez co udało mu się wprowadzić do budżetu poważniejsze oszczędności.

ZYGMUNT JASTRZĘBSKI.

Obowiązki ministra Skarbu pełnił w czasie od 3 sierpnia 1922 r. do 2 stycznia 1923 r., rządu swe zaznaczył wprowadzeniem złotego obliczeniowego i wypuszczeniem 8% państwowej pożyczki złotej.

WŁADYSŁAW GRABSKI.

Po raz drugi piastował godność ministra Skarbu w czasie od 13 stycznia 1923 r., do 1 lipca 1923 r., przeprowadzając ustawę o państwowym podatku przemysłowym

i przedkładając sejmowi projekt ustawy o podatku majątkowym.

HUBERT IGNACY LINDE.

Powołany na stanowisko, pełni obowiązki ministra Skarbu w czasie od 1 lipca 1923 r. do 1 września 1923 r.; za jego urzędowania została uchwalona ustawa o podatku majątkowym, stanowiąca podstawę dla sanacji skarbu.



Dr. JERZY MICHALSKI.

Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI.

Na stanowisku ministra Skarbu pozostając w czasie od 1 września 1923 r. do 15 grudnia 1923 r., przeprowadza waloryzację podatków i opłat oraz kredytów państwowych.

Trzeci wreszcie okres gospodarczy jest okresem doniosłych reform skarbowych i walutowych. W tym okresie, trwającym od grudnia 1923 r. aż do czasów obecnych, występują na widowni następujący ministrowie Skarbu:

WŁADYSŁAW GRABSKI.

W czasie swego trzeciego urzędowania od 19 grudnia 1923 r. do 13 listopada 1925 r., staje się twórcą doniosłej, acz może przedwczesnej reformy walutowej, wprowadzającej złotego, równego frankowi złotemu.



JERZY ZDZIECHOWSKI.

Działalność swą na stanowisku ministra Skarbu, trwającą od 20 listopada 1925 r. do 15 maja 1926 r., zaznacza wprowadzeniem oszczędności i redukcji budżetu, opartej na ustawie o środkach równowagi budżetowej.



CZESŁAW KLARNER.

Piastował tę funkcję ministra Skarbu w czasie od 8 czerwca 1926 r. do 2 października 1926 roku; dał się poznać, jako twórca ustawy o stopniowym wycofaniu z obiegu biletów zdawkowych. Za jego urzędowania następuje stabilizacja złotego.



GABRIEL CZECHOWICZ.

Od 2 października 1926 r. do chwili obecnej piastuje godność ministra Skarbu; długoletnie i pełne powodzenia wybitne swe rządy rozpoczął doprowadzeniem budżetu do równowagi, czem dotąd żaden z ministrów od czasu przywrócenia niepodległości poszczycić się nie mógł.

Osiąga też znaczne nadwyżki kasowe w latach 1926 i 1927 i za jego urzędowania, a mianowicie w dniu 13 października 1927 r. zostaje ogłoszony plan stabilizacyjny, kładący nowe, tym razem trwale podwaliny pod reformę walutową.

\* \* \*  
Praca nad podniesieniem i utrwaleniem dobrobytu najszerzych warstw ludności rozpoczęta przez obecnych kierowników nawy gospodarczej państwa polskiego, stanie się treścią ich dalszej działalności, w następnym dziesięcioleciu, w którego okres wstępujemy.



# Organizacja władz i urzędów skarbowych w okręgu łódzkim.

## Delegacja Ministerstwa Skarbu — Zarząd Skarbowy dla miasta i okręgu łódzkiego.

**N**a mocy dekretu Ministerstwa Skarbu z dn. 11 listopada 1918 r. ukonstytuowała się w Warszawie Delegacja, złożona z trzech znanych nam już osób: Bernarda Pilcera, przewodniczącego i członków: Józefa Buchowskiego oraz Bronisława Mazurowskiego, mająca za zadanie zorganizowanie skarbowości, a mianowicie utworzenie inspektoratów

gotowizną, banderolami, znaczkami [stemplowymi oraz zapasami papierosów, a także księgi biercze i wymiarowe, po części zaś i personel, który później uległ przesianiu i został uzupełniony siłami polskimi.

Przy przejmowaniu od władz niemieckich urzędowania miały miejsce dwa incydenty bardzo dla owych czasów charakterystyczne, o których nie wspomina w swoim



**Oddział Administracyjny przy II Wydziale Izby Skarbowej Łódzkiej.**

Siedzą od lewej, ku prawej: F. Siejka, A. Książek, K. Stasiak, Józef Sidorski naczelnik Oddziału Adm., T. Zdybel, K. de Lazari, A. Star-niewski.

Stoją od lewej, ku prawej: P. Muszyński, W. Kaczorowski, A. Tomczak, A. Sapiński, J. Radke, H. Bielska, E. Gutner, T. Nowak, M. Jędrzejewska, L. Necheles, W. Zalewski, M. Łomnicki, J. Lipiński, T. Twardowski.

podatkowych, urzędów akcyzowych i kas skarbowych w okręgu łódzkim, obejmującym początkowo terytorjum m. Łodzi i trzech powiatów: łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego.

Dział podatków bezpośrednich i kierownictwo ogólne objął B. Pilcer, dział akcyz i monopolów powierzony został J. Buchowskiemu, a dział rachunkowo-kasowy B. Mazurowskiemu.

Jak wiadomo, Delegacji po przybyciu do Łodzi, udało się stosunkowo dość łatwo przejąć od okupantów-niemców kasy wraz z całą

pamiętniku członek delegacji B. Pilcer, a które jednakże godne są zanotowania.

Jeden z urzędników niemieckich t. zw. rendant (skarbnik), nazwiskiem Radtke, korzystając z zamieszania, powstałego przy rozbijaniu Niemców, wypisał na swoje imię i schował do kamizelki czek upoważniający go do podniesienia dla niemieckiego prezydium policji 30.000 mk. z Banku Wschodniego (t. zw. Ostbanku, działającego w całej okupowanej przez Niemców części Polski). Urzędnicy polacy, przydzieleni do prezydium policji, do-

wiedziawszy się o tem, donieśli o całym fakcie B. Pilcerowi, który też przy spotkaniu się z Radtkem, zauważywszy wystający z kieszeni jego kamizelki kolorowy papierek, domyślił się, że papierek ów jest czekiem i skonfiskował go niezwłocznie, ratując w ten sposób dla skarbu polskiego 30.000 mk., które niewątpliwie skarbnik ów, podniósłszy z banku, byłby wywiózł do Niemiec.

Drugi wypadek zaszedł w czasie rozrachunków, przy odbiorze kasy. Do kancelarii skarbu, gdzie wszyscy polscy i niemieccy

sna Rada Regencyjna, zdając sobie sprawę, że w tych działach, a zwłaszcza w policji i skarbowości, które zostały przez okupantów wydzielone z istniejącej już wówczas, przynajmniej formalnie, polskiej administracji, może się okazać w przyszłości brak sił odpowiednio wyszkolonych – szczególną pieczołowitością otaczała absolwentów owych kursów, widząc w nich przyszłych polskich wykwalifikowanych urzędników administracyjnych. Praktykanci ci byli wynagradzani przez Radę Regencyjną za pośrednictwem poczty, bez



**Biuro informacyjno-Kontrolne przy II Wydziale Izby Skarbowej Łódzkiej**

Siedzą od lewej, ku prawej: J. Radke, T. Twardowski, Antoni Książek kierownik biura, F. Siejka.

Stoją od lewej, ku prawej: E. Gutner, St. Orzechowski, W. Zalewski, A. Tomczak.

urzędnicy byli zgromadzeni, przybył niemiecki urzędnik, pomocnik kasjera z Brzezin, i zameldował, że udało mu się ukryć przed okiem polskich konfidentów i zabrać z kasy w Brzezinach 29.000 mk., które przekazuje niemieckiemu przydzium policji. Urzędnicy polacy uprzejmie urzędnikowi owemu podziękowali i oczywiście pieniądze przyjęli... ale na rzecz skarbu polskiego.

Przy sposobności wspomnieć należy o kursach przygotowawczych dla średnich urzędników administracyjnych polskich (obacz grupę na str. 14) którzy po ukończeniu nauki zobowiązani do dwuletniej praktyki, stosownie do wykazanych przez siebie zdolności, przydzielani byli do różnych działów niemieckiej administracji państwowej a stabilizowani dopiero przy przejściu na służbę polską. Owcze-

uciekania się do pośrednictwa władz niemieckich, a to dla tego, aby nie uzależniać ich od niemieckiej kasy skarbowej. Wielu absolwentów owych kursów, po wypędzeniu z Polski Niemców, zajęło poważne stanowiska w polskiej administracji państwowej. (W Izbie skarbowej łódzkiej pracuje w roku jubileuszowym trzech absolwentów kursów: Józef Szymański, Herbert Kin i Alfred Frost).

Owoli sprawiedliwości zaznaczyć jeszcze wypada, że Niemcy skarbowość oddali w ręce polskiej władzy w jaknajwiększym porządku. Zarówno Loehrs jak i ów rendant Radtke, widząc, że opór na nic się nie przyda i otrzymawszy zapewnienie wolnego powrotu do Niemiec, zaniechali dalszych prób działania na szkodę skarbu polskiego, z całą systematycznością niemiecką ściśle się z każdego



feniga wyliczyli, a księgi biercze i wymiarowe oddali doprowadzone do ostatniej chwili, czem ułatwili dalsze bezwzględne urzędowanie polskim funkcjonariuszom skarbowym.

Po przejściu od władz niemieckich wszystkich agend ministerstwa Skarbu, powstał

początkowo chaos na tle stosowania trzech różnych systemów prowadzenia administracji skarbowej. Zwierzchnie władze skarbowe w ministerstwie Skarbu, powołane przeważnie z dobrze wyszkolonych kadrów polskich wyższych urzędników austriackiego ministerstwa Skarbu, skłonne były do prowadzenia dobrze im znanego systemu austriackiego; nowo zaangażowani pracownicy skarbowi, rekrutujący się przeważnie z polaków, urzędujących dawniej w rosyjskiej administracji skarbowej Królestwa kongresowego, przyzwyczajeni do systemu rosyjskiego, oświadczyli się za wprowadzeniem tego ostatniego; wreszcie księgowość i biurowość, otrzymane w spuściźnie po okupantach – Niemcach, nie liczących wprawdzie, jednak znajdowały zwolenników systemu pruskiego, za okupacji dobrze już wprowadzonego. Trzy te, wza-

jemnie się ścierające prądy były powodem zwołania do Warszawy kilkakrotnych zjazdów, na których wreszcie wyrównano różnice poglądów przez wyłonienie i wprowadzenie własnego polskiego systemu administracji skarbowej.

Podobny, jak w Warszawie, zamęt zapa-



**Oddział podatku przemysłowego przy Wydziale II Izby Skarbowej Łódzkiej.**

Od lewej stoją i siedzą: M. Kowalski, L. Kaczorowska, St. Michalski, A. Sucharzewska, Józef Wiczerzyk kier. Oddziału, J. Sowiński.

nował i w Łodzi, po przejściu od Niemców urzędowania. Zamęt ten jednakże został bardzo prędko usunięty przez pozostawienie na stanowisku tych z pośród byłych urzędników podatkowych niemieckiego prezydium policji, którzy rekrutując się z miejscowej ludności, z całą lojalnością i zaufaniem ustosunkowali się do nowych władz skarbowych polskich; przez energiczne natomiast usunięcie elementów wrogich i zastąpienie ich siłami rutynowanymi, przeważnie z pośród grona dawnych urzędników polaków z zaboru rosyjskiego, którzy licznie i z całą gotowością zgłosili się do służby w odrodzonej skarbowości polskiej.

Dzięki tedy umiejętnemu postępowaniu wyżej wspomnianych delegatów ministerstwa Skarbu, praca nad organizacją skarbowości w Łodzi nie doznała zahamowania i acz-



kolwiek powoli, poczęła się stopniowo rozwijać.

W grudniu 1918 roku, w gmachu byłego rosyjskiego Banku państwa, obecnie gmachu Banku Polskiego, przy Al. Kościuszki 14,



*Inteligent smoczy.*

*Inteligentnie główka uczesana,  
Inteligentnie krawat zawiązany —  
Smoczy kontroler wszystkim sklepom znany,  
Jak własna kieszeń jest każdemu znana.*

*Ktoś o tym panu kiedyś mi powiedział,  
— O! złośliwości ludzkiej jady węże! —  
Że jest policzon w owe zacne meże,  
Co noszą główkę, by mieć na niej... przedział.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

odbyło się poświęcenie lokalu, którego dokonał ks. Rybus. W uroczystości tej wzięli udział urzędnicy Delegacji z prezesem, B. Pilcerem na czele oraz zaproszeni na uroczystość przedstawiciele władz, banków, organizacji społecznych i prasy. Podczas skromnego przyjęcia przemawiali członkowie Delegacji, a w imieniu urzędników Jerzy Zieliński; z gości zabierali głos: ks. Rybus, dyrektor Banku Handlowego w Łodzi Żand, ówczesny starosta łódzki hr. Bniński, wiceprezydent miasta Łodzi Kernbaum, Komisarz Rządu Zbrożek, dyrektor szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego W. Kloss i redaktor Milker, życząc Delegacji pomyślnego rozwoju.

W ciągu krótkotrwałej swej pod tą pierwotną nazwą działalności, Delegacja spełniając powierzone jej przez Ministerstwo Skarbu

zadanie, zorganizowała przedewszystkiem kasy skarbowe, przejęte od władz okupacyjnych, delegując w charakterze naczelników kas — skarbników: do Brzezina — Wiesława Jerzykowskiego, do Łasku — Zygmunta Radzika. W Łodzi na czele kasy skarbowej stał czł. del. B. Mazurowski.

Z początkiem 1919 r., Delegacja została przemianowana na „Państwowy Zarząd Skarbowy dla miasta i okręgu łódzkiego“ z tym samym zresztą, co Delegacja zakresem i terenem działania i z tą samą siedzibą w gmachu byłego rosyjskiego banku państwa.

Zarząd ten, stanowiący organ skarbowy I-szej instancji, składał się z trzech wydziałów i sekretariatu przy prezesie.

Na czele wydziałów stali ci sami członkowie Delegacji Ministerstwa Skarbu, a mianowicie:

Wydział I-szy podatków bezpośrednich — kierownik: prezes delegacji B. Pilcer; Wydział II-gi podatków pośrednich (akcyz i monopolów) — kierownik: członek delegacji J. Buchowski; Wydział III-ci rachunkowo-kasowy — kierownik: członek delegacji B. Mazurowski.



**Oddział Bilansowy przy II Wydziale Izby Skarbowej Łódzkiej.**

Siedzą od lewej ku prawej: Wł. Strupczewski, A. S. Martynowski, Adolf Kordecki kierownik Oddziału, M. Kozłowski, S. Mirecki,

Stoją od lewej, ku prawej: K. Neff, M. Grocholski, W. Plackowski, S. Lukamowicz, L. Bończak.

Każdy wydział dzielił się na sekcje z odpowiednią ilością sił pomocniczych. Między innymi sekcję taką stanowił dział egzekucyjny, przydzielony do wydziału kasowego.

Od października 1919 r. zorganizowane zostały dla powiatu łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego osobne inspektoraty skarbowe, z inspektorem skarbowym, jako zwierzchnikiem na czele oraz z przydanymi temuż do pomocy fachowymi urzędnikami do spraw podatków bezpośrednich i pośrednich. Inspektor skarbowy miał też powierzona pieczę nad powiatową kasą skarbową podległą jego władzy. Organem wykonawczym przy inspektoratach była straż skarbowa, której działalność rozciągała się na wyżej wymienione trzy

powiatów należących obecnie do okręgu Izby skarbowej Kieleckiej.

Powiat wieluński wchodził w skład Delegacji Ministerstwa Skarbu w Częstochowie.

Powyższym Delegacjom ministerstwa Skarbu podlegały pod względem administracyjnym inspektoraty skarbowe, utworzone w wyszczególnionych 10 powiatach, przyczem Delegacje, jako organa pomocnicze ministerstwa Skarbu wykonywały jedynie czynności kontrolujące i pouczające.



### III Wydział Izby Skarbowej (Kasowy)

Od lewej do prawej stoją: J. Matyczyński, R. Łódzki, S. Zasiński, M. Łukaszewicz, N. Hajduk, A. Wydmuch W. Słauta, Z. Gajdzińska, S. Jarociński, J. Owczarska, F. Sulikowski, E. Benderowa, J. Sucharzewski, M. Imielówna, F. Krzewski, Z. Bronzel, L. Mertynówna, Wł. Wieczorek. Siedzą: E. Podolska, A. Kowalczyk, F. Kononowicz, Bronisław Mazurowski naczelnik wydziału, W. Rowiński, K. Szkodziński, H. Stoltzowa, L. Zielenkiewiczówna. Siedzą niżej: J. Janas, M. Niewiadomski, J. Szlicheński.

powiaty. Na jej czele stał kontroler straży skarbowej.

Równolegle z Zarządem skarbowym i trzema inspektoratami powiatowymi na terenie obecnego okręgu Izby skarbowej łódzkiej czynne były dwie Delegacje ministerstwa Skarbu z siedzibami:

I-sza w Kaliszu – obejmująca 7 powiatów b. okupacji niemieckiej, t. j., kaliski, turecki, łęczycki, sieradzki, koniński i słupecki oraz

II-ga w Piotrkowie – obejmująca dwa powiaty byłej okupacji austriacko-węgierskiej t. j. piotrkowski i radomski oraz szereg

Państwowy Zarząd skarbowy dla miasta i okręgu łódzkiego był pierwszą polską instytucją skarbową, działającą na terenie Łodzi i najbliższych łódzkich powiatów w czasie od listopada 1918 r. do 1 kwietnia 1920 r. t. j. przeszło 1½ roku i zapisał się mile w pamięci społeczeństwa łódzkiego, jak również w pamięci pracowników skarbowych, pełniących służbę w tym okresie czasu.

Złożyło się na to wiele przyczyn.

Przedewszystkiem więc był to okres duchowego odrodzenia się społeczeństwa, jego przebudzenia ze straszego wiekowego letargu trojakiej niewoli i koszmarnego snu

rządów okupacyjnych. Społeczeństwo z radością powitało polskie państwowe instytucje, widząc w nich symbol i niejako gwarancję niepodległości. Odezwy nawołujące naród do subskrybowania pożyczek wewnętrznych znajdowały silny odzew w ówczesnym społeczeństwie. Skarb narodowy stał się pupilką. Podatki nakładane początkowo w walucie ulegającej coraz większej dewaluacji nie były ciężarem dla nikogo. Społeczeństwo w śmiesznie małych daninach składało właściwie w dalszym ciągu niejako dobrowolne ofiary.

Nie było powodu do rozgoryczeń. Obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, po przeżyciu okropności wojny, chętnie zażywali dobrodziejstw pokoju, co prawda nie na długo; pohopni też byli do

widzenia w bliźnich braci. Stosunek władz państwowych do społeczeństwa, jak również społeczeństwa do władz, był poprawny.

Urzednicy państwowi, pełni nadziei lepszej przyszłości, zdobywali się na cierpliwe znoszenie niedostatku, nie narzekali tak jak dziś, na głodowe pensje, gdyż jaki taki posiadał jeszcze oszczędności przedwojenne, które wyrównywały deficyt w swym budżecie.

Ten właśnie całym pokojowy, pogodny nastrój znalazł wyraz w przepięknie, wspólnymi siłami urządzonej uroczystości poświęcenia sztandaru związkowego, a następnie

w dążeniu ogółu skarbowców do rozwoju życia towarzyskiego i kultury ducha.

Były to jedyne jasne dni w ponurej szarzyźnie żywota urzędnika skarbowego.



**Wydział IV akcyz i monopolii państwowych Izby Skarbowej Łódzkiej.**

Siedzą od lewej ku prawej: A. Bujnicki, M. Pawlikowski, Jan Hyżycki naczelnik Wydziału, S. Wasilewski, K. Sniegocki.

Z. Połubińska, E. Wojnarowski, E. Niwińska, J. Myszkowska, K. Skórka, J. Andrzejewska, D. Czechowski, J. Kalisz, R. Lewandowski, St. Ruszkowska, Z. Ubysz, J. Walewski, S. Malinowski, E. Rydlewska, J. Rittnerówna, I. Rajchel.

## Izba Skarbowa Łódzka—Urzędy Skarbowe podatków i opłat skarbowych.

W dniu 1 kwietnia 1920 r. nastąpiła z wielu względów konieczna reorganizacja władz skarbowych w okręgu łódzkim. Powstały dwie instancje skarbowe miast dotychczasowej jednej, mianowicie w miejsce Państwowego Zarządu skarbowego w Łodzi i Delegacji ministerstwa Skarbu w Kaliszu i Piotrkowie oraz Częstochowie — utworzona została na zasadzie ustawy z d. 31 lipca 1919 r. o tymczasowej organizacji władz i urzędów skarbowych (Dz. Pr. P. P. Nr. 65 poz. 391) i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z d. 30

stycznia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 81), Izba Skarbowa, jako władza II-iej instancji (odwoławczej), obejmująca terytorjalnie m. Łódź i 13 powiatów. W miejsce inspektoratów skarbowych w tych 13 powiatach zorganizowanych zostało 13 Urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych, 12 Kas skarbowych (w miejsce powiatowych), a na terenie Łodzi i z siedzibą w Łodzi utworzone zostały 3 osobne Urzędy skarbowe pod. i opl. skarbowych oraz 1 odrębna Kasa skarbowa.

Do zakresu działania Urzędów i Kas, jako władzy skarbowej I instancji (wykonawczej) należy:

1) wymiar podatków bezpośrednich i opłat skarbowych przy współudziale komisji podatkowych tam, gdzie odnośne ustawy podatkowe to przewidują; kontrola i przymusowe ściąganie podatków i opłat skarbowych, jakoteż wszelkie związane z tem czynności;

2) bezpośredni nadzór nad podatkami i opłatami, obliczaniem i uiszczaniem przez osoby opodatkowane, inne osoby lub urzędy do tego powołane, jako też nadzór nad zachowaniem przez nie przepisów ustawowych;

3) czuwanie nad przestrzeganiem ustaw podatkowych i stemplowych i wymierzanie kar za ich przekroczenia, na podstawie obowiązujących w tej mierze przepisów, o ile karanie nie należy do władz sądowych.

Natomiast do Kas skarbowych należy

pobieranie i przechowywanie pieniędzy i innych wartości Skarbu Państwa oraz dokonywanie wypłat na podstawie właściwych poleceń



Biura i Kasy Skarbowej w Łodzi, w gmachu banku Polskiego.

i prowadzenie rachunkowości wpływów i wydatków funduszy państwowych.

Dla spraw podatków pośrednich (akcyz i monopolów państwowych) utworzonych zostało 5 Urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych, a mianowicie:

1) w Kaliszu – na powiaty: kaliski i turecki;

2) w Koninie – na powiaty: kolski i słupecki;

3) w Łodzi – na powiaty: łódzki, łęczycki, brzeziński i na m. Łódź;

4) w Piotrkowie – na powiaty: piotrkowski i radomski;

5) w Sieradzu – na powiaty: sieradzki, łaski i wieluński.

Do zakresu działania Urzędów tych, jako władzy skarbowej I-iej instancji należy:

1) bezpośredni nadzór nad produkcją, transportem, handlem i składami przedmiotów, podlegających opłatom akcyzowym lub stanowiących monopol państwowy.

2) nadzór nad prawidłowym obliczaniem i uiszczaniem należnych Skarbowi Państwa przychodów z akcyz i monopolów państwowych oraz

3) czuwanie nad przestrzeganiem ustaw akcyzowych i monopolowych i pociąganie winnych do odpowiedzialności.

Do Urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych przydzielona została Straż skarbową, która od 1 kwietnia 1920 r. przekształcona została na Kontrolę skarbową. Działalność jej, jako organu wykonawczego, rozciąga się na okręg Urzędu, przyczem



Pan sekretarz smoczy.

*Kiedy spojrzysz nań, zachwył poprostu cię zmroczy,  
Tak się ten cny młodzieniec prezentuje mile;  
Że przytem maszynistce często patrzy w oczy,  
Więc biegna mu w urzędzie dość przyjemne  
chwile.*

*Lecz ponoć biedakowi nie wystarcza gaży,  
Tedy się na zwierzchnictwo okrutecznie boczy,  
O „kontrolerce” bowiem nadaremnie marzy  
Ów, jak go tu nazwiemy, pan sekretarz smoczy.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

w każdym powiatowym mieście ma siedzibę swą inspektor Kontroli skarbowej z odpowiednią ilością komisarzy, kontrolerów i młodszych kontrolerów skarbowych, którzy w miarę potrzeby pełnią służbę w podległych inspek-

3) wykonywanie nadzoru nad czynnościami podległych Kas skarbowych tak bezpośrednio, jako też za pośrednictwem Urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych lub też Urzędów skarbowych akcyz i monopolów



**Kasa Skarbowa w Brzezinach.**

Siedzą od lewej, ku prawej: J. Zdybel, K. Pryliński, Wacław Rybiński naczelnik kasy, W. Rogowski.  
Stoją: Z. Nowacki, woźni: J. Łyszkiewicz, W. Gadomski,



**Pomocnicza Kasa Skarbowa Brzezińska w Tomaszowie Mazowieckim.**

1) Antoni Skoczylas kierownik Kasy, 2) A. Maas, 3) J. Kruszevska, 4) S. Gonczarek woźny.

torowi Kontroli skarbowej obwodach komisarskich i kontrolerskich oraz w czasie trwania kampanji w cukrowniach, w gorzelniach i rektyfikacjach spirytusu powierzony mają stały dozór tych zakładów przemysłowych.

Nadzór nad czynnościami podległych Urzędów i Kas skarbowych wykonuje Izba skarbową w Łodzi, jako władza skarbową II-ej instancji, do zakresu działania której należy w szczególności:

1) czuwanie nad prawidłowym wymiarem i ściąganiem we właściwym czasie podatków i opłat, tudzież wpłacaniem przychodu z akcyz i monopolów państwowych;

2) spełnianie czynności połączonych z wykonaniem budżetu państwowego, poruczone jej przez właściwe przepisy i rozporządzenia ministerstwa Skarbu.

państwowych;

4) orzecznictwo:

a) w I. instancji – w sprawach niezastrzeżonych ministerstwa Skarbu, ani nie należących do zakresu działania Urzędów skarbowych oraz

b) w II. i ostatniej instancji – w sprawach, należących do zakresu działania podległych Urzędów skarbowych, a mianowicie przy udziale komisji podatkowych, apelacyjnych, wzgl. rekursowych w wypadkach ustawami podatkowymi przewidzianych.

Na czele Izby skarbowej stoi dyrektor, na czele urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych – naczelnik skarbowy, na czele urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych – naczelnik akcyzowy, a na czele kasy skarbowej – skarbnik.



**Smoczy czciciel Kościuszki.**

„Co? Pan do naczelnika? nie przyjmie, zajęty!” —  
„Na jedną małą chwilkę! mój łaskawy panie!” —  
„Adie! nie nudź mnie pan, proszę, próżne twe gadanie: Nie wpuszczę, choćby przyszedł nawet sam Piotr święty!” —  
„Łaskawco! Dobrodzieju! jedno krótkie słowo!” —  
„Nic z tego!” — Niezawodnie są sposoby stare: Wyjął petent z kieszeni stumarkówkę nową...  
„Pan Kościuszko! wejść proszę! (choćby nawet parę)!”.

(z albumu karykatur A. Szyka)



Na pierwszego dyrektora utworzonej w okręgu łódzkim Izby Skarbowej powołany został przez Ministerstwo Skarbu Mikołaj Zawadzki, były prezes Delegacji Ministerstwa Skarbu w Płocku (obacz portret str. 49).

Dyrektor Zawadzki był jednym z tych wyjątkowych zwierzchników, którzy umiały łączyć powagę reprezentowanej przez nich władzy z tą serdeczną popularnością koleżeństwa, jakiego szczerzyli się zwolennikami. Była to najpopularniejsza wśród pracowników skarbowych i prawdziwie sympatyczna postać. Przystępny, uczynny z gruntu zacny, prawy i szlachetny zjednał sobie w ciągu krótkiego czasu powszechną miłość i szacunek zarówno społeczeństwa łódzkiego, które do niego odnosiło się z całym zaufaniem, jak i urzędników, którzy też w 1922 roku



**Leon Towarnicki**  
Prezes Izby Skarbowej Łódzkiej.

w uznaniu jego, w stosunku do nich prawdziwej życzliwości, żegnali go z nieklamany żalem, gdy opuszczał Łódź i zajmowaną w Izbie placówkę, by przenieść się do Poznania na stanowisko prezesa Najwyższej Okręgowej Izby Kontroli Państwa.

W myśl rozporządzenia wykonawczego z dnia 30. I 1920 roku do powołanej wyżej ustawy o organizacji władz i urzędów skarbowych utworzone zostały przy Izbie Skarbowej cztery wydziały, a mianowicie:

1) Wydział I-szy ogólny, do spraw osobowych i gospodarczych Izby skarbowej i podległych jej urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych oraz kas skarbowych.

2) Wydział II-gi podatków bezpośrednich, obejmujący również i opłaty skarbowe, a to do czasu otwarcia dla nich odrębnego wydziału.

3) Wydział III-ci rachunkowo-kasowy.

4) Wydział IV-ty podatków pośrednich – akcyz i monopolów państwowych.

Od miesiąca maja 1921 r. utworzony został Wydział V Izby skarbowej dla spraw opłat stemplo- wych\*).

\* \* \*

Od marca 1922 r. ministerstwo Skarbu zamianowało Leona Towarnickiego pierwszym prezesem Izby skarbowej łódzkiej.

Leon Towarnicki, urodzony w roku 1870, po ukończeniu fakultetu prawa na uniwersytecie lwowskim, wstąpił do służby skarbowej we Lwowie, w wyniku której otrzymał tytuł radcy skarbowego.

W czasie wojny 1914 – 1918 r. delegowany przez austriackie ministerstwo skarbu do okupowanej części Kongresówki, objął kierownictwo Oddziałów skarbowych przy komendach powiatowych we Włoszczowej, Kielcach, a wreszcie w Lublinie.

W czasie od 1-go listopada do końca grudnia 1918 r. mianowany z ramienia ministerstwa Skarbu w Warszawie na kierownika Oddziału ministerstwa Skarbu w Lublinie, obejmującego całą dawniejszą okupację austriacką (26 powiatów), zorganizował skarbowość polską w tej polaci kraju.

Od dnia 1 stycznia 1919 r., po zwinieniu Lubelskiego Oddziału, powołany został do

\*) Od 1 sierpnia 1927 r. weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 czerwca 1927 r. o organizacji i zakresie działania izb skarbowych i podległych izmom urzędów skarbowych; na mocy tego rozporządzenia wydziały Izby dzielą się na oddziały, na czele Izby stoi prezes, wydziałami kierują naczelnicy wydziałów, a pieczę nad oddziałami mają kierownicy oddziałów.

ministerstwa Skarbu w Warszawie na naczelnika wydziału w Departamencie podatków. Na tem stanowisku pozostawał do czasu zamianowania go prezesem Izby skarbowej w Łodzi w lutym 1922 r.

Tę tak ważną i odpowiedzialną placówkę Leon Towarnicki zajmuje do dziś, wykazując niezwykle walory intelektualne przez umiar, takt i umiejętność, a zarazem energję i sprężystość w zastosowaniu rygoru ustaw podatkowych do ogółu podatników, jak również w czuwaniu nad prawidłowością akcji wymiarowej podatków bezpośrednich, przeprowadzanej corocznie w całym łódzkim okręgu.

Stojąc zawsze na straży ustaw skarbowych, których nie pozwala lekceważyć, ani też mylnie lub dowolnie interpretować zarazem jed-

W uznaniu niepospolitych, na polu skarbowości położonych zasług, prezes Towarnicki odznaczony został w roku 1925 krzyżem komandorskim orderu Odrodzenia Polski.

\* \* \*

Bezpośrednimi współpracownikami preze-  
sa Izby skarbowej są obecnie:

W wydziale I-szym ogólnym – kierownik wydziału, Henryk Słowiński.

W wydziale II-gim podatków bezpośrednich – naczelnik wydziału, Jerzy Garmat.

W wydziale III-cim rachunkowo-kasowym – naczelnik wydziału, Bronisław Mazurowski.

W wydziale IV-tym podatków pośrednich



**Kasa Skarbowa w Kaliszu.**

- 1) J. Lipiński, 2) L. Majewski, 3) R. Rudzki, 4) Z. Głoszkowski, 5) J. Witzak,  
6) A. Kononowicz, 7) J. Jarnuszkiewicz, 8) K. Czarnecki, 9) S. Zelno, 10) J. Galewski,  
11) J. Gralak, 12) T. Miedziński.

nak sprawiedliwym jest rozjemcą w razie sporu płatnika z władzami I-ej instancji. Pelen też poczucia sprawiedliwości, acz niepobłażliwy to zwierzchnik dla ogółu pracowników skarbowych w łódzkim okręgu.

Prezes Towarnicki, znany w najszer-  
szych kołach towarzyskich Łodzi z racji  
pierwszorzędnego stanowiska, jakie w hie-  
rarchji społecznej miasta zajmuje, jest też  
niemniej popularny z powodu żywego udziału,  
jaki przyjmuje we wszystkich poczynaniach  
miejscowej inteligencji, mających na widoku  
dobro społeczne czy narodowe.

– naczelnik wydziału, Jan Hyżycki.

W wydziale V-tym opłat stemplowych –  
naczelnik wydziału, Stanisław Najder.

O działalności osób tych, jako też  
i o wybitniejszych działaczach każdego wy-  
działu Izby skarbowej wypowiedzieć się  
nakazuje nam obowiązek kronikarski. Czy-  
niąc zadość temu obowiązkowi, trzymać  
się będziemy przy wymienianiu kolejności  
wydziałów.

# WYDZIAŁ PIERWSZY IZBY SKARBOWEJ.

(obacz ilustr. str. 50)

W wydziale tym na czoło wysuwa się doświadczony jego kierownik Henryk Słowiński. Światło dzienne ujrzał w Silniczce pow. radomskiego w r. 1874; kształcił się początkowo w Piotrkowie, następnie w Moskwie na kursach dla wyższych urzędników skarbowych. Służby skarbowej rosyjskiej ma za sobą lat 23. W czasie wojny ewakuowany do Moskwy, pełnił tam w roku 1918 obowiązki kierownika oddziału Izby skarbowej.

Służbę polską rozpoczął 15 kwietnia 1919 r. zrazu, jako członek delegacji min. Skarbu na okręg częstochowski; w r. 1920 zamianowany został kierownikiem oddziału w wydziale I Izby skarbowej w Łodzi. Od 5 kwietnia 1922 r. objął kierownictwo wydziału I Izby skarbowej, które dotąd z pożytkiem dla skarbowości sprawuje.

H. Słowiński ze względu na swą gruntowną

podlegających egzaminom praktycznym, a następnie na egzaminatora w komisji egzaminacyjnej, utworzonej przy Izbie skarbowej dla urzędników zajmujących stanowiska I i II kategorii.

Dla zalet swego charakteru i rozległej wiedzy w zakresie skarbowym ceniony przez władzę jako też i współtowarzyszy pracy, Henryk Słowiński w szerokich sferach urzędniczych cieszy się zasłużonym uznaniem.

\* \* \*

Poprzednikiem H. Słowińskiego na stanowisku naczelnika wydziału I był dr. Marcin Steliga, b. członek Delegacji ministerstwa Skarbu w Częstochowie.

Pomocnikami Henryka Słowińskiego w wydziale I są obecnie kierownicy oddziałów: a) personalnego – Herbert Kin i b) gospodarczego – Stefan Starniewski.



**Henryk Słowiński**

Kierownik I Wydziału (personalnego) Izby skarbowej łódzkiej.



**Gmach Kasy Skarbowej w Kaliszu.**



**Biuro Kasy Skarbowej w Łasku.**

znajomość ustaw i rozporządzeń, powołany został na prelegenta na kursach przygotowawczych, zorganizowanych przy Izbie Skarbowej, w końcu 1924 roku, dla urzędników

Herbert Alfred Kin, urodzony w Łodzi w 1896 r., po ukończeniu 6 klas łódzkiej szkoły przemysłowej i wielkopolskiej szkoły podchorążych, wstąpił na średnie kursy dla

Administracji państwowej (obacz ilustr. na str. 14), zorganizowane przez komisję urzędniczą przy ówczesnej Tymczasowej Radzie Stanu w Warszawie i ukończył je w roku 1917. Służbę polską rozpoczął w r. 1918 w urzędzie powiatowym w Kutnie, poczem odbył powinność wojskową, a następnie przeszedł do służby w łódzkiej Izbie skarbowej, w której dotąd pozostaje, obecnie na stanowisku kierownika oddziału personalnego w wydziale I. Acz wiekiem jeszcze młody urzędnik, w służbie państwowej jednak miał sposobność zdobyć wielką rutynę dzięki swej gorliwej pracy, której nie skąpił, zasiadając w licznych komisjach wojskowych i cywilnych, do których go władze dla jego zdolności i doświadczenia chętnie powoływały i jeszcze obecnie powołują.

Stefan Starniewski urodzony w 1893 r. w Wieluniu, zalicza się również do młodej

generacji urzędników skarbowych. Do szkół uczęszczał w Wieluniu, poczem wstąpił do rosyjskiej służby skarbowej, na której pozostawał od początku 1914 r. do 1 czerwca 1918 roku. Do służby skarbowej polskiej przeszedł d. 2. XII. 1918 r. Obecnie zajmuje stanowisko kierownika oddziału gospodarczego w I-ym wydziale Izby skarbowej łódzkiej, pełniąc te obowiązki ku zupełnemu zadowoleniu władzy przełożonej, która mu stanowisko to powierzyła z uwagi na jego sumienność i wyborną znajomość służby.



**Kasa Skarbowa w Łęczycy.**

1. R. A. Królikowski nacz. kasy, 2. E. Cichecki,
3. B. Mamulski, 4. J. Jarnuszkiewicz, 5. J. Zaborski,
6. F. Szałapski, 7. B. Grzybowski i 8. A. Wasiak woźni.

\* \* \*

Z pozostałego składu urzędników wydziału I wyróżniają się dodatkowo: młody jeszcze referendarz Józef Kałużewski, odznaczający się wybitnymi zdolnościami, pracowitością i taktem oraz Tadeusz Dietrich.

## WYDZIAŁ DRUGI IZBY SKARBOWEJ.

(obacz ilustrację na str. 51)

W wydziale II, podatków bezpośrednich, na który głównie zwracają się oczy wszystkich płatników, ześrodkowane są najpoważniejsze siły urzędnicze i fachowe z zakresu umiejętności podatkowych.

Z pośród sił tych na pierwszy plan wysuwa się postać naczelnika wydziału, zastępcy prezesa Towarnickiego. Jest nim doświadczony skarbowiec, Jerzy Garmat.

Urodzony w Strzelcach, powiatu hrubieszowskiego, w 1883 roku uczęszczał do szkół, początkowo w Hrubieszowie, następnie

w Chełmie. Wydział prawny ukończył na uniwersytecie w Odessie.

Od roku 1908 do lipca 1914 roku pełnił obowiązki, zrazu kontrolera w lubelskim rosyjskim Zarządzie akcyzy, następnie pomocnika sekretarza, wreszcie urzędnika do zleceń przy Zarządzie gubernialnym w Piotrkowie. Z wybuchem wojny powołany został do rosyjskiej armii czynnej.

Po powrocie z Rosji przyjęty został do polskiej służby skarbowej w r. 1919. Powołany na pomocnika inspektora skarbowego w Radzynie, zamianowany został w tymże

roku inspektorem i przetranslokowany do Skierniewic. Od roku 1920 przeniesiony do Izby skarbowej w Warszawie, pełnił tam kolejno czynności rewizora akcyzowego, naczelnika II Urzędu skarbowego, a wreszcie inspektora nad 33-ma warszawskimi urzędami skarbowymi. W r. 1926 przydzielony został do wydziału II Izby skarbowej w Warszawie; w tymże roku został wydelegowany do Łodzi dla objęcia kierownictwa wydziałem II Izby skarbowej, którego naczelnikiem został zamianowany w roku następnym.

Jerzy Garmat stanowi godny naśladowania wzór urzędnika skarbowego wyższego typu. Znakomicie i szybko orientujący się w zawilosciach jeszcze do dziś nieustalanej administracji skarbowej, niezrównany znawca służby państwowej, względem współpracowników swych zarówno jak i względem płatników kieruje się wyłącznie zasadą bezwzględnej sprawiedliwości, będąc nieubłagany sędzią, gdy chodzi o uszczuplenie dobra skarbu lub niedbałą dla państwa służbę. Wysoko rozwinięte poczucie obowiązku, pracowitość niezmierną i wiedza rozległa, oparta na studjach wyższych i doświadczeniu skarbowym, czynią go siłą trudną do zastąpienia na odpowiedzialnym stanowisku naczelnika Wydziału II Izby. Mimo rygoru napół wojskowego, jaki wprowadził do cywilnej służby skarbowej, lubiany jest powszechnie za swą stanowczość oraz uciążliwość i porządek, którego jest rzecznikiem.

\* \* \*

Poprzednikami Jerzego Garmata na stanowisku naczelnika Wydziału II-go byli: od początku istnienia Izby: Antoni Oprych oraz następca tegoż, Roman Wall.

Antoni Oprych, urodzony w Grabówkach, w powiecie wielickim, w 1870 r., studja

gimnazjalne i uniwersyteckie odbywał w Krakowie (skończył wydział prawa i administracji).

Wstąpił do służby w galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu w 1897 roku; przechodził kolejno wszystkie stopnie, aż w styczniu 1918 r. zamianowany został radcą skarbu.

W marcu 1915 roku powołany został do służby przy komendzie obwodowej w Noworadomsku; po zniesieniu okupacji przeszedł automatycznie do służby państwowej polskiej, a w kwietniu 1920 r. zamianowany został naczelnikiem wydziału II w Izbie skarbowej łódzkiej. W roku 1924 przeszedł w stan spoczynku.

Antoni Oprych miał jedynego syna Tadeusza, którego mu zabrała nieubłagana śmierć z ręki wrogów ojczyzny. W obronie tej ostatniej Tadeusz Oprych walczył już, jako uczeń VI klasy gimnazjalnej i ochotnik, przez 5 miesięcy przeciw ukraińcom,



**JERZY GARMAT**  
naczelnik II Wydziału Izby skarbowej  
łódzkiej.



**Biuro Kasy Skarbowej w Kaliszu**

a w r. 1920 brał udział we wszystkich starciach, w zdobyciu Grodna, aż wreszcie padł w bitwie pod Skierzabelą, na Litwie, w październiku 1920 roku.

Śmierć ukochanego syna stała się powodem przedwczesnego zgonu A. Oprycha, zmarłego w 1927 roku.

\* \* \*

Po A. Oprychu bezpośrednio kierownictwo wydziałem II-gim objął Roman Wall.

Urodzony w Tarnowie, szkołę średnią kończył w Stryju, a wydział prawa i umiejętności politycznych na lwowskim uniwersytecie.

Do służby państwowej austriackiej wstąpił w 1895 r. w charakterze praktykanta przy Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, w roku 1901 przyjęty został do służby przy galicyjskich władzach skarbowych, którą pełnił bez przerwy do listopada 1918 roku. Do służby skarbowej polskiej przeszedł bezpośrednio ze służby w państwie zaborczym; piastował godność naczelnika Urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych w Piotrkowie do 1 stycznia 1924 r. w którym to dniu został zamianowany naczelnikiem wydziału II-go Izby skarbowej łódzkiej.

Po zniesieniu okupacji w dniu 1 listopada 1918 roku w Piotrkowie, uratował dla skarbu polskiego większe zapasy pieniężne; następnie, jako były inspektor podatkowy, zorganizował inspektorat skarbowy w Piotrkowie i postawił urząd tamtejszy pod względem wymiaru i egzekucji na pierwszym miejscu spośród liczby 16 urzędów w okręgu Izby Skarbowej Łódzkiej.

W uznaniu powyższych zasług odznaczony został krzyżem oficerskim „Odrodzenia Polski“ w r. 1926.

W tym samym roku Roman Wall został zamianowany sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego i wkrótce potem objął to wysokie stanowisko, opuszczając Izbę Skarbową.

\* \* \*

Wydział II podatków bezpośrednich dzieli się na 5 oddziałów, a mianowicie: 1) administracyjny, 2) podatku przemysłowego 3) podatku dochodowego, 4) podatków realnych i 5) bilansowy.

## ODDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

(obacz ilustr. na str. 55 i 56)

W skład oddziału Administracyjnego przy II wydziale Izby wchodzi: biuro informacyjno-kontrolne, pozostające pod kierunkiem referenta A. Książka, dział egzekucyjny, prowadzony przez L. Nechelesa, oraz dział rachunkowy, przez T. Nowaka.

Zastępcą naczelnika Wydziału II-go, a zarazem kierownikiem najobszerniejszego pod względem ilości agend oddziału administracyjnego jest Józef Sidorski.

Przyszł na świat w roku 1888 w majątku Matyjaszówce ziemi lubelskiej. Po ukończeniu gimnazjum rządowego w Białej i wydziału prawa na uniwersytecie warszawskim wstąpił



**Józef Sidorski.**

Kierownik Oddziału Administracyjnego przy II Wydziale Izby sk. łódz.



**Buchalterja Kasy Skarbowej w Słupcy.**

na służbę państwową do sądu okręgowego w Kijowie, jako aplikant. W 1913 r. przeszedł

na służbę skarbową do Izby skarbowej w Siedlcach. Podczas wojny europejskiej wzięty został do niewoli pruskiej, w której przebywał do roku 1919.

Służbie skarbowej polskiej oddał się od r. 1922 i pełnił początkowo funkcje referenta w wydziale II-gim Izby skarbowej łódzkiej. Dzięki wybitnym zdolnościom i erudycji w zakresie umiejętności skarbowych szybko posuwał się po szczeblach stanowisk służbowych: w maju 1924 r. władze mianowały go naczelnikiem Urzędu skarbowego na powiat koniński; w lipcu 1927 r. otrzymał tytuł inspektora skarbowego ze stanowiskiem naczelnika III Urzędu Skarbowego w Łodzi, wreszcie od 1 stycznia 1928 r. powierzono mu kierownictwo oddziałem administracyjnym w wydziale II Izby.

Naczelnik J. Sidorski posiada wszystkie kwalifikacje do zajęcia jeszcze wyższych stanowisk i godności w hierarchii skarbowej niż obecnie, prócz bowiem uniwers. wykształcenia i rutyny posiada jeszcze zalety charakteru, któ-

## ODDZIAŁ PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

(obacz ilustr. na str. 57)

Na czele oddziału tego stoi doświadczony i zasłużony urzędnik, Józef Wieczerzyk.

Światło dzienne ujrzał on w r. 1881 na kresach, w Tarnopolu, gdzie uczęszczał do szkoły początkowej; gimnazjum kończył w Stryju, a wydział prawa i umiejętności politycznych na uniwersytecie we Lwowie.

W 1909 r. wstąpił do służby przy galicyjskich władzach skarbowych, służył następnie w galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu i w Administracji podatków we Lwowie. Od końca sierpnia 1915 roku aż do czasu rozbrojenia okupantów pełnił służbę przy oddziałach skarbowych komendy powiatowej w Busku i gubernatorstwa w Lublinie.

Do służby polskiej przeszedł bezpośrednio ze służby austriackiej w dniu 1 listopada 1918 roku. W b. Zarządzie skarbowym był zastępcą prezesa Pilcera

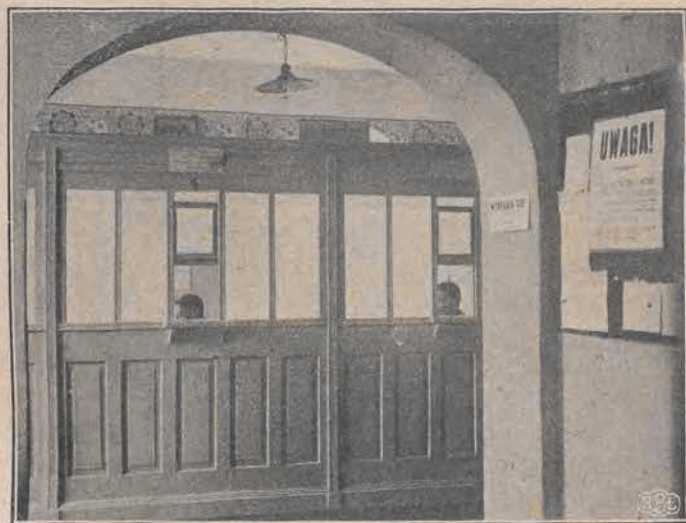
i organizatorem wydziału podatków bezpośrednich. W 1920 r. powierzono mu czynności kierownika oddziału podatków bezpośrednich przy Wydziale II Izby skarbowej. W uznaniu jego gorliwej służby ministerstwo Skarbu zamianowało go w roku jubileuszowym radcą skarbowym.

Józef Wieczerzyk to rzadki typ urzędnika, nie goniącego za karierą, mimo, iż studjami i praktyką zdobył głęboką wiedzę prawniczą oraz bogate doświadczenie w dziedzinie podatkowej. Jakkolwiek pod względem znajomości prawa stanowi niejako autorytet, dalekim jest od imponowania innym, przekłada bowiem pracę w ciszy swego gabinetu nad rozgłos i dostojność. Mając wszystkie dane do zajęcia wyższych i intratniejszych stanowisk, nie sięga po nie, wi-  
docznie z powodu swej, zaiste bezprzykładnej skromności.



### Pazur smoczy.

*Niosę wam, państwo, dobrą wieść!  
Ze nie będziecie sami nieść  
Swych rzeczy,  
Na korytarzu robiąc zator;  
O tyle bowiem grzeczność znam —  
Czyż kto zaprzeczy? —  
Wyprzątnę państwu graty sam  
Ja, sekwestратор!*



Sala dla interesantów Kasy Skarbowej w Słupcy.

re jedną mu świetną opinię władz i przywiązanie tych wszystkich, którzy z nim współpracują.

Pomocnikami J. Wieczerzyka w oddziale podatku przemysłowego, zasługującymi na wyróżnienie są referendarze: Jan Sowiński i L. Kaczorowska.

## ODDZIAŁ PODATKU DOCHODOWEGO.

(obacz ilustr. na str. 33)

W zakres kompetencji oddziału tego wchodzi, prócz spraw związanych z podatkiem dochodowym, również sprawy dotyczące podatku majątkowego, wojkowego oraz od kapitałów i rent. Na czele oddziału stał Franciszek Graliński.

Przyszedł on na świat w Chwalenicach, ziemi kaliskiej w r. 1867. Po ukończeniu prywatnej szkoły realnej w Kaliszu wstąpił na służbę do sądownictwa, w którym od r. 1884–1905 pełnił kolejno obowiązki sekretarza: sędziego śledczego, sędziego pokoju, sądów gminnych w okręgu b. Zjazdu sędziów pokoju w Łodzi, Zjazdu sędziów pokoju 3 okręgu gub. piotrkowskiej i wreszcie komisarza sądowego w Łodzi.

Z wybuchem wojny światowej ewakuowany do Rosji, delegowany został do pełnienia obowiązków sekretarza sądu okręgowego w Czerkassach, lecz rzeka się tej delegacji i przechodzi na posadę referenta do zarządu miejskiego w Żwinogrodce gub. Kijowskiej, a stamtąd na stanowisko referenta w Komitecie zaopatrywania ludności w cukier, w Kijowie.

W czerwcu 1918 r. powraca do kraju i zajmuje posadę podsekretarza Sądu Okręgowego w Łodzi, a w grudniu przerywa się do skarbowości. W b. Zarządzie skarbowym obejmuje referat podatków: hipotecznego i od kotłów parowych.

Po likwidacji Zarządu skarbowego przechodzi do wydziału II Izby skarbowej i pro-

wadzi referat podatku od zysków wojennych i hipotecznego, a następnie i dochodowego. W r. 1924 został zamianowany kierownikiem oddziału podatku dochodowego przy wydziale II Izby, a od 1928 roku kierownikiem Oddziału 3-go (pod. dochodowy, majątkowy i od kapitałów i rent).

Jako urzędnik starszy i odznaczający się wielką rutyną cieszył się zawsze uznaniem władzy i poważaniem współpracowników.

W dniu 15 grudnia 1928 przeszedł na emeryturę.

\* \* \*

Obowiązki kierownika oddziału po Fr. Gralińskim pełni dr. Wiktor Messinger młody jeszcze, niemniej ze służbą skarbową doskonale obznajmiony pracownik.

Urodzony w Krakowie w r. 1894 ukończył w grodzie tym gimnazjum oraz wydział prawa na uniwersytecie Jagiellońskim w 1921 roku.

Od września 1914 do października 1918 r. służył w armii austriackiej a następnie do 15. X. 1921 r. w armii polskiej.

Do służby w Izbie skarbowej krakowskiej wstąpił w r. 1923. 1 lipca 1924 r. przeniesiony został do Izby skarbowej łódzkiej, w której pełnił obowiązki początkowo referenta podatku majątkowego, a od 1 lipca 1927 roku kierownika oddziału majątkowego i egzekucyjnego (z dniem 1 stycznia 1928 roku oddział egzekucyjny wcielony został do nowoutworzonego oddziału Administracyjnego).

Głos opinii powszechnej zalicza dra Messingera do pracowników obdarzonych inteligencją i zdolnościami. Sprężysty, energiczny i zawsze pełen inicjatywy umiał w ciągu bardzo krótkiego czasu swej służby w skarbowości zjednać sobie pewną sympatię władz oraz kolegów, którym nigdy nie



Smoczy kontroler-chałupnik.

*Znaczek skarbowca umie nosić godnie  
Ze zaś chałupa mu zapewnia jutro,  
Odprasowane pięknie nosi spodnie  
I jak ów paskarz od Komara, futro.*

*Gdy się ulula, wnet wyprawia hopki,  
A przy kieliszku lubi prawić brednie;  
Aby jednakże nie doszło do szopki,  
Głuszą mu mowę, że aż z złości blednie.*

(z albumu karykatur A. Szyka)



odmawia swych usług, będąc z natury uprzejmym i wielce uczynnym.

Poza osobami wymienionymi powyżej w oddziale 3-cim zasługują jeszcze na wyróżnienie ze starszej generacji: J. Ślaski i B. Sucharzewski oraz młody ale wielce obiecujący, uzdolniony i bardzo biegły urzędnik Cz. Syska.

## ODDZIAŁ PODATKÓW REALNYCH.

Na czele tego oddziału stojący Andrzej Brzeski, znany wszystkim płatnikom podatku gruntowego, zalicza się również do starszych urzędników, pracujących od wskrzeszenia administracji polskiej.

Urodzony w roku 1875 w Brudzewie, ziemi kaliskiej, kształcił się w Łodzi, tu też w gimnazjum męskim zdawał egzamin na urzędnika pierwszej rangi klasowej, po złożeniu którego pracował przez pewien czas w sądzie i biurze powiatu w Turku, następnie w biurze powiatowym w Łodzi, w którym dosłużył się rangi sekretarza. Ewakuowany w czasie wojny do Moskwy, pracował przez kilka miesięcy w tamtejszej Izbie skarbowej, a później w moskiewskim Domu roboczym na stanowisku starszego rachmistrza.

Po jego powrocie do kraju, poruczono mu



**Pokój Skarbnika Kasy Skarbowej w Słupcy.**

w r. 1919 czynności pomocnika inspektora

skarbowego w b. Zarządzie skarbowym na m. Łódź, w 1926 r. obowiązki referenta Izby Skarbowej przy podatku gruntowym, a w 1927 zamianowany został kierownikiem oddziału podatków realnych przy II wydziale łódzkiej Izby skarbowej.

Andrzej Brzeski to wzór pracowitego, sumiennego, inteligentnego, a skromnego urzędnika, typu wybitnie polskiego, z zacnym prawym charakterem, nakazującym szacunek, którym go też wszyscy otaczają.

## ODDZIAŁ BILANSOWY.

(obacz ilustr. na str. 58)

Prowadzony początkowo przez tak rutynowaną siłę jak A. S. Martynowski, od r. 1928 przeszedł pod kierownictwo Adolfa Kordeckiego, zdolnego wielce i doświadczonego buchaltera, delegowanego na to stanowisko przez Min. Skarbu w Warszawie.

Adolf Kordecki urodził się w Tomaszowie Mazowieckim w 1895 r., uczęszczał do tamtejszej szkoły handlowej a następnie w Łodzi do seminarjum nauczycielskiego.

Do roku 1916 zajmował się nauczycielstwem ludowym; od tego czasu do listopada 1918 r. pracował w kasie państwowej przy niemieckim urzędzie powiatowym w Rawie i Grójcu. Do służby skarbowej wstąpił w styczniu 1919 r. w charakterze urzędnika kasy skarbowej w Grójcu; od czerwca 1919 roku do lipca 1920 roku pozostawał na służbie w okręgu Izby skarbowej w Brześciu nad Bugiem, kolejno jako kontroler kasy powiatowej w Brześciu, naczelnik kasy, rewident kas skarbowych i wreszcie kierownik rachuby w wydziale III tej Izby. W r. 1921 pracował w Warszawie w departamencie skarbowości terenów przy frontowych i etapowych w charakterze referenta.

W 1924 r. ponownie wstąpił do służby skarbowej w charakterze kontrolera-buchal-

tera. W grudniu 1927 r. został przydzielony do Izby skarbowej łódzkiej w charakterze kierownika oddziału bilansowego przy II wydziale i na tem stanowisku dotychczas pozostaje z wielkim dla skarbu pożytkiem.

Jest to wybitna indywidualność, zawdzięczająca poważne stanowisko, jakie już dziś zajmuje nie tylko swej gorliwej pracy ale i niezłomnej woli oraz konsekwencji, z jaką kroczy po szczeblach wzwyż, bez oglądania



#### Kasa Skarbowa w Sieradzu.

Naczelnik Kasy St. Kierociński, Fr. Paszkowski, K. Pertkiewicz, St. Piotrowiczowa, Br. Stawierski, St. Świniarski, Wł. Wilmański, Wł. Kluge. Woźni: Podsiadły, Ograbek, Walasik.

W wydziale II-gim Izby, prócz wymienionych wyżej: naczelnika i kierowników pełni obowiązki lustratora urzędów skarbowych w okręgu łódzkim jeszcze jeden, godzien wyróżnienia urzędnik, Ksawery Stasiak, dawniejszy referent II wydziału Izby, a następnie kierownik VIII urzędu skarbowego p. i o. sk. w Łodzi.

się na zdanie w tej mierze innych. Ta cywilna odwaga nie jedna mu może zbyt wielu sympatyków wśród towarzyszy pracy ale jest godna zaznaczenia i upoważnia do stawiania horoskopów bardzo dla K. Stasiaka pomyslnych, przynajmniej sądząc z dotychczasowych faktów,

## WYDZIAŁ TRZECI IZBY SKARBOWEJ.

(obacz ilustrację na str 59)

Wydział III Izby skarbowej w Łodzi rozpoczął swą działalność w lutym 1920 r.

Wezwany do Warszawy reskryptem ministerstwa Skarbu z dnia 18. stycznia 1920 roku L. 10248 naczelnik wydziału rachunkowo-kasowego b. Zarządu skarbowego na okręg łódzki, Bronisław Mazurowski wziął udział w odbytych tam w Departamencie Kasowym konferencjach, w wyniku których

został upoważniony reskryptem Min. Skarbu z dnia 18. II. 1920 r. L. 18376 do organizacji wydziału III projektowanej naówczas Izby skarbowej w Łodzi i Kas skarbowych na terenie województwa łódzkiego.

Dla prac związanych z wykonaniem reskryptu ministerstwa Skarbu, w końcu lutego 1920 r. zostało otwarte w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 61, specjalne biuro

pod zwierzchnictwem nacz. Mazurowskiego. W krótkim czasie zorganizowany został wydział III Izby, złożony z 4 oddziałów. Na pierwszych kierowników tych oddziałów powołani zostali: Teodor Sztark (obecnie

Franciszek Kononowicz, Wincenty Rowiński, Andrzej Kowalczyk i Kazimierz Szkodziński. Wydział nadal pozostaje pod kierownictwem nacz. Mazurowskiego.

W miarę postępu prac organizacyjnych



**Kasa Skarbowa w Piotrkowie.**

Cz. Puzynowski, A. Nowicki, M. Turlejski, M. Hamernik, F. Janakiewicz, W. Weiser, Z. Jabłoński, Marja Popiel, W. Suchański, M. Lamch, W. Szałański, Wanda Kalenajtis.

główny kasjer kasy miejskiej magistratu m. Poznania), Stanisław Guttmejer (obecnie naczelnik Urzędu skarbowego na powiat łódzki), Wincenty Rowiński i Jan Bołaszewski. W wydziale tym początkowo pracowało 19 osób. Z dniem 1 kwietnia tegoż roku, t.j. z chwilą otwarcia Izby skarbowej w Łodzi, wydział ten został wcielony do tejże Izby, a liczba pracowników dosięgła 43 osób.

W 1922 roku do wydziału III-go został przyłączony nowy dział, a mianowicie „rachuba“, kierownikiem którego został p. Kazimierz Szkodziński. W 1826 roku w wydziale III został zlikwidowany oddział emerytalny, przeniesiony do nowoutworzonego wydziału VI przy Izbie skarbowej w Warszawie.

Obecnie wydział III dzieli się na 4 oddziały czynne, kierownikami których są:

i wskutek racjonalnego funkcjonowania III-go wydziału, – liczba pracowników zmniejszyła się tak, że obecnie wydział liczy 29 pracowników.

Do kompetencji wydziału należy nadzór i kontrola czynności 14 kas skarbowych w całym okręgu Izby, w których jak obecnie, pracuje przeszło 200 osób, oraz ewidencja wpływów i wydatków urzędów państwowych wszelkich resortów, w okręgu województwa łódzkiego. Ponadto w najbliższej przyszłości zostanie uruchomiony przewidziany Rozp. ministra Skarbu z dn. 20. VI. 1927 r., oddział kontroli podatków, do zakresu działania którego należeć będzie systematyczna cenzura ksiąg rachunkowych (bierczych), prowadzonych przez kasy skarbowe.

# WYDZIAŁ CZWARTY IZBY SKARBOWEJ.

(obacz ilustr. na stron. 60)

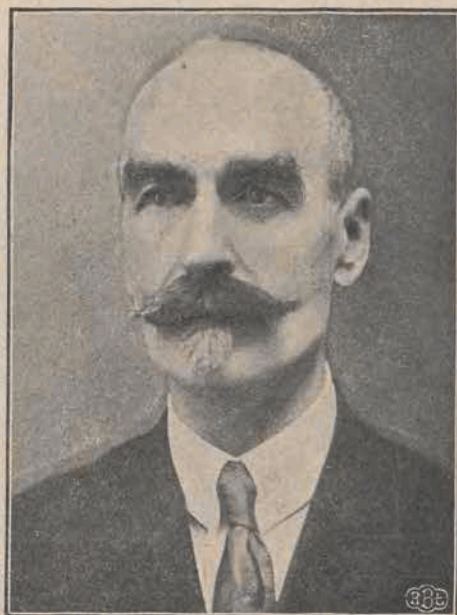
Do zakresu działania wydziału tego należy czuwanie nad dochodem z akcyz i monopolów państwowych, a zarazem kontrola nad podległymi mu pięcioma urzędami skarbowymi akc. i mon. państw. w okręgu Izby.

Na czele wydziału IV z bardzo szerokim, jak widać z powyższego, zakresem działania, postawiony jest doświadczony urzędnik akcyzowy Jan Hyżycki.

Urodzony w czerwcu 1869 r., w ziemi Kutnowskiej, ukończył szkołę realną w r. 1888 w Białej Cerkwi, ówcz. gubernji Kijowskiej. Od drugiej połowy 1890 r. do listopada 1897 roku, po odbyciu jednorocznej służby wojskowej, pracował w fabryce cukru w Częstochowie, zajmując kolejno stanowiska: pom. chemika, chemika i pom. dyrektora. W 1897 roku zamianowany został przez prezesa kaliskopiotrkowskiego Zarządu gubernjalnego akcyz i monopolu spirytusowego

toż monopolu. Z wybuchem wojny europejskiej, do Rosji nie wyjechał, natomiast przyjął czynny udział w organizacji łódzkiej milicji obywatelskiej, komitetu niesienia pomocy biednym oraz w organizacji i prowadzeniu taniej kuchni przy stowarzyszeniu techników.

Po rozbrojeniu Niemców, 15 listopada 1918 r. otrzymał dekret na referenta do spraw akcyzowo-monopolowych przy b. Zarządzie skarbowym w Łodzi. Z chwilą zorganizowania Izby skarbowej w Łodzi w dniu 1 kwietnia 1920 r. zamianowany został rewizorem akcyzowym, w 1925 r. powierzono mu czynności kierownika wydziału IV, a w grudniu 1926 r. zamianowano go naczelnikiem tegoż wydziału.



**Jan Hyżycki**

Naczelnik Wydziału IV Izby skarbowej łódzkiej

Jan Hyżycki – to jeden z owych głównych pięciu filarów Izby skarbowej łódzkiej, odpowiadających wydziałom, na których

opiera się wielce intensywna jej działalność, zapewniająca bardzo poważną cyfrę dochodów w budżecie państwa.

\* \* \*

Z wybitniejszych współpracowników Jana Hyżyckiego wymienić należy Stanisława Wasilewskiego, rewizora akcyzowego łódzkiej Izby skarbowej.

Urodził się w 1866 roku. W roku 1885 ukończył szkołę realną we Włocławku, w 1888 roku szkołę oficerską w Kijowie a do 1897 roku służył w wojsku rosyjskim, jako oficer linjowy. W tymże roku wstąpił do rosyjskiej służby akcyzowej, w charakterze kontrolera akcyzowego, a następnie mianowany został pomocnikiem nadzorca okręgu akcyzowego w Koninie.

Z chwilą wybuchu wojny światowej powołany został do służby czynnej w armji ro-



**Kasa Skarbowa w Łasku z 1921 r.**

1) Zygmunt Radzik, nacz. urzędu, 2) H. Durański, 3) S. Brożyński, 4) J. Świąteczka, 5) P. Syomir, 6) W. Dytrychówna, 7) W. Hofman, 8) W. Kubiak, 9) A. Szymczyk, 10) J. Gabryjończyk, 11) A. Szymański.

pomocnikiem dyrektora monopolu spirytusowego w Łodzi, a w listopadzie 1908 dyrek-

syjskiej, w której przeżył całą kampanję aż do przewrotu bolszewickiego. W sierpniu 1918 roku powrócił do kraju, 15 listopada 1928 roku powołany został do służby w inspektoracie skarbowym, a następnie na członka

Delegacji ministerstwa skarbu w Częstochowie. W 1920 r. przy organizacji Izby skarbowej mianowany został rewizorem akcyzowym przy Izbie skarbowej łódzkiej, na którym to stanowisku pozostaje do obecnej chwili.

## WYDZIAŁ PIĄTY IZBY SKARBOWEJ.

Na czele wydziału, w zakres czynności którego wchodzi sprawy opłat stemplowych oraz podatku spadkowego, stoi Stanisław Najder.

Syn Franciszka Najdera, działacza narodowego na Śląsku Cieszyńskim, założyciela czytelnicy polskiej w Michalkowicach w 1886 roku, uczęszczał początkowo do czeskiej, a potem do niemieckiej szkoły w Morawskiej Ostrawie. Z powodu przesiedlenia w roku 1893 ojca jego do wschodniej Małopolski w okolice Kołomyi, do kopalń ś. p. Stanisława Szczepanowskiego, dalsze nauki pobierał w Kołomyi, gdzie też ukończył gimnazjum.

Wychowany w atmosferze pracy narodowo-społecznej, mającej na celu szerzenie oświaty wśród górników i ludności wieśniaczej polskiej na Śląsku, garnie się do pracy tej od lat młodzieńczych. Przyjmuje żywy udział w życiu konspiracyjnym młodzieży kołomyjskiej, a także w życiu szkolnym sokolich drużyn ćwiczebnych. Jeszcze będąc uczniem gimnazjum, a później słuchaczem na uniwersytecie, pracuje intensywnie w Towarzystwie Szkoły Ludowej w Kołomyi, następnie we Lwowie. Jako stały uczestnik ćwiczeń szkolnych, bierze udział w zlocie grunwaldzkim, w 1910 r. w Krakowie, i w zlocie doraźnym 1913 r. we Lwowie. Po odbyciu służby wojskowej w 1910 r., wraca do kraju i organizuje drużyny harcerek w Kołomyi. W r. 1912 odbywa kurs sokolo-harcerski w Skolem, a w końcu tego roku zakłada drużyny woj-

skowe [wśród akademików, grupujących się w czytelnicy akademickiej we Lwowie.

W r. 1912 wstępuje do szkoły skarbowej austriackiej. Podczas wojny europejskiej zwolniony od służby w wojsku austriackim, jako urzędnik skarbowy, czynny w Kozienicach, pracuje za okupacji austriackiej w charakterze zastępcy szefa urzędu, a potem i szefa działu opłat stemplowych oraz podatku spadkowego w Radomiu. Tam go zastaje w roku 1918 upadek władz okupacyjnych państw zaborczych. 1 listopada 1918 roku bierze udział w ruchu robotniczym w Radomiu przy rozbrajaniu austriackich – i organizowaniu polskich sił zbrojnych i zabezpieczeniu władz polskich przed ewentualnymi zamachami komunistów. W roku 1919



**Stanisław Najder**  
Naczelnik V wydziału Izby skarbowej łódzkiej.



**Kasa Skarbowa w Brzezinach (biuro).**  
zostaje inspektorem okręgu harcerek, a w końcu tego roku zakłada drużyny woj-

z siedzibą w Radomiu i rozwija żywą działalność.



**„Kulturtraeger“ smoczy**

*Ten ci urzędu „chlebem“ jest i „solą“!  
Wystarczy spojrzeć, aby wiedzieć zaraz,  
Że z gramatyką często ma ambaras,  
Bo aż, gdy mówi, słuchać uszy bolą,*

*A serce polskie omal nie rozpełnie.  
Garną się żydzi doń, jak do ojca,  
Jest to bohater „kulturalny“ kojca,  
Co szlifowane ma paznogie pięknie.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

W tymże roku, naznaczony na kierownika oddziału stempowego do Izby skarbowej w Łodzi, przybywa tu dopiero w maju 1920 r. W tymże roku wstępuje do wojska. Po powrocie zajmuje się organizacją urzędu opłat stempowych w Łodzi. W lipcu 1924 zostaje mianowany naczelnikiem wydziału V-go Izby.

Za zasługi położone na polu organizacji drużyn harcerskich i wojskowych oraz organizacji skarbowości, w zakresie działu opłat stempowych, zostaje w r. 1923 udekorowany orderem „Polonia restituta“.

W wydziale V dzielnym pomocnikiem i zastępcą naczelnika Najdra jest Wacław Kierski, a rutynowanym i wytrawnym referentem Bronisław Beme.

Dział podatku spadkowego ujął w umiejętnie i doświadczone swe dłonie Wł. Jankowski.

\* \* \*

Przy Izbie skarbowej łódzkiej, niezależnie od wydziałów i stałej tychże funkcji, czynne też były i są następujące komisje, zorganizowane na mocy odnośnych ustaw i rozporządzeń:

1) weryfikacyjna, działająca na mocy rozporządzenia Rady ministrów (Dz. U. R. P. Nr. 77 – 1920 – p. 521);

2) dyscyplinarna – na mocy ustawy z dnia 17 II. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 – 1922 – p. 165);

3) kwalifikacyjna – na mocy rozporządzenia Rady ministrów (Dz. U. R. P. Nr. 6 – 1925 – p. 50 i

4) egzaminacyjna – na mocy rozp. Rady ministrów (Dz. U. R. P. Nr. 6, 11, 16 i 60, z 1925 r. – pozycje: 49, 78, 103 i 424).

Do komisji tych powołani byli urzędnicy mianowani przez władze centralne, na przedstawienie władz miejscowych.

\* \* \*

W związku z rozwojem przemysłu i handlu w okręgu łódzkim zachodziła potrzeba stopniowego powiększania ilości urzędów i kas skarbowych. O kolosalnym rozmiarze i wzroście akcji wymiaru podatków i opłat skarbowych



**Budynek Kasy Skarbowej w Turku.**

świadczy najlepiej suma wpływów z łódzkie-

go okręgu, z podatków bezpośrednich, która za rok 1927 wynosiła 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona zł. wówczas, gdy za poprzedni rok 1926 osiągnięta suma wpływów z tychże podatków wynosiła tylko 69 milionów złotych.

W celu dalszego zwiększenia sprawności aparatu skarbowego utworzono na terenie m. Łodzi:

1) Od czerwca 1923 r. odrębny Urząd skarbowy do spraw opłat stemplowych i podatku spadkowego, który od dnia 1 stycznia 1827 roku przemianowany został na Urząd opłat stemplowych,

2) od 1 stycznia 1925 roku II kasę skarbową, zaś

3) od 1 stycznia 1926 roku wzamian istniejących 3 urzędów – 6 urzędów skarbowych, a od 1 lipca 1927 roku wzamian 6 urzędów – 12 urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych.

Ponadto od 1 lipca 1927 r. utworzono w Kaliszu, wzamian istniejącego przedtem urzędu skarbowego – 2 Urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych: 1 na miasto Kalisz, a drugi na powiat kaliski, zaś od września 1927 r. w Tomaszowie Mazowieckim uruchomiono ekspozyturę brzezińskiego Urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych oraz pomocniczą Kasę skarbową.

Obecnie na terenie okręgu Izby skarbo-

podatków i opłat skarbowych oraz ekspozytura brzezińskiego urzędu skarbowego po-



*Retuszer smoczy.*

*Podobno robił „zdjęcia“, gdy był jeszcze młody,  
Nie pajęczyny jednak z pod swych bliźnich pował –  
Poproście, moi mili, on fotografował  
Każdego, kto zapłacił, czerpiąc ztąd dochody.*

*Nazbyt trudno pozbyć się z przeszłością wątku,  
Nieustannie szydęrczo bowiem ci urąga –  
Nie zdejmuję już dzisiaj więc, jako z początku  
Lecz beczelnie podatek od majątku ściąga.*

(z albumu karykatur A. Szyka)



**Kasa Skarbowa w Turku.**

Siedzą od lewej ku prawej: 1) P. Thugutt, 2) L. Maszłykin, 3) M. Krassowski, nacz. Kasy, 5) L. Wacowska, 6) A. Chlewski, 7) K. Siedlecki. Stoi 4) I. Nowacki, woźny.

wej czynnych jest: 1) 26 urzędów skarbowych

datków i opłat skarbowych w Tomaszowie Mazowieckim, 2) 5 urzędów akcyz i monopopolów państwowych, 3) urząd opłat stemplowych i 4) 14 kas skarbowych oraz pomocnicza kasa skarbową w Tomaszowie Mazowieckim.

W Łodzi, od listopada 1925 roku, mieści się w budynku państwowym przy ul. Ogrodowej 28-a, 7 urzędów i II Kasa skarbową. W październiku r. b. przystąpiono do budowy specjalnego gmachu dla potrzeb Izby skarbowej i I Kasy skarbowej (obacz ilustr. na str. 22).

Personel zatrudniony w Izbie skarbowej i podległych jej urzędach i kasach skarbowych wynosił w dniu 1 października 1928 roku ogółem 978 urzędników oraz 93 niższych funkcjonariuszów.

\* \* \*

# URZĘDY SKARBOWE PODATKÓW i OPŁAT SKARBOWYCH w ŁODZI.

Naczelnikami pierwszych trzech urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych, utworzonych w Łodzi od 1 kwietnia 1920 r. byli: Ignacy Kulamowicz, Ludwik Żmigrodzki i Lucjan Gutowski.

Kierownictwo nad drugim centralnym Urzędem skarbowym, nazwanym tak z powodu tej okoliczności, iż obejmował dzielnicę śródmiejską, w centrum miasta położoną i najludniejszą pod względem liczby płatników – wziął na swe silne barki Ignacy Kulamowicz jeden z najsprężystszych, najbardziej rutynowanych i najlepiej w sprawach podatkowych, a także i gospodarki państwowej, orjentujących się inspektorów podatkowych.

Działalność jego na tej placówce niewątpliwie zasługuje na upamiętnienie, wywarła ona bowiem wpływ decydujący na dalsze stosowanie przez urzędy skarbowe metod postępowania przez niego przyjętych

Ignacy Kulamowicz, urodził się w Żgierzu w województwie, łódzkim. Maturę otrzymał w r. 1903 w Petersburgu, w I-ym Korpusie kadetów. Dodatkowy egzamin z łaciny w zakresie 8 klas złożył w X-tem gimnazjum w Moskwie. W temże mieście ukończył fakultet prawny uniwersytetu i Instytut Handlowy. Po zdaniu egzaminów państwowych i otrzymaniu dyplomów, rozpoczął w r. 1912 aplikację adwokacką w charakterze pomocnika adwokata przysięgłego w Moskwie. Aplikacji tej jednak wskutek wybuchu wojny światowej nie ukończył, gdyż dla uniknięcia mobilizacji wstąpił na służbę państwową, do Inspekcji podatkowej. Praktykę skarbową zakończoną egzaminem inspektorskim, odbył przy Izbie skarbowej w Moskwie. W roku 1915, po zdaniu egzaminu mianowany po-



**Ignacy Kulamowicz**  
naczelnik b. II Urzędu skarbowego  
pod. i opł. sk. w Łodzi.

mocnikiem inspektora podatkowego w Moskwie, w roku 1916 przeniesiony zostaje z nominacją na inspektora podatkowego do Odessy, a stamtąd w roku 1918, na własne żądanie, do Tyraspola. W styczniu 1920 r., korzystając z bliskości granicy rumuńskiej, powrócił do Polski. W Polsce dekretem z dnia 11. III. 1920 roku poruczono mu czynności inspektora skarbowego i przydzielono do służby w Zarządzie skarbowym w Łodzi. Następnie dekretem z dn. 23. VI. 1920 r. mianowano go urzędnikiem skarbowym i powierzono mu czynności naczelnika Urzędu skarbowego pod i opł. sk. w Łodzi. W sierpniu 1923 roku dekretem ministerstwa Skarbu został wezwany do objęcia kierownictwa wydziałem II-im Izby skarbowej w Łodzi; wybrany jednak w tymże czasie przez Radę m. Łodzi na stanowisko decernenta wydziału finansowo-podatkowego



**Kasa Skarbowa w Koninie**

- 1) \*A. Rachwalik, 2) F. Baranowicz, 3) M. Wiśniewski 4) W. Orchowski, 5) K. Badyński, 6) Jan Szymanderski naczelnik Kasy, 7) K. Rybarski, 8) J. Gieryn.

przy wprowadzeniu w życie ustaw podatkowych.



w magistracie łódzkiej, objął kierownictwo finansami miejskimi. Czteroletnia działalność samorządowa i społeczna zmusiła go do czasowego zwolnienia się ze służby państwowej.

Na mocy Rozporządzenia ministerstwa Skarbu z dnia 28 VIII 1925 r. funkcjonowało od 1 stycznia 1926 r. w Łodzi 6 urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych.

Naczelnikami tych urzędów byli: I-go – Józef Kalinowski; II-go – Sylwester Podmunicki; III-go – Ludwik Żmigrodzki; IV-go – Jasiński; V-go – Wojciech Sobieraj; VI-go – Czesław Szosland.

Rozporządzeniem znów min. Skarbu z dnia 18 czerwca 1927 roku wprowadzony został nowy podział Łodzi na 12 urzędów skarbowych podatk. i opłat skarbowych; w roku 1928 stali na czele urzędów: I-go – Zygmunt Szalański (obacz ilustr. str. 36); II-go – Józef Kalinowski; III-go – Antoni St. Martynowski (obacz ilustr. str. 37 i 38); IV-go – Sylwester Podmunicki (obacz ilustr. str. 39); V-go – Ludwik Żmigrodzki; VI-go – Franciszek Wall; VII-go – J. Rastawiecki; VIII-go – Ksawery Stasiak (obacz ilustr. str. 42 i 44); IX-go – Wojciech Sobieraj (obacz ilustr. str. 45 i 46); X-go – Józef Flessler; XI-go – Czesław Szosland i XII-go – Julian Dull.

## URZĄD OPŁAT STEMPLOWYCH w ŁODZI.

Po usunięciu w pamiętnym historycznym dniu 11 listopada 1918 roku, okupantów z granic Polski, rozporządzeniem ministerstwa Skarbu został utworzony Państwowy Zarząd skarbowy. Dział IV w Zarządzie przejął od okupantów akta spraw spadkowych i stempłowych. Kierownikiem działu IV był mianowany Karol Sapiński, który energicznie zajął się uporządkowaniem akt i zastosowaniem w urzędowaniu nowych rozporządzeń. Do działu tego zaangażowani zostali w charakterze pomocników inspektora skarbowego od maja 1919 roku: Jan Kordasz i Wacław Kierski.

Po zorganizowaniu w Łodzi w 1920 r. Izby Skarbowej, gdy na obszarze m. Łodzi utworzone zostały 3 Urzędy skarbowe na m. Łódź i 1 Urząd dla powiatu łódzkiego, sprawy dotyczące opłat stempłowych i spadkowych przydzielono do II Urzędu skarbowego. Kierownikiem oddziału nadal pozostał K. Sapiński, który z pożytkiem dla Skarbu prowadził sprawy stempłowo-spadkowe do roku 1921.

Następnie tymczasowe kierownictwo spraw spadkowych objął Włodzimierz Jankowski, a spraw stempłowych – Bronisław Beme.

W czerwcu 1921 roku, zwierzchnie kierownictwo oddziału objął Jan Kordasz, który na stanowisku tym wykazał wiele energii i inicjatywy. Oddział do spraw stempłowych i spadkowych w zakresie swych czynności



**Urząd Opłat Stempłowych w Łodzi.**

Siedzą od lewej: St. Flakiewicz, E. Filc, Jan Kordasz nac. Urzędu, A. Tomaszewski, Cz. Cieślak.  
Stoją od lewej: L. Zasadzki, K. Turuta, B. Rosiak, J. Zauke, B. Kowalezyk, K. Miecznikowski, A. Syomir, A. Zgadżaj, E. Endowa, M. Rozental, St. Sokołowski, K. Staworzyński, St. Libisz, J. Żakiewicz, W. Rosalak.

samodzielnie obsługiwał cały obszar miasta Łodzi i będąc nominalnie tylko oddziałem, stanowił właściwie samodzielny urząd, który

skarbowi Państwa przynosił znaczne wpływy.

Zwróciło to uwagę władz skarbowych które przychylnie rozpatrzyły należycie umotywowany wniosek w tej sprawie naczelnika, Stanisława Najdra, powołanego do zorganizowania wydziału V Izby Skarbowej (dla spraw opłat stemplowych). Częściowo dzięki staraniom tegoż już w maju 1926 r. rozporządzeniem ministerstwa Skarbu został utworzony Urząd stemplowy, jako instytucja samodzielna.

Oficjalne otwarcie Urzędu stemplowego nastąpiło w dniu 18 czerwca 1923 r. Urząd chwilowo pozostał w lokalu przy Al. Kosciuszki 17.

Naczelnikiem nowoutworzonego Urzędu został mianowany Jan Kordasz. Przejęcie akt z II Urzędu poprzedziły uroczyste przemówienia.

Pierwszy zabrał głos naczelnik V wydziału Izby skarbowej Stanisław Najder, a następnie przedstawiciel II Urzędu, Antoni Książek. Obaj mówcy życzyli nowoutworzonemu Urzędowi pomyślnej i owocnej pracy i rozwoju dla dobra skarbowości Rzeczypospolitej, obydwaj w gorących słowach wyrazili radość z odzyskania niepodległości, a zarazem podkreślili wielki wysiłek pracy polskich urzędników, którzy w tak krótkim czasie potrafiли uruchomić sprawnie wielką maszynę skarbowości.

Naczelnik J. Kordasz w serdecznych słowach podziękował mówcom za życzenia, a p. St. Najdrowi za energiczną działalność w sprawie utworzenia tego Urzędu. Przemówienie swe zakończył wezwaniem obecnych współpracowników do gorliwej i owocnej pracy dla dobra sprawy.

Skład osobowy Urzędu ustanowiono na 30 urzędników i 5 niższych funkcjonariuszów, między których podzielono pracę w dziale stemplowym i spadkowym.

W roku 1924 zostali mianowani pomocnikami naczelnika Wł. Jankowski w dziale spadkowym i T. Szpakiewicz w dziale stemplowym.

W październiku tegoż roku Urząd został przeniesiony czasowo do lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 61, a w sierpniu 1925 roku do stałej siedziby w gmachu skarbowym przy ul. Ogrodowej 28a. Poświęcenia nowego lokalu dokonał proboszcz parafii Św. Józefa ks. prałat Małczyński.

Urząd zajmuje na II piętrze 5 pokoi, w których są rozmieszczone: kancelaria, dział spadkowy i dział stemplowy. W skład działu stemplowego wchodzi: oddziały: doraźnych wymiarów, wymiarów nakazowych od nadsy-

łanych dokumentów, bezpośrednich uiszczeń przez przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe, środków odwoławczych, sekwestracyjny i rewizyjny.

Na początku 1926 roku komisja oszczędnościowa rzuciła myśl, aby urząd stemplowy skasować, ponieważ urząd taki w czasach przedwojennych nie egzystował. Ministerstwo Skarbu przysłało w tej sprawie specjalnego delegata w osobie inspektora ministerjalnego, Stasiuniewicza. Sporządzono odpowiednie zestawienia i statystyki, które wykazały, że wpływy z opłat stemplowych i podatku stemplowego dochodzą do 1,5 miliona miesięcznie, a pensje personelu urzędniczego wynoszą miesięcznie 7.647 zł. Wobec powyższych danych uznano istnienie urzędu za wysoce



Smok nad smoki.

*Mijajcie Drugi Urząd, to wam jeno powiem,  
Ludzie, jeśli nad wrzawę przekładacie spokój;  
A gdy już tam wdeplście, choć ominięcie pokój,  
Gdzie wydział patentowy mieści się — albowiem  
Každy kraj ma herodów, ma go też i Polska.  
A nim jest od patentów madame Do... olska!...*

*Przezacna ta niewiasta język ma by szydło,  
A posługuje nim się, by rapierem mistrze —  
Więc tedj — dobrze radzę — wokół patrzcie bystrze,  
By na nią się nie natknąć, bo wam sprawi „mydło“  
— Pomnijcie... i przyjazne niech was strzegą losy...  
— Rzec więcej? — Nie żądajcie: dęba stają włosy!..*

(z albumu karykatur A. Szyka)

dla Skarbu Państwa pożądane i projekt o skasowaniu został ostatecznie odrzucony.

Urząd rozwija się nadal pomyślnie, a cały personel urzędniczy wraz ze swym kierow-

nikiem, powszechnie lubianym i cenionym Janem Kordaszem na czele, spełnia swe obowiązki nader sumiennie i z pożytkiem dla Skarbu Państwa.

## URZĄD SKARBOWY AKCYZ I MONOPOLÓW PAŃSTWOWYCH w ŁODZI.

Działalność Urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych w Łodzi rozciąga się na miasto Łódź i trzy powiaty: łódzki, brzeziński i łęczycki, o przestrzeni 3.373 klm. kw., z czego na miasto Łódź przypada 60 klm. kw. przestrzeni, a 3.313 klm. kw. na powiaty. Ludność całego okręgu, jaki Urząd obejmuje, wynosi 1.000.000 mieszkańców.

W zakres działalności Urzędu wchodzi wyznaczanie i ściąganie podatków pośrednich oraz ustalonych opłat akcyzowych i monopolowych. Podatki monopolowe obejmują: monopol spirytusowy, tytoniowy, solny i sacharyny, zapalczany, loterii państwowych, podatki: od cukru, olejów mineralnych, wina, piwa, kwasu octowego i drożdży. Ostatnio, według nowych przepisów, podlegają Urzędowi opłaty od kart do gry.

Urząd został sformowany w całości z pracowników II wydziału b. Zarządu skarbowego okręgu łódzkiego, a powołany został do życia na zasadzie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o organizacji władz i urzędów skarbowych (Dz. U. R. P. z r. 1920 Nr. 15 poz. 81).

Organizacja Urzędu odbywała się stopniowo i nieznacznie, wskutek czego nie było żadnej specjalnej uroczystości z okazji otwarcia Urzędu.

Pracownicy Urzędu akcyz i monopolów państwowych dzielą się na: urzędników biurowych i urzędników kontroli skarbowej.

Naczelnik Urzędu jest bezpośrednim zwierzchnikiem wszystkich urzędników biurowych, a zarazem urzędników kontroli skarbowej, którymi kieruje za pośrednictwem inspektorów.

Początkowo skład personelu urzędniczego stanowili: naczelnik, 6 urzędników biurowych, 5 inspektorów kontroli, z których jeden był stacjonowany w Łęczycy, oraz 8 komisarzy i 73 kontrolerów. Kontrolerzy skarbowi stanowili tak zwaną Straż skarbową. Z biegiem lat i stopniowo w miarę przeprowadzanej reorganizacji, większą część pracowników, zwłaszcza kontrolerów zredukowano i obecnie Urząd pracuje w składzie: naczelnika urzędu, 11 pracowników biurowych, 7 inspektorów, 14 komisarzy i 26 rewidentów kontroli skarbowej. Działalność Urzędu przy pierwotnej organizacji różniła się wielce od obecnej i postępowała

w miarę rozwoju państwa i przemysłu, przy czym wiele czynności, uzależnionych od II instancji, poddano pod kompetencję Urzędu.

Początkowo kontrola skarbową zmuszona była poświęcać lwią część pracy i czasu walce z przemyślnictwem i tajnym gorzelnictwem.



*Komedjant smoczy.*

*Ten jest, co go cwaniakiem wszyscy zowią  
No i... z urzędu jest nadworny komik,  
Że się na śpichrze płatał, gdyby chomik,  
Z racji tej często robi minę sowią.*

*Tak się kryguje i tak przegina,  
Że choć od dziecka wiesz o matce Ewie,  
Patrząc nań, uznasz teorię Darwina,  
O czym, na szczęście, on, zdaje się, nie wie.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

Potajemne pędzenie spirytusu było rozpowszechnione bez miary, to też straż skarbowa wiele trudu musiała poświęcić wylapywaniu przestępców. Jak energiczną była akcja kontroli skarbowej, najlepiej dowodzi fakt, iż skonfiskowano ogółem przeszło 5.000 aparatów gorzelnicznych. Powoli



**Kasa Skarbowa w Łasku z r. 1928.**

- 1) Z. Radzik, naczelnik Kasy, 2) H. Durański, 3) S. Kurant,  
4) C. Piotrowski, 5) J. Prosnak, 6) W. Kubiak, 7) J. Gabryjończyk,  
8) A. Szymczyk, 9) A. Szymański.

jednak tajne gorzelnictwo zaczęło zupełnie wygasać. Przemysłnictwo spirytusu ustąpiło z chwilą zaprowadzenia monopolu spirytusowego, natomiast zachodzą częste wypadki fałszowania i podrabiania spirytusu monopolowego.

Drugim nielegalnym, a również niepoprawnie rozpowszechnionym „przemysłem” było przemysłnictwo zagranicznego tytoniu.

Walkę z przemysłnictwem utrudniał wielce niedający się zaprzeczyć fakt, iż wyroby tytoniowe monopolu państwowego były początkowo bardzo liche i drogie.

W miarę jednak ulepszania wyrobów monopolowych, przemysłnictwo znacznie się zmniejszało, a obecnie, dzięki znakomitemu wyszkoleniu i sumiennoci straży celnej na granicy zachodniej, przemysłnictwo tytoniu należy do wypadków coraz radszych i jest nadzieja, że w niedługim już czasie zostanie zupełnie opanowane.

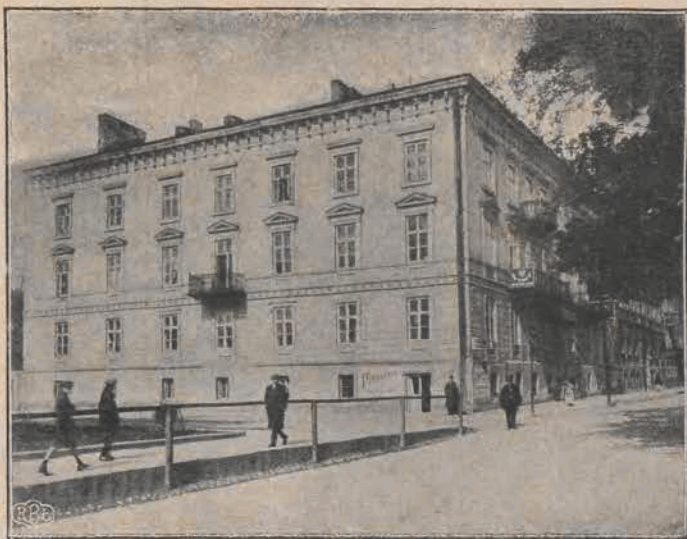
W zakres działalności Kontroli Skarbowej wchodzi również weryfikacja zakładów przemysłowych w celu zbadania, czy żądane przez przemysłowców ilości soli i spirytusu skażonego są istotnie potrzebne

i używane wyłącznie do fabrykacji. Przemysł łódzki zużywa do fabrykacji perfum, barwników, farb drukarskich, politory, podłewy luster, wyrobu octu, bielenia płótna i t. p., dziesiątki tysięcy litrów spirytusu, oraz setki tysięcy kilogramów soli. W zamiarze poparcia przemysłu krajowego, Dyrekcja monopolów państwowych powyższe artykuły oddaje dla celów fabrykacji po cenie kosztów, a więc znacznie niższej, niż dla konsumentów. Wobec tej zniżki należy stosować wielką ostrożność w przydzielaniu tych artykułów, aby nie narażać Skarbu Państwa na bezpodstawne umniejszenie dochodów.

Odpowiednia kontrola zakładów przemysłowych wymaga wielkiej pracy ze strony rewidentów i przyznać należy, iż spełniana jest z całą sumiennocią przez pracowników kontroli.

W czasach dewaluacji personel Urzędu sk. a. i m. p., był przepracowany ciągłymi dodatkowymi opodatkowaniami artykułów monopolowych. Wraz z ustaleniem się złotej praca w tym zakresie jest minimalna, gdyż zmiany cen są bardzo rzadkie.

W ciągu 10-lecia Urząd przeprowadził kompletną rewizję koncesji na sprzedaż artykułów obłożonych akcyzą. W chwili otwarcia Urzędu, koncesje te w wielu wypadkach były w rękach osób, które je otrzymały od władz okupacyjnych i to za zasługi dla państwa naszego bardzo wątpliwej wartości. Po dokładnej rewizji, nieodpowiedni



**Dom, mieszczący Urząd sk. pod. i opł. sk. w Kaliszu.**

koncesjonariusze zostali usunięci. Obecnie

prace w tym zakresie należy uważać za ukończone. Najwięcej pracy w biurach Urzędu jest w miesiącu grudniu i styczniu, podczas wydawania nowych patentów akcyzowych.

W ciągu roku 1927 wydano ogółem 1809 patentów, a w tem 503 patenty na bufety jednodniowe podczas zabaw. Większość zabaw połączona była z loterią fantową, na którą wydawano specjalne pozwolenia. Na każdej takiej zabawie musiał być obecny przy ciągnięciu urzędnik kontroli skarbowej.

Zakres pracy zarówno biurowej, jak i urzędniczej obejmuje również przydział nafty i benzyny dla celów przemysłowych, z obniżoną o 80% akcyzą.

Jednym z najważniejszych wydziałów Urzędu jest wydział karny, w którym koncentrują się wszystkie sprawy, związane ze ściganiem, dochodzeniem i osądzeniem naruszeń ustawy i przepisów akcyzowo-mopolowych.

W ciągu 1927 roku wpłynęło do Urzędu 2.533 spraw do rozstrzygnięcia. Ostatecznie zakończono 2.288 spraw, a nieosądzonych pozostało 245, z czego 157 oddano do sądu. Pozatem załatwiono 595 spraw, otrzymanych z innych urzędów akcyzowych.

Jak widać z powyższych danych, zakres kompetencji Urzędu sk. a. i m. p. jest bardzo obszerny, a tem samem wymaga wiele pracy ze strony personelu urzędniczego.

Jeżeli wziąć pod uwagę nikłą liczbę urzędników, co było i jest zawsze bolączką Urzędu, łatwy wynika stąd wniosek, iż praca wszystkich urzędników musi być bardzo intensywna i wydajna. Cały personel wraz z władzą zwierzchnią jest należycie fachowo wykwalifikowany, co dodatnio odbija się na rezultatach pracy.

Interesanci załatwiani są w Urzędzie szybko, traktowani bardzo uprzejmie i sprawiedliwie. Dzięki temu Urząd sk. a. i m. p. w Łodzi cieszy się jaknajlepszą opinią i pracuje z rzetelnym pożytkiem dla Skarbu państwa.

Faktycznym założycielem-organizatorem i pierwszym, a zarazem jedynym dotychczas naczelnikiem urzędu jest Piotr Stanisław Gajdziński.

W listopadzie 1918 roku, gdy zaczęły się organizować władze skarbowe polskie, zgłosił się do nich St. Gajdziński, ofiarowując swe usługi. Początkowo objął stanowisko referenta II Wydziału (akcyzowego). Z chwilą reorganizacji urzędów i utworzenia Urzędu sk. a. i m. p. został mianowany naczelnikiem.

St. Gajdziński z energią zabrał się do organizacji nowego Urzędu, a niezwykłą pracowitością dawał wzorowy przykład całemu



**Kasa Skarbowa w Słupcy.**

Siedzą od lewej do prawej: St. Jarecki, A. Ciesielski, I. Kazimierzczak rachmistrz, Józef Sucharzewski skarbnik, St. Węgliński, Antoni Deregowski.  
Stoi: Br. Purgał woźny.

personelowi, który pod sprężystem, a zarazem sprawiedliwym kierownictwem swego naczelnika pracował wzorowo.

Mimo wyteżonej i często niemal ponad siły pracy urzędników, panowała w urzędzie niczem niezamącona harmonja, a stosunki koleżeńskie były zawsze nadzwyczaj miłe i serdeczne.

Znakomicie wyćwiczony personel, idąc w ślady swego naczelnika, pracował zawsze ochoczo i z wielkim pożytkiem dla instytucji.

Z wybitniejszych urzędników Kontroli skarbowej w okresie 10-lecia wymienić należy Stefana Kossjora, obecnie naczelnika Urzędu skarbowego w Grudziądzu, rewizora Arkadiusza Bujnickiego oraz inspektora Franciszka

Angielskiego. Wymienieni posiadali wybitne zdolności szkolenia młodych urzędników i przyczynili się w znacznym stopniu do należytej organizacji Urzędu.

Pozatem należałoby wymienić wszystkich inspektorów, komisarzy i kontrolerów, gdyż wszyscy oni, mimo ciężkich warunków finan-

sowych i nawału pracy, ciężkie swe i niejednokrotnie przykre obowiązki spełniali zawsze z godną naśladowania sumiennością i gorliwością.

Reasumując wszystko, przyznać należy, iż Urząd sk. a. i m. p. w Łodzi pracuje z istotnym pożytkiem dla skarbu i ojczyzny.

## KASY SKARBOWE w ŁODZI.

### I KASA SKARBOWA.

(Obacz ilustrację na str. 47 i 61).

Pierwsza Kasa skarbową w Łodzi, utworzona została w listopadzie 1918 r. lecz pierwotnie nie stanowiła oddzielnej jednostki administracyjnej, a była wcielona do III wy-



**Kasa skarbową w Wieluniu.**

1) J. Ciużyński, 2) Wierusz Walknowski, nacelnik Kasy, 3) W. Brzęczkowski, 4) A. Kędzia, 5) W. Kowalski, 6) W. Piotrowicz, 7) J. Galiński, 8) R. Kuźnik.

dziale Izby skarbowej – rachmistrzem został mianowany Lucjan Majewski.

Od 13 maja 1924 r. kierownictwo I Kasy ujął w swoje ręce skarbnik Kasy skarbowej w Brzezinach, Wiesław Jerzykowski, znany w najszerszych kołach urzędników skarbowych ze swej inicjatywy i energicznego zrealizowania planu budowy 51 domków w kolonii skarbowców w Juljanowie (obacz ilustr. na str. 18 i 19). Biura I Kasy skarbowej mieszczą się na parterze gmachu Banku Polskiego, przy Alei Kościuszki 14.

### II KASA SKARBOWA.

(obacz ilustr. na str. 48)

Otwarta w r. 1920 Kasa skarbową w Łodzi, mieście wojewódzkim, pierwszym po stolicy pod względem zaludnienia, najpierwszym zaś w kraju pod względem uprzemysłowienia, okazała się niewystarczającą z powodu szczupłości lokalu i zwiększającej się z roku na rok frekwencji płatników w miarę stopniowej odbudowy zrujnowanego wojenną zawieruchą miejscowego przemysłu

i handlu, jak również skutkiem napływu pozamiejscowej ludności i przyrostu tejże, spowodowanego rozszerzeniem granic miasta przez przyłączenie podmiejskich wsi i osad.

Okoliczności powyższe, jak również nabycie w 1924 r. na własność przez władze skarbowe, w dzielnicy północnej miasta, 4-ro piętrowego gmachu, mieszczącego się przy ulicy Ogrodowej Nr. 28a, zadecydowały o otwarciu drugiej samodzielnej Kasy skarbowej, z siedzibą w tymże gmachu.

działu b. Państwowego Zarządu skarbowego na okręg łódzki. Od 1 kwietnia 1920 r. dopiero stanowi ona samodzielny urząd.

Pierwszym kierownikiem Kasy skarbowej w Łodzi, a zarazem nacelnikiem wydziału III w b. Zarządzie skarbowym był Br. Mazurowski, zastępcą tegoż w kasie – Ż. Bordziński. Od 1 IV. 1920 r. kierownictwo kasy objął tenże Ż. Bordziński, a rachmistrzem został mianowany Franciszek Kononowicz. Po objęciu przez tego ostatniego stanowiska w III wy-

II Kasa skarbową stosownie do zarządzenia władz otwartą została w dniu 2 stycznia 1925 r. Personel nowo utworzonej Kasy skompletowany został z liczby pracowników istniejącej już I-szej Kasy, w liczbie odpowiadającej podziałowi prac między kasami.

Czynności II Kasy polegają głównie na przyjmowaniu podatków bezpośrednich, na rachunki ośmiu urzędów podatków i opłat skarbowych w Łodzi, Urzędu skarbowego na powiat Łódzki i pobieraniu wpływów na rachunek Urzędu dla opłat stempowych.

Pozatem Izba skarbową reskryptem z dnia 15 czerwca 1926 r. mając na względzie wygodę płatników, zarządziła otwarcie z dniem 1 lipca 1926 r. pomocniczej kasy, bezpośrednio podległej II Kasie skarbowej, w lokalu mieszczącym dwa urzędy skarbowe przy ul. Skwerowej Nr. 1, w dzielnicy południowej miasta.

Obowiązki założyciela i naczelnika II Kasy przypadły w udziale Aleksandrowi Seweryńskiemu, pozostającemu dotąd na tym stanowisku.

Przy organizowaniu nowej placówki wykazał dużo inicjatywy księgowy E. Sobocki, którego funkcje pełni obecnie S. Dziewulski.

Naczelnik Kasy, Aleksander Seweryński, jeden z najstarszych obecnie latami służby urzędników kasowych okręgu Izby, urodził się 1870 r. Po ukończeniu 5-ciu klas gimnazjum filologicznego w Łodzi i przebyciu jednego roku na studiach w seminarjum duchownym we Włocławku, wstąpił w 1890 r. na służbę do Kasy skarbowej w Łodzi. Ztąd po szesnastu latach pracy, w 1906 roku przeniesiony został na stanowisko starszego buchaltera do Kasy skarbowej w Będzinie, gdzie przesłużył do 1914 r. Wojna zaskoczyła go na stanowisku referenta Izby skarbowej w Piotrkowie trybunalskim.

Przez cały czas trwania wojny Seweryński pozostał w kraju.

Po ustąpieniu okupantów i wskrzeszeniu niepodległości Polski stawiał się do służby

ojczystej w grudniu 1918 r. i odtąd pełni ją bez przerwy do chwili obecnej.

Z grona urzędników II Kasy ubył skarbnik kasy, Aleksander Kaufman, zmarły we wrześniu 1927 r.



*Ojciara smocza.*

*„O! doło urzędniczki jedenastej klasy,  
Szczególniej, kiedy los cię wyposażył w wdzięki!  
Choć piękno nawet piękne jest i bez sukienki,  
Lecz ileż to kobiecie strój dodaje krasy!*

*Jam ze swoją urodą winna mieć samochód  
I w dam najwytworniejszych stanąć strojnym rządzie  
A ja tylko obliczam innym ludziom dochód  
I na ironję losu, w skarbu tkwię urządzie“.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

Na zakończenie należy nadmienić, że II Kasa skarbową łącznie z podległą jej pomocniczą kasą, zawdzięczając doborowi personelu, jak również doświadczeniu służbowemu i sprężystości pozostających na stanowiskach kierowniczych osób, funkcjonuje sprawnie, jednając sobie uznanie władz i przychylną opinię płatników.

# Organizacja władz skarbowych w powiatach okręgu łódzkiego.



Urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych. – Kasy skarbowe. – Urzędy skarbowe akcyz i monopolów państw.

## POWIAT BRZEZIŃSKI.

Brzeziński okręg skarbowy obejmuje miasta: Brzeziny, Tomaszów Mazowiecki, Głowno i Stryków, pozatem 15 gmin i 3 osady.

Początkowo, po ustąpieniu okupantów, funkcjonowała w Brzezinach tylko Kasa skarbowa. W końcu 1919 roku utworzono Inspektorat skarbowy, przemianowany od 1 IV. 1920 roku na Urząd pod. i opl. skarb., a w roku 1927 uruchomiono w Tomaszowie Ekspozyturę Urzędu skarbowego pod. i opl. sk. w Brzezinach oraz pomocniczą Kasę skarbową.

URZĄD SKARBOWY POD.  
i OPL. SK. w BRZEZINACH  
i EKSPOZYTURA TEGOŻ  
URZĘDU w TOMASZOWIE  
MAZOW.

Po otwarciu Kasy w Brzezinach założony został w październiku 1919 r. Inspektorat skarbowy. Założycielem tegoż i pierwszym inspektorem był Ferdynand Grzywacz, który pozostawał na stanowisku kierownika do końca 1920 roku. Był on faktycznym organizatorem instytucji, pełnym inicjatywy i energii.

Od 1 kwietnia 1920 r. utworzono Urząd skarbowy pod. i opl. skarb. Naczelnikiem Urzędu mianowano Józefa Szymańskiego, który w ciągu siedmioletniego okresu swego kierownictwa doprowadził Urząd do należytej sprawności.

Pomocnikami naczelnika J. Szymańskiego byli pełni pracowności urzędnicy: L. Burakowski, a następnie St. Pieško.

W roku 1927 mianowano naczelnikiem Antoniego Westrycha, który na stanowisku tem pozostaje do chwili obecnej.

Światło dzienne A. Westrych ujrzał w Piotrkowie, w którym też ukończył prywatne gimnazjum Józefa Dąbrowskiego.

Od 1912 do 1919 r. pracował w kolejnictwie, zajmując stopniowo stanowisko pom. zawiadowcy stacji Piotrków,

kontrolera biletowego, rachmistrza i t. d. Służbę skarbową, do której się z kolejnictwa przeczcił, rozpoczął od funkcji sekretarza w Urzędzie skarbowym p. i o. sk. w Radomsku w 1922 r. W 1924 przeniesiony został do Urzędu skarbowego w Piotrkowie, zaś



**Antoni Westrych**

Naczelnik Urzędu skarbowego p. i o. sk.  
w Brzezinach.



w 1927 r. otrzymał nominację na kierownika Urzędu skarbowego p. i o. sk. w Brzezinach.

Właściwe funkcje kierownika Urzędu pełni jednak zastępczo delegowany z Urzędu skarbowego na powiat łódzki, Józef Starosta, gdyż naczelnik, A. Westrych wskutek złamania nogi przy czynnościach służbowych, chwilowo do pracy był niezdolny. Personel urzędniczy składa się z 17 osób. Wszyscy pracownicy funkcje swe pełnią ku zupełnemu zadowoleniu zarówno władz, jak i ludności miejscowej.

\* \* \*

Dzięki usilnym staraniom magistratu m. Tomaszowa oraz miejscowego społeczeństwa, na mocy reskryptu min. Skarbu z dnia 20 sierpnia 1927 r. otwarta została w Tomaszowie Maz. ekspozytura brzezińskiego Urzędu sk. p. i o. s., w dniu 15 września 1927 r.

Oddział ten obejmuje okręg terytorjalny miasta Tomaszowa Maz.

Kierownikiem ekspozytury mianowany został Piotr Kubaszewski, zastępcą jego i pomocnikiem Henryk Kruszewski. Od 1 maja



**Urząd skarbowy p. i o. sk. w Brzezinach z r. 1927.**

Stojąc od lewej ku prawej: Kerner, Sulikowski, Roszembajtel, Kruszewski, Bartyzel, Nawrocki, Cichecki.  
Siedzą: Żukowska, J. Szymański naczelnik Urzędu, Stawrany.  
W pozycji leżącej: Majchrzak.

1928 roku, na stanowisko kierownika naznaczony został Stefan Janicki i pozostaje na nim do chwili obecnej. Ekspozytura funkcjonuje sprawnie i prawidłowo.

Wielce pomocnymi dla władz skarbowych byli znakomicie z miejscowymi stosun-



**Urząd skarbowy p. i o. sk. w Brzezinach z r. 1925.**

Stoją od prawej ku lewej: J. Nawrocki, J. Stawrany, St. Szymanowski, J. Radke, Z. Zabielski, J. Cichecki.  
Siedzą od lewej do prawej: L. Burakowski, A. Zabłocka, J. Derks, J. Szymański naczelnik Urzędu, K. Felczak.  
W pozycji leżącej: J. Felczak i B. Pagowski.

kami obeznani członkowie Komisji szacunkowej do spraw pod. przemysłowego: Michał Jakubowski, Chaim Benglerowicz, Izrael Rozenberg, Kazimierz Kalinowski, Juljusz Ambroziewicz, Dawid Auerbach, Stanisław Gołaszewski, Leopold Benz, Dawid Mintz i Antoni Gozdek (już nieżyjący).

W grudniu 1923 roku rozstał się z tym światem referent Urzędu, ś. p. Joachim Derks.

### KASA SKARBOWA w BRZEZINACH i POMOCNICZA KASA SK. w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM.

(Obacz ilustr. na stronie 62 i 75).

W dniu 11 listopada 1918 r. przejęły władze polskie od ustępujących okupantów księgi, oraz kasę powiatową w Brzezinach. Pierwszym skarbnikiem mianowany został Wiesław Jerzykowski, który z całą energią zabrał się do zorganizowania kasy w myśl rozporządzenia ministerstwa Skarbu.

Działalność kasy w pierwszych latach polegała głównie na subskrypcji pożyczki odrodzenia. Zarówno kierownik kasy W. Jerzykowski, jak i pomocnik tegoż, rachmistrz W. Rybiński z całym zaparciem poświęcili się sprawie i dzięki im oraz

patriotyzmowi ludności powiatu subskrypcja dała wyniki wyjątkowo dobre.

Kasa skarbową w Brzezinach dzięki nieustrudzonej pracowitości i energii kierownika i personelu urzędniczego stała się jedną z poważniejszych placówek w województwie. Dla intensywniejszego zbytu obligacji urządzano lotne placówki sprzedaży na całym terenie powiatu brzezińskiego. Ostateczne obliczenia wykazały w rezultacie bardzo poważne sumy, które zasiliły Skarb państwa. Ministerstwo Skarbu, uznając zasługi pracowników, odznaczyło żetonami: skarbnika, Wiesława Jerzykowskiego, rachmistrza Wacława Rybińskiego i Janinę Lewandowską. Odznaczeni otrzymali jednocześnie odpowiednie dyplomy.

Skarbnik W. Jerzykowski został następnie przeniesiony na stanowisko naczelnika do Kasy skarbowej w Łodzi. Kierownikiem Kasy w Brzezinach na miejsce W. Jerzykowskiego mianowano dotychczasowego rachmistrza, Wacława Rybińskiego, który na stanowisku tym pozostaje do chwili obecnej.

niewygody dla płatników, wyłoniła się konieczność utworzenia kasy pomocniczej w Tomaszowie Mazowieckim.

Otwarcie Kasy pomocniczej nastąpiło



**Budynek państwowy, mieszczący Kasę skarbową  
Urząd podatkowy w Brzezinach.**

w dniu 15 września 1927 roku. Zarówno Kasa główna w Brzezinach, jak i Pomocnicza w Tomaszowie funkcjonują nader sprawnie, co jest zasługą kierownika, jak i personelu, który



**Urząd skarbowy p. i o. s. w Brzezinach.**

Siedzą od lewej ku prawej: Nawrocki, Kerner, Pukaczewski, Starosta, Żukowska, Mierzyński, Defeciński, Cichocki.  
Stoją: Ciszewski, Trzewikowski, Sulikowski, Kowalski, Rządziński, Mostyski, Darnowski woźny.

Z biegiem lat z powodu przeciążenia pracowników Kasy, oraz rozległości terenów, które Kasa obejmowała i połączonej z tem

obowiązków swe spełnia nadzwyczaj sumiennie. W ciągu dziesięciolecia zmarli woźni: Roman Kozłowski i Janowski.

# POWIAT KALISKI.

Przestrzeń powiatu wraz z Kaliszem wynosi około 180.000 ha. Miasto posiada około 55.000 ludności, powiat zaś kaliski przeszło 130.000 ludności.

Inspektorat skarbowy na m. Kalisz i powiat został zorganizowany z dniem wyjścia okupantów, t. j. w listopadzie 1918 roku. W zakres działania Inspektoratu wchodziły sprawy, związane z wymiarem i poborem podatków bezpośrednich, opłat skarbowych, podatku spadkowego, sprawy akcyz i monopolów państwowych, oraz celne. Przy Inspektoracie funkcjonowała Kasa skarbową pod zwierzchniem kierownictwem i nadzorem inspektora skarbowego.

Z dniem 1 kwietnia 1920 roku sprawy akcyz i monopolów państwowych przeszły do nowo utworzonego Urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych. Wyłączono również, jako specjalny urząd Kasę skarbową, a do spraw podatków bezpośrednich, opłat stemplowych i podatku spadkowego, został utworzony Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych na m. Kalisz i powiat kaliski.

Pierwszym inspektorem skarbowym był mianowany przez min. Skarbu Stanisław Czernielewski.

W maju 1919 roku, z powodu śmierci St. Czernielewskiego, inspektorem zostaje Kazimierz Hiolski. W listopadzie tegoż roku

skarbowy pod. i opł. skarb., były inspektor Naruszewicz zostaje naczelnikiem tegoż Urzędu.



Gabinet naczelnika Urzędu skarbowego na m. Kalisz J. Polakowskiego.

## URZĄD SKARBOWY P. i O. SK. NA M. KALISZ.

(obacz ilustr. na str. 82)

Działalność Urzędu skarbowego była początkowo połączona ze znacznymi trudnościami. Z braku polskiego ustawodawstwa posilkowano się dawnymi ustawami, wprowadzonymi przez okupantów, które jednakże nie zawsze dały się zastosować do nowych warunków. Z biegiem czasu wydane zostały nowe ustawy i rozporządzenia, przystosowane do istotnych potrzeb i warunków. Dziesięcioletnia praktyka również wskazała konieczność wielu zmian i ulepszeń tak, że obecnie ustawodawstwo i organizacja władz skarbowych weszły na drogę normalnego rozwoju.

Po przeniesieniu pierwszego naczelnika, Naruszewicza do Poznania, kierownikiem Urzędu w Kaliszu mianowano we wrześniu 1922 roku b. naczelnika Urzędu w Sieradzu, Waława Kononowicza, który na stanowisku tem pozostawał do czasu przeniesienia go w stan spoczynku, co nastąpiło w grudniu 1925 roku.

Opróżnione miejsce naczelnika obejmuje Jan Polakowski i sprawuje go do chwili obecnej.

Wielce pomocnymi w działalności Urzędu są komisje szacunkowe, które w szczególności w obecnym składzie, przy obradach komisyjnych wykazują zupełną bezstronność



Jeden z pokoi biura Urzędu skarbowego na m. Kalisz.

inspektora Hiolskiego przeniesiono na inne stanowisko, a na jego miejsce mianowano inspektorem Mieczysława Naruszewicza.

Z dniem 1 kwietnia 1920 r. Inspektorat skarbowy został przemianowany na Urząd

i zrozumienie obowiązku obywatelskiego podatnika wobec Skarbu Państwa. Cały personel urzędniczy również stał zawsze na wysokości zadania, pracując gorliwie i sumiennie.



**Urząd skarbowy pod. i opl. sk. na m. Kalisz i pow. Kaliski, przed podziałem tegoż na dwa Urzędy (miejski i pow.)**

1) Jan Polakowski, naczelnik Urzędu.

Prowadzenie zbyt wielkiej maszyny administracyjnej, skupionej w jednym urzędzie, powoduje wielkie trudności i kierownictwu uniemożliwia dokładne czuwanie nad wszelkimi sprawami. Wychodząc z tego założenia, władze centralne postanowiły Urząd na m. Kalisz i powiat podzielić, skutkiem czego od dnia 1 lipca 1927 roku istnieją dwa urzędy: Urząd podatków i opłat Skarb. na m. Kalisz i Urząd podatk. i opłat skarb. na powiat kaliski.

Stanowisko zastępcy kierownika otrzymał b. pomocnik inspektora, Józef Lorens. W sierpniu 1920 r. J. Lorens zostaje przeniesiony do świeżo utworzonego Urzędu sk. a. i m. p., na stanowisko inspektora kontroli, a na jego miejsce mianowano Władysława Żuprańskiego, który pozostaje na tem stanowisku do dnia dzisiejszego.

Stojący na czele Urzędu sk. na m. Ka-

lisz, Jan Polakowski urodził się w roku 1871, w Jałowym Rogu pow. augustowskiego. Pracę zawodową rozpoczął w Suwałkach, jako urzędnik Zarządu gubernialnego, w ciągu lat awansował na starszego referenta wymienionego urzędu. Na tej placówce samodzielnie prowadził sprawy gospodarki i zarządu administracyjnego miast gubernji suwalskiej, a zarazem przeprowadzał roczne lustracje urzędów powiatowych, magistratów, oraz kas miejskich w gubernji suwalskiej. Z chwilą wypowiedzenia wojny został ewakuowany wraz z Zarządem gubernjalnym do Olity, a następnie do Wilna i do roku 1915 kierował sprawami budowy i reperacji dróg oraz urzędem drogowym w gubernji suwalskiej i wileńskiej, dla potrzeb wojennych. W sierpniu 1915 r. został ewakuowany do Mołodeczna, a następnie do Riazania, gdzie pełnił obowiązki radcy wydziału administracyjnego.

W roku 1918, po przejęciu urzędów w Rosji przez władze bolszewickie, wrócił do kraju i w czasie organizowania władz polskich został mianowany pomocnikiem inspek-



**Urząd skarbowy pod. i opl. sk. na m. Kalisz.**

1) J. Polakowski, naczelnik Urzędu, 2) W. Żuprański, 3) J. Świętorzecka, 4) I. Nuszkiewicz, 5) Wł. Frankenberg, 6) Cz. Bryński, 7) M. Galewska, 8) W. Olszewski, 9) Z. Gołańska, 10) A. Hnizdur, 11) St. Nieznańska, 12) K. May, 13) E. Nowakiewicz, 14) T. Wiśniewski, 15) A. Gzieńło, 16) J. Jabłoński, 17) J. Janicki, 18) K. Królikowski, 19) J. Nowak, 20) W. Kin, 21) J. Chmielewski, 22) H. Śtasiak, 23) F. Falczyński.

tora skarbowego na powiat włocławski i nie-szawski, a w 1919 r. inspektorem skarb. na pow.

rypiński. Do roku 1925 zajmował stanowisko naczelnika Urzędu na pow. łęczycki. Od grudnia zaś 1925 roku objął kierownictwo Urzędem sk. w Kaliszu i do chwili obecnej prowadzi urząd, wykazując duże zdolności administracyjne, które w połączeniu z wielką znajomością rzeczy, zmysłem organizacyjnym i sumiennością dają zapewnienie poważnych z jego pracy dla Skarbu państwa korzyści.

#### URZĄD SKARB. POD. i OPL. SK. NA POWIAT KALISKI.

Urząd ten powstał wskutek rozdwojenia Urzędu na m. Kalisz i powiat. Rozdwojenie to nastąpiło w dniu 1 lipca 1927 roku. Powiat kaliski, na który rozciąga się działalność Urzędu, zajmuje obszar 1480 klm<sup>2</sup>, na którym zamieszkuje 130.000 ludności, w olbrzymiej większości polskiej i w 90% zajmującej się rolnictwem.

Z powodu krótkiego istnienia Urzędu, nie ma on jeszcze własnej historii, zapowiada jednakże jaknajlepszy rozwój, do czego w znacznej mierze przyczynia się sprężyste kierownictwo. Pierwszy kierownik, Feliks Pal, urodzony w 1884 roku, po ukończeniu szkół średnich, wstąpił do służby skarbowej r. 1919.



**Urząd skarbowy pod. i opl. sk. na pow. Kaliski.**

- 1) F. Pal, nacz. Urzędu, 2) M. Pietrakow, 3) M. Klubińska, 4) Z. Szaras,
- 5) F. Piszczorowicz, 6) Z. Czernielewski, 7) J. Kicman, 8) L. Piasecki,
- 9) St. Gibel, 10) J. Kabus, 11) Piątkiewicz.

Początkowo pracował w b. Delegacji minist. Skarbu w Łodzi, a po zlikwidowaniu tejeż przeszedł do nowoutworzonego I Urzędu skarbowego w Łodzi, w charakterze refe-

renta. W roku 1924 otrzymał awans na pom. naczeln. tegoż Urzędu, a w roku 1925 przeniesiony został do Kalisza, gdzie w roku 1927 objął kierownictwo Urzędu na powiat kaliski.



**Komisja szacunkowa do spraw pod. przemysł. na m. Kalisz.**

- 1) J. Polakowski, przewodniczący, naczelnik Urzędu, 2) M. Janaszewski,
- 3) H. Górny, 4) J. Wiśniewski, 5) L. Siemiątycki, 6) Sz. Pik, 7) St. Nagadalski, 8) J. Motylewski, 9) D. Perle.

#### KASA SKARBOWA w KALISZU.

(obacz ilustr. na str. 64, 65 i 67)

Otwarcie Kasy nastąpiło zaraz po wyjściu okupantów, w dniu 11 listopada 1918 r., w obecności Delegacji ministerstwa Skarbu na okręg Kaliski. Skład Delegacji stanowili: prezes Czesław Chorzelski, i naczelnicy wydziałów: kasowego – Bolesław Tyski, podatkowego – Marjan Dunajewski i akcyzowego – Antoni Gerlach.

Zwierzchnie kierownictwo i nadzór nad kasą do r. 1920 sprawował inspektor skarbowy. Pierwszym kasjerem był Józef Lipiński, pomocnikiem jego rachmistrz, Bronisław Tyska.

Od roku 1920 Kasa skarbową została wydzielona z Inspektoratu i przekształcona na urząd samodzielny, na podstawie specjalnych przepisów. Ważniejszym zdarzeniem w ciągu 10 lecia istnienia Kasy było przeniesienie jej w dniu 29 czerwca 1919 roku z gmachu starostwa, gdzie dotychczas Kasa urzędowała, do gmachu po b. kasie rosyjskiej, przy al. Tadeusza Kościuszki. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. prałat Ignacy Płoszaj, w obecności prezesa delegacji minist. Skarbu, Czesława

Chorzelskiego i całego składu osobowego Kasy skarbowej.

Naczelnikiem Kasy obecnie jest pierwszy jej kasjer, Józef Lipiński, który wytrwale w ciągu

w niedługim czasie wytepiła szkodników prawie zupełnie.

W kwietniu 1920 roku nastąpiła reorganizacja inspektoratów skarbowych i utworzony został oddzielny Urząd akcyz i monopolów państwowych. Urząd ten objął powiat kaliski i turecki, z miastami: Kalisz, Błaszki, Stawiszyn, Turek, Dobra i Uniejów. Działalność Urzędu polega na wyznaczaniu i ściąganiu podatków pośrednich, ustalonych opłat akcyzowych i monopolowych, tępieniu tajnych handlów artykułami, objętymi akcyzą i monopolem państwowym i wogóle na pilnowaniu interesów Skarbu państwa.

Po reorganizacji Inspektoratu, na czele Urzędu akcyzowego stanął dotychczasowy inspektor skarbowy z Delegacji – Jan Wize. W kaliskim Urzędzie akcyz i monopolów utworzone zostały trzy obwody, a w charakterze inspektorów wymienionych obwodów mianowani zostali: na

I obwód – Władysław Becki, II obwód – Józef Lorens, III obwód – Edward Tokarski.

Biura Urzędu początkowo mieściły się na pl. Ś-go Józefa w Kaliszu, w obecnym



**Komisja szacunkowa do spraw podatku dochodowego na m. Kalisz.**

- 1) J. Polakowski, przewodniczący, naczelnik Urzędu, 2) J. Królikowski,
- 3) J. Ader, 4) St. Kalinowski, 5) J. Czarnecki, 6) M. Flinker,
- 7) J. Wiśniewski, 8) Ch. Adler, 9) L. Siemiatycki, 10) Fr. Ast,
- 11) Sz. Skowron, 12) Wł. Ablewicz.

okresu 10 lecia pracuje z całą sumiennością, położywszy niespożyte zasługi około udoskonalenia sprawności Kasy.

Pomocnikiem kierownika, z powodu przeniesienia Bronisława Tyszki w stan spoczynku, jest obecnie rachmistrz, Lucjan Majewski.

### URZĄD SKARBOWY AKC. i MONOP. PAŃSTW. w KALISZU.

Po przejściu urzędów przez władze polskie, sprawy akcyz i monopolów w Kaliszu wchodziły w zakres działalności Inspektoratu skarbowego i inspektor naczelny sprawował zwierzchnią władzę. Do spraw akcyz i monopolów utworzona została tak zwana Straż skarbową, która nadzwyczaj dzielnie walczyła z rozpowszechnionymi wówczas:

tajnem gorzelnictwem, szmuglem i przemytnictwem, a walczyła tak skutecznie, że

pałacu biskupim. Lokal ten na biura się nie nadawał i Urząd został przeniesiony na ulicę



**Urząd skarbowy akc. i monop. państw. w Kaliszu.**

- 1) J. Wize, naczelnik Urzędu, 2) N. Rassumowski, 3) M. Brutkowski, 4) J. Lorens,
- 5) E. Hilchen, 6) E. Tokarski, 7) M. Makowska, 8) L. Kornowski, 9) A. Przyjałkowski,
- 10) Z. Lubas, 11) A. Kristelli, 12) J. Dąbrowski, 13) C. Elznerowicz, 14) F. Kubiczek,
- 15) Z. Zelno, 16) J. Podgórski, 17) J. Konarzewski, 18) J. Grzybowski, 19) Bajkowski,
- 20) W. Szmida, 21) Jankowski, 22) Janczarek, 23) Taberski, 24) Dymecki,
- 25) A. Waliszewski, 26) Szczepaniak, 27) Sierlik, 28) J. Wiśniewski.

Łódzką. Uroczystego poświęcenia nowej placówki dokonał ksiądz Osadnik, w obecności przedstawicieli miejscowego obywatelstwa i całego personelu urzędniczego. Odbyło się wspólne śniadanie, na którym panował podniosły, a zarazem serdeczny nastrój, pozostawiając miłe wspomnienia w pamięci uczestników.

Na czele personelu urzędniczego stał do niedawna naczelnik Urzędu, Jan Wize, który obecnie znajduje się w Krakowie, a kierownikiem Urzędu jest chwilowo Józef Lorens. Sekretarzem Urzędu jest Czesław Elznerowicz. Cały personel urzędniczy pracuje sumiennie i ze znajomością rzeczy. Naczelnik Jan Wize, jest właściwym założycielem i organizatorem Urzędu. Urodzony w 1868 r., w majątku rodziców pod Kaliszem, nauki pobierał w gimnazjum filologicznym, gdzie ukończył 7 klas. Początkowo poświęcił się rolnictwu, zaznajamiając się jednocześnie z gorzelnictwem. Z chwilą wprowadzenia w b. Kongresówce monopolu spirytusowego w roku 1897, Jan Wize otrzymał stanowisko wice-dyrektora rozlewni w Kaliszu, w roku 1901 został dyrektorem rozlewni w Koninie, następnie w Piotrkowie i Częstochowie, gdzie przebywał do czasu rozpoczęcia działań wojennych, t. j. do sierpnia 1914 roku. Ewakuowany wraz z całym Zarządem akcyz, wyjechał do Smoleńska.

Przez cały czas wojny, Jan Wize pracował w organizacjach wojennych, należąc jednocześnie do różnych organizacji społecznych polskich, jak: Związek wojskowych Polaków, Komitet Obywatelski i innych,

i w życiu tych organizacji brał żywy i czynny udział.

Do kraju powrócił w roku 1918 i otrzymał stanowisko zastępcy gł. skarbnika Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie. Przy organizowaniu się władz polskich, Jan Wize przeszedł do służby państwowej i został mianowany inspektorem skarbowym przy ówczesnej Delegacji ministerstwa Skarbu. Miał on wówczas powierzony dział akcyzowy, z którym był znakomicie obznajmiony.

W r. 1920 został mianowany naczelnikiem Urzędu akcyzowego w Kaliszu i na stanowisku tem pozostawał do czasu przeniesienia się jego do Krakowa.

Zastępcą nacz. J. Wizego jest inspektor kontroli skarbowej, Józef Lorens, urodzony w Warszawie, w r. 1874, gdzie uczęszczał do szkoły realnej, w której ukończył 5 klas. W 1896 r. wstąpił na służbę do b. Zarządu kalisko-piotrkowskiej akcyzy, w charakterze młodszego kontrolera. W r. 1908 przeniesiony został w tym samym charakterze do Łodzi, a następnie awansował na stanowisko starszego kontrolera etatowego.

Z chwilą wybuchu wojny, Józef Lorens został ewakuowany do Smoleńska, następnie do Mohylowa i Morszańska. W Morszańsku pracował przy likwidacji kalisko-piotrkowskiego Zarządu akcyzowego. We wrześniu 1918 roku powrócił do Warszawy. Wkrótce potem został mianowany przez ministerstwo Skarbu pomocnikiem inspektora skarbowego w Kaliszu, w dziale akcyzowym. W 1920 r. zamianowany inspektorem Kontroli skarbowej,



Ozór smoczy.

*„Oj! dobre byli czasy, czem dzisiejsze lepsze:  
Chodził w „Łukjanowce“, by spasione wieprze.  
Kiedy człowiek wspominać o tem dzisiaj „stanie“.  
To tak smutno na duszy, że bierze cię tkanie...*

*Całe szczęście, że możesz, ostawiwszy w domu  
Żonkę miłą, pohulać sobie z dziewczętami,  
Inaczej bym śmierć sobie zrobił pełną sromu.  
Bowiem „czyn“ mój dzisiejszy mnie w urzędzie plami.*

*Gdy jednak mimo wszystko najdzie człeka „skuka“,  
Iż pędzi nędzny żywot niemal, że pół wieka —  
Wówczas w wódce pociechy tak się skrzętnie szuka,  
Że często ręce muszą wesprzeć nogi człeka.“*

(z albumu karykatur A. Szyka)

pozostaje dotąd na tem stanowisku. Obecnie Józef Lorens zastępuje naczelnika Urzędu, wywiązując się z zadania jaknajchlubniej.

Urząd akcyzowy przez cały okres 10 letni działa bardzo sprawnie i rozwija się z każdym rokiem.

\* \* \*

W roku 1925 śmierć zabrała z grona personelu urzędniczego inspektora Kontroli skarbowej, Władysława Beckiego. Był to cichy, niestrudzony pracownik, człowiek szlachetny, kolega jaknajlepszy. Umarł na wadę serca w 45 roku życia; śmierć zabrała go nagle przy pełnieniu obowiązków służbowych. Odszedł cicho, jak cichem i skromnem było jego całe życie, pełne trudu i pracy.

## POWIAT KOLSKI.

W powiecie kolskim, podobnie jak w innych powiatach okręgu łódzkiego, skarbowość polska wprowadzona została w r. 1918, z chwilą wyjścia okupantów. Reprezentowały

na terenie siedmiu powiatów Delegacji ministerstwa Skarbu, mającej siedzibę w Kaliszu. Delegacja ta przejęła od okupantów Kasę powiatową w Kole, w listopadzie 1918 r.,



**Urząd skarbowy w Kole.**

Rząd górny od lewej ku prawej: Mieczysław Andler naczelnik Urzędu, K. Świącicki, A. Szkudlarek, K. Bochyński. Rząd dolny od lewej: J. Laskowski, H. Jakubowska, W. Bielecka, St. Mosica, J. Tyłzanowski.

ją dwie instytucje z siedzibą w Kole: Kasa skarbową i Inspektorat skarbowy, działające początkowo w ścisłej ze sobą łączności.

### URZĄD SKARBOWY PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH w KOLE.

Organizacja władz skarbowych w powiecie kolskim przypadła w udziale funkcjonującej

a następnie utworzyła w mieście tem Inspektorat skarbowy, na czele którego stanął pierwszy inspektor skarbowy, Aleksander Brzeziński.

Bardzo podniosłe zapisał się w pamięci obecnych fakt poświęcenia lokalu Inspektoratu, którego dokonał miejscowy dziekan, ks. kan. W. Gniazdowski. W uroczystości poświęcenia i otwarcia tej w powiecie pierwszej polskiej



instytucji skarbowej uczestniczyli przedstawiciele miejscowych władz oraz liczni delegaci społeczeństwa, które żywo interesowało się organizacją pierwszych placówek polskich władz skarbowych.

W roku 1920 Inspektorat, na mocy ustawy o organizacji władz skarbowych z d. 31 lipca 1919 r., został przemianowany na Urząd skarbowy pod. i opl. skarbowych.

W ciężkim trudzie rozpoczął swą działalność Urząd skarbowy, gdyż personel pracowników był bardzo nieliczny i tylko dzięki sumiennej i gorliwej pracy mógł podolać trudnościom, jakie wytworzyły się wskutek nowych systemów i ustaw podatkowych. W krótkim czasie Urząd skarbowy funkcjonował już z całą sprawnością, do czego nie mało przyczynili się pierwsi pracownicy, którzy na stanowiskach swych wytrwali do chwili obecnej. Najstarszymi pracownikami Urzędu są: Andrzej Szkudlarek, Józef Laskowski, Stanisław Mosisca, Kazimierz Bochyński, Wanda Bielecka i Helena Jakubowska.

Pierwszy naczelnik Urzędu, Aleksander Porzeziński, po dwuletniej sumiennej pracy około organizacji Urzędu, usunął się z zajmowanego stanowiska, które w roku 1921 objął Mieczysław Andler i sprawuje do chwili obecnej z wielkim dla instytucji pożytkiem.

Mieczysław Andler urodził się w r. 1891, w Sorokach, pow. Buczacz. Wykształcenie średnie i wyższe czerpał we Lwowie, najpierw w gimnazjum klasycznym, a następnie w akademii handlowej, którą chlubnie ukończył. Pierwotnie miał zamiar poświęcić się rolnictwu i rozpoczął nawet odpowiednią praktykę, lecz zawierucha wojenna pokrzyżowała jego

zamiary i w roku 1919 wstąpił do służby skarbowej, wykazując wiele zdolności orga-



**Kom. szac. przy Urzędzie skarbowym w Kole.**

Od lewej ku prawej: Adam Imilkowski, Roman Sobolewski, Jerzy Sokolnicki, Ludwik Kaszyński, Szulim Bresler.

nizacyjnych. Władze przełożone, w uznaniu sumiennej pracy i zdolności Mieczysława Andlera, już w roku 1923 mianowały go naczelnikiem Urzędu w Kole.

Stanowisko pomocnika i zastępcy naczelnika dzielnie sprawował Eugenjusz Rusin, który z dniem 1/VI 1928 roku został przeniesiony na placówkę tymczasowego kierownika Urzędu skarbowego w Słupcy.

W r. 1920 utworzono przy Urzędzie komisje szacunkowe, w skład których weszli zaufani obywatele miejscowi; z pośród nich wybitnie zapisał się w pamięci: zmarły niedawno ś. p. Michał Ostrowski, przemysłowiec, oraz biorący udział do chwili obecnej w pracach Komisji dla podatku dochodowego: Adam Imilkowski, Jerzy Sokolnicki, Ro-

man Sobolewski, Szulim Bresler, Stefan Rosiak, Bronisław Wiland; i dla podatku obrotowego, Ludwik Kaszyński, Walenty Pertkiewicz, Władysław Wiśniewski i Izrael Majer Berkowicz.



**Latawiec smoczy.**

*Ten oto tu chłopczyzna — to jest starszy goniec,  
Wzdychający oddawna do dwunastej klasy:  
Choć wie, że trudno będzie związać z końcem koniec,  
Jest okrutnie na rangę urzędniczą łasy.*

*Nieustannie o randze urzędniczej marzy  
I awansem już minę odpowiednią stroi;  
Gotów jest się zrzec nawet swojej nędznej gaży,  
By złoty pasek przypiąć mógł do czapki swojej.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

Komisje szacunkowe obowiązki swe spełniały nader sumiennie, [z pożytkiem dla Skarbu i ku zadowoleniu obywateli miasta Koła i powiatu.

## KASA SKARBOWA w KOLE.

W dniu 12 listopada 1918 r. zostało Kolo uwolnione z pod zaborczej władzy okupantów. Z chwilą tą rozpoczęło się energiczne organizowanie władz polskich.

Już 13 listopada przemianowana została była Kasa powiatowa na Kasę skarbową, w Kole, a pierwszym jej kasjerem został Władysław Klimaszewski, b. skarbnik kasy powiatowej za czasów rządów rosyjskich.

Pomocnikiem mianowano Mieczysława Kraszewskiego, również urzędnika tejże instytucji z czasów okupacji.

Kasa skarbową od pierwszych chwil istnienia funkcjonowała nader sprawnie, dzięki pracowitości i sumienności wszystkich pracowników.

W czasie 10 letniego okresu działalności Kasy, wszyscy niemal pracownicy pozostali na swych stanowiskach. Kierownikiem Kasy jest Mieczysław Kraszewski, który na stanowisku tem wykazuje dużo energii i inicjatywy.

Z personelu kasowego, w okresie 10-letnia śmierć zabrała dzielnego, acz cichego pracownika, rachmistrza Kasy, b. urzędnika Kasy powiatowej, ś. p. Wacława Stokowskiego, który zmarł w 45 roku życia. Zmarły sumienną pracą przyczynił się do sprawnego funkcjonowania jedne-

go z kół olbrzymiej skarbowej.



### Redaktor smoczy.

*W urzędzie robi rzeź niewiniątek  
Tak hałasuje i tak się pieni,  
Że aż go słyszą w sąsiedniej sieni;  
Dlań nie istnieje żaden wyjątek.*

*Nad kim się znęca? — Jakaś niewiasta  
W jedwabiach, zdobnych we mnóstwo stążek,  
Nad nią skrzywiony ten pan „od ksiązek“  
Wrzeszczy nieludzko: — „Nic z tego! Basta!”*

*Lecz teraz powiem wam coś w sekrecie,  
Co ktoś znajomy powiedział do mnie:  
Chociaż się rzuca tak nieprzytomnie,  
W istocie człek to najlepszy w świecie.*

(z albumu karykatur A. Szyka)

## POWIAT KONIŃSKI.

Administrację Skarb. w okręgu Konińskim reprezentują 3 instytucje, z siedzibą w Koninie:

1) Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych, 2) Kasa skarbową i 3) Urząd skarbowy akcyz i monop. państwowych. \*) W chwili przejścia od okupantów, okręg obejmował powiat koniński i słupecki. W roku 1923 powiat słupecki został wydzielony. Obecnie okręg Koniński obejmuje: 6 miast, 14 gmin, 397 wsi, 429 kolonji. Ogólny obszar wynosi 102.411 ha., które zamieszkuje 127.639 osób.

### URZĄD SKARBOWY PODATKÓW i OPŁAT SKARBOWYCH w KONINIE.

W grudniu 1918 r. został utworzony Inspektorat skarbowy w Koninie, pierwszym kierownikiem którego zamianowany został Jan Olpiński, a zastępcą jego Franciszek Wesolek. Ustalenie administracji skarbowej jest rzeczą bardzo trudną, to też w początkach odrodzenia ojczyzny zmieniano bezustannie zarówno kierowników jak i personel urzędniczy, wybierając siły fachowe, a odrzucając zby-

\*) Urząd skarbowy akcyz i monop. państw. w Koninie materiału do skreślenia monografji redakcji nin. księgi pamiątkowej nie nadesłał.

teczny balast, pozostały po władzach zaborczych.

W Koninie trzykrotnie zmieniał się kierownik Urzędu skarbowego. Drugim z rzędu był Kazimierz Dowsin, a po nim stanowisko naczelnika objął Józef Sidorski.

Józef Sidorski, jakkolwiek trzeci kierownik z kolei, był właściwie faktycznym twórcą i organizatorem Urzędu w Koninie.

Dzięki jego fachowemu doświadczeniu, energii i pracowitości Urząd, szwankujący uprzednio, jak każda młoda instytucja, zaczął funkcjonować z całą sprawnością tak, iż

Do pomocy przy ustalaniu wymiaru podatków, powołane są miarodajne komisje szacunkowe, mianowicie do podatków: dochodowego przemysłowego i majątkowego. Wszyscy członkowie komisji stoją na wysokości zadania.

W okresie dziesięciolecia skarbowości w Koninie śmierć zabrała z pośród grona personelu urzędniczego cichego, niestrudzonego pracownika, sekretarza Urzędu, Józefa Jaworskiego, który zmarł w wieku 39 lat, nawiwszy się choroby płuc, wskutek ciągłego przepracowania.



**Personel Urzędu Skarbowego pod. i opl. sk. w Koninie.**

Siedzą od lewej ku prawej: M. Kranc, H. Pajkinówna, Kazimierz Bryl, naczelnik Urzędu, Z. Kłębowska, Br. Baraniecki, St. Ratusiński.

Stoją: Wł. Okoński, J. Korab, A. Kowalski, Fr. Szyniszewski, St. Kotlarek, St. Ciesielski, i Józ. Olejnik.

obecnie uważany jest za jeden z najlepszych urzędów okręgu Izby skarbowej łódzkiej. Zaznaczyć należy, że i cały personel urzędniczy, idąc za przykładem swego naczelnika, pracował istotnie z poświęceniem, prześiadując w biurze często po za godzinami biurowymi.

W roku 1927 Józef Sidorski został przeniesiony na stanowisko naczelnika do III Urzędu skarbowego w Łodzi, a kierownictwo Urzędu w Koninie objął Kazimierz Bryl, który na stanowisku tem pozostaje do chwili obecnej, pracując z pożytkiem dla instytucji.

Zastępcą naczelnika jest asesor, Stefan Janicki. Wybitniejszymi siłami Urzędu są urzędnicy: referent Franciszek Szyniszewski, rachmistrz Bronisław Baraniecki, sekretarze: Jan Korab, Mikołaj Rawlik i Marjan Skrzypiński oraz wielu innych.

## KASA SKARBOWA w KONINIE.

(obacz ilustr. na str. 78)

Po wyjściu okupantów, w dniu 11 listopada 1918 roku komitet, złożony z obywateli m. Konina: Józefa Kowalskiego, Jana Ficnera, Michała Opasa i Luwika Rajmonda, objął skarbiec Kasy powiatowej konińskiej a przeliczywszy znajdującą się w nim gotówkę, powierzył go Janowi Ficnerowi, b. urzędnikowi z czasów rosyjskich. Od 11 listopada do 3 grudnia 1918 r., Kasa była codziennie otwarta dla publiczności do południa, lecz z braku jakichkolwiek instrukcji czynności prawie żadnych nie było. Dopiero 3 grudnia 1918 r. zjechała do Konina Delegacja ministerstwa Skarbu na okręg kaliski, z prezesem Czesławem Horzelskim na czele i wręczyła dekret nominacyjny kasjerowi, Janowi Szymanderskiemu,

który w obecności Delegacji, po odpowiedniej kontroli, przejął gotówkę, książki i inwentarz Kasy powiatowej, od tej chwili przemianowanej na Kasę skarbową. Pierwszy personel Kasy składał się z kasjera J. Szymanderskiego, buchaltera T. Czaplińskiego, pomocnika Z. Głoszkowskiego i W. Płotkiewicza, oraz kancelistki J. Czerniakówny:



**Gmach Urzędu skarbowego pod. i opł. skarb. w Koninie.**

Praca w ówczesnych warunkach była bardzo trudną, ponieważ personel nie posiadał ani ściślejszych instrukcji, ani druków. Instrukcję tymczasową Kasa otrzymała 20 lutego 1919 r.

Do roku 1923 Kasa konińska posiadała filję w Słupcy, a administracja skarbowa rozciągała się na obydwie powiaty: koniński i słupecki.

Od chwili założenia Kasy, do chwili obecnej kierownikiem jej jest naczelnik, Jan Szymanderski, były buchalter tejże Kasy z czasów rosyjskich. W czasie wojny ewakuowany, musiał wyjechać do Moskwy, gdzie pracował w inspektoracie skarbowym do 1918 r., do czasu powrotu do kraju.

Ministerstwo Skarbu, zebrawszy odpowiednie pochlebne opinie zarówno o kwalifikacjach fachowych jak i zdolnościach oraz pracowitości Jana Szymanderskiego, mianowało go w grudniu 1918 r. naczelnikiem Kasy skarbowej w Koninie.

Na kierowniczym tem stanowisku wykazał J. Szymanderski wiele inicjatywy i energii. W czasach sprzedaży pożyczki państwowej, następnie podczas przeliczania na złote, zarówno naczelnik, jak i zachęcony jego przykładem personel urzędniczy pracowali po 16 godzin na dobę. Dzięki tej wyłożonej pracy, wykonywanej z poświęceniem przez cały personel, Kasa skarbowa funkcjonowała zawsze bardzo sprawnie i z pożytkiem dla Skarbu państwa.

Na stanowisku pomocnika i zastępcy kierownika pracuje buchalter, Feliks Czapliński.

W okresie 10-lecia z grona personelu urzędniczego śmierć zabrała młodzieńką, rokującą piękne nadzieje kancelistkę Kasy, Stanisławę Popielińską, która zmarła w 21 wiośnie życia, z powodu choroby płucnej.

## POWIAT ŁASKI.

Władze skarbowe w powiecie łaskim reprezentują obecnie, jak i w wielu innych powiatach okr. łódzkiego, dwie instytucje: Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych i Kasa skarbową, obie mające siedzibę w Łasku.

### URZĄD POD. I OPL. SKARB. w ŁASKU.

W czasie wojny 1914–1918 większa część powiatu łaskiego, wraz z miastami Łaskiem

i Pabjanicami należała do okupacji niemieckiej, zaś pięć gmin do okupacji austriackiej.

Po ustąpieniu władz okupacyjnych, część niemiecka przeszła do Zarządu skarbowego na m. Łódź i okręg łódzki, a część austriacka do Inspektoratu skarbowego w Piotrkowie. Dopiero w dniu 1 paźdz. 1919 r. został utworzony w Łasku Inspektorat skarbowy, przemianowany od dnia 1 kwietnia 1920 roku na Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych.

Pod względem terytorjalnym Urząd obejmuje swą administr. wyłącznie powiat łaski, zamieszkały przez 161.000 osób. Urząd skarbowy w Łasku posiada ekspozyturę w Pabjanicach.

Pierwszym naczelnikiem nowoutworzonego Urzędu był Antoni Stanisław Martynowski, który na stanowisku tem pozostawał do kwietnia 1924 roku, t. j. do czasu przeniesienia go z awansem, do Izby skarbowej łódzkiej.

Stanisław Martynowski nadzwyczaj szybko i sprawnie uruchomił nową machinę polskiej administracji skarbowej. Pomocnikiem jego i zastępcą był Adolf Strojnowski, który również wykazał duże zalety fachowe i nieprzeciętną pracowitość. Kierownictwo Urzędem w Łasku objął następnie Józef Leo i na stanowisku tem dotychczas pozostaje.

Józef Leo urodził się 1879 r. w Przemysłu. Od roku 1898 był bez przerwy urzędnikiem podatkowym w b. zaborze austriackim. Doskonale fachowo wykształcony, zamianowany został przez władze polskie, po wyjściu okupantów, pomocnikiem inspektora skarbowego w b. Zarządzie skarbowym na Łódź i okręg łódzki.

W r. 1922 Józef Leo został przeniesiony na stanowisko naczelnika w Słupcy, a w kwietniu 1924 r. został mianowany naczelnikiem Urzędu w Łasku. Pomocnikiem i zastępcą naczelnika jest Franciszek Bakies, doskonale wykwalifikowany urzędnik administracyjny; za czasów władzy zaborczej był on urzędnikiem Kasy skarbowej w Łasku, następnie urzędnikiem magistratu m. Pabjanic. W czasie okupacji niemieckiej, Franciszek Bakies, nie chcąc być urzędnikiem władz okupacyjnych, objął posadę nauczyciela szkoły powszechnej w Łasku, gdyż w tym czasie szkolnictwo podlegało b. Radzie Regencyjnej. Po ustąpieniu władz okupacyjnych, wstąpił na służbę w Urzędzie skarbowym w Łasku, gdzie też w 1923 roku został mianowany zastępcą naczelnika.

Zarówno kierownik Urzędu, jak i cały personel urzędniczy wywiązują się ze swego zadania z największym dla Skarbu państwa pożytkiem. Wielce pomocnymi w pracach Urzędu były komisje szacunkowe których skład jest następujący:

W komisji do spraw podatku dochodowego zasiadają:

St. Leopold, I. Błoch, J. Łuczywek, J. D. Okładek, J. Białkowski, M. Liberman, R. Bober, H. Faust, M. Samuel, J. Pacanowski, E. Hans, A. Lewityn.

W komisji do spraw pod. przemysłowego biorą udział — dla pow. łaskiego:

W. Sosnowski, H. Zendel, A. Rudnicki, I. Singer, A. H. Noskiewicz, M. Liberman, I. Gałdecki, E. Szapszewicz, E. Zatorski, A. Pertych; dla m. Pabjanic: M. Obuchowski, W. dr. Eichler, A. Halbert, R. Budziński, M. Pukacz, W. Mendel, M. Samuel, H. Faust, B. Pawłowski, St. Sobański.

W I komisji do spraw pod. majątkowego zasiadają:

K. Kulczyński, St. Wałęska, A. Sutarski, St. Wyganowski, I. Kluk, St. Leopold, M. Kokczyński, A. Werner, I. Kantorowicz, A. Balcerzak, M. Lipmanowicz, I. Frydman, E. Zatorski, W. Dzieniakowski, B. Koszek, L. Rusak.]

W II komisji natomiast zasiadają:

R. Budziński, E. Hans, M. Samuel, Sz. Alter, J. Rendecki, J. Hans, J. Magrowicz, E. John, W. Pluskowski, J. Pacanowski, M. G. Żelichowski, B. Lichtenstein, M. Stahl, K. Myszkowski, J. Kałużka, St. Bomba.



#### Urząd Skarbowy pod. i opł. sk. w Łasku.

Siedzą od lewej ku prawej: J. Mostyski, A. Byczyński, F. Bakies, Józef Leo, naczelnik Urzędu, Z. Iwaszkiewicz, P. Syomir, F. Dorszewicz.

Stoją od lewej ku prawej: E. Kowalczyk, B. Sośnicki, K. Konicki, W. Hoffman, A. Dawid, W. Solęcki, J. Kopjas, J. Grzymkiewicz, P. Zajda. W pozycji leżącej: W. Nawrocki (woźny).

Jakkolwiek prawie wszyscy członkowie Komisji stali zawsze na wysokości swego trudnego i ważnego zadania, jednakże specjalnie wyróżnili się zarówno pilną pracą w Komisjach, jako też znajomością stosunków miejscowych i wysoką bezstronnością i sumiennnością szczególnie dwaj członkowie: Rudolf Budziński i Herman Faust. Na zaszczytną wzmiankę zasłużyli również H. Alfred, B. Pawłowski, J. Pacanowski i M. Samuel.

Urząd Skarbowy w Łasku, jakkolwiek utworzony w rok później od innych urzędów okręgu łódzkiego, dorównuje im jednak całkowicie pod względem rozwoju i sprawności działania.

#### KASA SKARBOWA.

(obacz ilustr. str. 43, 65 i 74)

Za czasów okupacji, tak zwana kasa powiatowa placówkę swą miała w Pabjanicach.

cach. Od okupantów przejął kasę skarbnik, Zygmunt Radzik. Oficjalnego przejęcia dokonano w dniu 24 listopada 1918 roku, w obecności delegatów ministerstwa Skarbu, Pilzera i B. Mazurowskiego.

Zygmunt Radzik, który do chwili obecnej piastuje urząd naczelnika Kasy, z całą energią zabrał się do organizacji. Dokompletował potrzebny personel urzędniczy, zakupił meble i urządzenia biurowe dla Kasy. W dniu 26 maja 1919 roku Kasa skarbową została przeniesiona do Łasku i zaczęła swe czynności kasowe, rozciągające się na cały powiat łaski.

Niezależnie od kasowych czynności, wszyscy urzędnicy kolejno wyjeżdżali partjami w niedziele i święta do miejscowości całego powiatu, dla propagowania i przyjmowania zapisów i gotówki na pożyczkę Odrodzenia. Dzięki tej energicznej akcji, powiat łaski przyniósł Skarbowi państwa bardzo okazały plon. Godną zaznaczenia jest gotowość personelu urzędniczego do wszelkiej akcji, mogącej przynieść korzyści dla Skarbu.

Założycielem i pierwszym, a zarazem

dotychczas jedynym kierownikiem Kasy jest naczelnik, Zygmunt Radzik.

Urodzony w roku 1878, w Łasku, kształcił się w szkole średniej w Łodzi. W roku 1920 wstąpił do służby w administracji państwowej i zapoznał się ze wszystkimi działami tej pracy.

W czasie wojny został przydzielony do Izby skarbowej w Mińsku, a następnie do kasy polowej przy armii rosyjskiej. Do kraju powrócić mógł dopiero w czerwcu 1918 r., a w listopadzie tegoż roku został mianowany przez rząd polski kierownikiem Kasy powiatowej w Pabjanicach, a następnie przeniósł się wraz z Urzędem do Łasku, gdzie na stanowisku kierowniczym pozostaje do chwili obecnej.

Zarówno praca, jak i kierownictwo Zygmunta Radzika odznaczało się zawsze znajomością fachu i sumiennością, oraz pełną inicjatywą energią.

Pierwszym zastępcą naczelnika był rachmistrz Henryk Durański, który szereg lat pracował z wielkim pożytkiem dla instytucji.

Obecnie na stanowisko zastępcy kierownika został mianowany Czesław Piotrowski.

## POWIAT ŁĘCZYCKI.

Powiat łęczycki obejmuje 2 miasta: Łęczycę i Ozorków, oraz 14 gmin wiejskich i 4 osady. Obszar powiatu wynosi 1200 km<sup>2</sup>.



Lokal Urzędu skarbowego pod. i opl. skarb. w Łęczycy zajmuje 1-sze piętro budynku.

ów, z czego na miasta przypada 24.240 osób. Ludność w gminach wiejskich rolnicza i przeważnie katolicka, w miastach i osadach przemysłowo handlowa i w 50% żydowska.

Po wyjściu okupantów, skarbowość polska zorganizowała się w 2 odrębnych urzędach: 1) Kasie skarbowej, 2) Urzędzie podatków i opłat skarbowych. Siedzibą ich jest miasto Łęczycza.

### URZĄD SKARBOWY POD. i OPLAT SKARBOWYCH W ŁĘCZYCY.

Po ustąpieniu okupantów niemieckich, komitet rozbrojeniowy przejął w dniu 11 listopada 1918 roku administrację i akta wymiarowe byłego wydziału podatkowego. Pierwotnie urząd nosił nazwę Inspektoratu skarbowego. Początkowo działalność Urzędu skarbowego była bardzo ograniczona z powodu braku stałych przepisów oraz odpowiednich materiałów

i zaludniony jest przez 142.092 mieszkań-

i danych, niezbędnych do prawidłowej akcji

wymiarowej. Praca personelu urzędniczego była wielce utrudniona na wstępie, z powodu braku sił wykwalifikowanych, a potem z powodu nawału coraz to nowych podatków. Pierwszym inspektorem skarbowym był mianowany Władysław Barański.

W kwietniu 1920 r., nastąpiła reorganizacja urzędów skarbowych. Były Inspektorat otrzymał obecną nazwę Urzędu skarbowego p. i o. s. Równocześnie dotychczasowy kierownik, W. Barański został przeniesiony do Turku, a na jego miejsce mianowano naczelnikiem Jana Polakowskiego, który

Następnie został internowany w obozie w Huszt. Na podstawie austriackiego „rozkazu otwartego” – przedostał się na terytorium Kongresówki i tutaj objął posadę w komendzie powiatowej w Noworadomsku, gdzie pracował następnie w nowoorganizujących się urzędach skarbowych. W celu uzyskania odpowiedniej wiedzy fachowej, S. Studencki kończył kursy skarbowe i złożył egzaminy na stanowisko urzędnika administracji skarbowej I kategorii. Następnie został mianowany pomocnikiem w Miechowie, a wreszcie naczelnikiem w Łęczycy, gdzie



**Urząd skarbowy pod. i opl. sk. w Łęczycy.**

- 1) St. Studencki, inspektor sk. naczelnik Urzędu, 2) A. Cengnisz pom. naczeln., 3) E. Dregier, 4) A. Zduńczyk, 5) B. Płodowski, 6) M. Stefański, 7) J. Doruchowski, 8) B. Otwinowski, 9) Cz. Sobieraj, 10) J. Nowakowski, 11) St. Sajdak, 12) W. Skupińska, 13) H. Kuczówna, 14) St. Sobiepański, 15) J. Gostawski, 16) L. Raczkowski, 17) J. Stankowski.

na stanowisku tem pozostawał do grudnia 1925 roku. J. Polakowski energią i sprężystym kierownictwem przyczynił się skutecznie do postawienia urzędu na odpowiedniej stopie i prawidłowego jego funkcjonowania.

Od roku 1926 kierownictwo urzędem objął Stanisław Studencki, były pomocnik naczelnika Urzędu skarbowego w Miechowie.

Naczelnik S. Studencki, urodzony w roku 1895, nauki pobierał w Żywcu, a potem w Krakowie. W 1914 roku wstąpił, jako ochotnik do I brygady legjonów polskich i w armji polskiej pełnił służbę do roku 1918.

pozostaje do dni obecnych.

Funkcje pomocnika pełni od roku 1920 Antoni Cengnisz i dzielnie wywiązuje się ze swych obowiązków.

Wielce pomocnymi w pracach urzędu są komisje szacunkowe, składające się z wybranych obywateli miejscowych.

Urząd p. i o. s. w Łęczycy prowadzony jest wzorowo i zarówno kierownictwo jak i cały personel urzędniczy za usilną swą pracę i fachową wiedzę zasługuje na pełne słowa uznania.

## KASA SKARBOWA W ŁĘCZYCY.

(obacz ilustr. na str. 66)

Z chwilą rozbrojenia Niemców natychmiast zaczęły się organizować polskie urzędy.

Oficjalnego przejęcia b. kasy powiatowej w Łęczycy od okupantów niemieckich dokonała w dniu 11 listopada 1918 r., specjalna komisja obywatelska, w skład której wchodził: K. Janusz, J. Poradowski i R. Królikowski. W tymże dniu wykwalifikowani pracownicy objęli czynności urzędowe i Kasa rozpoczęła swą działalność.

Kasa skarbową podlegała bezpośrednio zwierzchnictwu inspektora skarbowego w Łęczycy. Pierwszym kierownikiem został mianowany Roman Albin Królikowski, który usilną pracą, energią i sprężystością wielce przyczynił się do szybkiego i wzorowego uruchomienia Kasy. R. Królikowski służbę skarbową rozpoczął za czasów zaborczego rządu rosyjskiego. Do chwili wybuchu wojny pełnił funkcję pierwszego kasjera w Kasie powiatowej w Łęczycy. W sierpniu 1914 został wysłany z zawartością kasy do Moskwy. Przez czas

trwania wojny pełnił funkcję rachunkowo-kasową, początkowo w Moskwie i Mińsku, a następnie w skarbowej kasie polowej, w armii rosyjskiej. W roku 1918 powraca do kraju i zostaje mianowany kierownikiem Kasy w Łęczycy; na stanowisku tym pozostaje do chwili obecnej, fachową swą pracą i energicznym kierownictwem pozyskując zawsze zadowolenie i pochwały władz zwierzchnich. Pierwszym kasjerem był mianowany Józef Poradowski, który na stanowisku tym pozostawał do lipca 1919 roku, a na jego miejsce został powołany Edward Aleksy Cichocki, pozostający na służbie w Kasie łęczycyjskiej do chwili obecnej, w charakterze zastępcy naczelnika.

Praca w Kasie skarbowej, w okresie 10-lecia, była przeważnie bardzo uciążliwą z powodu niedostatecznej ilości pracowników. Urzędnicy zmuszeni byli pracować niejednokrotnie po 12 godzin dziennie, a przy końcu roku i zamykaniu rachunków nawet i po 15 godzin na dobę.

Dzięki temu jednakże Kasa jest prowadzona i funkcjonuje wzorowo.

## POWIAT ŁÓDZKI.

W r. 1920 została przeprowadzona reorganizacja skarbowości w okręgu łódzkim



### Komisja Szacunkowa do spraw podatku majątkowego.

Siedzą od lewej ku prawej: K. Franke, J. Bachman, L. Sirkis, St. Guttmajer, naczelnik urzędu, Al. Zachert, W. Bijasiewicz. Stoją od lewej ku prawej: M. L. Brodacz, A. Żelazowski, J. Auerbach, A. Bengsz, R. W. Guterman.

szego obsłużenia mieszkańców rozległego powiatu łódzkiego, został utworzony samoistny Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat łódzki. Urząd uruchomiono w dniu 1 lipca 1920 roku na mocy rozporządzenia ministerstwa Skarbu, ogłoszonego w Dz. Ust. Nr. 50, z 1920 r.

Powiat łódzki obejmuje 5 miast, 2 osady, 16 gmin, w skład których wchodzi 516 wsi, kolonji, osad młyńskich i pokarczemych oraz folwarków, ogólnej przestrzeni 902 klm. kw., o ludności wynoszącej 109.464 mieszkańców.

Pierwszym naczelnikiem i organizatorem Urzędu był Mikołaj Dziublicki, a pomocnikiem i zastępcą mianowano Stanisława Guttmeijera.

Mikołaj Dziublicki pozostawał na kierowniczym stanowisku do lutego 1922 roku, w którym został przeniesiony do Okręgowej Izby Kontroli w Poznaniu.

Na opróżnione stanowisko naczelnika Urzędu powołano dotychczasowego zastępcę,

i wtedy to, w celu łatwiejszego i sprawniej



Stanisława Guttmejera, który energicznie zwłaszcza w pierwszych latach istnienia i sumiennie kieruje Urzędem do chwili obecnej.

Dzięki szczeremu i pojętemu obowiązkowi



**Komisja Szacunkowa do spraw podatku przemysłowego.**

Siedzą od lewej ku prawej: L. Syrkis, A. Żelazowski, J. Auerbach, Fr. Zastawny, St. Guttmejer, Ir. Kaleta, F. Zdziennicki.  
Stoją od lewej ku prawej: I. Elstein, A. Morgensztern, Sz. Kupfer, R. Grobelny, F. Wojda, St. Sprusiński, A. Guterman, B. Sztern, Al. Bengsz.

Pomocnikiem mianowano dopiero przy końcu 1923 roku, Jana Tomczaka, który pozostawał w Urzędzie do połowy 1925 roku, a następnie przeniesiony został na stanowisko kierownika Urzędu w Stołpcach.

Od 1926 do połowy 1927 roku, zastępcą naczelnika był Józef Rastawiecki, mianowany następnie kierownikiem VII Urzędu sk. p. i o. sk. w Łodzi.

Odtąd stanowisko pomocnika zostało wogóle skreślone z tabeli stanowisk służbowych.

Od pierwszej chwili powstania Urzędu, zarówno kierownictwo jak i cały personel wraz z Komisją szacunkową, doskonale rozumieli rolę, jaką winna spełniać instytucja skarbowa. Zdawano sobie sprawę, iż świeżo wskrzeszona do samoistnego bytu państwowego Rzeczpospolita potrzebuje wielkich sum na prowadzenie gospodarki społecznej, ale rozumiano również, że sumy te zwiększać się mogą jedynie z równomiernym rozwojem przemysłu, który wojna zrujnowała. Trudne więc i ważne zadanie stanowiło wymierzanie podatków,

służbowemu oraz niestrudzonej pracowitości, Urząd potrafił znaleźć sposób do rozcięcia tego węzła gordyjskiego, jaki stanowiło uzgodnienie korzyści skarbu i obywateli:



**Komisja Szacunkowa do spraw podatku dochodowego.**

Siedzą od lewej ku prawej: A. Zachert, J. Auerbach, L. Syrkis, St. Guttmejer, St. Sprusiński, A. Morgensztern.  
Stoją od lewej ku prawej: W. Hofman, A. Bengsz, I. Kaleta.

podatki były rozkładane równomiernie i sprawiedliwie, według istotnych możliwości płatniczych poszczególnych jednostek.

Rezultatem tej owocnej pracy jest wzrastająca z każdym rokiem cyfra dochodów

W okresie 10-lecia zmarli na posterunku służbowym cisi, a gorliwi pracownicy:



**Urząd Skarbowy pod. i opl. sk. na powiat łódzki.**

Siedzą od lewej ku prawej: L. Bielobradek, S. Garbarczykówna, S. Guttmejer naczelnik Urzędu, H. Szulhanowa.  
Stoją od lewej ku prawej: Z. Dłutkiewicz, R. Gawroński, Z. Idziak, P. Szulhan, I. Zakrzewski, K. Majewski.

Skarbu Państwa, to też Urząd p. i o. sk. na powiat łódzki zaliczyć należy do najlepiej funkcjonujących instytucji skarbowych.

Bronisław Struś – sekwestrator, Wincenty Leszczyński – referent i Felicja Cholewska – maszynistka.

Miasto Aleksandrów, położone w odległości 11 kilometrów od Łodzi powstało w roku 1818, na mocy aktu nadania przez ówczesnego właściciela Rafała Bratoszewskiego.

W czasie okupacji rosyjskiej utraciło charakter miasta, który z powrotem otrzymało w roku 1924

Obecnie Aleksandrów liczy około 800 posesji z 11.000 mieszkańców. Miasto nosi charakter wybitnie przemysłowy z przewagą wyrobów pończocznich.

801

## POWIAT PIOTRKOWSKI.

Powiat piotrkowski wraz z m. Piotrkowem, liczącym 48.000 mieszkańców obejmuje 24 gminy i 6 miasteczek: Sulejów, Bełchatów, Kamińsk, Gorzkowice, Rozprzę i Wolbórz. Liczba mieszkańców powiatu dochodzi do 240.000 głów.

Administrację skarbową na tym terenie, w czasie wojny, prowadzili okupanci przy pomocy kasy powiatowej i inspektoratu, założonego przez nich w 1915 r. w Piotrkowie przy t. zw. Komendzie.

Po rozbrojeniu wojsk okupacyjnych w listopadzie 1918 r., Delegacja min. Skarbu przejęła od władz okupacyjnych zarówno

kasę powiatową jak i inspektorat, zaprowadzając w obu instytucjach polską administrację skarbową.

Z dniem 1 kwietnia 1920 r. Piotrkowski Inspektorat skarbowy został przekształcony na Urząd skarbowy pod. i opłat skarbowych, dotąd pod tą nazwą funkcjonujący.

### URZĄD SKARBOWY POD. I OPL. SK. w PIOTRKOWIE.

W zakres działalności Urzędu wchodzi wymierzanie podatków bezpośrednich i opłat skarbowych, kontrola i przymusowe ściąganie

tych podatków i opłat, czuwanie nad przestrzeganiem ustaw podatkowych i stemplowych, oraz wymierzanie kar i grzywien za przekroczenia tychże ustaw.

Biura Urzędu skarbowego mieściły się początkowo w gmachu dawniejszego Sądu Okręgowego, przy ul. Kaliskiej 5. W roku 1924 przeniesiono Urząd do własnego gmachu, przy ul. Kaliskiej 19.

Do roku 1920 przejęty od władz okupacyjnych Inspektorat skarbowy wchodził

1924 Roman Wall został przeniesiony na stanowiska naczelnika Wydziału Izby skarbowej w Łodzi, a na jego miejsce kierownictwo Urzędem skarbowym w Piotrkowie objął dotychczasowy pomocnik, Henryk Podmunicki, który na stanowisku naczelnika pozostaje do chwili obecnej, kierując Urzędem z wielkim pożytkiem dla instytucji i Skarbu państwa. Cały personel urzędniczy obowiązki swe spełnia nader sumiennie, przyczem na wyróżnienie zasługują: Rudolf Demczyk i Marja Florykow-



**Komisja szacunkowa przy Urzędzie skarbowym w Piotrkowie.**

Rząd górny od lewej ku prawej: O. Wandelt, Henryk Podmunicki, naczelnik Urzędu, Wilhem Silberstein.

Rząd dolny od lewej ku prawej: K. Kowalewski, Fr. Brauliński, A. Grünszpan, B. Gasiński.

w skład Delegacji ministerstwa Skarbu. Na kierownika Inspektoratu naznaczono Romana Walla, na pierwszego pomocnika Marjana Fajfra, a na drugiego – Henryka Podmunickiego. Na miejscu zlikwidowanej Delegacji i Inspektoratu utworzono Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych, którego naczelnikiem zamianowano dotychczasowego inspektora, Romana Walla.

Dzięki organizacyjnym zdolnościom i fachowej wiedzy pierwszego kierownika, Urząd rozwinął się bardzo pomyślnie i obecnie całkowicie stoi na wysokości zadania. W roku

1918, którzy pracują w Urzędzie od chwili objęcia administracji skarbowej przez władze polskie t. j. od roku 1918.

Wielkie usługi przy wymiarze podatków oddają Urzędowi Komisje szacunkowe do wymiaru podatków bezpośrednich, w skład których wchodzi zaufani i znający miejscowe stosunki obywatele Piotrkowa i powiatu. Komisje szacunkowe obowiązki swe pojmują i wypełniają bardzo sumiennie.

Z pośród członków komisji zasługują na szczególne wyróżnienie za gorliwą pracą dla Skarbu następujące osoby: Franciszek Brau-

liński, Wilhelm Silberstein, Oskar Wandelt, Konstanty Kowalewski, Bolesław Gasiński, i Abram Grünszman, wszyscy wymienieni są członkami komisji od wskrzeszenia państwa polskiego do chwili obecnej.

Do komisji szac. dla spraw pod. dochodowego należą:

Fr. Brauliński, O. Wandelt, W. Silberstein, J. Grabowski, A. Grünszman, K. Kotliński, S. Nowakowski, A. Wajshoff, W. Guderski, J. Sudra, W. Miętkiewicz, Z. Szerman, S. Zarski, M. Egierski, S. Ciszewski, A. Strzelecki, W. Tymowski, A. Rości-

## URZĄD AKCYZ I MONOPOLÓW PAŃSTWOWYCH W PIOTRKOWIE.

Do roku 1920 sprawy akcyzowe wchodziły w zakres działalności wydziału podatków pośrednich Inspektoratu, utworzonego przy Delegacji ministerstwa Skarbu, którego kierownikiem został zamianowany Antoni Artychowicz.



**Urząd skarbowy p. i o. sk. w Piotrkowie.**

- I rząd siedzą od lewej str. do prawej: R. Szwedowski, R. Demczyk, M. Florykowska, Henryk Podmuniczki, naczelnik Urzędu, H. Markowska, A. Bagiński, A. Kowalski.  
 II rząd stoją od lewej str. ku prawej: St. Giekużyński, J. Kołodziej, J. Huptysowski, St. Gogolewski, St. Jakobkiewicz, B. Kudas, M. Chwiejewski.  
 III rząd stoją od lewej str. ku prawej: St. Tutak, M. Szapnicki, S. Kasprzykowski, Z. Depta, W. Chłafadaj, Z. Wroński, Stef. Florykowski.

szewski, E. Węgorzewski, S. Warszawski, M. Hymowski, J. Konopka, S. Psarski, M. Żuchowski.

Do Komisji szacunkowej dla spraw pod. przemysłowego należą z Piotrkowa:

St. Karwowski, W. Silberstein, A. Grünszman, J. Kotkowski, A. Samelsohn, Fr. Brauliński, B. Gasiński, Cz. Grabowski, Br. Owczarek, J. Grabowski, A. Jakubowicz, K. Kowalewski, A. Krzemień, M. Burakowski, L. A. Liberman, L. Soczek, J. Kraś, S. Ciszewski, A. Uniszewski, R. Malangiewicz.

Z powiatu:

E. Fürstzenwald, E. Gelbard, H. Borensztein, L. Chojnowski, J. Tymowski, O. Wandelt, M. Żuchowski, W. Miętkiewicz, A. Kamiński, J. Flakowicz, Z. Mantej, I. M. Giwerc, J. Witalewski, M. Młynarski, F. Henochowicz, A. Sierociński, W. Kowalski, Fr. Rozpędowski, B. Starowierski, I. Grinbaum.

## KASA SKARBOWA W PIOTRKOWIE.

(obacz ilustr. na str. 73).|

Czynnościami wpłat i wypłat skarbowych, zajmuje się Kasa skarbową, która od roku 1920 stanowi oddzielny urząd, posiada swego kierownika i personel urzędniczy.

Naczelnikiem Kasy jest obecnie skarbnik, Marcin Lamch, a zastępcą jego rachmistrz, Wacław Suchański.

Po zlikwidowaniu Delegacji, utworzono w Piotrkowie samodzielny Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych, działalnością którego objęte zostały dwa powiaty: piotrkowski i radomski. Do funkcji Urzędu należą: wymiar oraz kontrola prawidłowych wpływów z podatków pośrednich i monopolów państwowych, tępienie potajemnego gorzelnictwa i przemytu oraz zabezpieczenie interesów skarbowych w przedsiębiorstwach produkujących artykuły, obłożone podatkami pośrednimi i wreszcie kontrola zakładów ze sprzedażą tych artykułów.

Powstanie Urzędu nastąpiło w warunkach bardzo ciężkich, z powodu braku fachowo wykwalifikowanych sił, odpowiedniego lokalu i urządzeń. Biura Urzędu (kiedy był jeszcze inspektoratem) mieściły się początkowo w gmachu sądu okręgowego, przy ul. Kaliskiej. Następnie przeniesiono Urząd do lokalu po b. monopolu spirytusowym, przy ul. Bykowskiej

Nr. 123. Odległość urzędu od miasta, wynosząca około 2 kilometry, stanowiła wielką niewygodę zarówno dla płatników, jak i dla pracowników. Nadmienić należy, że i sam lokal ze względu na zniszczenie i brak odpowiednich urządzeń, na urząd akcyzowy absolutnie się nie nadawał. Biura urzędu zostały w roku 1926 ponownie przeniesione do centrum miasta i umieszczone chwilowo w lokalu b. Banku Handlowego, przy ulicy Sienkiewicza 12. Dopiero 17 grudnia 1927 roku, Urząd przeniósł się do odpowiednio urządzonego gmachu państwowego, przy ul. Sienkiewicza 1. Teraz wreszcie urzędnicy znaleźli wygodne warunki pracy, a ludność przeniesienie tej placówki do centrum miasta powitała z zadowoleniem.

W dniu 19 lutego 1927 roku odbyło się poświęcenie całkowicie już urządzonego lokalu. Uroczystość rozpoczęła msza św., po której nastąpiło poświęcenie lokalu, a następnie wspólny odbył się bankiet. Licznie stawili się na uroczystość przedstawiciele Izby skarbowej łódzkiej, wszystkich urzędów skarbowych z okręgu oraz miejscowego społeczeństwa.

Kierownictwo Urzędu akcyzowego w ciągu 10 letniego okresu jego istnienia spoczywało w kilku rękach. Pierwszym inspektorem był Antoni Artychowicz. Był to kierownik energiczny i z administracją skarbowości doskonale obznajmiony, gdyż jeszcze za czasów rządów zaborczych, pracował w akcyzie. Za usługi, położone przy organizacji skarbowości, został odznaczony krzyżem komandorskim Odrodzenia Polski.

Następnym kierownikiem został mianowany Bogdan Jakubowski, który otrzymał już tytuł naczelnika Urzędu. Zastępcami jego byli inspektorowie kontroli skarbowej: Kazimierz Knapik, Józef Wodziński i Wiktor Roznarowicz.

Bogdan Jakubowski z pożytkiem dla Skarbu i instytucji sprawował swój kierowniczy urząd do lutego 1925 roku, a po ustąpieniu jego mianowano czasowym kierownikiem inspektora, Ant. Laszko. Po upływie roku, mianowany został naczelnikiem Stefan Kosior i piastował tę godność do dnia 1 stycznia 1927 roku, w którym kierownictwo

objął obecny naczelnik, Arkadiusz Bujnicki. Arkadiusz Bujnicki jest byłym urzędnikiem akcyzy z czasów rządów zaborczych. Po zaprowadzeniu polskiej administracji, ministerstwo Skarbu mianowało go, jako doskonale obznajmionego ze sprawami akcyzy, kontrolerem okręgowym Straży skarbowej powiatu łaskiego, następnie inspektorem Kontroli skarbowej w Łodzi, z kąd został przeniesiony na stanowisko naczelnika Urzędu akcyzowego



**Urząd skarbowy akc. i mon. państwowych w Piotrkowie.**

- 1 rząd od dołu, z lewej ku prawej: L. Senczynek, S. Rutkowska, R. Świątkowski, F. Nowakowska, M. Zuber, J. Chańczyńska.  
 2 rząd, siedzą od lewej: B. Kuśnierzewski, R. Przeniewski, A. Bujnicki kierownik Urzędu, A. Laszko, F. Kubiczek. B. Hellebrand, W. Popławski, J. Koziński.  
 3 rząd, stoją od lewej: M. Czuma, G. Dydyszko, R. Hartman, R. Dziewota, A. Kabycz, J. Warzecha, F. Morin, A. Białas, T. Filarowski, W. Baran.  
 4 rząd, stoją od lewej: T. Tarnowski, K. Czarnik, H. Bartenlach, W. Święcicki, R. Chełmicki, I. Idziak, K. Wołoszczak, J. Królik, J. Szule, I. Stowiecki.

w Piotrkowie. Pomocnikiem i zastępcą naczelnika jest obecnie inspektor, Antoni Laszko.

Mimo, iż w pierwszych latach istnienia Urząd akcyzowy w Piotrkowie nie mógł należycie funkcjonować i rozwijać się, z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia i urządzeń, jednak w ostatnich latach działalność swą rozwinął tak energicznie, iż obecnie zalicza się do wzorowych urzędów w województwie.

W ciągu 10 lecia śmierć zabrała z grona pracowników Urzędu Włodzimierza Ostrowickiego, urzędnika rachunkowego, który zmarł w 78 roku życia oraz Ludwika Płoszyńskiego, młodszego urzędnika, w wieku 72 lat. Byli to cisi, a zasłużeni pracownicy.

# POWIAT RADOMSKOWSKI.

Administrację skarbową w powiecie radomskim wykonują 2 instytucje: Kasa skarbową i Urząd skarbowy pod. i opł. sk. w Radomsku.

## URZĄD SKARBOWY POD. i OPŁ. SK. w RADOMSKU.

Obecny Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych w Radomsku został przekształcony w listopadzie 1918 r. z b. oddziału skarbowego przy Komendzie obwodowej, za okupacji austriackiej. Z chwilą rozbrojenia okupantów, administrację skarbową objęły władze polskie, a z oddziału skarbowego został utworzony pierwotnie Inspektorat skarbowy, przemianowany w r. 1920 na Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych. Pierwszym inspektorem mianowano Antoniego Oprycha.

Do r. 1920 do Urzędu skarbowego w Radomsku należał obszar 3.021,50 km<sup>2</sup>, to jest cały powiat Radomski, 3 gminy wiejskie powiatu Wieluńskiego, (gm. Działoszyn, Kielczygłów i Semkowie) oraz 8 gmin wiejskich powiatu częstochowskiego (gm. Miedzno, Mykanów, Olsztyn, Popów, Potok-Złoty, Przyrów, Rudniki i Wancerzów). Ogólna liczba ludności całego okręgu wynosiła 233.361 osób, w tem 111.845 mężczyzn i 121.516 kobiet.

Od roku 1920, po ostatecznej reorganizacji, do kompetencji Urzędu skarbowego w Radomsku należy tylko powiat Radomski, składający się z 2 miast (Radomsko i Koniecpol) i 25 gmin, w których są 3 osady: Brzeźnica, Pajęczno i Pławno.

Powiat Radomski obejmuje, powierzchni 2.113 km<sup>2</sup>, a ludność według stanu z dn. 30/IX 1921 r., wynosiła ogółem 169.847 osób, w czem 81.986 mężczyzn i 87.861 kobiet.

Rzeczony rozwój działalności Urzędu postępował normalnie, stosownie do ogłoszonych ustaw

i wydawanych przez władze zarządzeń. Działalność Urzędu polegała głównie na ujęciu w ewidencję obiektów podatkowych, oraz na wykryciu źródeł dochodu poszczególnych płatników.

Pierwszy naczelnik Urzędu, Antoni Oprych przeniesiony został w r. 1920 na stanowisko naczelnika Wydziału do Izby skarbowej w Łodzi, a na jego miejsce w Radomsku został mianowany Franciszek Żaboklicki, który kierował urzędem do r. 1924, kiedy to przeszedł na emeryturę.

Naczelnicy Urzędu w Radomsku często się zmieniali w ciągu 10-lecia polskiej skarbowości. Następcą Żaboklickiego został Stanisław Szczęch, który urzędował z korzyścią dla instytucji do grudnia 1924 r. po nim naczelnikiem mianowano Ludwika Rydzewskiego, a gdy tego przeniesiono do okręgu warszawskiej Izby skarbowej, we wrześniu 1927 roku kierownictwo Urzędem objął obecny naczelnik, Julian Jesionowski.

Julian Jesionowski miał sposobność zapoznać się dokładnie z administracją

skarbową, jeszcze przed wojną pracując w b. Izbie skarbowej w Kaliszu. Po wojnie stopniowo urzędował w Płocku i Płońsku, aż wreszcie w roku 1927 władze skarbowe, należycie oceniając fachowe kwalifikacje i pełną inicjatywę pracę Juliana Jesionowskiego, mianowały go naczelnikiem Urzędu skarbowego w Radomsku.

Działalność Urzędu w pierwszym okresie 10-lecia, była w skutek nieustalenia ustaw, bardzo ograniczona, stopniowo jednak znacznie się wzmogła, a gdy objęto podatkami większą ilość płatników, praca Urzędu skarbowego w Radomsku stała się nader intensywną.

Cały personel urzędniczy z rzadką pilnością i pracowitością spełnia swe urzędowe funkcje. To też działalność Urzędu w Radomsku daje pokaźne wyniki dla Skarbu państwa.



**Kazimierz Staszewski**  
Naczelnik Kasy skarbowej w Radomsku.

W okresie 10-lecia z pośród personelu urzędniczego śmierć zabrała sekwestratora Urzędu, Józefa Walarusa, który energią i taktem przy wykonywaniu swego trudnego i niejednokrotnie przykrego urzędowania zdołał zaskarbić sobie życzliwość nie tylko kolegów, ale i ludności powiatu Radomskiego.

Dzielnie dopomagają Urzędowi skarbowemu komisje szacunkowe, złożone z obywateli Radomska i powiatu, których intensywna praca stała zawsze i stoi dotąd na wysokości zadania.

## KASA SKARBOWA w RADOMSKU.

Z chwilą rozbrojenia okupantów, co w Radomsku miało miejsce w d. 4 listopada 1918 r., władze polskie, reprezentowane przez inspektora podatkowego, Antoniego Oprycha, przejęły kasę przy t. zw. Komendzie powiatowej w Radomsku. Zbadano wówczas zawartość skarbcza i powierzono kierownictwo kasą starszemu zarządcy podatkowemu, Franciszkowi Datce.

Oficjalne objęcie Kasy powiatowej, na mocy rozporządzenia min. Skarbu z dnia 7 listopada 1918 r., zostało dokonane w d. 15 listopada 1918 r., w obecności Delegatów min. Skarbu: Juliana Szałańskiego, Stanisława Siecińskiego i radcy namiestnictwa, starosty radomskiego, Romana Żurowskiego. O przejęciu kasy i rachunkowości był sporządzony wówczas stosowny protokół, a Kasę przemianowano na Kasę skarbową. Pierwszym naczelnikiem Kasy został mianowany Franciszek Datka, zastępcami: Julian Żaremba i Jan Trędowicz.

Franciszek Datka bardzo krótko sprawował urząd naczelnika Kasy i już w lutym 1919 r. kierownikiem został mianowany Franciszek Wall, który na stanowisku tem wykazał niezwykle dużo energii i przedsiębiorczości. Dzięki niespożytej pracowitości naczelnika, Fr. Walla, Kasa skarbowa rozwinęła się i funkcjonowała nader sprawnie, mimo iż posiadała personel bardzo nieliczny. Personel urzędniczy, zachęcony dobrym przykładem naczelnika, również nie szczędził trudu i lata 1919, 1920 i 1921 były okresem najlepszego rozwoju Kasy. W październiku 1921 roku Franciszek Wall został przeniesiony do Kasy skarbowej w Sieradzu, a naczelnikostwo objął po nim Marcin Lamch, który urząd ten z pożytkiem dla instytucji sprawował do września 1925 r., w którym to czasie został przeniesiony na takież stanowisko do Piotrkowa. Kierownictwo Kasy objął z kolei Kazimierz Staszewski, na tem stanowisku pozostający do chwili obecnej.

Naczelnik, Kazimierz Staszewski znakomicie obeznany jest z administracją skarbową, gdyż jeszcze przed wojną światową pracował w Izbie skarbowej w Piotrkowie. Z chwilą wybuchu wojny został ewakuowany przez władze rosyjskie do Ekaterynosławia, gdzie pracował w Izbie skarbowej do 1918 roku. Po powrocie do kraju, natychmiast został przyjęty do szeregów polskich funkcjonariuszy skarbowych, a obeznawszy się dokładnie z nowym systemem administracyjnym, mógł z powodzeniem zająć stanowisko kierownicze. Władze przełożone, w uznaniu wiedzy fachowej Kazimierza Staszewskiego, już w roku 1925 mianowały go naczelnikiem Kasy skarbowej w Radomsku.

---

## POWIAT SIERADZKI.

Sieradz, mimo iż jest jednym z mniejszych miast powiatu, obrany został na siedzisko władz skarbowych, jako położony w centrum wielkiego powiatu, o powierzchni 1670 km.<sup>2</sup>, z ludnością w liczbie 155.425 osób, z czego w miastach 40.277 i w gminach wiejskich 115.148 osób. Powiat obejmuje 5 miast,

1 osadę i 19 gmin wiejskich, w których znajduje się 857 wsi.

Skarbowość w Sieradzu i powiecie reprezentują trzy samodzielnie funkcjonujące instytucje skarbowe: 1) Kasa skarbową, 2) Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych, 3) Urząd skarb. akcyz i monop. państwowych.

## URZĄD SK. POD. I OPL. SKARB. W SIERADZU.

Polski Urząd skarbowy zaczął funkcjonować w dniu 11 listopada 1918 roku, czyli natychmiast po wyjściu okupantów. Do 31 marca 1920 roku Urząd nosił nazwę: Inspektorat skarbowy, a w zakres jego władzy wchodziły sprawy podatków bezpośrednich, oraz opłat i podatków pośrednich, a kierownik inspektoratu sprawował zarazem nadzór nad Kasą skarbową. Objęcie Urzędu przez wła-

uzyskał tytuł naczelnika Urzędu, a kasowość i akcyza otrzymały reprezentację w 2 odrębnych instytucjach: Kasie skarbowej i Urzędzie skarbowym akcyz i monopolów państwowych.

Pierwszy naczelnik Urzędu, Wacław Kononowicz był kierownikiem wysoce energicznym. Urodzony w roku 1868, średnie wykształcenie (6 klas gimnazjum) otrzymał w Kaliszu. Już jako 20 letni młodzieniec rozpoczął urzędniczą karierę pod zaborem rosyjskim, w ówczesnej Izbie skarbowej w Kaliszu, gdzie pracował do roku 1917, odznaczając się zawsze

wielką sumiennością w pracy i znajomością administracji państwowej. W uznaniu tak owocnej pracy fachowej W. Kononowicza ministerstwo Skarbu dekretem z dn. 12/XI 1918 r. mianowało go inspektorem skarbowym, a następnie naczelnikiem Urzędu skarbowego pod. i opl. skarb. w Sieradzu, którą to godność piastował do roku 1922, t. j. do czasu przeniesienia go na takież stanowisko do Kalisza. W czasie swej 4 letniej działalności, W. Kononowicz został odznaczony za energicznie przeprowadzoną akcję sprzedaży pożyczek państwowych.

Opróżnioną przez Kononowicza placówkę zajął następnie Aleksander Gęborski, do chwili obecnej pozostający na stanowisku naczelnika sieradzkiego Urzędu skarbowego.

Nowy kierownik, objawszysy ster skarbowości, zdołał wykazać wielką swą na tem stanowisku sprężystość, a jako urzędnik, pełen inicjatywy i zdolny, zaskarbił sobie całkowite zaufanie władz zwierzchnich.

Aleksander Gęborski urodził się w 1887 r. Wykształcenie pobierał w Częstochowie, w gimnazjum filologicznym. Rewolucja w roku 1905 zastaje A. Gęborskiego w klasie siódmej, a solidarny strajk szkolny zmusza go do porzucenia dalszej nauki w gimnazjum. A. Gęborski wraz z innymi kolegami opuszcza szkołę i do roku 1908 kształci się prywatnie, następnie wstępuje na Wyższe Kursy Handlowe w Warszawie. Po ukończeniu studjów w ciągu kilku lat pracuje w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, a w r. 1918, po studjach na trzymiesięcznych kursach skarbowości przy Min. Skarbu, rozpoczyna pracę



### Urząd skarbowy akcyz i monopolu w Sieradzu.

- 1) A. Kluge, naczelnik Urzędu, 2) J. Bargielski, 3) St. Wojterski, 4) T. Wojterski, 5) A. Zyndwalewicz, 6) J. Formański, 7) J. Pertkiewiczówna, 8) F. Pisula, 9) I. Piotrowiczówna, 10) Z. Dawidowicz, 11) F. Czerny, 12) K. Ways, 13) J. Zawadzki, 14) A. Drażkiewicz, 15) L. Pawłowski, 16) P. Brzozowski, 17) Z. Ostrzycki, 18) J. Błanek, 19) J. Serwan, 20) W. Malutyński, 21) A. Gwiazdowski, 22) M. Sawisz, 23) H. Jankowski, 24) B. Krodkiewski, 25) J. Dymecki, 26) T. Zołna, 27) A. Jasiński, 28) J. Jankowski, 29) A. Frankowski, 30) A. Plewa, 31) A. Pruszyński, 32) W. Holdrowicz, 33) L. Kubicki, 34) J. Pisula, 35) J. Koleński, 36) Wł. Janczarek, 37) P. Bartela, 38) A. Przeździecki.

dze polskie nastąpiło w ten sposób, iż akta od b. Wydziału podatkowego, w obecności naczelnika powiatu, przejęła Komisja obywatelska w osobach: d-ra Marka Zalewskiego i administratora dóbr, Kostrzembskiego.

Założycielem urzędu i pierwszym inspektorem skarbowym był Wacław Kononowicz, skarbnikiem Kasy Józef Dominiak, a kierownikiem w sprawach akcyzowych – Antoni Kluge.

Z dniem 1 kwietnia 1920 r. Inspektorat skarbowy został przekształcony na Urząd skarbowy pod. i opl. skarbowych, inspektor



jako urzędnik skarbowy przy ówczesnym niemieckim naczelniku powiatu w Częstochowie, skąd bezpośrednio w listopadzie przechodzi do służby w skarbowości polskiej.

W lutym 1919 r., A. Gęborski zostaje mianowany pomocnikiem inspektora skarbowego w Będzinie, a w grudniu tegoż roku inspektorem skarbowym w Słupcy. Tutaj organizuje z wielką energią Inspektorat skarbowy, a w roku 1922 zostaje przeniesiony na stanowisko naczelnika Urzędu w Sieradzu.

po przejęciu gotówki, akt i ksiąg kasowych byłej Kasy powiatowej od okupantów niemieckich.

Przejęcie Kasy nastąpiło na mocy dekretu Ministerstwa Skarbu z dnia 12 listopada 1918 roku L. 6232/35. W akcie przejęcia uczestniczyli: delegat ministerstwa Skarbu, Tyszko i komitet obywatelski w osobach: Fr. Swarzeńskiego, burmistrza m. Sieradza, Z. Siemiątkowskiego – obywatela ziemskiego i J. Krausztofta – kierownika



**Urząd Sk. p. i o. sk. w Sieradzu.**

Siedzą od lewej ku prawej: St. Skowroński, W. Ejchblatowa, A. Gęborski nacz. Urzędu, J. Moszowa, W. Sękowski.

I. rząd stojących: J. Stahl, St. Rembowski, J. Sękowska, Z. Prawicki, A. Westfal, Fr. Sobczak.

II. rząd stojących: J. Rudziński, Wł. Kromołowski, St. Krzywański, Wł. Mańke.

Wobec szczupłej ilości personelu urzędniczego oraz ciągłych zmian przepisów podatkowych, praca kierownicza Urzędu w Sieradzu przedstawia wiele trudności i tylko dzięki sprężystej inicjatywie kierownika, oraz wytrwałej, a umiejętnej pracy całego personelu, Urząd sk. i opl. sk. w Sieradzu funkcjonuje bez zarzutu. Na wyróżnienie, z powodu niestrudzonej a umiejętnej pracy, zasługują między innymi: referent Walerjan Sękowski, asesor Alfred Hercke, sekretarz Zygmunt Prawicki i sekretarz Jakób Stahl.

## KASA SKARBOWA W SIERADZU.

(obacz ilustr. na str. 72)

Kasa skarbową, jako taką, rozpoczęła swą czynność w dniu 13 listopada 1918 roku,

filii Syndykatu Rolniczego.

Pierwszym kasjerem, który przejął Kasę od urzędników okupacyjnych, był Józef Dominiak, a zastępcą jego buchalter, Stanisław Kierociński.

Początkowo Kasa skarbową, nie posiadając stałych instrukcji, prawidłowe swe funkcjonowanie zawdzięczała jedynie fachowej znajomości i praktyce zarówno kierownika, jak i sił pomocniczych instytucji. Dopiero od roku 1920 odpowiednie ustawy i rozporządzenia ministerstwa Skarbu uregulowały i ustaliły ostatecznie administrację Kasy. Do tego czasu jednak, to jest w pierwszych latach organizowania się Rzeczypospolitej, energia i inicjatywa wszystkich pracowników Kasy przyczyniła się w znacznej mierze do zwiększenia wpływów z ofiar na rzecz Skarbu

narodowego, oraz licznych zapisów na pozyczki państwowe.

Pierwszy kasjer, Józef Dominiak nie długo sprawował swój urząd i wkrótce kierownictwo Kasy objął b. buchalter, Stanisław Kierociński, który na stanowisku naczelnika Kasy pozostaje do chwili obecnej. Zastępcą naczelnika jest Stanisław Pertkiewicz. Dzięki sprężystemu kierownictwu Kasa skarbową w Sieradzu funkcjonuje zawsze bez zarzutu.

W ciągu okresu 10-letniego wszyscy pracownicy Kasy bez zmian pracują na swych stanowiskach, z wyjątkiem urzędnika, Józefa Kuczy, który dzięki wyjątkowej znajomości administracji skarbowej przeniesiony został do ministerstwa Skarbu na stanowisko naczelnika wydziału.

W roku 1920, z powodu inwazji bolszewickiej, wstąpili w szeregi armii ochotniczej urzędnicy: K. Pertkiewicz, H. Rudowski, W. Piotrowicz i inni. Znacznie uszczuplony wskutek tego personel Kasy zmuszony był w ciągu tego okresu pracować w dwójnasób i tylko niezwykłej sumienności wszystkich pracowników przypisać należy, iż sprawność Kasy na uszczupleniu nie ucierpiała. Obecnie Kasa skarbową w Sieradzu, w pełnym komplecie personelu urzędniczego funkcjonuje ku zupełnemu zadowoleniu zarówno władz przełożonych, jak i ogółu tamtejszych płatników.

#### URZĄD SKARBOWY AKC. I MON. PAŃSTW. W SIERADZU.

Z chwilą opuszczenia granic Państwa polskiego przez zaborców i okupantów, rozpoczęła się organizacja polskich władz skarbowych. Dział podatków pośrednich i monopolów państwowych w I instancji, przyłączony został do powiatowych inspektoratów skarbowych, znajdujących się pod bezpośrednim zwierzchnictwem Delegacji min. Skarbu. Do wykonywania agend w dziale podatków pośrednich i monopolów powołana została Straż skarbową, działająca na zasadach statutu organizacyjnego straży skarbowej w b. państwie austriackim, zwierzchnią władzą przełożoną tej straży byli w powiatach kontrolerzy Straży skarbowej. Stan taki trwał do 1 kwietnia 1920 r. Władze centralne uznały jednak tę organizację za niecelową i na zasadzie ustawy z dnia 31 lipca

1919 roku, powołały do wykonywania agend w dziale podatków pośrednich i monopolów, jak w innych okręgach, tak i w okręgu sieradzkim, odrębny i samodzielny Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych, z siedzibą w Sieradzu.

Urząd ten, zgodnie z rozporządzeniem, objął działalnością swoją trzy powiaty: sieradzki, wieluński i łaski. Powiaty te w sumie obejmują wielki obszar 5045 km.<sup>2</sup>, z ludnością 553.085 osób.

Więszymi ośrodkami przemysłowymi są miasta: Pabjanice i Zduńska Wola.

W czasie wojny światowej prawie wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i większa część handlowych zostały unieruchomione. Przedsiębiorstwa te, po zorganizowaniu Urzędu akcyz i monop. państw., stopniowo zaczęły się dźwigać z upadku i powstawać, tak, iż obecnie w okręgu sieradzkiego Urzędu akcyzowego jest czynnych: 12 gorzelni, rektyfikacja, państwowa wytwórnia wódek, 2 browary, cukrownia, 2 fabryki win owocowych, fabryka wódek gatunk., prywatna hurtownia wódek, octownia, hurtownia win, 6 rozlewni kwasu octowego, 72 sprzedaży spir. skażonego, 1471 sprzedaży zapalek, fabryka wody kolońskiej, fabryka drożdży prasow., 4 hurtownie państw. wódek, 8 hurtowni tytoniowych, 14 hurtowni soli, 76 detal. sprzedaży wódek, 89 restauracji, 1011 sklepów tytoniowych, 13 hurtowni piwa, 116 piwiarni. Statystyka ta wykazuje, iż z wyjątkiem 2 gorzelni, uruchomione zostały wszystkie przedsiębiorstwa oraz powiększyła się znacznie ilość przedsiębiorstw handlowych.

Urząd, obejmując pod swą władzę trzy powiaty, przejął skład personelu dawnej straży skarbowej. Personel ten był bardzo liczny, a rekrutował się w znacznej mierze z ludzi, nieodpowiednich do zajęcia stanowisk w nowej organizacji. Wobec takiego stanu kierownictwo Urzędu zmuszone było wyeliminować balast, obciążający Skarb państwa, a następnie jaknajprędzej wyszkolić pozostały personel. W okresie wojny bolszewickiej wszystkie młodsze siły powołane zostały do szeregów armii i wskutek tego personel urzędniczy składał się głównie z pracowników płci żeńskiej. Dzięki energicznemu kierownictwu i zrozumieniu powagi chwili przez pracowników, praca szła normalnie i Skarb państwa nie był narażony na straty.

Założycielem i pierwszym naczelnikiem Urzędu, mianowany został 11 marca 1920 r. Antoni Kluge, który na tem stanowisku pozostaje do chwili obecnej. Pierwszymi pomocnikami naczelnika byli inspektorowie kontroli skarbowej: Władysław Jasiński w Sieradzu, Antoni Mazurkiewicz w Żduńskiej Woli, Telesfor Wojterski w Wieluniu i Józef Bargielski w Łasku.

Antoni Kluge, urodzony w roku 1870 we wsi Łyskornia, pow. wieluńskiego, ukończył



**Gmach Urzędu skarbowego akcyz i monop. państw. w Sieradzu.**

w r. 1889 seminarjum nauczycielskie w Łęczycy i do roku 1898 był nauczycielem szkół powszechnych w okręgu naukowym kaliskim. Od r. 1898 przeszedł na służbę do b. akcyzy rosyjskiej, w której pracował do wybuchu wojny, w charakterze starszego kontrolera. Z wybuchem wojny był ewakuowany do Rosji, skąd powrócił do Sieradza dopiero w sierpniu 1918 roku. Po ustąpieniu okupantów, mianowany został kontrolerem Straży skarbowej w Sieradzu, a następnie w roku 1920 naczelnikiem Urzędu skarbowego akcyz i monopolów w Sieradzu. Zaslugą Antoniego Kluge jest zabezpieczenie, zaraz po wystąpieniu okupantów, dla Skarbu państwa polskiego pozostałych po władzach rosyjskich aparatów kontrolnych i urządzenia monopolowego. Pozatem duże usługi oddał Skarbowi państwa przez swą niespożytą pracowitość i inicjatywę. W roku 1919, będąc jeszcze kontrolerem Straży skarbowej, wystąpił A. Kluge do b. dyrekcji Monopolu spi-

rytusowego z projektem pobierania na rzecz Skarbu państwa monet złotych i srebrnych przy sprzedaży spirytusu. Z powodu małej podówczas produkcji, a wielkiego zapotrzebowania spirytusu, projekt ten zyskał aprobatę ministerstwa Skarbu. Na zasadzie wydanego rozporządzenia zaczęto przy sprzedaży spirytusu pobierać dopłaty w złocie lub srebrze. Akcja ta rozwinęła się szeroko i wskutek tego do Skarbu państwa wpłynął znaczny zapas szlachetnych kruszców.

Działalność naczelnika zyskała sobie uznanie władz przełożonych, które zapewne nie omieszkają odznaczyć go za owocną [wielce i tak dla Skarbu pożyteczną] pracę.

Pomocnikami naczelnika Urzędu są obecnie inspektorowie: Józef Bargielski w Sieradzu, Stanisław Wojterski w Żduńskiej Woli, Telesfor Wojterski w Wieluniu i p. o. inspektora, Adolf Żyndwalewicz w Łasku.

Z pośród personelu Urzędu, wybitną pracowitością odznaczają się: sekretarz, Feliks Pisula i referent do spraw karnych, Józef Formański, na przyszłość zaś roszą dobre nadzieje ze względu na pracowitość, zdolności i inicjatywę: sekretarz Antoni Pruszyński, pozostający w służbie prowizorycznej, oraz młodszy urzędnicy: Józef



**Budynek Kasy skarbowej i Urzędu skarbowego pod. i opl. sk. w Sieradzu.**

Pisula i Jan Koleński. Z urzędników kontroli skarbowej wyróżnia się energią i pełną inicjatywą pracowitością inspektor Józef Bargielski, a na dobrych w przyszłości urzędników

zapowiada się rewidenci: Zygmunt Ostrzycki, Józef Dymecki, Maurycy Sawisz, Bronisław Krodkiwski i Adolf Gwiazdowski.

W okresie 10-letniej działalności Urzędu zmarli: w roku 1921, kontroler skarbowy Jan

Rybicki, który podczas służby wojskowej nabawił się choroby płuc, oraz p. o. inspektora kontroli, komisarz Józef Stasyszyn, który zmarł w roku 1925, z powodu choroby gardła.

## POWIAT SŁUPECKI.

Okręg wymiarowy powiatu Słupckiego obejmuje 12 gmin i 4 miasta, z ludnością 83.880 mieszkańców. Skarbowość reprezentują dwie instytucje: Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych oraz Kasa skarbową, obie z siedzibą w mieście powiatowym Słupcy.

### URZĄD SKARBOWY PODATKÓW I OPŁAT SKARBOWYCH w SŁUPCY.

Urząd ten utworzony został z dniem 1 kwietnia 1920 r. Poprzednio powiat słupecki należał do okręgu wymiarowego Delegacji ministerstwa Skarbu w Kaliszu.

Założycielem i pierwszym kierownikiem Urzędu skarbowego w Słupcy był Aleksander Gęborski. Następcami A. Gęborskiego na stanowisku kierownika Urzędu byli kolejno: Józef Leo (późniejszy nacz. Urzędu w Łasku), Andrzej Jasiński (późniejszy naczelnik IV-go Urzędu skarbowego w Łodzi), Józef Kalinowski (późniejszy naczelnik II Urzędu skarbowego w Łodzi), Bronisław Sucharzewski (przeniesiony następnie do Izby skarbowej w Łodzi) i Józef Kuczyka. Obowiązki pomocnika naczelnika pełnił sekretarz Urzędu, Marjan Węgliński do maja 1926 roku, poczem na pomocnika oficjalnie został zamianowany Mieczysław Andler (teraz naczelnik Urzędu skarbowego w Kole).

Obecnie kierownikiem Urzędu z nominacji jest Eugenjusz Rusin, a zastępcą jego – Marjan Węgliński.

Urząd skarbowy w Słupcy, z powodu częstych zmian personalnych, rozwijał się w nader powolnym tempie. Ze wszystkich kierowników Urzędu najdłużej stosunkowo urzędował Aleksander Gęborski, który też faktycznie największe położył zasługi w rozwoju instytucji.

Obecnie kierownictwo Urzędu spoczywa w rękach młodego i sprężystego naczelnika, Eugenjusza Rusina.

Urodzony w 1895 r. w Rychnowie, ziemi kaliskiej, E. Rusin średnie wykształcenie otrzymał w Ursynowie, w tamtejszym seminarjum nauczycielskiem. Od 1 lipca 1914 r. do 1 listopada 1918 roku pełnił służbę samorządową. Do służby skarbowej wstąpił 1 marca 1919 roku. Od tej daty aż do 1928 r. pełnił, początkowo w Inspektoracie skarbowym, a następnie w Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Kole, kolejne funkcje sekretarza, urzędnika, wreszcie pomocnika naczelnika. W dniu 30 maja 1928 r. objął kierownictwo Urzędem w stopniu referendarza.



Urząd skarbowy p. i o. skł w Słupcy.

- 1) Eugenjusz Rusin, nacz. Urzędu, 2) M. Węgliński, 3) J. Opas, 4) J. Grzeszczak, 5) K. Głapiński, 6) B. Degórski, 7) T. Piwnicki, 8) A. Aleksandrowicz, 9) F. Zawadzki, 10) K. Olejnikow.

Jest nadzieja, że Urząd pod energicznym kierownictwem E. Rusina wejdzie na drogę szybkiego rozwoju. W pracy dla instytucji przyjmowały doniosły udział następujące komisje szacunkowe: a) do podatku przemysłowego: J. Libner, G. Russ, I. Bauman, I. Kiwała, S. Engiel, I. Jaworski, A. Hofman, Fr. Jaśkiewicz, L. Myśliński, A. Kluczyński.

J. Formański; b) do spraw podatku dochodowego: W. Kluczyński, S. Łatte, W. Burda, W. Nowak, St. Kruszyński, W. Szymczak, Fr. Łukaszewski, J. Witkowski, St. Formański, D. Kotecki, J. Elznerowicz, H. L. Jakubowicz.

W ciągu 10-lecia 1914–1918 ubył z grona pracowników Urzędu, przenosząc się do wieczności, sekwestратор Władysław Piasecki.

## KASA SKARBOWA w SŁUPCY.

(obacz ilustr. str. 68, 69, 71 i 83)

Jak wszystkie w okręgu łódzkim Kasy przejęta została Kasa skarbową w Słupcy od władz okupacyjnych 12 listopada 1918 r.

Pierwszym kierownikiem Kasy został mianowany Teofil Narczyński, który też położył zasługi około organizacji Kasy; pomocnikiem jego był buchalter, Franciszek Tysiąc.

Następcami T. Narczyńskiego na stanowisku kierownika Kasy byli: Jan Nowakowski, kasjer i F. Czapliński, skarbnik, a na stanowisku pomocnika Władysław Durkiewicz, rachmistrz.

Obecnie kierownictwo Kasy objął Józef Sucharzewski, który pochodzi z Radomska, gdzie uczęszczał do progimnazjum 4-o klasowego. W skarbowości, za czasów rządu rosyjskiego, pracował od 1900 r., następnie pełnił funkcje urzędnika biura powiatowego, a w okresie wojny kontrolera gospodarczego młynów b. polskiej centrali zbożowych w Radomsku. Od 1919 roku pracuje w Kasie skarbowej początkowo w Kole, gdzie jako rachmistrz przeprowadza w 1925 r. gruntowny remont lokalu, następnie w Słupcy, gdzie w 1927 roku, już jako skarbnik, zrujnowany lokal Kasy również doprowadza do świetnego wyglądu.

## POWIAT TURECKI.

Z organizacji państwowych, przeznaczonych do wykonywania czynności, związanych z administracją skarbową, obejmującą cały powiat turecki, funkcjonują obecnie dwie równoległe instytucje, ze stałą siedzibą w m.

### URZĄD SKARBOWY POD. I OPL. SKARB. W TURKU.

Do dnia 11 listopada 1918 r. agendy podatkowe w Turku sprawował niemiecki okupacyjny urząd „Kreischef Kalisz-Turek“. Po wyjściu okupantów, czynności związane ze sprawami kasowymi i podatkowymi przejęło starostwo, a w dniu 13 listopada 1918 roku, Delegacja ministerstwa Skarbu przejęła oficjalnie agendy i powierzyła je podległemu inspektorowi skarbowemu.

Urząd skarbowy w Turku obejmuje 3 miasta powiatowe: Turek, Uniejów i Dobra, oraz 19 gmin wiejskich. Cały obszar wynosi 1202 kilometry. Ludność w powiatach przeważnie rolnicza, a w Turku przeważa tkactwo.

Po wyjściu okupantów, działalność Urzędu ograniczała się do zbierania statystycznych danych, zakładania ksiąg i usystematyzowania oraz podziału pracy. Z biegiem czasu osiągnięto dodatnie wyniki w kierunku zapoznania się z wszystkimi gałęziami agend podatkowych i wyrobił się personel urzędniczy tak, że praca w zakresie wymiarów podatkowych przynosiła z każdym dniem coraz większe korzyści dla Skarbu Państwa.



Urząd skarbowy p. i o. sl. w Turku z roku 1921.

Od lewej ku prawej siedzą: L. Maszłykin, St. Hübner, I. Kubis, Wł. Barański, naczelnik Urzędu, Z. Szaras, Z. Seibiorówna, J. Kubacki.

Stoją: St. Suchecki, M. Kuttówna, A. Borzysławski, A. Hryniewicz, L. Stelecyh (woźny).

Turku: Urząd skarbowy pod. i opl. skarbowych oraz Kasa skarbową.

Założycielem i pierwszym naczelnikiem Urzędu, był Jan Wolaniecki, były urzędnik skarbowy austriacki, posiadający wykształcenie akademickie i fachowe kursy skarbowości polskiej. Rzutki i energiczny J. Wolaniecki, w ciągu krótkiego sprawowania kierowniczego stanowiska, podłożył podwaliny pod wzorową organizację urzędu. Dzielnie dopomagał mu, jako zastępca naczelnika, Henryk Droze. Następnym kierownikiem Urzędu był od 1 czerwca 1919 roku Władysław Barański, były urzędnik administracyjny rosyjski, który czynnym był do sierpnia 1924 r. W. Barański, wykazał dużą wiedzę fachową oraz takt i energję, jako zwierzchnik personelu urzędniczego.

Od roku 1920 naczelnikiem mianowano Józefa Kuczykę, b. urzędnika w skarbowości austriackiej.



**Urząd skarbowy p. i o. sk. w Turku z roku 1928.**

Od lewej ku prawej siedzą: W. Malczak, J. Papiewski, B. Komornicki, naczelnik Urzędu, A. Kreczmerówna, J. Kurowski. Stoją: C. Grzybowski, K. Grauman, R. Rogalewicz, W. Jakubowski, St. Kukulski, J. Łukasik (woźny).

J. Kuczyka w znacznej mierze przyczynił się do sprawności funkcjonowania Urzędu, na czele którego pozostawał do roku 1927, t. j. do czasu przeniesienia go na stanowisko naczelnika w Słupcy. Następcą J. Kuczyki mianowano Brunona Komornickiego, który do chwili obecnej sprawuje urząd kierownika, z pożytkiem dla instytucji. Pomocnikami jego jest Ignacy Kubis. Dzielnie dopomagały w pracy kierownikom urzędu i całemu personelowi komisje szacunkowe, rozumiejące ważność swej misji i obeznane doskonale ze stosunkami miejscowymi.

Skład komisji do spraw podatku przemysłowego w latach ubiegłych i obecnych stanowią członkowie i zastępcy: K. Zieliński, B. Szymański, Ch. Kibel, W. Erct, J. Kozłowski, W. Hajne,

Fr. Stawicki, S. Gerson, Ch. Leszczyński, Ch. Rozenblum, E. Tokarski, S. Zaborski, A. Naparty, L. Gampe, J. Kowalski, A. Paterski, Cz. Scibor, W. Wesołowski, A. Chwat, S. Witkowski, S. Cybuch, H. Bieniasz, I. Scibor, D. Gold, Br. Rosiak, J. Koziński, M. Lissak, Ch. Moszkowicz, M. Cieślak, W. Hynasiński.

Skład komisji do spraw podatku dochodowego stanowią członkowie i zastępcy: ks. Majewski Michał, K. Kukulski, I. Skrzyński, Fr. Stawicki, S. Gerson, R. Łukaszewski, E. Szeffel, M. Golcz, K. Muszyński, J. Moszczyński, B. Szymański, I. Boczek, Fr. Cybowski, A. Naparty, Ch. Fibel, T. Muszyński, S. Witkowski, L. Leszczyński, W. Orłowski, Fr. Cybowski, E. York, A. Miller, St. Dąbrowski, Wł. Adelt, F. Nadolski, K. Dizner, W. Kozłowski, A. Lewin, R. Moszczyński, W. Sawicki, A. Krotowski, J. Ponsyljusz, St. Ciesiołkiewicz, Z. Gampe, A. Paterski, A. Zdrojewski, M. Olszewski.

Komisję do spraw pod. majątkowego stanowią członkowie: S. Gerson, M. Lissak, L. Kruszyński, Ch. Leszczyński, H. Pen-ther, M. Abersztajn, W. Orłowski, St. Gawroński, Fr. Stawicki, I. Scibor, Fr. Cybocki, F. Nadolski, K. Kukulski, W. Dawicki, K. Muszyński, A. Rutka, J. Moszczyński, B. Szymański, I. Boczek, I. Skrzyński, M. Golcz, W. Kramarski, M. Mazur, I. Czyżo, Fr. Józwiak, W. Szafarz, J. Pawlak, J. Dominiak, W. Adameczyk, A. Zdrojewski.

Zastępcy: R. Płotka, I. Szmul, Ch. Friede, H. Trenkler, J. Kilman, R. Szeffel, T. Szner, T. Młodzianowski, St. Sliwowski, Fr. Młotkiewicz, St. Kuchta, J. Górski, M. Szafranski, W. Brzeziński, M. Zielonka, St. Bednarek, P. Serafin, J. Płóćinnik, M. Olszewski, T. Warych, P. Napieraj, St. Kocjurski, I. Miniszewski, S. J. Szkop, W. Szklarek, M. Opas, Sz. Scibor, H. Gawroński, B. Stefankiewicz, J. Rutecki.

\* \* \*

W ciągu 10-ciu lat istnienia Urzędu skarbowego opuścili ziemski padół placzu następujący pracownicy Urzędu: ś. p. Stanisław Suchecki, mł. urz. w 1928 r., ś. p. Zofja Scibiorówna (zameżna Malczakowa) w styczniu 1928 r. i praktykant ś. p. Stefan Kukulski, młody, zdolny i rokujący nadzieje funkcjonariusz Urzędu.

## KASA SKARBOWA W TURKU.

(obacz ilustr. na str. 76 i 77)

Powiatowa Kasa skarbowa została przejęta w listopadzie 1918 r. od władz okupacyjnych niemieckich, przez komitet obywatelski, w osobach obywateli m. Turku: Emila Karneya, Leona Kruszyńskiego i Ludwika Sękalskiego.

Kasę przekazywał T. Larek, kasjer z czasów okupacji. Początkowo Kasa pod względem sprawozdawczym uzależnioną była od Inspektoratu skarbowego, przekształconego następnie na Urząd sk. p. i o. sk. Księgowość prowadzona była według wzorów, pozostawionych przez władze niemieckie. Od 1 kwietnia 1920 r. Kasa skarbową stała się urzędem samodzielnym, a podstawowe księgi zaprowadzono według systemu stosowanego przez b. władze rosyjskie.

W zakres działalności Kasy wchodziły czynności bardzo różnorakie. Kasa uskuteczniała pobór podatków bezpośrednich i opłat

stemplowych, prowadziła księgi bierze podatkowe, przyjmowała wpłaty na pożyczkę i wszelkie opłaty skarbowe i komunalne. Kasa prowadziła również księgi kredytów.

Obecnie z powodu przeniesienia ksiąg bierczych do Urzędu skarb. podatków i opłat skarbowych, oraz przeniesienia wypłat emerytur do warszawskiej Izby skarbowej, scentralizowania wszystkich kredytów przy władzach drugiej instancji, personel urzędniczy Kasy z 12 osób, został zredukowany do 6 osób. W zamian zlikwidowanych czynności, włożono jednak na Kasę obowiązek zestawienia wykazów szczegółowych przychodów i dochodów, sporządzania pasków dekadowych i miesięcznych oraz prowadzenie ksiąg na sumy depozytowe, komunalne, fundusze specjalne, papiery wartościowe i księgi wydanych świadectw przemysłowych.

Pierwszym kierownikiem Kasy był Gwidon Chrzastowski, następnie do lipca 1919 r. Mieczysław Kraszewski od tego roku obecny naczelnik Kasy, Marjan Krassowski.

Marjan Krassowski, urodzony w 1880 r., wykształcenie pobierał w szkole średniej, a od r. 1898 pracował w różnych urzędach skarbowych b. rządów zaborczych. W r. 1918 został ewakuowany przez władze bolszewickie z Konina do Moskwy. Podczas pobytu w Moskwie uczęszczał na kursy uzupełniające dla urzędników polaków, zorganizowane staraniem Komitetu polskiego.

Po powrocie do kraju w lutym 1919 r. został mianowany zastępcą kierownika Kasy

skarbowej w Sieradzu, a już w lipcu ze względu na zdolności organizacyjne i energię potrzebną przy pełnieniu funkcji kierowniczych, został mianowany naczelnikiem Kasy w Turku.

Cały personel urzędniczy z wielką sumiennością wywiązuje się ze swych zadań, wykazując przytem ofiarny patriotyzm, czego dowodem była żywa akcja propagandy pożyczek państwowych, znaczków na Skarb narodowy i wreszcie zakup przez wszystkich urzędników bez wyjątku, akcji Banku polskiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługują urzędnicy: rachmistrz Adam Chlewski, kasjer Piotr Thugutt, kontroler Kazimierz Siedlecki,



Budynek Urzędu skarbowego p. i o. sk w Turku.

pomocn. rachm. Lucyna Wacowska i Lydja Maszlykin.

Kasa skarbową w Turku funkcjonuje zawsze bardzo sprawnie.

## POWIAT WIELUŃSKI.

Okręg wymiarowy wieluński obejmuje obszar 2055 klm., które zamieszkuje 182.153 osób. Duży ten powiat posiada glebę w znacznej części lichą, ludność wskutek tego przeważnie małorolną, większych majątków ziemskich bardzo mało, przemysłu większego prawie zupełnie nie posiada. Praca administracji skarbowej w takich warunkach jest bardzo utrudniona, gdyż płatników podatkowych duża ilość, a więc wiele bardzo pracy przy akcji wymiarowej, a stosunkowo mały efekt pieniężny na korzyść Skarbu państwa.

Podobnie jak w innych okręgach wymiarowych – skarbowość w powiecie wieluńskim ogniskuje się w dwóch instytucjach: 1) Kasie skarbowej. 2) Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych.

### URZĄD SKARBOWY POD. I OPL. SKARB. W WIELUNIU.

Działalność Urzędu polega na wymiarach i egzekucjach podatków bezpośrednich i opłat skarbowych. Do 1 kwietnia 1920 r., w zakres działalności Urzędu wchodziły również

podatki pośrednie i w dziale tym było wówczas bardzo dużo pracy, ze względu na masowe przekroczenia przepisów o sprzedaży wyrobów tytoniowych i wódczanych. W dziale podatków bezpośrednich największą trudnością było przy wymiarze jednorazowej daniny państwowej z 1919 roku, z powodu braku klasyfikacji gruntów, a przy wymiarze podatku od zysków wojennych, z powodu nieuchwytności podstaw wymiaru. Urząd skarbowy w Wieluniu, pierwotnie po wyjściu okupantów, w 1918 roku, został nazwany Inspektoratem

dokładnie wykonane, jak być powinny. Brak odpowiedniej ilości pracowników, jest ciągle bolączką Urzędu skarbowego w Wieluniu.

Założyciel Urzędu, naczelnik Karol Bojanowski, pozostaje dotychczas na stanowisku kierownika, dzielnie borykając się z wyżej wspomnianymi trudnościami. Zastępcą jego jest od roku 1919 Stanisław Anastazy Godorowski.

Karol Bojanowski do szkół uczęszczał w Kaliszu, zmuszony był jednak przerwać naukę w tamtejszym gimnazjum, w czasie



**Urząd skarbowy p. i o. sk. w Wieluniu.**

Siedzą od lewej ku prawej: A. Pyszkowski, Stefania Pretwic, Bojanowski, nac. Urzędu, J. Kruszewska, St. Godorowski.

Stoją od lewej ku prawej: Wł. Aleksandrowicz, St. Listowiecki, J. Korzec, Br. Rybski, I. Dubas, St. Spychała, J. Barański, W. Stepiński, Br. Cieślewicz.

skarbowym. Oficjalne otwarcie odbyło się 2 grudnia, w obecności prezesa Delegacji ministerstwa Skarbu, Stanisława Wodzyńskiego, zmarłego w r. 1920. Pierwszym inspektorem został mianowany Karol Bojanowski, pomocnikiem inspektora Kazimierz Białobrzęski. Obecnie personel urzędniczy składa się z naczelnika Urzędu i jego zastępcy, 9 urzędników i 3 sekwestratorów. W stosunku do wielkiej ilości płatników (3200 w podatku przemysłowym, 2000 w podatku dochodowym, około 33.000 w podatku gruntowym i 5000 w podatku majątkowym) liczba urzędników jest niedostateczna, przez co personel bywa pracą przeciążony, a niektóre działy, mimo pracy dodatkowej, nie mogą być tak

strajku szkolnego w 1905 roku. Następnie wyjechał do Moskwy, gdzie złożył maturę. Powróciwszy do Warszawy zapisał się na wydział matematyczny na uniwersytecie, który ukończył w roku 1914. Pragnąc poświęcić się służbie w administracji państwowej, ukończył kurs dla urzędników skarbowych i kurs dla wyższej administracji przy uniwersytecie warszawskim. Następnie, za czasów okupacji niemieckiej, pracował jako praktykant w Urzędzie podatkowym i Kasie powiatowej w Wieluniu, a przy wyjściu okupantów przejął od nich wszystkie akta urzędowe. Mianowany następnie kierownikiem Urzędu – pozostaje na stanowisku naczelnika w Wieluniu w ciągu całego 10-lecia jego istnienia.



Cały personel urzędniczy dzielnie pracuje na swych stanowiskach, przyczyniając się tem samem do lepszej sprawności Urzędu.

Z szeregu pracowników przeniósł się do wieczności w roku 1922 zdolny i rojujący świetne nadzieje sekretarz, Jan Pawlak, którego nielitościwa śmierć zabrała w 25



**Biuro urzędu sk. pod. i opł. sk. w Wieluniu.**

roku życia. Ś. p. Jan Pawlak położył znaczne zasługi przy organizacji Urzędu skarbowego, w czasie pierwszych lat jego istnienia.

W roku 1926 zmarł pierwszy zastępca kierownika Urzędu – Kazimierz Białobrzęski.

Doskonale sprawują się i dopomagają Urzędowi Komisje szacunkowe, wybierane z pośród obywateli miasta i powiatu. Z pośród członków Komisji poprzednich i obecnych, na wyróżnienie zasługują ś. p. Henryk Jerzy Ossowski, obywatel m. Wielunia, b. p. Józef Rozental, obywatel m. Praszki, następnie L. Berkowicz, Stanisław Kik, P. Krzemiński, B. Krzepicki, J. Marciszewski, T. Świdorski, T. Parnowski i T. Wykrota. Wszyscy bardzo sumiennie i ku zadowoleniu zarówno współobywateli jak i Urzędu, spełniają swe obowiązki.

## KASA SKARBOWA w WIELUNIU.

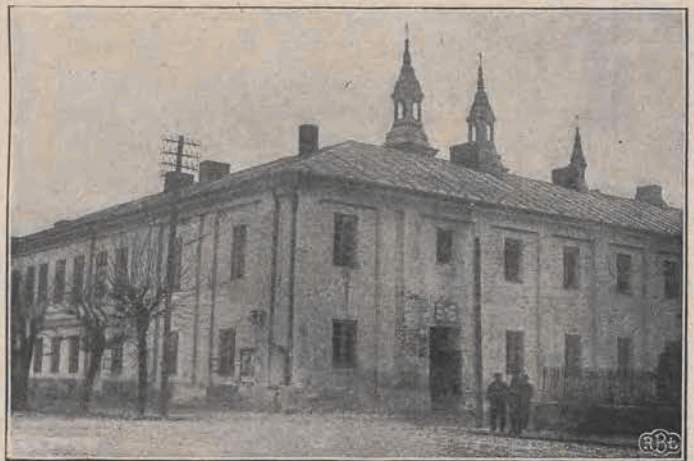
(obacz ilustr. na str. 84).

Po wyjściu okupantów z granic powiatu wieluńskiego w dniu 12 listopada 1918 roku, tak zwana wówczas Kasa powiatowa, prowadzona była przez kilkanaście dni przez byłych urzędników dawnej rosyjskiej Kasy skarbowej. Stan taki trwał do

chwili przybycia mianowanego przez ministerstwo Skarbu kierownika i kasjera Z. Wierusz-Walknowskiego. Zbadawszy sytuację, kasjer udał się do komisarza Rządu, Ignacego Bąkowskiego i zażądał zamknięcia Kasy do czasu przybycia delegacji ministerstwa Skarbu.

Ponownego otwarcia Kasy i oficjalnego jej przejścia, Z. Wierusz-Walknowski dokonał dopiero w dniu 2 grudnia 1918 r., w obecności delegacji ministerstwa Skarbu, do której weszli: prezes Stanisław Wodzyński, Jan Marczewski, kontroler Wacław Brzęczkowski oraz zastępca komisarza Rządu, Gustaw Orłowski. Urząd Kasy powiatowej mieścił się wówczas w lokalu nieodpowiednim i był zupełnie nieurządzony, gdyż meble i utensylja biurowe rozebrała ludność miasta w czasie ustępowania Rosjan, a później Niemców.

Z niepospolitą energią zabrał się kierownik Kasy do organizacji, przez dobór odpowiednich urzędników, oraz zaopatrzenie biura w najniezbędniejsze na razie przybory i utensylja. Z wiosną 1919 r. przystąpiono, po uzyskaniu skromnych kredytów, do przerobienia całego lokalu, oraz zaopatrzenia go w odpowiednie, brakujące jeszcze meble i urządzenia biurowe. Utensylja i urządzenie udało się sprawić bez wydatków, dzięki energii i ofiarności kierownika, który część przedmiotów ofiarował sam lub zdobył



**Gmach, w którym na I-szem piętrze mieści się Urząd skarbowy w Wieluniu.**

od osób dobrej woli, a znaczniejszą część odebrał od ludności, jako dawniejszą własność Kasy. Tak przerobione i zaopatrzone

biuro, służy zupełnie dobrze do obecnej chwili.

W kwietniu 1920 roku, Kasa powiatowa została przemianowana na Kasę skarbową, a dotychczasowy kierownik otrzymał tytuł naczelnika Kasy.

Od samego początku Kasa rozwijała się bardzo szybko i pomyślnie. Naczelnik Z. Wierusz-Walknowski, który na stanowisku tem pozostaje do chwili obecnej, zorganizował bardzo sprawnie i przeprowadził pomyślnie sprzedaż pożyczek państwowych oraz ich zamianę, zarówno jak dwukrotną zmianę waluty.

Zakres pracy w Kasie skarbowej w Wieluniu jest zawsze bardzo duży, mimo, iż obrót gotówkowy jest obecnie o wiele mniejszy, ze względu na wpłaty przez P. K. O., lecz zato zwiększyła się praca księgowania. Dzięki sprężystemu kierownictwu i ofiarnemu, a pracowitemu personelowi, Kasa skarbową ma zawsze jaknajlepszą opinię, zarówno u władz przełożonych, jak i mieszkańców Wielunia i powiatu.

Założycielem, organizatorem i niestrudzonym kierownikiem przez cały okres dziesięcioletni jest naczelnik Zygmunt Wierusz-Walknowski, pomocnikiem jego i zastępcą, buchalter Bogdan Wójcicki.

W rzędzie zasłużonych pracowników Kasy wymienić należy na pierwszym miejscu

skarbnika Wacława Bręczkowskiego oraz buchaltera Władysława Starniewskiego.

Zygmunt Wierusz-Walknowski, urodzony w r. 1872, wykształcenie otrzymał w Warszawie, gdzie najpierw ukończył szkołę realną Pankiewicza, następnie kursy i praktykę mierniczą. Początkowo oddał się zawodowi geometry, a następnie zmienił go na stanowisko urzędnika administracji państwowej w monopolu spirytusowym. W roku 1918, ukończył specjalne kursy dla urzędników państwowych i odbył praktykę skarbową u okupacyjnych władz niemieckich i austriackich, a w grudniu tegoż roku został mianowany kierownikiem Kasy skarbowej w Wieluniu.

Z zaparciem się siebie i niestrudzoną pracowitością, wytrwał na stanowisku kierowniczem przez cały okres dziesięcioletni; był faktycznym założycielem i organizatorem Kasy. Za wzór godny naśladownictwa może posłużyć jego praca, spełniana w imię dobra Ojczyzny, bez oglądania się na własną korzyść. Z. Wierusz-Walknowski należał do tych nielicznych osobników, którym wystarczało najzupełniej wewnętrzne zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku społecznego i patriotycznego, a najśłodsza nagrodą – radość z doczekania się chwili wyzwolenia narodu i duma z zaszczytu organizowania samodzielnej placówki polskiej państwowości.

# WSPÓLPRACA SPOŁECZEŃSTWA ŁÓDZKIEGO Z INSTYTUCJAMI SKARBOWEMI.

Z kolei wspomnieć wypada o zasługach całej już dziś rzeszy obywateli państwa polskiego, którzy powołani do współpracy z instytucjami skarbowymi, pełnią ją całkiem bezinteresownie, czas swój nieraz bardzo drogi oraz umiejętność i doświadczenie składając w ofierze, na ołtarzu dobra ogólnego.

Jak wiadomo, uchwalone przez sejm i senat ustawy o podatkach bezpośrednich, jak: przemysłowy, dochodowy, majątkowy, a jeszcze dawniej, „od zysków wojennych“ i t. d. wkładają na obywateli, w osobach członków komisji szacunkowych i komisji odwoławczych, obowiązek współdziałania z władzami skarbowymi I instancji, jako wykonawczymi, przy ustalaniu obrotów, dochodów, stanu majątkowego i t. p. danych, odnoszących się do płatników. Dane te służą wspomnianym władzom skarbowym za podstawę prawną do wymiaru podatków. Od stopnia intelektualnych i moralnych zalet członków komisji, od stanu ich wiedzy fachowej i zdolności orientacyjnych, głównie zaś od ich znajomości konjunktur w danej branży i lokalnych stosunków zależy właściwe opodatkowanie płatników, t. zn. bez krzywdy czy to tych ostatnich, czy też Skarbu.

O członkach komisji odwoławczych i komisji szacunkowych, powołanych do życia i czynnych w całym łódzkim okręgu wymiarowym, w okresie dziesięciolecia 1918–1928, nie można się inaczej wyrazić, jak tylko z najwyższą pochwałą za pracę bardzo gorliwą i sumienną, z jaką na wezwanie czy to urzędów skarbowych, czy też Izby skarbowej spieszyli chętnie, zawsze gotowi do udzielenia cennych informacji, bez których, zwłaszcza przed wprowadzeniem w życie biur informacyjnych – skutecznianie wymiarów podatkowych byłoby nie do pomyslenia.

Z całym zaś naciskiem należy podkreślić pracowitość i gorliwość członków dawniejszych komisji szacunkowych, z okresu czasu, kiedy w Łodzi istniały tylko trzy Urzędy skarbowe, a ilość płatników np. podatku przemysłowego, do każdego z tych urzędów przynależnych, wynosiła kilkadziesiąt tysięcy,

zaś wymiar podatków w myśl pierwotnej ustawy należało uskutecznić oddzielnie za każde półrocze. Praca komisji po 4–6 godzin trwająca dziennie, przytem kilka razy w tygodniu, nie należała do wyjątków. Za pracę tę członkowie komisji szacunkowych nie otrzymywali nic, prócz chyba ustnego podziękowania od przewodniczącego, po ukończonej akcji wymiarowej.

A praca ta, w skutkach doniosła, a tak bardzo denerwująca i wyczerpująca musiała się odbywać niejednokrotnie w ciasnych, dusznych lokalach, pozbawionych urządzeń wentylacyjnych.

Niechże te słowa szczerego uznania, z jakimi przekazuje się potomności umieszczone w niniejszej księdze pamiątkowej podobizny członków komisji odwoławczych i szacunkowych, będą dla nich rekompensatą za ofiarne dla Skarbu ojczystego trudy.

\* \* \*

Jeśli mowa o zasługach osób, stojących po za sferą urzędników skarbowych, a jednak z tych czy innych względów mających ze sferą tą styczność, to wypada ze szczególnym respektem wyrazić się o ciężkich mozolach lekarzy urzędowych, którzy pracownikom skarbowym i ich rodzinom od lat szeregu zawsze chętnie spieszą z poradą swą i pomocą, jakkolwiek honorarjum, otrzymywane przez nich ze Skarbu, nie stoi w żadnym stosunku do wartości ich świadczeń. We wdzięcznej tedy pamięci skarbowców zapisali się zacni i sympatyczni doktorzy: Stanisław Nowicki, Józef Weyland i Stefan Ładyński.

\* \* \*

Należałoby w końcu wspomnieć też o b. praktykantach podatkowych, absolwentach kursów przygotowawczych dla polskich urzędników państwowych: Mieczysławie Kernbaumie, Rafale Ginsbergu i Alfredzie Froście, którzy, otrzymawszy w pamiętnym dniu przewrotu wiadomości o mającem nastąpić rozbrojeniu okupantów, samorzutnie w sposób

taktycznie zręczny, niemniej zdecydowany, zeszem teje Delegacji przystąpili do bez-  
zawczasu zabezpieczyli skarbiec niemieckiej zwłocznego zorganizowania polskiego aparatu



Mieczysław Kernbaum. Rafał Ginsberg. Alfred Frost.

Kasy skarbowej przed wywiezieniem do urzędniczego, przyczyniając się swą owocną  
Niemiec. Z chwilą zaś przybycia do Łodzi dla Ojczyzny działalnością do odbudowy  
Delegacji ministerstwa Skarbu współ z pre- i rozwoju administracji skarbowej.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy I Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

(obacz ilustr. na str. 36)

Od lewej ku prawej: Karol Fogel, Ignacy Walicki, Chaim Boruch Krell, Stanisław Ambroziak, Szyja Landau\*), Abram Goldberg, Majer Goldberg.

\*) Członek komisji szacunkowej przy XII Urzędzie sk., omyłkowo zamieszczony w grupie czł. kom. I Urzędu.



#### Członkowie Komisji odwoławczych przy Izbie skarbowej łódzkiej.

I rząd od góry, od lewej ku prawej stronie: Antoni Lipiński, dr. Antoni Tomaszewski, senator Stanisław Lipkowski, Karol Wilhelm Scheibler<sup>\*)</sup>, L. Neugebauer, Kazimierz Roszak<sup>\*\*</sup>),  
 II rząd od góry, od lewej ku prawej: J. Rozen, H. Szyk, Stefan Cygański, H. Małachowski, Robert Geyer, Gustaw Klukow<sup>\*\*\*</sup>),  
 Edward Babiacki, Apolinary Karnawalski, W. Wahl.  
 III rząd od góry, od lewej ku prawej: Markus Halpern, G. Ignatowicz, Gerszon Wolman, Ludwik Hauk, Bronisław Głuchowski,  
 Edward Weigt, Aron Glatman, Abram Beker, Mendel Kupermintz, Jakób Eisner.

<sup>\*)</sup> Prezes Rady spółki akcyjnej: „Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i Ł. Grohmana“.

<sup>\*\*</sup>) Vice-prezes Stowarzyszenia kupców i przemysł. chrześcian w Łodzi, radca Izby Handlowo-Przemysłowej Łódzkiej, sędzia handlowy przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, jeden z najdawniejszych członków komisji odwoławczych przy Izbie skarb.

<sup>\*\*\*</sup>) Prezes Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości w Łodzi, jeden z najstarszych obywateli m. Łodzi.



#### Członkowie Komisji szacunkowych przy II Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.

Rząd górny, od lewej do prawej: Chaim Gotlieb, Józef Lichtenstein<sup>\*)</sup>, Teodor Fridrych, Wiktor Groszkowski<sup>\*\*</sup>), Mieczysław Lewandowski, M. S. Bronowski, Irek Majer Pakuła.  
 Rząd dolny od lewej ku prawej: Lejb Minberg, Izrael Lubliński, Teofil Majewski, Henryk Mandeltort<sup>\*\*\*</sup>), Józef Jakubowicz, Chaim Oksenberg, Mikołaj Pańszczyk.

<sup>\*)</sup> Współwłaściciel firmy: Magazyn Jarosławski, egzystującej od 1888 r., członek kom. szac. pod. przemysł. i majątk. przy II i IX Urzędzie skarb. w Łodzi, czł. kom. pod. dochod. przy magistracie m. Łodzi od pierwszych chwil istnienia komisji do 1925 r.

<sup>\*\*</sup>) B. Vice-prezydent m. Łodzi, jeden z najdawniejszych i najpracowitszych członków komisji szacunkowych przy Urzędach skarbowych łódzkich.

<sup>\*\*\*</sup>) Jeden z najczynniejszych i najpożyteczniejszych członków kom. szacunk. przy b. II Urzędzie skarbowym (centralnym), przemysłowiec, którego firma egzystuje od 1903 r.; pracował wytrwale w komisjach szacunkowych do spraw pod. przemysł. przy urzędach skarb. i do spraw pod. dochod. przy magistracie m. Łodzi, sprawował urząd ławnika w sądach pokoju. Jest prócz tego członkiem komisji rewizyjnej Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy III Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

(obacz. ilustr. na str. 38)

Od lewej ku prawej: Hersz Józef Karo, Leon Mokrski, Jakub Cieplucha, M. Caryski, Abram Bromberg, I. Ringart, Izaak Wilhelm.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy IV Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej do prawej: Kazimierz Stachlewski — Sobolewski, Bolesław Kulesza, Feliks Piątkowski, Bronisław Kaszczyk, Bolesław Komar, Jakub Goldlust, Oskar Mayzel.  
Rząd dolny, od lewej ku prawej: Chaim Karo, Jan Błaszczyk, Juliusz Palmer, Herman Lipman, Marjan Kołodziejski, R. Ritter, Adolf Druze, J. Salomonowicz.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy V Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej ku prawej: Ezriel Piotrkowski, Jakub Dunkelman, Edmund Żukowski, Henryk Lindinfeld, Lajb Szkurnik, Kazimierz Marcinkowski, Izrael Zandberg.  
Rząd dolny, od lewej do prawej: Wolf Ulinower, Otto Wagner, B. Kazimierski, Józef Tomala, Henryk Rechtman, Fryderyk Kowalski, Izaak Engel.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy VI Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej ku prawej: Stanisław Wojtaszewski (pierwszy z lewej strony), Stanisław Szmigielski, Ludwik Wa's, Adam Walas, Teodor Kenig, Herman Schütz, Teodor Wilhelm Hüffer, Jakub Klecki.

Rząd dolny, od lewej ku prawej: Abram Strycharz, Zygmunt Fryeze, Franciszek Solarczyk, Józef Tarkowski, Henryk Epstein, Selig Klajn, Dawid Wyszewiański, A. L. Wudka (ostatni z prawej strony).

UWAGA. Członkowie komisji szacunkowych przy VII Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi, obacz ilustr. na str. 41.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy VIII Urzędzie skarbowym p. i o. sk. w Łodzi.**

(obacz ilustr. na str. 44)

Od lewej ku prawej: Sz. Szydłowski, Waldemar Kajzer, Franciszek Glugła, Lucjan Dryl, L. Gincberg.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy IX Urzędzie skarbowym p. i o. sk. w Łodzi.**

(obacz ilustr. na str. 46)

Rząd górny, od lewej do prawej: Maks Krenicer, Adolf Gibiański, B. P. Jan Szpigel, Juliusz Schreer, Leon Mazur.\*)

Rząd dolny, od lewej do prawej: Józef Pawłowski, Dawid Połecz, Abram Łapp, Samuel Świętosławski, Jan Lipiński, Abram Kon

\*) Dyrektor sp. akc. krajowych młynów ryżowych w Łodzi i dyrektor firmy: Bracia Mazur sp. akc., egzystującej od 1912 roku. członek Zarządu Centralnego Stowarzyszenia kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy X Urzędzie skarbowym p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej ku prawej: Ferdynand Haneman, Jakób Hertz, Izydor Wajnsztajn, Roman Bibergal.

Rząd dolny, od lewej ku prawej: Dawid Hechtkopf, Stefan Chojnacki, Stanisław Derejski, E. Aronowicz.



**Członkowie Komisji szacunkowych przy XI Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej ku prawej: Jakób Minberg (pierwszy z lewej strony), Julian Marzewski, Józef Schier, Wito'ld Bartoszewicz.  
Rząd dolny, od lewej ku prawej: Julian Frydman, Abram Gelassen, Karol Szule, Abram Olsztajn (ostatni z prawej strony).



**Członkowie Komisji szacunkowych przy XII Urzędzie skarb. p. i o. sk. w Łodzi.**

Rząd górny, od lewej ku prawej: Adam Tempelhof (pierwszy z lewej strony), Zygmunt Raabe, Hugon Geisler, Roman Sakowski, Abram Wajnsman.  
Rząd dolny, od lewej ku prawej: Juljusz Seidel, Czesław Miklaszewski, Mozes Epstein, Kasriel Rubin, Edward Kupsz, Jakób Kronheim (ostatni z prawej strony).



## O SZAREJ BRACI SKARBOWEJ SŁÓW KILKORO.

Z uważnego przeglądu kart niniejszej księgi pamiątkowej, w szczyplych tylko zresztą ramach ilustrującej rozwój skarbowości, można jednakże dojść do pewnych wniosków, świadczących, iż polska administracja skarbowa, w pierwszych latach po jej wznowieniu nader nieśmiała i lękliwa, wielkimi już dziś krokami posuwa się naprzód, że się ulepsza i udoskonala, a zarazem, że coraz świetniejsze daje wyniki na polu gospodarstwa narodowego.

Jeżeli niewątpliwie wielką zasługą rządowych sfer kierowniczych było zaciągnięcie amerykańskiej pożyczki, bez której trudno było państwu wejść na drogę gospodarczego rozwoju – to niemniejszą zasługą administracji skarbowej było doprowadzenie budżetu do równowagi, bez czego uzyskanie pożyczki stabilizacyjnej nie byłoby możliwym. Koniec końcem zatem wszystko sprowadza się do jednego wspólnego mianownika: od-tąd dopiero zaczął się w Polsce zwrot ku lepszemu, odkąd podatki zaczęły wpływać normalnie czyli odkąd normalnie zaczęły funkcjonować obie instancje skarbowe: pierwsza, jako instancja wykonawcza, t. j. urzędy i kasy skarbowe i druga, jako instancja odwoławcza, t. j. izby skarbowe. To są fakty nie dające się zaprzeczyć.

Z kolei jednakże funkcje izb i urzędów skarbowych uzależnione były od tej najprostszej, a zarazem najdonioślejszej w skutkach, bo ustawicznej pracy: referentów, urzędników, sekretarzy, kontrolerów, sekwestratorów, stenotypistek i manipulantek, a nawet woźnych czyli tych mrówek i pszczoł, zbierających i znoszących miód cenny, w postaci podatków i opłat, do mrowiska-ula, jakim jest Skarb państwa. Pracy tych kół najmniejszych, ale

najbardziej ruchliwych, skoordynowanej z pracą kół kierowniczych w wielkiej maszynie polskiej administracji skarbowej, zawdzięczać należy rozwój i sprawność tej ostatniej, a co za tem idzie i nadzieję na lepszą dolę obywateli w przyszłości.

Trzeba przecież w myśl św. ewangelji: „oddać co boskie Bogu, a cesarzowi, co cesarskie“.

Jak słusznem bowiem i sprawiedliwym jest zaznaczenie w niniejszej księdze pamiątkowej tych zalet, jakimi się odznaczają osoby, stojące u steru łódzkiej nawy skarbowej, tak słusznem jest i nieodzownem przypisanie niespożytej zasługi przede wszystkim temu szaremu tłumowi pracowników skarbowych, którzy ciężką i niewdzięczną, a odpowiedzialną zawsze pełniąc służbę, zadowalać się muszą skromnem wynagrodzeniem, nie wystarczającym na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb, narażeni na niedostatek, na chłód i głód, a jednak zawsze jak żołnierze, stojący na posterunku i jak żołnierze broniący honoru urzędnika polskiego, zawsze, jak być powinno, uczciwego i sumiennego.

Hold zaś w pierwszym rządzie złożyć należy tym wszystkim pracownikom, którzy w r. 1918, na pierwsze wezwanie władz zwierzchnich stanęli pod sztandarem skarbowym, niosąc w ofierze wskrzeszonej polskiej państwowości to fachową wiedzę i doświadczenie, to znów w braku tych ostatnich, gorące przynajmniej serce patriotów i chęć wielką oraz gotowość do pracy dla dobra tak bardzo umiłowanej Ojczyzny!

Pracownikom skarbowym niech będzie cześć i u potomności rzetelną pracą zasłużona sława!

JANINA STASZEWSKA.

## PANI NACZELNIKOWA. TRAGIKOMICZNY OBRAZEK Z ŻYCIA URZĘDNICZEGO.

Wielkiej wrzawy i plotek narobiła w mieście Kurkowie wieść, iż złotowłosa Lala, córka wdowy po pisarczyku, ma zostać wkrótce, ni mniej ni więcej, tylko... panią naczelnikową!

Najserdeczniejsze przyjaciółki Lali orzekły, iż nadaje się ona na naczelnikową, jak „wół do karety“.

— Ani to prezencji na tak wysokie stanowisko—mówiły dragonowate mieszczyki, prostując z dumą swe korpulentne postacie, oparte mocno na „bilardowych“ nóżkach;—ani wykształcenia—dowodziły podsuszona nauczycielki;—ani gospodarności—prawiły pulchne, kumoszkowate kandydatki na mamy Dulskie. Ostatecznie opinia miasta orzekła, iż Lala niema żadnych danych na tak zaszczytną godność.

Fachowe te i przyjacielskie krytyki nie doszły widocznie uszu kandydata do małżeństwa, bo pan naczelnik, Roman Niedolski uwiózł wkrótce z Kurkowa Lale, jako prawowitą małżonkę. W czasie czterogodzinnej „podróży poślubnej“ z Kurkowa do Łodzi, pani Lala słodko marzyła o czekających ją rozkoszach życia na świeczniku społecznym i towarzyskim, na jaki według jednogłośnej opinii Kurkowa, wyniosło ją małżeństwo z panem Romanem.

— Jestem więc panią naczelnikową—powtarzała w myśli, a nawet półgłosem, nie mogąc nacieszyć się brzmieniem szumnego tytułu.

Od czasu do czasu spoglądała na siedzącego naprzeciw świeżo upieczonego małżonka, którego obiecująca łysina wychylała się przy silniejszych podrygach wagonów, z pośród stosów waliz i pudełek, jakimi był obłożony.

— Trochę za stary—błyskała świadomość w ufryzowanej à la garçon główce pani Lali i młodzieńczo ukarminowane usteczka Lali robiły bezwiedny grymas zawodu.

— Bagatela—protestował „zdrowy rozsądek“—czterdziestka, to jeszcze nie starość, a zresztą tytuł i zaszczyty wynagrodzą wszystko. I pani Lala, gryząc pożegnalne czekoladki i starając się patrzeć po nad fatalną łysinę, pograżyła się znowu w rozkosznych marzeniach o przyszłym życiu w Łodzi...

— Ależ mi zazdrościły—myślała z zadowoleniem o swych przyjaciółkach. — Tyle posażnych panien kurkowskich nie śmie marzyć nawet o podobnej karierze, a tymczasem ona, wyśmiewana Lala... Figlarny uśmiech zajaśniał w ślepkach Lali na myśl, iż ona w posagu przyniosła swemu mężowi jedynie dwa sznury perłowych ząbków, parę niebieskich ocząt, złotą jedwabistą czuprynkę i toczoną, acz modno—smukłą figurkę.—Niechaj sobie mówi, kto chce, że mężczyźni stali się materialistami—myśli Lala—jednak zawsze najbezpośredniej działa na każdego taki „żywy posąg“, jaki ona w swej osobce ofiarowała mężowi. Nie na darmo próbowała swych wdzięków na panu Romanie.

— Czy pani naczelnikowa nie jest zmęczona podróżą? — pyta troskliwie małżonki p. Roman.

— Bynajmniej—odpowiada Lala, błyskając w uśmiechu ząbkami, mile pogłaskana dźwiękiem tytułu, jakiego użył w stosunku do niej nawet własny mąż. Naczelnikowa!! to brzmi zupełnie jak starościna, wojewodzina, nawet lepiej, boć nie mówi się przecież „wojewoda państwa“, ale „naczelnik państwa“ i pani Lala znowu rozsuwa w wyobraźni rozkoszne marzenia przyszłości.

Jak tylko wypocznie po podróży, rozpakuje się i przygotuje odpowiednie toalety, zacznie z mężem prezentacyjne wizyty u różnych dygnitarzy i znakomitości miasta, a potem naturalnie przyjęcie u nich! Pierwsze musi być od razu imponujące. Pokaże tym pysznym zapewne paniom wielkiego miasta, że aczkolwiek z urodzenia parafianka, potrafi im dorównać w wyborze strojów, wystawności urzędnika apartamentów i doborze potraw. W karnawale muszą dużo bywać na balach, Lala namiętnie lubi tańczyć, wprawdzie pan Roman, co ze smutkiem skonstatowała, nie umie charlestona, ale dobijających się o taniec z panią naczelnikową napewno będzie bez liku.

Rozigrana wyobraźnia pani Lali poddaje jej nagle pyszny pomysł: w karnawale zaprosi do siebie wszystkie dawne przyjaciółki i znajome z Kurkowa, niech i one coś w życiu

zobaczą. — Pękną chyba z zazdrości — cieszy się Lala — będzie to kara za to, że wyśmiewały się z niej zawsze, gdy mówiła, iż zajdzie daleko...

Ażebym jednak tak nagle z taką łatwością, Lala sama coprawda nie przypuszczała... Bęc, zjawia się w Kurkowie jakaś rewizja, czy komisja, wraz z nią pan naczelnik Niedolski. Poznanie na wieczorku, parę kokieteryjnych forteli... i oto jedzie rozparta w 2 klasie pociągu, unoszącego ją w kierunku miasta Łodzi, a niedługo znajdzie się w apartamentach swego męża — „pana naczelnika“.

Pan naczelnik... pan naczelnik... wtóruje jej myślom stuk wagonów. Nagle, ostry gwizd budzi ją z marzeń, oto kres podróży poślubnej — Łódź.

Gościnnie woniejący, huczący i dymiący polski Manchester, hałaśliwie przyjął nowożeńców w swe rozkanalizowane objęcia.

Pani Lala, ogłuszona gwarem, oszołomiona piekielnym zamętem dworca, popychana i kułakowana przez kulturalny tłum łódzkich obywateli, znalazła się wreszcie przed dworcem kaliskim, ze strachem patrząc na toczące się wokół niej ludzkie mrowisko.

— Pospieszaj kochanie, auto czeka — rzucił uprzejmie pan Roman. — Na pewno własne — przemknęło przez głowę Lali i otrzeźwiło ją nieco. Za chwilę siedziała, rozłożona wygodnie w aucie, które rycząc co siły, lawirowało wśród dziesiątek taksówek.

Pani Lala krytycznym spojrzeniem obrzuciła pojazd.

— Niezły - zawyrokowała — ale zaniedbany, jak to zwykle w kawalerskim gospodarstwie, należy zarządzić natychmiastowy remont, zanim zaczną jeździć z wizytami.

Auto mknęło z przyzwoitą szybkością, wyjątkowo nie najechawszy na nikogo i nie zderzywszy się ni razu z tramwajem. Lala początkowo z zapartym oddechem śledziła jego bieg, ale potem uspokojona nieco, zaczęła rozglądać się po mieście.

— Jakże Łódź podoba się mojej żonusi? — dopytuje dumny ze swego rodzinnego grodu pan Roman.

— Nadzwyczajnie — wykrzykuje Lala, zachwycona światłami, ruchem, a zwłaszcza wielkimi oknami wystaw sklepowych ulicy Piotrkowskiej, przez którą właśnie przejeżdżali.

Równocześnie auto wstrzymało bieg i pani Lala podniosła się szybko, rozentuzjasmowana faktem, iż mieszkać będą na tej wielkiej, pięknej ulicy, akurat naprzeciw ślicznej kolorowej reklamy świetlnej. W tej samej chwili, auto wstrzymane tylko przy przystanku tramwajowym, ruszyło dalej i pani Lala bez przyjemności skonstatowała, iż róg jej wyprawowej walizy jest tak twardych zasad, iż nie ugiął się nawet pod ciężarem masywniejszych okolic jej modnej figurki.

Auto mknęło dalej, pograżając się w coraz węższe, brudniejsze i ciemniejsze ulice.

— Gdzie jedziemy? — zapytała z przestrachem.

— Do domu, najdroższa, do naszego gniazdka! — szepnął czule pan Roman, pochylając się ku niej, o ile na to pozwalała stercząca między nimi waliza. Pani Lala szybko uspokoiła się obietnicą, bo przecież jasne, iż „gniazdko“ nie może znajdować się na tych brzydkich, woniejących ulicach.

— Zapewne miną — kombinowała — tę biedną dzielnicę i ukaże się jeszcze piękniejsza, niż ta, którą niedawno przejeżdżała. Biedni ludziska — myślała, patrząc na śpieszące szare ludzkie sylwetki — muszą mieszkać w tej brzydkiej dzielnicy, podczas gdy ona, pani naczelnikowa...

Bieg myśli urwało nagle zatrzymanie się auta.

— Co się stało? — zapytała przerażona, nic nie widząc w mrocznej ulicy.

— Przyjechaliśmy, jesteśmy na miejscu — oznajmił pan Roman z radością, gramoląc się z pośród pakunków.

— Jakto, tutaj? — na tej nędznej, wąskiej ulicy, niczem nie różniącej się od ulic Kurkowa, a nawet przewyższającej ją brudem i ciemnością? w tym odrapanym kamieniczysku miałyby mieszkać ona?... piękna Lala?... pani naczelnikowa?...

Widząc jednak, iż pakunki znikają z auta, unoszone ręką jakiegoś człowieka i kobieciny, która cmoknęła ją w rękę, Lala, nadrabiając miną, by nie okazać niezadowolenia „służbie“, wyszła z samochodu.

Pan Roman właśnie dawał szoferowi pieniądze.

Niepodobała jej się ta rozrzutność męża. Nie trzeba „ludzi“ psuć napiwkami — chciała szepnąć mężowi, widząc błyszczące w jego ręce dwie dwuzłotówki, pohamowała jednak ten poryw oszczędności, zaznaczając jedynie do szofera: — Dziś pierwszy raz po weselu, dlatego

pan taki hojny, a proszę na jutro lepiej wyczyścić auto, możliwe, iż zaraz rano pojedę.

Szofer, nie wiele zrozumiawszy z jej przemowy, mruknął coś pod nosem i odjechał.

— Gbur, nawet nie podziękował — myślała pani Lala, drapiąc się na wążkie, odrapane schody, woniejące cebulą, naftą i innymi specyficznymi - łódzkimi zapachami.

Pan Roman z galanterją prowadził żonę. Minęli drugie piętro i pani Lala, nieco zadyszana przystanęła.

— Już niedaleko, kochanie — pospieszyl pocieszyć ją pan Roman.

„Niedaleko“ okazało się na czwartym piętrze! Zasapany, ale promieniejący szczęściem, wprowadził pan Roman swą ubóstwianą do wyświeżonego na jej cześć kawalerskiego mieszkanca. Szła, jak ogłuszona, nie mogąc zrozumieć, co za związek mieć może to brudne domisko z obiecywanem „gniazdkiem“.

Na wstępie uderzył ją ciężki zaduch zaprawy do podłóg, zmieszany z naftaliną, gazem i zapachami kuchennymi. Niezwykła ta mieszanina tak podziałała na różowe nozdrza p. Loli, iż, biorąc z rąk chędogiej kobieciny tradycyjną sól i chleb, kichnęła z rozmachem.

— Sto lat! dobra wróżba, gdy młoda pani kicha, wstępując w progi nowego mieszkania — zawyrokowała kobiecina.

Wróżba bynajmniej nie optymistycznie usposobiła Lalę i „nowe“ mieszkanie, składające się z dwóch pokoików i kuchni, wydało jej się wprost okropne. Wprawdzie było w niem schludnie i czysto, podłogi lśniły, kurzu ani śladu, ale stare różnorakie gracięta i ciasnota mieszkanca na czwartaku stanowiła tak rażący kontrast z wypieszczonymi w wyobraźni apartamentami, iż p. Lala miała ochotę w głos się rozplakać.

— Jakże ci się podoba nasza siedziba? — dopytuje pan Roman, zdejmując okrycie z Lali, stojącej niby słup soli. — Prawda, iż milutko i przytulnie — zachwycił się, obejmując zadowolonym wzrokiem swe stare mebleta, z którymi zżył się, niby z przyjaciółmi.

Pani Lala tak była zaskoczona i zgębiona, iż nie odpowiadała prawie na syjące się pytania męża, który na swych starych śmieciach czuł się znakomicie, co objawiał częstym i głośnym śmiechem, oraz nieustanną gadaniną. Lala nadto jednak zżyła się z wypieszczonymi w fantazji obra-

zami swej przyszłej egzystencji, aby mogła tak szybko pogodzić się z runięciem wszystkich zamków na lodzie. Szybko się otrząsnęła z przygnębienia, poskromiła nasuwające się tysiączne krytyczne uwagi nad zachwykami pana Romana i nawet zdobyła się na uprzejme zapewnienie:

— Gdzie ty jesteś, mężusiu, wszędzie dobrze i pięknie być musi.

Pan Roman był wniebowzięty, po sto razy kazał zachwycać się Andrzejowej każdym szczegółem urody Lali, cmokając ją przy tem bez końca, a biedna ofiara własnej fantazji solennie obiecywała zabrać się do zupełnej reorganizacji całego gospodarstwa.

Zaraz jutro wyszuka piękny apartament na tej oświetlonej ulicy, która ją tak zachwycała. Ach, ci kawalerowie, co to za niedołączny naród, żeby też mieszkać w takiej brzydkiej ulicy, w takim brudnym domisku. Jutro wszystko zacznie się odmieniać, wprawdzie pracy będzie dużo, ale za miesiąc obiecywała sobie Lala, iż ani swej siedziby, ani urzędzenia wstydzić się nie będzie potrzebowała. Takie i tym podobne plany i projekty ukołysały ją w pachnącym naftaliną łóżku. Powoli mieszać się zaczęły obrazy z niedawnego wesela w domu matki, podróży, tego co zobaczyła w Łodzi i pani Lala przeniosła się w krainę snu, kontynuując w niej nadal marzenia o pozycji, zaszczytach i bogactwie „pani naczelnikowej“.

Łaskawe duszki snu sprowadziły obrazy tak piękne, iż przeszły one nawet najwybujałą fantazję pani Lali.

Nazajutrz Lala przebudziła się bardzo późno, a spała rano tak mocno, iż nie słyszała zupełnie, kiedy mąż wstał, ubrał się i poszedł do biura, w którym musiał się stawić koniecznie, gdyż weselny urlop skończył się w dniu wczorajszym. Wypiwszy kawę, podaną jej przez Andrzejową, rozpoczęła generalny przegląd całego gospodarstwa. Według ostatecznej decyzji, z graciąt Romana nie absolutnie nie nadawało się dla naczelnikostwa, wszystko należało sprawić, kupić, urządzić.

Koło południa przypomniała sobie, iż jako pani domu, powinna zadysponować obiadem. Zawołała Andrzejową i ze zgrozą dowiedziała się, iż pan Roman zostawił jej na cały dzień sześć złotych, zalecając jeszcze oszczędność. Jak tu

z takiej sumy dać utrzymanie godne ich stanowisku, zafrasowała się pani Lala. Roman jest okazuje się, obrzydliwym skąpcem, błysnęło w jej głowce i dlatego dom jego stał dotychczas na tak niskiej stopie. Już miała pani Lala pograżyć się w bolesnych dumaniach nad świeżo odkrytą wadą swego małżonka, gdy wrodzony optymizm nasunął jej wytłumaczenie.

Wszak Roman dał pieniądze służącej, dobrze więc zrobił, iż tak nie wiele, przynajmniej nie ukradnie, one przecież wszystkie kradną — wmaiała w siebie, pomna zbawiennych rad matki, udzielonych jej przed ślubem. — Od jutra ona rządzić będzie gotówką i sama wydzielać służbie.

Na planach i projektach szybko zeszedł czas do obiadu. Zjawił się pan Roman promieniejący, ze skromną wiązką kwiatów i paczuszką ciastek.

Pani Lala z ukosa spojrzała na ofiarowane jej dowody mężowskiej pamięci, upatrując w nich ze względu na znikomą ilość, nowy dowód sknerstwa. Ponieważ jednak z natury była oszczędna, a pamięć męża mile pogłaskała jej ambicję, obiad przeszedł w najlepszej harmonii.

Przy herbacie pani Lala postanowiła jasno postawić kwestję zamierzonych zmian i projektów na przyszłość. Pan Roman początkowo słuchał z pobłażliwym uśmiechem śmiałych planów swej pani, usłyszawszy jednak kategorycznie, iż ma natychmiast wynająć najmniej pięciopokojowe mieszkanie, sprawić do niego modne urządzenie, przyjęc młodszą i kucharkę, zamówić w Warszawie toalety, otworzyć dom i zacząć przyjęcia... zdębiał!

— Laluś, co ty wygadujesz, bój się Boga, skądże ja bym na to wszystko wziął? Czy sądzisz, że popełniłem defraudację, — bronił się atakowany małżonek.

— Sądzę, iż jesteś panem naczelnikiem i odpowiednio do swego stanowiska musisz dom prowadzić — brzmiała spokojna lecz kategoryczna odpowiedź.

— Ależ kobieto, pokaż mi naczelnika skarbowego, który żyje tak, jak ty sobie to wyobrażasz — wykrzyknął zdziwiony pan Roman.

— Jakto? obiecywałeś mi przecież stworzyć gniazdko pełne „słońca i miłości“ — wyrzuciła na pół z płaczem pani Lala.

— Czyż tu brak słońca — odpowiedział pan Roman, z uśmiechem wskazując złote jego promienie, igrające na białych firankach.

— Więc ty myślałeś o takim słońcu?... — tragicznie pyta Lala.

— Czyż są dwa słońca? — dziwi się pan Roman.

— A ja, głupia, „słońce“ rozumiałam, jako dostatek, wystawność życia i mieszkania — lka rozpacznie Lala.

— Mieszkanko nasze ma wygląd najzupełniej dostatni — tłumaczy niezrażony małżonek, maskując humorem lęk przed pierwszą burzą małżeńską.

— Cóż to drwiny? żarty? — wykrzykuje pani Lala — zawołaj szofera, jadę do mamy!

— Jakiego szofera? co się tobie stało? — dopytuje się troskliwie pan Roman.

— Więc na czwartaku, w dwóch klitkach, ze staremi gratami, z jedną służącą, to ma być życie pani naczelnikowej? — zanoszą się od płaczu Lala, głucha na wszelkie próby perswazji męża i nie dając mu przyjść do słowa.

— Tak jak ty tutaj, żyje u nas w Kurkowie byle pisarczyna, a nie dygnitarz na twojem stanowisku. Jaką ty właściwie masz pensję? — wyrzuca ostatnim wysiłkiem rozpaczy.

— 400 złotych miesięcznie — odpowiada z flegmą pan naczelnik.

Pani Lala zdrętwiała, chciała coś powiedzieć, protestować, zapytać, lecz ciemno zrobiło jej się w oczach i osunęła się bezwładnie w ramiona stroskanego męża...

Dwa lata upłynęły od tej chwili. Pani naczelnikowa pogodziła się już ze smutną rzeczywistością, powoli obniżyła skalę swych wymagań, a nawet usunęła z własnej inicjatywy służącą i gospodaruje sama, aby oszczędzić na jakieś takie ubranie, gdyż kokieterji nie zatraciła i po dawnemu w wolnych chwilach flirtuje z ładnymi chłopcami, oczywiście bez ujmy dla honoru pana Romana, z którym nieraz zaśmiewa się ze swych dziecinnych rojeń i fantazji.

Z Kurkowem utrzymuje stale stosunki, nie pozwala jednak odwiedzać się w Łodzi nawet matce. Raz w roku zjeżdża z wielką paradą do rodzinnego miasteczka i kosztem całorocznych oszczędności i kombinacji zadaje w Kurkowie szyku, jako „pani naczelnikowa“.

A dawne przyjaciółki nadal żółkną z zazdrości, sycząc: — ta Lola wygrała los na loterii życia, bodaj to być panią naczelnikową!

# PIŁA PODATKOWA

ORGAN OBYWATELI, KTÓRZY SKARBOWI PODATKÓW PŁACIĆ  
NIE CHCĄ LUB NIE MOGĄ.

## Słowo wstępne.

### O podatku.

Słowo podatek pochodzi od ustalonego sposobu mówienia, że ktoś do kogoś idzie po datek. To jednak było dawniej. Dziś ten ktoś (urzędnik Skarbu) idzie do tego kogoś (płatnik) nie po datek lecz po ostatnią koszulę lub z przeproszeniem, po łatanie spodnie. Czasami idzie też po kiję, albo po to, ażeby go pies w tylną część ciała ugryzł, bo i tak bywa.

### Kalendarzyk tygodniowy.

Piątek: Awizacji panny.

Sobota: Deklaracji Wdowy.

Niedziela: Skali Podatkowej naród mordującej.

Poniedziałek: Płatnika Bezpieczeńego.

Wtorek: Lombarda i Fanta.

Środa: Licytacji i jej siostr umęczonych.

Czwartek: Gratozguba Goljata.

### Wykład skarbowości przy okienku podatkowym.

(Rzecz się dzieje w urzędzie podatkowym lit. D.)

Interesant: — Ja tu przyszedł z pre-tensjém. Co ja niemam z czego żyć, to panowie mi potrzebowali wlepić bankierskiego podatku. Jak można zrobić podobnego ambarasu?

Woźny: — Poproszę tu pana doktora Świstka, jest uczonym specjalistą, niedawno ukończył uniwersytet krakowski, to panu wytłumaczy.

Interesant: — Tylko proszę żeby ten pan doktor nie wipompowywał mi żołądek. Tego nie mogę znożyć.

Woźny: — Nasz pan doktor jest specjalistą od skarbowości i właśnie jego specjalnością jest informowanie publiki w sprawach podatkowych. Otóż idzie.

Interesant: — Panie doktorze, jak to może się w głowie zmieścić, żeby komu, co

trzyma stragan z pestkami od dyni, wlepić takie sumy...

Doktor: — Zaraz, zaraz, (przełgąda wezwanie). Wszystko to panu krótko i jasno wyłożę. Przedewszystkiem, zastanowiłeś się pan nad tem, co napisał Montesquieu w swoim „Esprit de lois“, księdze XIII, rozdziale VII, o podatku postępowym?

Interesant: — Montefioremu to ja znałem, Monteskiemu nie, ale jeżeli ten łobuz mnie straganiarzowi z ulicy, każe płacić podatek bankierski. to ja jemu życzę postępowego sparatyzowania.

Doktor: — Ależ z jego poglądami zgadzają się całkowicie i inni uczeni: Adam Smith, J. B. Say, J. Mill i Bentham.

Interesant: — Jankiel Bentam z Franciszkańskiej? Co ten łajdak ma w tem, żeby mnie zgubić? On handluje z żelazem i ja całkiem nie robię mu konkurencji. Pan urzędnik co ustąpi z mojego rachunku.

Doktor: — Ani sposób. Chcesz pan wiedzieć, co powiedział Krönke w swoim dziele: „Das Steuersystem“?

Interesant: — Niech on się morduje z kamieniami w wątrobie. To jest moje dla tego kapcana życzenie. Niech pan mu to powie, a ja idę na tego Bentama do adwokata.

(Wychodzi).

### Nieporozumienie.

— Wiem, że znasz Iksińskiego, powiedz mi, czem on się właściwie trudni?

— O, jest to człowiek bardzo zajmujący.

— Nie pytam o jego zalety towarzyskie ani umysłowe. Chodzi mi o jego rodzaj zajęcia.

— Ależ powtarzam, że jest to człowiek bardzo zajmujący. Jest komisarzem sądowym i ludzom, którzy nie płacą podatków zajmuje i licytuje ruchomości.

## Formularz Podatku Dochodowego.

Lit. S, 15964/21519.

1) Imię, nazwisko i płeć ojca rodziny, jeżeli mężka to jakie miał w tem wyrachowanie?

2) Z jakiego domu pochodzi żona płatnika: z murowanego, cementowego, drewnianego i t. d., a jeżeli uciekła od niego, to którądy?

3) Imiona dzieci płatnika. Dla łatwiejszego orientowania się urzędu: imiona córek pisać atramentem czerwonym, chłopców żółtym. Jeżeli płatnik nie miał nigdy dzieci, to co się z nimi stało?

4) Jakiego wieku (*liczby lat*) zamierza doczekać się główny płatnik? Jeżeli więcej niż 100 lat, to co mu na tem zależy?

5) Wyraźnie wyliczyć wszystkie najbardziej ulubione choroby członków rodziny pełnoletnich i niepełnoletnich (wzór: Konstanty przepada za dżumą, Melanja lubi nadzwyczajnie szkarlatynę, Józef bez cholery żyć nie może).

6) Wyliczyć dokładnie wszystkie fachy i specjalności, którymi płatnik nigdy się nie zajmował, nie wyłączając astronomji i prasowania kapeluszy.

7) Podać wymarzoną cyfrę dochodów, jakie podatnik pragnąłby kiedykolwiek posiadać. Jest to potrzebne do ustalenia normy podatkowej.

*Podpis...*

## Narady podatkowe.

Radca A. — Zebraliśmy się tu, szanowni panowie, żeby odbyć narady przedwstępne w sprawie ulżenia skarbowi kłopotów i obmyśleć na rok bieżący nowe źródła dochodów z podatków.

Radca B. — Już mam. Opodatkować przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. Niech płacą i basta.

Radca A. — Idź, kolega, spać. To już oddawna jest zrobione. Trzeba trochę wiedzieć, co się dzieje w wydziale, którego się jest radcą.

Radca B. — Tak, jednak niech kolega wie, że pracuję w wydziale kontroli wpływów za podatki z przemysłu śląskiego. Roboty jest tak mało, że człowiek pomimowoli od czasu do czasu się zdrzemnie i nie wie, co się dzieje w całokształcie naszej maszyny podatkowej.

## O PODATKACH.

Uwagi pouczające a ucieszne do ludzi wszelkiej kondycji przystosowane przez księdza Bakę.

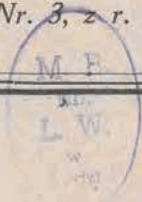
Czyliś z rycerskiego stanu.  
Lub, jak hajduk, służysz panu,  
Czyś paskarzem z pełnym brzuchem,  
Czy w łeb wołu grzmisz obuchem,  
Czyś szewc, krawiec, geometra,  
Człek odważny lub masz pietra,  
Czyliś szlachcic, chłop, niewiasta,  
Wsi mieszkaniec, czyli z miasta,  
Wždy podatek czycha na cię,  
Skarb zaś woła: — Zapłać, bracie!  
Skrzynka w bramie  
Gnie się, łamie,  
Listonosz niewielki  
Pcha do niej tabelki,  
Z ochotą usilną,  
Na adresie „pilno“!  
Dochodowe,

Przemysłowe,  
Majątkowe,  
Mieszkaniowe,  
Obrotowe,  
Kwaterowe,  
Lokalowe,  
Chorobowe,  
Stare, nowe,  
Te i owe.

Z trosk nadmiaru tracisz głowę!  
Jeśliś łyk kapitalista,  
Już podatek płac à vista:  
Czujesz gotowizny braki?  
Płac à vista, kiedyś taki.  
Skarb surowa to matula,  
Z płatnikami srodze hula.  
Żadne z nim są pertraktacje,  
On ma jeden zawsze rację,  
Zna jedynie licytacje:  
Komornik zawzięcie  
Przykłada pieczęcie:

Z oziębłą swą miną  
Na kredens, pianino,  
Od furtki dwa kroki  
Naklei wyroki,  
By świat oka rzutem  
Poznał, żeś bankrutem.  
Sprzeda biurko ci i szafy,  
Tak chcą paragrafy,  
Lecz gdyś moźnym jest dziedzicem  
Całą rzecz wykręcisz licem:  
Poseł w Sejmie  
Kłatwę zdejmie  
I ochroni cię uprzejmie.  
Siedzisz pośród wiejskich zacisz  
I co łaska twa, to płacisz.  
Tak, wedle Nababa chęci  
Mówca rzeczy sens wykręci.  
Więc biedacy,  
Co schną z pracy,  
Staną płacić w długim rzędzie:  
Ich tam bronić nikt nie będzie.

(„Mucha“ Nr. 3, z r. 1926)



## Errata.

Na str. 26, pod ilustracją, w wierszu 2-gim winno być: M. Rozenhal i Z. Szałański, zamiast: M. Kozenthal i Z. Szatański.

Na str. 94, w prawej szpalcie, w wierszu 6-ym, od dołu winno być, Porzeziński: zamiast Brzeziński.



**MECHANICZNA FABRYKA POŃCZOCH**

**B-cia SEIDENWURM**

▲▲▲ **ŁÓDŹ** ▲▲▲

**UL. KILIŃSKIEGO Nr. 87**

**Rachunek czekowy  
w P. K. O. 64.749**

**TELEFON 26-94**

128

**FABRYKA PŁUGÓW**

**JÓZEF SUCHENI**

**GIDLE, pow. Radomsko**

995

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE

„LEŚMIERZ”

SP. AKC.

CUKROWNIA LEŚMIERZ

POD ŁĘCZYCĄ

984

F a b r y k a  
materiałów wzorzystych  
i firanek

**S. Grossman**

**Łódź**

ul. Piotrkowska 79

878

RODRYG

**ZAKRZEWSKI**

Poddębice

pod Łodzią

(poczta i telegraf)

tel.: Poddębice—Zakrzewski

**Kamieniołomy**

770

SKŁAD WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH

**S. SPICBERG**

Łódź, Piotrkowska 44.

132

Sprzedż Towarów Włókienniczych

**Arjusz Fiszow**

Łódź, Piotrkowska 51.

910

Farbiarnia i Wykończalnia

**Ludwik Wagner**

właściciele: Berta Wagner i Braclia Stegeman

Telefón 47-13      **Łódź**      ul. Leszno 46

622

**Jan Candryk w Łodzi**

ul. Główna 11. Filja—Piotrkowska 255. Telefon 59-03

Mechaniczna szlifiernia szkła, podlewnia luster, nielarnia, srebrzenie i złocenie, przedsiębiorstwo robót szklarskich, sprzedaż szyb kryształowych, półkryształowych, ornamentowych, i okiennych.

908

**Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury**

**Leonhardt, Woelker i Girbardt**

**Łódź**

**UL. LEONHARDTA 1  
TELEFON 306 i 44-00**

FABRYKA SUKNA, PRALNIA, CZESALNIA WEŁNY  
I CZESANKOWA PRZĘDZALNIA.

Istnieje od roku 1878.

Wielki złoty medal na wystawie w Paryżu w roku 1900.

**Wyrób czysto-wełnianych towarów.**

57

Skład mebli i wyrobów tapicerskich

**MARKOWICZ i NASIELSKI**

Telefon 49-71      **Łódź**      Piotrkowska 6.

**Fabryka—Południowa 10.**

Posiadamy na składzie w dużym wyborze kompletne urządzenia mieszkań, od luksusowych do najskromniejszych, również meble pojedyncze. 804

**Centralne Stowarzyszenie Kupców  
i Przemysłowców Województwa Łódzkiego**

**Łódź, ul. Piotrkowska 10.**

Telefony: Dyrektor—18-98, Biuro—19-28

575

**Młyn Parowy „Korona“**

**Kronsilber i Borenstein**

Telefon 48-08      **Łódź**      Cieszyńska 10

828

Sprzedż Galanterji **A. Wajngarten**

wł. M. i J. WAJNGARTEN

**Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 10.**

829

Sprzedaż przędzy i manufaktury

**S. BERMAN**

Łódź, ul. Piotrkowska 36. Telefon 31-06

13

**A. H. MÜLLER**

Łódź, Piotrkowska 46

17

Towarzystwo Handlowo-Włókiennicze  
**KONARSKI, ZYNGER i CHOŁODENKO**

Łódź, Piotrkowska 67.

Telefon 24-97

18

Fabryka Wyrobów Bawełnianych  
**Naftal Lieberman i S<sup>ka</sup>**

Łódź, ul. Narutowicza 22.

Telefony: 12-07 i 31-30

16

## Zakłady Włókiennicze **Karol T. Buhle w Łodzi**

**Spółka Akcyjna**

Istnieją od roku 1897.

Zatrudniają przeszło 1500 robotników.

Adres telegraficzny: „KATEBU-ŁÓDŹ”.

Skrzynka pocztowa Nr. 6.

**Centrala:** Łódź, ul. Hipoteczna 10. **Biuro sprzedaży:** Łódź, Piotrkowska 105  
Tel. № 48, 48-90 i 48-91      Telefon № 36-27

**ODDZIAŁY:** PRZĘDZALNIA CIENKOPRZĘDNA, TKALNIA, FARBBIARNIA, BIELNIK I WYKOŃCZALNIA.

**WYRABIAJĄ TOWARY BAWELNIANE:**

Satynę czarną, Adria czarną, Genua-plusz, rypse kolorowe, pikę białą, flanele  
gładkie i deseniovowe, cągi, Dammasée pościelowy, obrusowy i roletowy.

815

Kantor Loterii Państwowej

**B. WEINBERG**

Łódź, Piotrkowska 42.

10

Wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych

**Berkal i Olszer**

Łódź.

279

**I. KEMPIŃSKI - WARSZAWA**

właściciel: Stanisław Glass

Łódź, Sienkiewicza 20.

137

**Spółka Akcyjna Przemysłu  
Włókienniczego**

**Weiss i Poznański, Łódź**

ul. Pusta 10.

73

**SPÓŁKA AKCYJNA  
WYROBÓW BAWELNIANYCH**

**I. K. POZNAŃSKIEGO**

 **w ŁODZI** 

Rok zał. 1872.

Adres telegraficzny IKAPE

Rok zał. 1872.

**Kapitał zakładowy Zł. 25.000.000.—**

Zatrudnia się 8.000 robotników

Spółka posiada oddziały: przędzalnię (biała — 150.000 wrzecion, wiganjowa — 9000 wrzecion), tkalnię (5000 krosien), wykończalnię, drukarnię, farbiarnię, bielnik, merceryzację, rytownię, oraz oddziały pomocnicze: warsztaty mechaniczne, elektrownię, bocznice kolejową, straż ogniową.

WYROBY:

**Przędza bawełniana** od najgrubszej do Nr. 120, surowa, bielona, farbowana, merceryzowana, gazowana, pojedyncza i nitkowana. Najlepsza krajowa **bawełna do haftu** i cerowania we wszystkich kolorach.

**Tkaniny bawełniane** wszelakiego rodzaju bieliźniane, pościelowe i odzieżowe w stanie surowym bielonym, farbowanym, drukowanym i drapanym jak:

Shirtingi, Satyny, Zefiry drukowane, Batysty, Nansuki, Popeliny, Tyki, Muśliny, Barchany, Bojki, Flaneletki, Sybiry i inne.

WŁASNE SKŁADY w WARSZAWIE:

Ul. Gęsia 16/18 — Skład fabryczny; ul. Szpitalna 8 — Sprzedaż detaliczna.

SKŁADY KOMISOWE:

**Bydgoszcz** — R. Stobecki, Stary Rynek 29; **Gdańsk** — Wacław Naftali, Hundegasse 63; **Katowice** — Górnośląska Hurtownia Włókiennicza, Teatralna 7; **Kraków** — H. Teich i S-ka, Grodzka 55; **Lwów** — Goldschmidt i Spiro, Trybunalska 1; **Poznań** — R. Stobecki, Stary Rynek 44; **Równe** — Sz. Kulikowicz, 3-go Maja 77; **Wilno** — Roman Ruciński, Wielka 30; **Brześć n/B.** — Nelard i Wernik, Topolowa 11-b; **Warszawa** — Związek Spółdzielni Spożywczych w Warszawie z oddziałami w różnych miejscowościach Polski.

335

# Bracia Mazur i S<sup>ka</sup>

## Oddział w Łodzi

129

**Fabryka Filców**

**LANDAU i WEILE**

**ŁÓDŹ, ul. Kątna № 6**

Telefon 37-32

327

**Fabryka Maszyn  
i Odlewnia Żelaza**

**Müller i Seidel**

Sp. Akc.

**ŁÓDŹ, St. Żeromskiego 96**

Telef. 25-41 i 58-83

Maszyny dla przemysłu włókienniczego

307

T-WO WIELKIEGO MŁYNA  
REICH i CHMIELNICKI  
W KALISZU.



716

**MECHANICZNA FABRYKA  
HAFTÓW i KORONEK**

**Herman Górny**

**W KALISZU.**

.....  
TELEFON Nr. 309.

Adres telegr.: „Górny Kalisz”.

.....  
R-k żyrowy w Banku Polskim Kalisz.  
Rachunki bieżące we wszystkich  
Bankach w Kaliszu.

711

**Młyn Parowy i Garbarnia**

**KOWALSKI,  
FRIEDENSOHN  
i NEYMAN**

**W KALISZU UL. KROTKA Nr. 5.**

POLECAJĄ:

**MAKĘ ŻYTNIA i OTREBY.**

**Skóry podeszwowe w połówkach,  
kruponach i abfal (karki i boki),  
skóry blankowe faledrowe,**

Telegr.: „MŁYNGAR” Kalisz,  
Telef. biura Nr. 18 i 89.  
Telef. (pryw. M. Friedensohn Nr. 116.  
" " J. Neyman Nr. 479.  
P. K. O. Poznań Nr. 208.404.

702

**FABRYKA**  
**Wyrobow Bawełnianych**  
**Józef Babad**  
**Łódź**  
**BIURO: Piotrkowska 121**  
 Telefon 21-83.  
**FABRYKA: Wólczańska 239**  
 Telefon 12-39.

8

**Akc. Tow. Przemysłowe**  
**MARKUS KOHN**  
**w Łodzi**  
 ul. Łąkowa Nr. 5  
 Tel. 16-05, 46-63.

404

**Przedzalnia Bawełny**  
**S. Danziger i S<sup>ka</sup>**  
**w Łodzi**  
 ul. Kałna Nr. 6/8

TELEFONY: 590, 695

257

**HURTOWNIA**  
**Towarów Włókienniczych**  
**Bracia Bodzechowscy**  
**Łódź**  
 ul. Piotrkowska 24  
 Nr. telef. 8-63 i 9-42.

76



**Dominium i Gorzelnia**  
**BIERNATKI**

**poczta, teleg. i telefon Kalisz**

TELEFON Nr. 123,

==== oraz ====

**Dominium i Gorzelnia**  
**ROWSZYCE**

**Telefon: Sieroszewice Nr 1.**

\*\*\*\*\*  
WŁAŚCICIEL

**Paweł Deutschman**

719

**HAMBURGER**

||||| i |||||

**LIBERMAN**

**KALISKI MŁYN PAROWY**

DAWNIEJ

**KLECZEWSKI i HAMBURGER**

**KALISZ,  
UL. BABINA 7.**

TELEFON Nr. 113.

712

**Towarzystwo Akcyjne**  
**Société Fermière**  
DE LA  
**Czenstochovienne**

Kapitał zakładowy 20 milionów franków

**Przedzalnia, Tkalnia i Farbiarnia bawełny  
oraz Wykończalnia,**

**Przedzalnia i Tkalnia Juty w Częstochowie**

.....  
Zarząd: 38, Rue des Longues-Haies Roubaix (Francja).  
Adres telegraficzny: FERMIER—ROUBAIX.  
.....

..... ODDZIAŁ w ŁODZI .....

.....  
Telefony Nr. 321, 24-87, 6-56 ul. Piotrkowska 159

.....  
Adres telegraficzny: **Fermier—Łódź**  
.....

301

**TOMASZOWSKA FABRYKA**  
**Sztucznego Jedwabiu**

Spółka Akcyjna  
ROK ZAŁOŻENIA 1910.



**Fabryka w Tomaszowie Mazowieckim**  
Telefon Nr. 6.

.....  
**Zarząd w Warszawie, ul. Wilcza Nr. 9A**  
Tel. dyrekcji 33-61, biura 128-96, 75-49, 75-45.

.....  
**Biuro w Łodzi, ul. Ewangelicka Nr. 5.**  
Telefon Nr. 19-76 i 58-26.

.....  
**Fabryka produkuje przedzę sztucznego jedwabiu  
systemem kolodjonowym i wiskozowym, pojedyn-  
cza, łączona, w pasmach, na szpulach różnego  
rodzaju, barwiona jako też w stanie surowym.**

434

# Przemysł Chemiczny w Polsce

Spółka Akcyjna

**ZGIERZ, ul. Leśna Nr. 7**

Adres telegraficzny: Boruta — Zgierz  
Telefony: Łódź Nr. 21-01, Zgierz Nr. 19

**Barwniki anilinowe**

**Organiczne produkty  
przejściowe**

**Kwasy i sole  
techniczne**

359

**SPÓŁKA AKCYJNA  
FABRYKI SUKNA**

# A. G. BORST

**w ZGIERZU  
pow. Łódzki**

Firma egzystuje od 1848 r., jako Sp. Akc. od 1896 r.

**Posiada:**

pralnię wełny, farbiarnię wełny, przędzy  
i materiałów tkanych, przędzalnię zgrzebną,  
przędzalnię czesankową wraz z czesalnią  
wełny, tkalnię i wykończalnię.

**Wyrabia:**

sukna damskie i męskie, krepę frakową,  
szewioty angielskie, bostony, gabardine,  
materjały na ubrania, spodnie, palta zimowe  
w różnych gatunkach, sukna mundurowe  
i aplikacyjne.

Fabryka zatrudniała w 1914 r. 750 robotników.

352

# ZAKŁADY Przemysłu Bawełnianego Juljusza Kindermana

Spółka Akcyjna

..... **ŁÓDŹ** .....

Zarząd i Biuro sprzedaży: Piotrkowska 139

Zakłady przemysłowe: Łąkowa 23/25

Rok założenia 1892

Adres telegraficzny: „JUKA“

Przedstawicielstwa i składy konsygnacyjne:

w Warszawie u p. S. Dwormana, ul. Nałewki 2a

w Poznaniu u p. T. Abła, Stary Rynek Nr. 49

w Lwowie u p. A. Dwormana, ul. Jagiellońska 20/22

w Gdańsku u p. Spechta, Hundegasse Nr. 12.

302

# Silberstein i Weinstein

**PABJANICE**

ul. Warszawska Nr. 73

**TKALNIA MECHANICZNA**

Przyjmuje zamówienia  
na wyrób towarów tekstylnych  
wszelkiego rodzaju.

498

# Spółka Akcyjna dla Przemysłu i Handlu

Centrala w Łodzi:  
ul. Cegielniana 39  
Telefon Nr. 9-50

# „POLON”

Fabryka:  
ul. Brzezowa 14/16  
Telefon Nr. 32-66

Oddziały: w Bydgoszczy, Plac Teatralny Nr. 4; we Lwowie, ulica 3-go Maja Nr. 2

■ **Hurtowa sprzedaż i wyrób towarów bawełnianych** ■

304

## Przemysł Drzewny

# August Zilke

ŁÓDŹ, ul. Juliusza № 9/11

Własny Tartak Parowy  
przy st. kolejowej Ujazd  
— Telefon Nr. 14 —

**FABRYKA DYKT KLEJONYCH**  
i wszelkich wyrobów drzewnych.  
**Roboty stolarsko - budowlane.**

Drzewo tarte stolarskie  
i ciesielskie.

339

## Pabjanickie Towarzystwo Akcyjne

# PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

## PABJANICE

Województwo łódzkie.

Barwniki syntetyczne  
Chemikalja  
Przetwory farmaceutyczne.

444

## Towarzystwo Akcyjne Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej

..... w ZGIERZU .....

## PRZĘDZALNIA BAWELNY

Fabryka: w Zgierzu, Tefefon Nr. 39  
Skład: w Łodzi, Piotrkowska 177, Tel. 4-83 i 33-52

256  
351

Skład Hurtowy Wyrobów  
Włóknistych

**CH. L. LIPNOWSKI**

**Łódź**

SIENKIEWICZA 6

138

**S**PRZEDAŻ TOWARÓW  
WŁÓKIENNICZYCH  
**LEWY, ALENBERG i KRÓL**  
Łódź, Piotrkowska 46 Telef. 15-42

12

**Szlesinger i Waldman**

Łódź, Piotrkowska 50

**Sprzedaz przędzy**

20

**BROWAR PAROWY**  
**Franciszka Braulińskiego**  
w Piotrkowie Tryb.

Telef. Nr. 56. .... W 1569 roku był już czynny ..... Telef. Nr. 56.

Obecnie posiada najnowsze ulepszenia.

660

FABRYKA POŃCZOCH  
**B<sup>CIA</sup> POPOWSCY**

Łódź, Piotrkowska Nr. 116.

896

Skład metali oraz wszelkich blach

**Artur Arnstein, Łódź**

ul. Narutowicza Nr. 7. Tel. Nr. 313.

133

Wyrób i sprzedaż manufaktury

**Weksler i Sicowski**

Kantor i Skład: Łódź, Piotrkowska 62.

Telefon 56-14.

131

SKŁAD GALANTERJI i MEBLI

**ADOLF ROSENTHAL**

Właściciel: EDWARD EPSTEIN

Telefon 13-73 Łódź ul. Narutowicza 18

127

Spółka Akcyjna

**Tomaszowskiej Przędzalni Welny  
Czesankowej**

w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Św. Tekli № 13/15.

Adres telegraficzny: „BOTANY TOMASZOW MAZ.“

TELEFON Nr. 95.

**Skład Fabryczny w Łodzi, Sienkiewicza 52, tel. 487**

**Wyrabia przedzę czesankową w najlepszych gatunkach.**

290

Boryszowska Apretura i Drukarnia

**Wolf Gutgold i S<sup>KA</sup>**

Łódź, ul. Borysza Nr. 29.

836

Fabryka Pończoch i Rękawiczek

**Reinhold Hoffmann**

Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 94.

855

Fabryka Wyrobów Wełnianych

**A. M. Warszawski i Synowie**

Telefon 19-08 Łódź Piotrkowska 19

Polecamy znane ze swej dobroci artykuły jak: **struksy**, towary ubraniowe, wełniane i kamgarowe, **hosiory** oraz towary **na palta** letnie i zimowe.

904

**TEOFIL GLOCER, WARSZAWA**

ul. Żelazna Nr. 95.

**ODDZIAŁ w ŁODZI, PIOTRKOWSKA 57. TEL. 59-52**

Poleca maszyny półkoszowniczo-trykotażnicze, oraz do wyrobów fantazyjnych.  
Maszyny sankowe „DIAMANT” do wyrobów dzianych.

854

Egzystuje od 1907 roku.

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKNISTYCH  
**MEYER STRAUCH**

Telefon 13-40      **Łódź**      Cegielniana 38.  
879

MECHANICZNA FABRYKA POŃCZOCH  
**D. GRYNBERG, Łódź**

Skład — ul. Pomorska 4, telefon 23-96  
Fabryka — ul. Gdańska 133, telefon 47-26  
827

Skład Wyrobów Bawełnianych  
**L. Feldberg, Łódź**

Telefon 29-70      Cegielniana 39.  
Przedstawicielstwo firm: „K. T. BUHLE, Spółka Akcyjna”, „GAMPE  
i ALBRECHT, Spółka Akcyjna” oraz innych.  
791

**Bracia Braun, Zgierz**

Młyn parowy—Piłsudskiego 43, telef. 18, 57 i 90  
Fabryka dycht klejonych—Dąbrowskiego 7.  
357

**Stowarzyszenie  
Rolniczo-Handlowe w Radomsku**

Spółka Akcyjna

w Radomsku, ul. Wł. Reymonta 12 - Telefon № 20

**Oddziały  
w Koniecpolu, Przedborzu i Pajęcznie.**

Nawozy sztuczne. - Ziemiopłody. - Maszyny rolnicze.  
Nasiona. - Artykuły budowlane i opałowe. - Żelazo i stal.

986

**M. BERMAN**      **ŁÓDŹ**  
PIOTRKOWSKA 53  
TELEFON 12-35

Największy w Łodzi Skład Win i Delikatesów

Czekolada - Cukry - Herbatniki.      :: Import Herbaty.  
Wina, Konjaki, Likieri krajowe i zagraniczne. Egz. od 1885.  
777

**HURTOWY SKŁAD TOWARÓW KOLONJALNYCH**  
Win Krajowych i Zagranicznych

Wylączną Sprzedaż: Krochmalu Byłowego i Blyszczy Hoffmanna.  
Największa Łódzka Elektryczna  
Palarnia Kawy i Surogatów „**TRYUMF**”

**FRANCISZEK GLUGLA, ŁÓDŹ, Południowa 28**  
Telefon 15-32. — P. K. O. 60.874.  
409

MECHANICZNA TKALNIA ZAROBKOWA

**CH. HAJDA**

PABJANICE, UL. WARSZAWSKA Nr. 51.  
438

TKALNIA ZAROBKOWA

**Engelhorn Spadkob. i Markgraf**

Telefon Nr. 10      Pabjanice, ul. Św. Jana 10.  
443

**KAROLEWSKA MANUFAKTURA**  
**KAROL KRÖNING i S<sup>KA</sup>**

SPOŁKA AKCYJNA

**ŁODŹ, ul. 6-go Sierpnia Nr. 5.**

**Przędzalnia bawełny, wełny oraz tkalnia**

Biuro miejskie i skład: ul. 6-go Sierpnia Nr. 5

Telefony: Nr. 11-50, 11-51.

Fabryka: Karolew, ul. Nowo-Kątna Nr. 5

Telefon: Nr. 11-36.

**Składy konsygnacyjne:**

A. Dworman, Lwów, ul. Jagiellońska Nr. 20/22.

S. Dworman, Warszawa, Nalewki Nr. 2a.

Ryszard Krieger, Poznań, ul. Pocztowa Nr. 5.

Schiff & Co., Danzig, Heiligegeistgasse Nr. 117.

3-319

Spółka Akcyjna Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych

**M. SILBERSTEINA w Łodzi.**

Kapitał akcyjny: 5.000.000 złotych w zlocie.

**Tkalnia wełnianych, półwełnianych i bawełnianych wyrobów** — 1050 warsztatów.

**Przędzalnia bawełny** — 32.000 wrzecion i 4.750 niciarek.

**Zarząd: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 40.**

2-168

FABRYKA CHUSTEK WEŁNIANYCH  
I TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH  
**A. A. PIASKOWSKI**

≡ **ŁÓDŹ** ≡

CEGIELNIANA 25

**FABRYKA**  
KĄTNA 10 TELEFON 13-70



**Skład fabryczny**  
CEGIELNIANA 25 TEL. 13-71 i 21-12

**N. RYBA - Łódź**

**Sienkiewicza 9**

**Sprzedaż odpadków.**

Telefon 51-42



# BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

EWANGELICKA Nr. 15

ŁÓDŹ

EWANGELICKA Nr. 15

SPÓŁDZIELNIA Z OGR. ODP.

ROK ZAŁOŻENIA 1881



Przyjmuje z oprocentowaniem:

WKLADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

w złotych z wymówieniem i na  
każde żądanie.

WKLADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

w dolarach i innych walutach ob-  
cych zwrotne w dolarach i t. p.

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (safes) w specjalnym opancerzonym skarbcu.

69

*Spółka Akcyjna  
Przemysłu Bawełnianego*

*B. Freidenberg*

*w Łodzi*

*ul. Piotrkowska Nr. 104.*



67

Towarzystwo Akcyjne  
**Karol Steinert**  
w Łodzi

Przędzalnia bawełny i odpad-  
ków, tkalnia, bielnik, drukar-  
nia, farbiarnia i wykończalnia  
towarów bawełnianych.



Firma istnieje od r. 1834.



Tel. 79 i 4-79.

66

**TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW**  
**PRZĘDZALNI BAWĘŁNY, TKALNI I BLECHARNI**

**„ZAWIERCIE”**

**Spółka Akcyjna**

Łódź

UL. ZIELONA Nr. 8.

Łódź

72—326

**Samuel Zylbersztrom**

Wyłączna sprzedaż towarów  
fabryki wyrobów wełnianych

**KAROLA EISERTA**

SP. AKC. w ŁODZI.



**TELEFON 835.**

157

**PABJANICKIE**  
**KONSORCJUM**  
**PRZEMYSŁOWE**

PRZĘDZALNIA I TKALNIA  
TOWARÓW WEŁNIANYCH  
POŁWEŁNIANYCH I BA-  
◆◆◆◆◆ WEŁNIANYCH. ◆◆◆◆◆

**FABRYKA w PABJANICACH**  
ul. Marjawicka Nr. 5/7, telef. 100.

**ZAKŁAD SPRZEDAŻY. W ŁODZI**  
ul. Wschodnia Nr. 74, telef. 24-09.

82

# Włókiennicza Spółka Akcyjna „N. EJTINGON i S-ka”

ŁÓDZ, Sienkiewicza 82/84

Adres telegraficzny: **Rachunek bieżący** **Konto czekowe w P. K. O.**  
„Bovenatoga” w Banku Polskim, Oddział w Łodzi. **Nr. 61705.**

TELEFONY: Dyrekcja: 25-24, 25-17. Wydział Gospodarczy: 96.  
Sekretariat: 9-96. Kasa: 36-11.  
Wydział Sprzedaży: 39-96. Fabryka Trykotaży: 97.  
Wydział Obrachunkowy: 26-38. Tkalnia: 17-71.  
Wydział Wytrobów Własnych: 6-96. Ogólny: 26-90.

55

TOWARZYSTWO  
DLA  
Przemysłu i Handlu Włóknistego

„I.A.Grosłajt”

Spółka Akcyjna

ŁÓDŹ, Piotrkowska 211.

Telefony: Nr. 5-25, 12-25, 20-25, 26-25.

62

Moszczenicka  
Manufaktura

Teodor Ender  
Spadkobiercy

TELEFONY Nr. 21-22 47-47 61-61

70

**S. Świętosławski**

**Łódź**

Traugutta 2.

**SPRZEDAŻ PRZĘDZY.**

Telefon 14-80.

7

**Skład Sukna  
i Kortów**

**Kahan i Szpigiel**

**Łódź**

ulica Piotrkowska 80,

Telefon 8-52.

160

**PRZEMYSŁ  
WŁÓKIENNICZY**

**B-cia M. i A. Przygórscy**

**Łódź**

ulica Piotrkowska 104

Telefon 19-96.

Skrzynka pocztowa 231.

5

**S. Blumberg**

**Łódź**

ul. Sienkiewicza Nr. 29.

**Towary wełniane**

Telefon 10-97.

163

DOM  
Agenturowo-Handlowy

**GLASS i S<sub>ka</sub>**

ŁÓDŹ,

ulica Narutowicza Nr. 42.

Telef. Nr. Nr. 22-18 i 59-60.

Adres telegraf.:  
„Glassko“ Łódź.

14

**HENRYK SZMULOWICZ**

ŁÓDŹ,

NARUTOWICZA 55

Nr. TELEFONU 35-47.

Wyrób i sprzedaż

**POŃCZOCH.**

21

**„British Company”**

właściciele

**BRACIA HERMAN i S<sub>ka</sub>**  
**i Ch. L. LIPNOWSKI**

ŁÓDZ,

ul. Zielona Nr. 8.

29

**SKŁAD i WYTWÓRNIA**

**Farb, Pokostu i Lakierów**

Farby do wszelkich celów  
krajowe i zagraniczne oraz  
wszelkie przybory malarskie

**KOSEL i S<sub>ka</sub>**

w ŁODZI

Skład główny: **UL. PRZEJAZD 8**  
tel. 11-21.

Filja: **UL. PIOTRKOWSKA 98**  
tel. 15-62.

22

**TOWARZYSTWO**  
**Schloesserowskiej Przędzalni**  
**Bawełny i Tkalni w Ozorkowie**

SPÓŁKA AKCYJNA

Rok założenia 1807

Skład w Łodzi: ul. Piotrkowska 151, tel. 3-49

Skład we Lwowie, ul. 3 Maja 2 „ 20-65

Skład w Warszawie, ul. Gesia 18 „ 410-58

Skład w Poznaniu, ul. Wielka 1 „ 13-04

Skład w Katowicach, ul. 3 Maja 11 „ 2-79

71

**Towarzystwo Akcyjne**  
**Manufaktury Bawełnianej**  
**Gampe i Albrecht**

**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 210.**

Adres telegraficzny: GAMPAL. Tel. 15-50, 15-40.

Firma istnieje od 1878 roku.

**Oddział w Warszawie: Nalewki 28.**

PRZEDSTAWICIELSTWA:

**w Poznaniu, ul. Wielka 26,**

**w Lwowie, ul. Jagiellońska 20/22,**

**w Gdańsku, Vorstädtischer Graben 43.**

**Wyrabia:** towary bawełniane, surowe, bielone, farbowane, drukowane, zakardowe, ubraniowe i kołdry. 65

**Hurtownia włókiennicza**  
**BRACIA HERMAN i SKA**

SPÓŁKA KOMANDYTOWA

**ŁÓDŹ, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 23.**

Telefony: 28-12, 14-44, 16-46.

WYROBY WŁÓKIENNICZE FIRM:

1) Zjednoczone Zakłady Przemysłowe

**K. Scheiblera i L. Grohmana**

Sp. Akc.

2) Zakłady Przemysłu Bawełnianego

**Ludwik Geyer, Sp. Akc.**

3) Tow. Akc. **Karol Steinert.**

52

**Manufaktura Bawełniana**  
**Karol Hoffrichter**  
**ŁÓDŹ.**

Fabryka: **ul. Kałna Nr. 15, tel. 326.**

Skład: **ul. Piotrkowska 204, „ 226.**

Istnieje od 1840 roku. — Zatrudnia 800 robotników.

RPZEDSTAWICIELSTWA:

Stanisław Józef Szyc, Lwów, Sykstuska Nr. 19.  
 Witold Łaszczyński, Kraków, Grodzka Nr. 50.  
 Śląska Hurtownia Włókiennicza Sp. Akc.,  
 Katowice ul. 3-go Maja Nr. 11.—Wielkopolska  
 Hurtownia Włókiennicza „Ziemowit“ Sp. z ogr.  
 odp., Warszawa, Długa Nr. 21.—Teodor Abel,  
 Poznań, Stary Rynek Nr. 49.—Czesław Matecki,  
 Bydgoszcz, Stary Rynek Nr. 28.

Rachunki bieżące: Bank Polski Nr. 3744  
 P. K. O. Nr. 61174

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi.

FIRMA POSIADA: Przędzalnię cienką. — Przędzalnię odpadkową.—Szarpiarnię.—Tkalnię.—Wykończalnię.—Farbiarnię.—Bielnik.—Drukarnię.

PRODUKUJE TOWARY: surowe, bielone, drukowane, farbowane, zakardowe, barchany, kołdry.

**Materiały na ubrania. — Piótno krawleckie.**  
**Surówka tapicerska.** 63

Dzierżawca Jan Krawczyński  
Kopalnie i Zakłady Przemysłowe

„PEREŚWIT“

w SULEJOWIE, pow. Piotrkowski.

Wyborowy kamień wapienny i znane ze swej dobroci Wapno.

Rok założenia firmy 1900.

1502

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW ZGIERSKICH**

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.  
Przyjmuje wkłady na bardzo dogodnych warunkach.

1520

FABRYKA WYROBÓW WĘLNIANYCH  
**R. ERNST w ZGIERZU**

Firma egzystuje od roku 1860.

Telefon Nr. 28.

Adres telegraficzny: „Robert Ernst, Zgierz“.

1522

**PRZEMYSŁ JEDWABNY**

Spółka Akcyjna.

ŁÓDŹ, ul. Cegielniana Nr. 13.

Telefony: 27-49 i 27-50. : Adr. telegr.: „KREP“.

Fabryka WYROBÓW Jedwabnych, Farbiarnia i Wykończalnia.

Farbiarnia przędzy wełnianej, bawełnianej, jedwabnej, materiałów jedwabnych i półjedwabnych, merceryzacja przędzy oraz mechaniczna wykończalnia jedwabnych i półjedwabnych materiałów oraz trykotów.

336

Towarzystwo Akcyjne

**Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu**

Istnieje od roku 1907.  
TELEFON Nr. 87.

**w Kaliszu.**

Zatrudnia około 1000 robotników.  
Adres telegr.: „PLUSZ“.

ODDZIAŁY: TKALNIA, DRUKARNIA, FARBIARNIA, BIELNIK, WYKOŃCZALNIA,  
WŁASNE WYDZIAŁY MECHANICZNE I PRZYGOTOWAWCZE, I RYTOWNIA

WYRABIA:

**PLUSZE OKRYCIOWE**  
jedwabne, wełniane i bawełniane,  
**WELWETY,**  
**AKSAMITY**  
jedwabne i bawełniane,

**PLUSZE MEBLOWE,**  
**PLUSZE DEKORACYJNE,**  
**PLUSZE KOLEJOWE,**  
**MOKIETY,**

**GARNITURY OTOMANOWE,**  
**GENUA-CORD (Manchester)**  
we wszystkich kolorach  
i deseniach.

**Narzuty, kapy i serwety we wszystkich kolorach i deseniach.**

Fabryka znajduje się w Kaliszu, ul. Szopena 27. .... Skład fabryczny w Łodzi, ul. Piotrkowska 90.

Składy konsygnacyjne:

w Warszawie, ul. Graniczna 15,

„Poznaniu, ul. Wielka 1,

„Bydgoszczy, ul. Jezuicka 3.

we Lwowie, ul. Sykstuska 19,

w Katowicach, ul. Młyńska 12,

„Krakowie, ul. Mikołajska 32.

717

**F. JARISCH**

Fabryka wyrobów bawełnianych i lnianych

Łódź, Piotrkowska 153.

311

B-cia B. i H. Sieradzcy  
i Herszkowicz

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 45.

280

TARTAK PAROWY i PRZEMYSŁ DRZEWNY

**J. KRAJTMAN**

Sulejów.

Telefon 5.

1503

**BANK UDZIAŁOWY w Zduńskiej Woli**

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

**Korespondent Banku Polskiego**

Zduńska Wola, ul. Złotnickiego № 6.

R-k żyrowy w Banku Polskim, Oddział w Kaliszu — R-k przekazowy w PKO. 60403.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

124

Fabryka wyrobów włókienniczych  
**Ignacy Heyman i S<sup>ka</sup>**  
 Łódź. 158

**Biuro techniczne „Watt“**  
**Inż. M. Abramson**  
 Łódź, ul. Narutowicza Nr. 12. 134

Własny wyrób obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego  
**J. KOWALCZYK**  
 Telefon Nr. 59-22 **Łódź** Cegielniana 25.  
 Za wykwintne wykonanie nagrodzony został złotym medalem na Wystawie  
 Międzynarodowo-Przemysłowo-Handlowej w Rzymie w 1926 roku. 153

SPRZEDAŻ PRZĘDZY BAWELNIANEJ  
 Zjedn. Zakł. Przemysł. K. Scheiblera i L. Grohmana  
**A. i E. KON** **Łódź, Piotrkowska 66**  
 Telefony: 5-47 i 60-50  
 Adres telegraficzny „EKONOM”. (Egzystuje od roku 1906).  
 Konto żyrowe w Banku Polskim, Oddział w Łodzi. 151

# Elektrownia Miejska

## m. Kalisza

dostarcza konsumentom światło i siłę pod postacią prądu trójfazowego o napięciu 3000-380-220 volt oraz wykonuje instalacje elektryczne dla siły i światła solidnie, tanio i szybko na warunkach bardzo dogodnych, udziela porad technicznych bezpłatnie, przedkłada kosztorysy na żądanie.

186

**Skebelski, Krywin i S-ka**  
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.  
**Łódź, Piotrkowska 44.**  
 Telefon Nr. 11-99 172

**Zygmunt Krotoszyński**  
 Biuro Agenturowe  
 Łódź, ul. Południowa 65. 174

SKŁADY FUTER  
**J. Tyger i G. Glatter**  
 ŁÓDŹ, Piotrkowska 43 i 29. 867

SPRZEDAŻ IGIEŁ I CZĘŚCI DO MASZYN  
 POŃCZOSZNICZYCH  
**Dafner i Joffe**  
 Telefon 16-19 **Łódź** Pomorska 23. 845



**Fabryka Trykotów**  
**HENRYK DZIEMBOR**

**Łódź**

**Zagajnikowa 75**

**(róg Nawrot).**

885

MECHANICZNA  
FABRYKA POŃCZOCH

**Karol Pfeiffer**

**Aleksandrów przy Łodzi**

**UL. PABJANICKA Nr. 33.**

834

**Jakób Felix**

**Fabryka Luster,  
Szlifiernia elektryczna.**

**Skład szkła taflowego,  
szyb okiennych  
i wystawowych.**

**Łódź**

**Piotrkowska 20**

**Telefon 19-03.**

807

26

Fabryka Garbarska  
**Juljusz Sowadski i S-ka**  
w Kaliszu

TELEFON Nr. 69    ■■■    Adres dla depesz: SOWADSKI—KALISZ

Skóry podeszwowe, blankowe: naturalne,  
czarne i kolorowe, faledrowe, juchtowe i inne.

700

Fabryka Lalek  
i Zabawek Wypychanych  
**Adama Szrajera**  
w Kaliszu

Egzystuje od 1884 roku.  
Nagrodzona złotymi me-  
dalami w kraju i zagranicą.

Lalki wszelkich gatunków ubrane  
i koszulkowe. — Zabawki miękkie,  
wszelkie zwierzęta na kółkach i bez,  
z pluszu, sukna i t. d. — Lalki wypy-  
chane z malowanymi główkami i lalki  
dekoracyjne.

714

FARBIARNIA  
i BIELARNIA

**WILHELM i HUGO**  
**BRACIA MÜLLER**

KALISZ  
UL. MAJKOWSKA 23

TELEFON 305

699

# ALEKSANDER MÜLLER

**TOMASZOWSKA FABRYKA DYWANÓW, CHODNIKÓW  
i WYROBÓW KOKOSOWYCH.**

Spółka Akcyjna

TOMASZÓW-MAZ., UL. ROLANDA Nr. 2.



**WYRABIA WSZELKIEGO RODZAJU  
DYWANY, CHODNIKI i WYCIERACZKI  
JUTOWE, WEŁNIANE i KOKOSOWE.**



282

TKALNIA  
MECHANICZNA

**Jakub Kamiński i S<sup>ka</sup>**

ŁÓDŹ,  
PIOTRKOWSKA 59.

Nr. Nr. TELEFONOW:  
13-48, fabryki 43-25.

9

**EKSPLOATACJA  
RZEŹNI MIEJSKICH**

W ŁODZI,  
INŻYNIERSKA № 1.

**Sprzedaż krwi suszonej  
i mączki mięsnej.**

836

28

Towarzystwo Akcyjne  
SUKCESOROWIE  
**LEBRECHTA MÜLLERA**  
**w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią.**

Telefony: 48-32 i 56-50.

Bielnik, wykończalnia, farbiarnia, merceryzacja  
przędzy i tkanin bawełnianych i fabryka pluszu.

366 i 453

Fabryka Garbarska

**A. Kozłowskiego**

**w Zduńskiej Woli**

**ul. Niecała 236.**



593

Etablissements

**Theodore Houben**  
**Verviers**

Société Anonyme.

Założone  
w roku 1858.

Posiada własne  
garbarnie w Nismes  
(Namur).

Przedstawiciel:

**A. Bergwitz, Łódź**

Nawrot 23, tel. 50-96.

803

FABRYKA PLUSZU  
I KÓLDER PLUSZOWYCH

# GLAZMAN i CALEL

## ŁÓDŹ

Narutowicza 3 (Dzielna) Telefon Nr. 21-70 Narutowicza 3 (Dzielna)

126

Fabryka Wędlin Koszernych

# S. DYSZKIN

## ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 8 TEL. 27-68

SKLEPY:

Piotrkowska 25 - Telefon 25-64

" 51 " 19-85

Nowomiejska 13 " "

" 34 " 58-67

846

# RZEŹNIA BAŁUCKA

## ŁÓDŹ

UL. ŁAGIEWNICKA 53

TELEFON 46-04

866

**Łódzki Bank Depozytowy**  
**CENTRALA w ŁODZI.**  
 Telefony: Dyrekcja 4-32, 23-02; eksped. 4-31, 23-01  
 Oddziały: w Warszawie, ul. Żabia 9  
 we Lwowie, ul. Kościuszki 8  
 ZAŁATWIA WSZELKIE TRANZAKCJE  
 W ZAKRES BANKOWOŚCI WCHODZĄCE.

466

**BANK ZACHODNI**  
 SPÓŁKA AKCYJNA  
 ODDZIAŁ w ŁODZI.  
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 52.

TELEF. { DYREKCJA 1-55  
 EKSPEDYCJA 1-50  
 KASA 20-82

452

**SPÓŁKA AKCYJNA**  
**Herman Faust i Ska**  
 Tkalnia mechaniczna materiałów  
 wełnianych i półjedwabnych  
**Pabjanice, św. Rocha 5.**  
 Telefon Nr. 21.  
 Zarząd w Łodzi, Piotrkowska Nr. 73.

490

**Zakłady Przemysłowe**  
**„GOSPODARZ“**  
 Spółka Akcyjna w Sieradzu.  
 Fabryka ogniotrwałej tektury smołowcowej.  
 Oddział w Łodzi:  
 ul. Sw. Andrzeja Nr. 47, telef. 53-37.  
 Skład fabryczny.  
**Krycie i konserwacja dachów.**

580

**DYSTYLARNIA PAROWA**  
**HURTOWY SKŁAD WIN**  
 Tłocznia win owocowych i Miodosytnia  
 Fabryka wód bezalkoholowych  
**M. ŁUBA**  
 Łódź, Plac Wolności 5.  
 Telefon 21-52.

461

**Bracia Meissner**  
 Przedzalnia i szarparnia  
 zarobkowa i cegielnia.  
**ŁÓDŹ, NAPIÓRKOWSKIEGO 92**  
 TELEFON 16-43

470

**Piotrkowsko-Opoczyński**  
**Związek Spółdzielni Spożywców**  
 Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami  
 Centrala w Piotrkowie. Oddział w Opocznie.  
 Sprzedaż art. pierwszej potrzeby  
**Piotrków, Narutowicza 2.**

675

**TKALNIA MECHANICZNA**  
**M. POZNER**  
 ZDUŃSKA WOLA,  
 PRZEMYSŁOWA Nr. 14.

596

## Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi

Spółka Akcyjna

Łódź — Piotrkowska 96

BANK DEWIZOWY

ODDZIAŁY:

Warszawa — Królewska Nr. 23

Sosnowiec — 3-go Maja Nr. 17

Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

330

## J. R. Meissner

MECHANICZNA FARBIARNIA

luźnej wełny, bawełny, odpadków, szmat, pranie wełny i karbonizacja

ŁÓDŹ

UL. KILIŃSKIEGO (WIDZEWSKA) Nr. 243

TELEFON Nr. 9-85

315

## „KARLONI”

Spółka Akcyjna dla Handlu i Przemysłu

L. KEILSON I K. KABAKER

w ŁODZI

Zarząd i Składy: ul. Wschodnia 76

Fabryka (Tkalnia): Aleja 1-go Maja 57

Adres telegraficzny „Karloni Łódź”

Telefon Nr. 30-78

333

## FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH RUDA PABJANICKA

SKŁAD w ŁODZI

Piotrkowska 87 - Nr. telef. 24-90

272

## Browar Parowy

## B*ci* Keilich

Łódź

Napiórkowskiego 28 — Telefon 56-44

poleca znane ze swej dobroci piwo bawarskie ciemne i jasne, marcowe (pilzeńskie) oraz lemoniadę różnych gatunków, — „Szampan“.

320

## Józef Fetter i S*ka*

ODDZIAŁ w ŁODZI

POŁUDNIOWA 40

TELEFONY: gab. kierownika 51-76, ekspedycja 56-21

Import towarów kolonialnych.

Surowce do wyrobu czekolady.

Tłuszcze do wyrobu mydła.

345

## Maks Fischer i S*ka*

DOM AGENTUROWO-HANDLOWY

ŁÓDŹ, Piotrkowska 177

Telef. 4-61. Adres teleg.: Mafischer.

Sprzedaż: bawełny, wełny, odpadków wełnianych i przędzy bawełnianej i wełnianej.

312

Skład przędzy

## Bracia Gotthelf

Łódź, Cegielniana 46.

Telefon 4-65

170

# GRAND-HOTEL W ŁODZI

SP. AKC.

Pierwszorządny hotel,  
restauracja, kawiarnia,  
---- bilardy, ogród. ----

Koncerty. ☉ Dancing.

325

FABRYKA WYROBÓW  
BAWEŁNIANYCH

**W. Stolarow i S-ka**  
**Łódź**

Adr. teleg. Westolar

Telefon 18-42

58

Sprzedaż towarów  
włókienniczych

**Sz. H. Rabinowicz**

**Łódź, Piotrkowska 60**

Telefon 5-38

135

Skład przędzy  
jedwabnej i bawełnianej

**S. I. Blausztajn**

**Łódź, Wschodnia 72**

Telefon 29-49

152

Fabryka wyrobów  
włókienniczych

**Kaszub i Kryłowiecki**

Sp. Kom.

**Łódź, Piotrkowska 96**

161

**H. Weiss i S<sup>ka</sup>**

**Łódź**

ULICA PIOTRKOWSKA 80.

AGENTURA

156

**BROWAR OKOCIM**

POLECA ZNANE ZE SWEJ JAKOŚCI PIWO:  
MARCOWE, EKSPORTOWE  
i PORTER

SKŁAD DLA ŁODZI: **ZACHODNIA Nr. 2**  
TELEFON Nr. 36-98

318

FABRYKA WYROBÓW  
WŁÓKIENNICZYCH

**Gwireman i Ratner**

**Łódź**

Fabryka Telef. 58-76 — Skład Telef. 26-23

Sienkiewicza 3/5

Cegielniana 27

169



Hurtowa sprzedaż papierów pakowych

# S. ALTMAN

Telef. 22-03      **Łódź**      Narutowicza 27 162

Fabryka Wyrobów Bawełnianych

## Bracia I. i H. Dobraniccy

Łódź, ul. Cegielniana 89,

Sprzedaż towarów: Cegielniana 40. 171

**Wykończalnia i Farbiarnia  
FELIKS HANFTWURCEL i S-ka**

Konstantynów pod Łodzią.

Kantor: **Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 28.** 164

## BRACIA BUKIET

Tel. 600 i 45-08      **Łódź**      6-go Sierpnia Nr. 58

Fabryka chustek bawełnianych, półwełnianych i wełnianych, wyrobów bawełnianych, półwełnianych i wełnianych oraz apretura, farbiarnia i drukarnia. 267

# Gazownia Miejska w Kaliszu

**POLECA:**

KOKS, SMOŁĘ, SIARCZAN AMONU,

BENZOL, KARBOLINEUM.

INSTALUJE KUCHNIE GAZOWE

NAJOSZCZĘDNIEJSZE

I NAJWYGODNIEJSZE W UŻYCIU.

**Gotujcie tylko na gazie!**

187

## Cukiernia Borczyka

w Piotrkowie, ul. Kaliska Nr. 10.

CODZIENNE KONCERT-RADJOWY. 669

## Henryk Dawidowicz

SKŁADNICA CUKROWNI

Wieluń. 1023

## EDWARD SMOLIŃSKI

Hurtowy Skład Win

ŁÓDŹ, Piotrkowska 51

TELEFON 2-72

Wina krajowe  
i zagraniczne Miody 863

Mechaniczna Fabryka Wyrobów Włókienniczych

## SILBERSTEIN i WEINSTEIN

w PABJANICACH.

Oddział Sprzedaży: **Łódź, ul. Piotrkowska 56.** 167

## Wytwórnia Koronek Klockowych

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 220.

Telefon Nr. 50-08.

68

Sprzedaż Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych

## S. Spitz, Łódź

ul. Południowa № 18. :: Telefon Nr. 49.

19

## ELEKTROWNIA

zasilająca miasto, instytucje, jak również mieszkania prywatne

**B-cia KUBIAK i WIŚNIEWSKI**

Poddębice, pow. Łęczycki. Telef. 4

1323A

Sprzedaż Manufaktury Bawełnianej

## N. Moszkowicz i Rajchman

Łódź, ul. Piotrkowska 36. Tel. 15-75.

25

# J. Leszczyński, Łódź

ul. Piotrkowska № 99, telef. № 2-91

Generalny Przedstawiciel na Polskę  
**FIRM:**

### G. Hilscher, Chemnitz

maszyny pończosnicze — (Cotton i Ideal)

### Claes & Flentje, G. m. b. H.

Mühlhausen (Thüringen),  
maszyny do wyrobów dzianych —  
(Schlittenm.)

### Schneider & Reuthner, Limbach

maszyny do wyrobów dzianych —  
(Kettenstühle)

### Vorm. Rich. Hartmann, Akt. Ges.

Chemnitz—Dresden

Fabryka maszyn

### Fouquet & Frauz, Akt. Ges.

Rottenburg a/Neckar

Maszyny trykotażowe

### Biernatzki & Co, Chemnitz

Raschel - maszyny

917

Fabryka Wyrobów Wełnianych,  
Farbiarnia i Apretura

## Francuska Spółka Akcyjna Societé Anonyme

des Etablissements Piesch de Tomaszów Mazow. (Pologne)

Biuro sprzedaży w Łodzi, Al. Kościuszki 39, tel. 18-64.

251

## ADOLF BOKSLEITNER i S<sup>KA</sup>

Spółka z ogr. odpow.

Artykuły Gumowe i Techniczne

P. K. O. 60463. Łódź, Piotrkowska 149, tel. 14-09. Depesze: Boksed.

Gumowe artykuły techniczne i chirurgiczne. Wyroby azbestowe. Pasy transmisyjne. Weże ssące i tłoczące. Opony do samochodów i rowerów. Kalosze. Fibra. Pianki. Linoleum. Ceraty. Łożyska kulkowe.

259

Zakłady Przemysłu Włókienniczego

## „DOBRZYŃKA“

Spółka Akcyjna

Pabjanice

Telefony: 30 i 161.

255

Skład Przędzy Bawełnianej

## P. J. Reichert, Łódź

ul. Piotrkowska Nr. 38.

Tel. 22-86.

175



Prawnie zastrzeż.

**Polsko-Amerykańska  
Fabryka**



**Wyrobow Jedwabniczych**

**„PAW”**

**Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**

**W ŁODZI**

**UL. PIOTRKOWSKA № 167**

**TELEFON № 71-53**

**Wyrabiamy:**

**Reformy rozmaitych fasonów (ostatnie  
nowości w dziedzinie mody) kombi-  
nacje, pyjamy, koszule dzienne i nocne.**

544

**FABRYKA MASZYN i ODLEWIA ŻELAZA**  
**TURSKI, ĆWIKLIŃSKI i S<sup>KA</sup>**

Sp. z ogr. odp.

**ŁÓDŹ, SŁOWIAŃSKA № 27/31.**

**TELEFON Nr. 26-40.**

**BUDOWA MASZYN:**

- 1) Mechaniczne maszyny do produkcji papy smołcowej (najnowszy system)
- 2) Maszyny narzędziowe dla blacharzy.
- 3) Maszyny do dachówek cementowych.
- 4) Prasy do gąsiorów na glinę.
- 5) Prasy do mydła.
- 6) Transmisje, kotły, zbiorniki, beczki.

**ODLEWIA:**

Wszelkie odlewy żeliwne z własnych i nadesłanych modeli i szkiców.

**INSTALACJA:**

- 1) Centralnego ogrzewania.
- 2) Kanalizacja — wodociągi — sanitarne urządzenia.

228

**MŁYN PAROWY**

**A. i M. Bułka & Karo**

**w SIERADZU.**

**SZOSA KALISKA**

.....  
 TELEFON Nr. 61



582

Przedstawicielstwa firm zagranicznych.

**TŁUSZCZE i OLEJE ROŚLINNE,**  
**TECHNICZNE i JADALNE**

**LANDECK i HOFFMAN**

**ŁÓDŹ,**  
**ANDRZEJA 6.**



15

TOMASZOWSKA  
FABRYKA  
DYWANÓW  
I CHODNIKÓW

**A. M. SPIEWAK**

Tomaszów Mazowiecki,  
ul. Wesola № 12.

293

SPÓŁKA AKCYJNA  
Pabjanickiej Fabryki Papieru

**Robert Saenger**

Telef. 42-77

445

FABRYKA  
SUKNA i PLUSZU

**Ignacy Bornstein**

Tomaszów Maz. (Starzyce)

Założona w 1896 r.

292

Młyn Parowy  
**Skupiński, Kwiram i S<sup>ka</sup>**

Sp. z ogr. odp.

W PABJANICACH  
Łaska Nr. 25.

.....  
Bocznica własna.  
.....

Telefony: Biuro Młyna Nr. 105.  
Kupiecki Nr. 151.

Mieszkanie p. Skupińskiego Nr. 106.

600

MECHANICZNA FABRYKA  
POŃCZOCH

Gustaw Paschke

ALEKSANDRÓW  
pod Łodzią.

820

## Syndykat Rolniczy w Łodzi

Spółka Akcyjna.

Biuro centralne, sklep i magazyny ul. Kilińskiego Nr. 60.

Magazyny Główne w własnych zabudowaniach z własną bocznicą kolejową, z zbiornikami na naftę i benzynę ul. Konstantynowska 115, plac Nr. 7.

Telefon: Biura 1-96; Dyrekcji 24-64.

Adres telegraf: „Rolnicze“ Łódź.

### ODDZIAŁY:

w **Łasku**, Biuro, sklep i magazyny w własnych zabudowaniach, przy Rynku;

w **Brzezinach** i w **Żgierzu**.

Posiada stale na składzie i sprzedaje w partiach wagonowych oraz w detalu po cenach i na warunkach konkurencyjnych:

Maszyny i narzędzia rolnicze. Maszyny i narzędzia motokultury. Samochody osobowe i ciężarowe. Nawozy sztuczne. Zboża siewne aprowizacyjne i przetwory zbożowe. Opałowy węgiel śląski, dąbrowiecki i koks. Naftę, sól, oleje i smary. Cement, żelazo i wyroby żelazne.

**Kupujcie wszelkie zboża  
w każdej ilości.**

270

## CEGIELNIA

# Rudolf Haeusler

ŁODŹ - ŻABIENIEC,  
Szosa Aleksandrowska.



810

## Alberto Gardella

Jeneralne Przedstawicielstwo na Polskę  
Zjednoczonych Włoskich Fabryk Farb Anilinowych

# S.I.P.E. - ITALICA - BONELLI

MEDJOLAN

**Łódź, ul. Piotrkowska 187.**

Telefon Nr. 64-64. Adr. Telegr.: ITALCOLORI.

**SKŁAD NA MIEJSCU**

bogato zaopatrzoney w następujące barwniki:

Bezpośrednie, zasadowe, kwaśne i chromowane oraz barwniki siarkowe, Indigo, barwniki kadziowe i wszelkie farby dla jedwabiu, sztucznego jedwabiu, skóry, papieru etc. oraz wszelkie półfabrykaty.

895

**STARZYCKA  
MANUFAKTURA DYWANÓW**

**M. B. Szeps**

SP. AKC.

**Tomaszów Mazow. (Starzyce).**

Istnieje od 1883 r.

P. K. O. Nr. 61.093. ♦ Adr. tel.: „STARSZEPS” ♦ Telef. 59.

**SKŁADY FABRYCZNE:**

**Warszawa, Marszałkowska 151, tel. 113-77**

**Kraków, Dietłowska 93.**

**Łódź, Sienkiewicza 4, telefon 63-65**

Wyrabia: dywany, chodniki, wycieraczki kokosowe, taśmy tapicerskie i do żaluzji, gurty popręgowe i do elewatorów, lejce oraz wszelkie gurty i pasy dla potrzeb technicznych.

284

**FABRYKA**

**Maszyn Tkackich i Rolniczych**

**Jan Kałużewski**

**ZDUŃSKA WOLA, Łaska 22.**

**WYRABIA:**

Maszyny rolnicze, maneże syst. Burmana, młocarnie szerokomłotne, młocarnie cepowe, sieczkarnie typu Warszawski bębnowe, ręczne i konne.

Maszyny tkackie: Krosna mechaniczne syst. Wattersley, snuwadła konusowe, nawijarki przędzy osnowej (szpulmaszyny), maszyny motkowe (trajbmaszyny).

598

**FABRYKA SUKNA**

**Matys, Jakubowski i S-ka**

**TOMASZÓW MAZOWIECKI**

Telefon Nr. 5.

WYRABIA CZYSTO-WELNIANE

TOWARY NA UBIORY MĘSKIE.

SPECJALNOŚĆ: ARTYKUŁY

WELUROWE NA PALTA.

288

EGZYSTUJE OD ROKU 1879.

**Tomaszowska Fabryka Sukna**

**D. BORNSTEIN**

Spółka Akcyjna

**TOMASZÓW MAZOWIECKI**

Tel. 96.

Fabryka wyrabia materiały czysto-welniane w najlepszych gatunkach zarówno zgrzebne jak i czesankowe.

289

# Sztajnberg, Śpiewak i S<sup>ka</sup>

Farbiarnia.

———— ŁÓDŹ, ————  
ul. 6-go Sierpnia 102.

723

SKŁAD FUTER  
A. BROMBERG

ŁÓDŹ

Piotrkowska 31, telefon 5-84.

POZNAŃ

Stary Rynek 95/96, telefon 26-37

478

Sprzedaż Wyrobów  
Bawełnianych

## WOLF ZAJBERT

Łódź

ul. Południowa Nr. 7

Nr. tel. 18-87

402

FABRYKA WYROBÓW  
BAWEŁNIANYCH

## Franciszek Ramisch

Spółka Akcyjna

Łódź

Piotrkowska 140.

Tel.: 10-68 i 50-23

303



WARSZAWSKA FABRYKA DYWANÓW

**„DYWAN”**

Spółka Akcyjna

DYWANY MECHANICZNE I RĘCZNE

== **CHODNIKI** ==

GOBELINY I MATERJAŁY MEBLOWE

SKŁAD FABRYCZNY WARSZAWA

Tel. 133-88. ::: Telegram „DYWAN“

Fabryka w Tomaszowie Mazowieckim

Tel. 1-22

Rachunki przekazowe:

Bank Polski R-k Żyrowy.

P. K. O. Nr. 3670.

283

FABRYKA WYROBÓW  
WEŁNIANYCH i CZESANKOWYCH

**Samuel Steinman**

**i Artur Aronson**

TOMASZÓW MAZOWIECKI,

ul. Św. Tekli Nr. 9. ::: Telefony: 98 i 1.

Rachunki bieżące:

**BANK POLSKI,**

Oddział w Tomaszowie Maz.

**BANK HANDLOWY w WARSZAWIE,**

Oddział w Tomaszowie Maz.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61,997.

286

FABRYCZNY SKŁAD  
TOWARÓW WEŁNIANYCH

**I. PRYWIN i H. FINKIEL**

**Łódź,**

**PIOTRKOWSKA 58.**

Telefon 5-92

894

FABRYKA  
WYROBÓW WEŁNIANYCH i BAWELNIANYCH  
„PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA“

**Józef Dawidowicz**

**Łódź,**

Zielona Nr. 10.

Tel. 19-87.

835

FARBIARNIA

**F. HIRSZBERG i H. PORAŃSKI**

SP. Z OGR. ODP.

ŁÓDŹ, Leżno Nr. 35. :: Tel. 45-19

Farbiarnia przędzy wełnianej, bawełnianej,  
trykotów oraz drukarnia przędzy.

898

SPRZEDAŻ PRZĘDY BAWELNIANEJ  
Zjed. Zakł. Przemysł.

**K. SCHEIBLERA i L. GROHMANA**  
Sp. Akc.

**A. i E. KON**

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr. 66.

(Egzystuje od r. 1906).

Telefony 5-57 i 60-50. Adres telegr.: „EKONOM“

Konto żyrowe w Banku Polskim.  
Oddział w Łodzi.

899

**C. PADOWICZ**  
 ŁÓDŹ,  
 POŁUDNIOWA 11.  
**SUROWCE BAWELNIANE.**  
 TELEFON 21-69

24

**KANEL i ZBAR**  
 SKŁAD MANUFAKTURY  
 ŁÓDŹ,  
 CEGIELNIANA 26

281

MECHANICZNA  
 FABRYKA POŃCZOCH  
**A. LOURIE**  
 Łódź, Południowa Nr. 11.

873

**Łódzki Przemysł Zarobkowy**  
 — ŁÓDŹ, —  
 ULICA CEGIELNIANA 96.  
 TEL. 2-02

874

**Kahan, Poswolski i Ska**  
 Sprzedaż towarów manufakturowych  
 Łódź, Piotrkowska 48.

165

Spółka Akcyjna  
 Wełnianej i Bawełnianej Manufaktury  
**ADOLF DAUBE**  
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 171.  
 TELEFON Nr. 9-35

264

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ  
 WYROBÓW  
 Tow. Akc. WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY,  
 Zakł. Żyrardowskich, B. A. Gliksmana i F. Jarisza  
**Sz. Reichman i Sz. Szpajshendler**  
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 18.  
 Telef. Nr. 48-43      Tel. prywat. 22-57, 28-37

33

FABRYKA POŃCZOCH  
**THIELE & SCHEEL**  
 Łódź, Al. 1-go Maja № 14.  
 Telefon 44-12

788

Wyrób i Sprzedaż Towarów Bawełnianych  
**Jacob Cohn, F. Korn i G. Szlifkowicz**  
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 46. — Telefon Nr. 41-89.

881

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Jedwabnych  
**Józef Krotoszyński, Łódź**  
ul. Piotrkowska 104. — Telefon 25-14.

Zakłady Przemysłu Włókienniczego

**JÓZEF RICHTER**

SPÓŁKA AKCYJNA

Telefon 15-69 **w Łodzi** ul. Ks. Skorupki 19

Wyrabia podszewki półwełniane  
i bawełniane, popeliny, zefiry  
i t. d.

Adres telegraf.: „JORICHTER“, Łódź.

64

Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych  
**F. Wilhelma Schweikerta**  
**w ŁODZI**

wyrabia damskie i męskie materiały  
wełniane ubraniowe.

Skład i biuro: ul. Piotrkowska 147, telefon 112 i 53-92.

Fabryka: ul. Wólczańska 215 i 223, telefon 26-22.

60

Kantor Wymiany i Loterii Państwowej  
**SAMUEL WEINBERG**  
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 58.

FABRYKA SUKNA  
**MERIN i ROZENWEIN**

Telefon Nr. 75

**Tomaszów-Mazowiecki**

ul. Wschodnia Nr. 11

1340

ZBOŻA, NASIONA I ZIEMIOPŁODY  
**J. JEDWAB W KALISZU**

Telefon 157.

Skrzynka pocztowa 86.

Wiejska 9.

919

**LEON RAPPAPORT i S-ka**  
DOM EKSPEDYCYJNO-KOMISOWY  
własne składy towarowe

Egzystuje od 1875 r. Adres telegr. „RAPPAPORT“ Łódź. Telef. 146 i 186

23

Fabryka Wyrobów  
Jedwabnych  
**Klinge i Schulz**

Łódź, ul. Piotrkowska 106

Telefon 6-39

252 i 869

**Henryk Kutner,**  
**Izydor Warszawski i S-ka**

Sprzedaż Przędzy

**Łódź**

Piotrkowska 46

173

**TOWARZYSTWO**  
**Przemysłowo-Handlowe**  
**Artur Goldstadt**  
S.P. AKC.  
Telefony: 5-68 i 15-36  
Łódź  
Zachodnia 72  
BARWNIKI ANILINOWE, GARBNIKI I PRZETWORY CHEMICZNE.

263

Dom Rolniczo-Handlowy **M. Fijałkowskiej** W PODDĘBICACH  
ziemi Łęczyckiej

Sprzedaż narzędzi rolniczych, żelaza, blachy, papy, smoły, węgla, koksu, farb, pokostu, lakierów,  
pędzli malarskich, naczyń kuchennych i t. p. Nasiona i nawozy sztuczne.

1321

# „KARPATY”

Sprzedaż produktów naftowych

Spółka z ogr. por.



Centrala

we LWOWIE, Pl. Marjacki 8.



Oddział w Łodzi

6-go Sierpnia 7.

Tel. 14-70 i 48-74

140

RUDZKA

# Przędzalnia Bawełny

Spółka Akcyjna.

Zarząd i Biura

w ŁODZI, ul. 6 Sierpnia 4.

Telefon 51-30



Fabryka

W RUDZIE PABJANICKIEJ

Telefon 60-58

933

Towarzystwo Akcyjne

**ZGERSKIEJ MANUFAKTURY**

**BAWEŁNIANEJ**

W ŻGIERZU.

Przędzalnia Bawełny



Skład w Łodzi,

ul. Piotrkowska 177



1040

Fabryka Konfekcji Męskiej,  
Damskiej i Dziecinnej

# Maurycy Frankenstein

Brzeziny - Łódzkie.

**ODDZIAŁ W POZNANIU**

Stary Rynek 95/96. Telefon 18-49

**RACHUNKI BIEŻĄCE:**

w Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Łodzi  
„ Depozytowym w Łodzi  
„ Przemysłowców w Brzezinach  
„ Spółdzielczym w Brzezinach  
w P. K. O. w Warszawie Nr. 61.173

**TELEFON Nr. 29.**

966

Firmowo-Komandytowa Spółka

# „Młyn Parowy”

w ZDUŃSKIEJ-WOLI

Przemiał pszenicy,  
żyta i jęczmienia.

122—1312

## SYNDYKAT ROLNICZY WARSZAWSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Centrala: WARSZAWA, ul. KOPERNIKA 30.

ODDZIAŁY:

Garwolin, Głowno, Grodzisk, Grójec,  
Koło, Kutno, Łęczyca, Łomża, Łowicz,  
Maków, Mińsk-Mazowiecki, Nasielsk,  
Płońsk, Pułtusk, Sochaczew, Włocławek, Żychlin.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych za gotówkę i na kredyt: nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze, nasiona, paszę treściwą, żelazo, smary, węgiel, koks, wapno, cement, naftę, benzynę, drzewo opałowe i budowlane, artykuły techniczne, oraz galanterię żelazną.

112—1319

MŁYN  
MOTOROWY

BRACIA

A. i J. L. Kowalscy

w KONINIE

TELEF. 31.

677

Maszyny i narzędzia rolnicze.  
Nasiona, nawozy sztuczne.  
Żelazo, wyroby żelazne.

DOM ROLNICZY

## Czesław Gierliński

ŁĘCZYCA.

Węgiel, koks, cement,  
smary, broń i amunicja.

Dachówka cementowa  
własnego wyrobu.

111—1303

TARTAK PAROWY

**„Zakrzówek”**

Zygmunt Hurwicz i S-ka

**Radomsko**

Częstochowska 43, tel. 80

**Zarząd w Warszawie**

ul. Towarowa 46.

Telef. 401-50 i 401-57

987

FABRYKA  
MEBLI GIĘTYCH

**K. WÜNSCHE i S-ka**

w Radomsku.

991

Przemysł i eksport drzewa

**Bracia M. i R. Rozenbaum**

Tel. 15. W RADOMSKU. Tel. 15.

990

**Rektyfikacja Spirytusu**  
Fabryka Wódek Gatunkowych i Likierów  
w KONINIE.

Właściciele:

**B-cia Szpilfogel  
i Waldman**

**KONIN**

ul. 3-go Maja № 66.

735

Tel. fabryki 28, tel. kierownika 21.

Konto P. K. O. 63,777.

BRACIA  
**P. i M. SCHWALBE**  
 PIOTRKOWSKA 85.  
 TELEFON 62-02.  
 Kapelusze krajowe i zagraniczne.  
 OBUWIE  
 KRAJOWE i ZAGRANICZNE,  
 DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECINNE  
 W NAJLEPSZYM GATUNKU  
 PO NISKICH CENACH.

916

WYRÓB TOWARÓW  
 BAWELNIANYCH  
**MAJER ZYLBERSZAC**  
 ŁÓDŹ  
 PIOTRKOWSKA 90.  
 TELEFON Nr. 27-51.

941

FABRYKA CZEKOLADY  
 i CUKRÓW  
**„ARKADJA”**  
 WŁ. **F. ROZENSTEIN**  
 ŁÓDŹ  
 OGRODOWA № 13.

795

FABRYKA TRYKOTAŻY  
**WILHELM WIESENBERG**  
 BIURO i SKŁAD  
 Łódź, ul. Gdańska 66. Tel 31-05  
 Fabryka — Gdańska 136.

851



**CEGIELNIA**  
**R. LANGE**

**ŁÓDŹ-RADOGOSZCZ.**

911

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANO-SZTUKATORSKIE**

**Bracia Plaeschke**

**ŁÓDŹ**

**Nawrot 43/47 :: Telef. 50-65**

**Warsztat: Zagajnikowa 33**

Roboty rzeźbiarskie i sztukatorskie. Deko-  
racje pokojowe w każdym stylu. Fasady  
z cementu i kamienia sztucznego. Sztuka  
pomnikowa. Marmury sztuczne. Roboty  
rabcicowe, betonowe i gipsowe. Izolacja  
kotłów i rur parowych. Izolacja przeciw  
wilgoci.

1044

**MECHANICZNA  
FABRYKA POŃCZOCH**  
**Mozes Rozenfeld i Syn**

**ŁÓDŹ**

**ul. Zawadzka 5, telefon 35-92**

**RACHUNKI PRZEKAZOWE:**

**Bank Związku Spółek Zarobkowych  
Oddział w Łodzi.**

**KONTO CZEKOWE:**

**P. K. O. Warszawa № 60,533.**

969

**FABRYKA  
MAGLI RĘCZNYCH  
i MOTOROWYCH**

**B. Kapczyński**

**ŁÓDŹ**

**UL. PODRZECZNA № 33.**

944

FABRYKA POŃCZOCH  
**Markus Holtz i S<sup>ka</sup>**  
 KALISZ, UL. SZOPENA 5.  
 TELEFON Nr. 555. 720

Dom Rolniczo-Handlowy  
**Jan Motylewski  
 i Leon Wroczyński**  
 w KALISZU,  
 Aleja Józefiny Nr. 7, tel. 77.  
 ODDZIAŁ w SŁUPCY. 721

**JAN PLACEK**  
 780 **ŁÓDŹ, Brzezińska 10.**

Fabryka Wyrobów Włókienniczych  
**Adam Morawski**  
 837 **Łódź, ul. Lipowa 60/62.**

MŁYN MOTOROWY  
**M. i L. Bracia Kowalscy**  
 KALISZ, Nowo-Kolejowa 60.  
 Telefon 33, pryw. 297. .... Skrzynka pocztowa 85.  
 Adres telegr.: „BRACIA KOWALSCY — KALISZ”.  
 703

PIANINA  
 kupuje się najkorzystniej z największej  
 w Polsce pierwszorzędnej parowej fabryki  
 fortepianów i pianin  
**Arnold Fibiger**  
 KALISZ, ul. Szopena № 9. 707

Farbiarnia i Wykończalnia  
**Robert Lieske**  
 ŁÓDŹ. 802

Rok założenia 1859.  
 Manufaktura Wełniana  
**Franciszek Kinderman**  
 ŁÓDŹ, ul. Andrzeja 12. 480

Fabryka  
 Biskoptów i Pierników  
**K. Mystkowski**  
 KALISZ.  
 Adres telegraficzny: **Mystkowski — Kalisz.**  
 Telefon № 407. 619

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych  
 Odlewnia Żelaza  
**Zygmunt Włodarczyk**  
 dawn. T. Skarbek  
**KONIN — Ziemia Kaliska.** 695

DOM KONFEKCYJNY  
**Bracia DYMANT**  
 BRZYZINY ŁÓDZKIE  
 MICKIEWICZA Nr. 12. TEL. 7.  
 964

**Fabryka tektury smołowcowej**  
**M. I. SCHARFF**  
 Łódź, Konstantynowska 113.  
 Telefony 37-05 i 33-76.  
 Oddział miejski: Plac Wolności Nr. 11. Tel. 9-90.  
 Poleca: **Papę dachową, smołę preparowaną, pak kamienny i masę sklejną.**  
 430

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE DRZEWNE  
**„KSAWERÓW”**  
 Spółka Akcyjna  
**RADOMSKO**  
 SPECJALNOŚĆ: SIEDZENIA i OPARCIA  
 do KRZESEŁ GIĘTYCH i STOLARSKICH  
 960

Mechaniczna  
 Przędzalnia bonopł.  
 Fabryka ln, pasów  
 parczanych i Ba-  
 wełnianych.  
 Poleca jako specjal-  
 ność: Liny transmisyjne  
 bawełn ane, konopne  
 Manilla i Sisal, przedzę  
 „Manilla” wszelkich  
 Nr. Nr. i szpagat  
 zniwłarko-wiązał-  
 kowy.  
 Liny selfaktorowe.

**PRZEMYSŁ POWROŹNICZY**  
**„NAPĘD”**  
 Spółka z ogr. odpow.  
 Łódź, Napiórkowskiego 12.  
 Adr. Telegr. „NAPĘD”, Łódź.  
 Telefon fabryki i biura 25-28.  
 Telefon składu 28-81.

Szurki wrzecion.  
 Pasy transmisyjne:  
 Konopne i bawełn.  
 Szpagaty i wszel-  
 kiego rodzaju wy-  
 roby powroźnicze.  
**SMAR do LIN.**  
 Fabryka posiada do  
 dyspozycji klienteli  
 monterów do nakła-  
 dania lín: okrągłych  
 kwadratowych  
 i druczanych, któ-  
 rych wysyła na  
 każde żądanie.

Rachunki bieżące w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddz. w Łodzi.  
 Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Łodzi.  
 Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Łodzi.  
 957

Fabryka Wyrobów Włókienniczych  
**A.L. Urbach i M. Sinicki**  
 PABJANICE  
 Telefon Nr. 46.  
 Skład w Łodzi. Telef. 26-98.  
 Firma egz. od 1893 r.  
 426

**Czesław Freudenreich**  
**Fabryka Fajansu i Majoliki**  
 KOŁO (Woj. Łódzkie).  
 970

Komisowa Sprzedaż Wyrobów Kaliskiej  
 Manufaktury Pluszu i Aksamitu w Kaliszu  
 oraz  
 sprzedaż różnych towarów manufakturalnych  
**H. HEISZREK i L. NAPARSTEK**  
 w KALISZU.  
 BABINA 19 (róg Nowego Rynku). TELEFON 384.  
 708

Fabryka Wyrobów Bawełnianych  
**Żuchowski i Adler**  
**BEŁCHATÓW.**  
 TELEFON Nr. 16.  
 Skład w Łodzi, ul. Traugutta 4. Tel. Nr. 28-78.  
 974

**Pierwsza Łódzka Spółdzielnia  
Kaucjonowanych Pracowników**  
**„Samopomoc”**  
 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 34  
 Telefon Nr. 67-77

poleca kaucjonowanych pracowników, jak  
 kasjerów, inkasentów, magazynierów i tp.

779

**FABRYKA  
PRZYBORÓW TKACKICH i MASZYN**

---

**HENRYK WAGNER**  
SPADKOBIERCY

---

ŁÓDŹ, ulica Przejazd Nr. 10  
 Telefon 26-66

958

— Fabryka Wyrobów —  
 Wełnianych i Bawełnianych

**Jankielewicz i Rozen**

— W ŁODZI —  
 ULICA PIOTRKOWSKA 69

925

SKŁAD TOWARÓW  
 GALANTERYJNYCH

**B-cia L. i I. Nadel**

Łódź, Nowomiejska 11

793

Fabryka Wyrobów Towarów  
 Bawełnianych

**Eljasz Szpiro**  
 Łódź  
 Piotrkowska 64

927

**M. Fantulis Łódź**  
 Ogrodowa 2  
**Skład kaloszy  
 i surowców.**  
 Pantofle domowe.

823

**Markus Silberberg**  
 w ŁODZI, ulica Piotrkowska Nr. 71

**SUROWCE** DLA PRZEMYSŁU  
 WŁÓKIENNICZEGO

Telefony: biura 45-02, m. 30-98  
 Adres telegraficzny „Marsalva”

913

SZARPARNIA, FARBIARNIA,  
 PRZĘDZALNIA

**Henryk Stein**  
 Łódź, ul. Leszno Nr. 41  
 Telefon 14-68

805

Fabryka Wyrobów Włókienniczych  
**A. M. Mintz, Łódź**

Skład fabr.: **Piotrkowska 68, telef. 646** Fabryka: **Przejazd 6, telef. 549**  
Egzystuje od r. 1899. Złoty medal z r. 1909. Egzystuje od r. 1899.  
R-ki żyrowe: Bank Polski. Bank Gospodarstwa Krajowego.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe  
**Artur Goldstadt**

Spółka Akcyjna  
w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 72  
Telefony: Biuro i składy 5-68 i 15-36. Telefon fabryki 47-01.

Fabryka Wyrobów Bawełnianych  
**Sender vel Aleksander Gutman**

Telef. fabryki 36-65

Łódź, Zakątna Nr. 5/7

Telef. składu 32-29

**Pasaż Targowy w Łodzi**

ul. Ogrodowa № 3.

Sprzedaż wszelkiego rodzaju  
towarów. Manufaktury weł-  
nianej i bawełnianej. Chustki  
i galanterja.

**Pasaż Targowy**

Łódź, ul. Ogrodowa № 3.

Pasaż Targowy

Pasaż Targowy

**SKŁAD PRZĘDZY I NICI,**  
surowych, bielonych, merceryzowanych i farbowanych

**A. Farber, Łódź**

Piotrkowska 22. — Tel. 30-79.

Mieszk. pryw. Południowa 9. — Tel. 30-75.

Firma egzyst. od roku 1900.

FABRYKA WYROBÓW  
BAWEŁNIANYCH  
Telefon 10-15  
**JULIUSZ LANGE**  
Łódź  
Wólczańska 51.

Farbiarnia i Wykończalnia  
**Grossbart i Heyman**  
Konstantynów.

Kantor w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 7.  
Telefon 32-71

CEGIELNIA  
**PILZ i AUGUSTIN**  
Ruda-Pabjanicka, Staszica 6.

**APTEKA**  
**S-rów A. Cieślowskiego**  
 w Piotrkowie, Kaliska 1.

670

**Hurtownia Tytoniowa**  
**N<sup>o</sup> 2**  
**W PIOTRKOWIE**

694

**EMIL EISERT i SCHWEIKERT**  
 Fabryka koronek, wstążek i pończoch  
 TELEFON 21-93  
 Adr. telegr.: „Emileisert“.  
 Łódź, ul. Gdańska 47. Spółka Akcyjna.

54

**BRACIA SEIDENWURM**



Mechaniczna  
 Fabryka  
 Pończoch

**Łódź**

Kilińskiego 87.  
 Telefon 26-94  
 Pomorska 163.  
 Telefon 71-08

Rachunek czekowy  
 w P. K. O. 64.749.

789

Tartak parowy i obróbka drzewa  
 Skład materiałów budulcowych  
**Helmut Schwartz**  
 Telefon 49-33 Łódź, ul. Henryka 10

621

**HIRSZBERG i BIRNBAUM, Łódź**  
 Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Tkackich  
 Telefony: 9-06, 19-05, 62-05  
 Piotrkowska 96.

154

Skład materiałów aptecznych,  
 perfumerji i farb  
**K. MAJEWSKA**  
 Piotrków, ul. Kaliska 7.

682

Handel Win, Towarów Kolonialnych  
 i Restauracja  
**Z. BANASZEWSKIEGO**  
 W PIOTRKOWIE.

662

# Bank Ziemi Kaliskiej

Sp. Akc.

W KALISZU (DOM WŁASNY)

Al. Józefiny Nr. 9.

**Tel.: ogólny 24, Dyrekcji 169**

Konto w P. K. O. Nr. 61.569.

Najstarsza instytucja bankowa w Kaliszu,  
istniejąca od 1893 r.

**Agentury: w Słupcy i Wieluniu.**

609

## Przedzalnia i Szarparnia **Gustaw Bernecker**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Zgierz. — Tel. 51

625

**Kaliska Parowa Fabryka  
ULTRAMARYNY**

# Płocki, Wasserman i S-ka

W KALISZU

Telefon 437

597

SPRZEDAŻ TOWARÓW  
MANUFAKTUROWYCH

## MAURYCY LEWI

Kalisz, Babina 19 „Pasaż”

605

## BANK KUPIECKI W KALISZU

Spółdzielnia z odpowiedzialnością  
ograniczoną.

KALISZ

616

FARBIARNIA  
I BIELNIK

**I. L. Szajnfarber**

**Łódź**

ulica Północna 24

Telefon 31-74

860

**Krajowa Fabryka  
Wstążek**

SPÓŁKA AKCYJNA

**Łódź**

ul. Stefana Zeromskiego 98

Telefon 23-21

Wyrabia wstążki taftowe, rypsowe  
i kapeluszowe.

Przyjmuje surowce i półfabrykaty  
jedwabne do farbowania.

558

**Mechaniczna Stolarska,  
Maszynowa Obróbka Drzewa,  
oraz Przedsiębiorstwo  
Budowlane**

**Piotr Rutkowski i S<sup>ka</sup>**

Spółka z ogr. odp.

**w Łodzi**

ul. Rzgowska 90

Specjalność: drzwi i okna

623

**Powszechne  
Towarzystwo  
Elektryczne**

**A. E. G.** Sp. z ogr. odp.

ODDZIAŁ W ŁODZI

Piotrkowska 165 ✦ Tel. 19-55 i 56-53

Poleca swe bogato zaopatrzone  
składy materiałów instalacyjnych  
i żarówek.

**Wszelkie instalacje światła i siły.**

560



**BANK PRZEMYSŁOWCÓW**  
 TOW. AKC. W POZNANIU  
 Oddział w Łodzi  
 —  
**BANK DEWIZOWY.**  
 —  
 Telefony: 26-61, 26-63. Założony w roku 1861.  
 557

**BANK DYSKONTOWY**  
 WARSZAWSKI  
 Oddział w Łodzi,  
**PIOTRKOWSKA Nr. 57.**  
 Adres telegraficzny „Discontobank“  
 Centrala w Warszawie.  
 556

**S. LEDER I M. HEYMANN**  
 —  
**ŁÓDŹ, KATNA Nr. 12/18.**  
 Telefon Nr. 15-78  
 .....  
 Bielarnia, merceryzarnia, farbiarnia i wykoń-  
 czalnia towarów bawełnianych, wełnianych  
 i jedwabnych.  
 567

**Walenty Kopczyński**  
 Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna  
 Łódź, Juljusza 31. Telefon 3-20  
 —  
 Wyłączna sprzedaż mojego pieczywa:  
 Cegielniana 2. Zgierska 15. Południowa 24.  
 Zawadzka 26. Nawrot 25. Pomorska 22.  
 6-go Sierpnia 18. Przejazd 46. Gdańska 9.  
 Sienkiewicza 21. Narutowicza 1. Piotrkowska 163.  
 Kilińskiego 168. Wschodnia 63. Aleksandryjska 34.  
 Piotrkowska róg Radwańskiej.  
 552

**Fabryka**  
 WYROBÓW Włókienniczych  
**D. Szlagman**  
 ŁÓDŹ  
 Piotrkowska 79.  
 872

Ceny przystępne. .... Ceny przystępne.  
**Wyrób i Sprzedaż Konfekcji**  
**Męskiej i Damskiej**  
**B-cia A. i I. Chimowicz**  
**ŁÓDŹ, ul. Nowomiejska 11**  
 Telefon 54-98  
 862  
 Warunki dogodne. .... Warunki dogodne.

**Mechaniczna Fabryka**  
**Wyrobow Trykotowych**  
**„I D E A Ł”**  
 w Kaliszu, ul. Józefiny 23.  
 SKrz. poczt. 68. .... Telefon 416.  
 —  
 WYRÓB wszelkich artykułów dzianych  
 oraz bielizny dla niemowląt.  
 602

**Łożyska kulkowe i rolkowe**  
 JEDNO- I DWURZĘDOWE, STĄKE I WAHLIWE (SAMONASTAWNE)  
 wyrobu największej i najstarszej fabryki świata  
 —  
 Opony „Michelin“  Dętki „Michelin“  
 —  
**Przedstawicielstwo: Firma KAROL KUSKE, Łódź**  
 Telefon 25-81 Kilińskiego 86. 624

**L. WENSKE**  
**Cegielnia**  
 RADOGOSZCZ (Łódź).  
 811

**EDWARD WAJS**  
 PRZĘDZALNIA WEŁNY I SZARPARNIA  
 ŁÓDŹ  
 WÓLCZAŃSKA Nr. 265.  
 465

**SPADKOBIERCY**  
**Ferdynanda Keniga**  
 — Cegielnia, Przędzalnia, —  
 Tkalnia, Apretura i Farbiarnia  
 Łódź, ul. Pabjanicka Nr. 49  
 626

**Fabryka Pasów Skórzanych**  
**i Wyrobów Technicznych ze Skóry**  
**Janicki i Chmielewski**  
 Inżynierowie.  
 ŁÓDŹ, ul. Jakóba 8  
 Telefon 23-99  
 814

Towarzystwo Akcyjne  
 Ubezpieczeń  
**„Polonia“**  
 w Warszawie.  
 ODDZIAŁ W ŁODZI.  
 849

Towarzystwo  
 dla Handlu i Przemysłu Włókienniczego  
**Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka**  
 ŁÓDŹ  
 ul. Stefana Żeromskiego 48, Telef. 9-48 i 51-84.  
 Fabryka: Pomorska 141. Telef. 22-29  
 ————  
 Przędzalnia, Szarparnia, Tkalnia  
 i Farbiarnia.  
 431

SKŁAD SUKNA I KORTÓW  
**J. Najdelwajs**  
 TOMASZÓW MAZ.  
 Plac Kościuszki Nr. 8.  
 295

SPÓŁKA AKCYJNA  
 PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO  
**A. i I. Pikielnych w Łodzi**  
 ŁÓDŹ, Cegielniana 24  
 Telefon 28-51  
 316

## J. FUTERMAN

ŁÓDŹ, Piotrkowska 54. Telefon 6-54

HURT! — ✂ — DETAL!

Poleca ostatnie nowości: Dywanów, Chodników, Firanek, Portjer, Narzutek, Kap i wszelkich pokryć meblowych oraz wielki wybór Linoleum i Cerat.

877

## Kaucjonowane Biuro Handlowo-Komisowe Pośrednicze

oraz wszelkich **„FORTUNA“**  
ZLECEŃ

**Stanisława Koperskiego** ŁÓDŹ  
Karola 18

Załatwia: Kupno i sprzedaż majątków ziemskich, nieruchomości, willi, fabryk, młynów, sklepów, lokatę kapitałów, dzierżawę majątków i t. p. — Podania, przepisywania na maszynach, tłumaczenia z języków obcych, zlecenia wykonywane szybko i solidnie.

Biurowo czynne od 9 — 18 bez przerwy. 906

## SAMOCHODY

**Essex Super Six  
i Hudson Super Six**

Reprezentacja:

**STROBACH I SZULCZEWSKI**

Sp. z ogr. odp.

ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 5. — Tel. 54-75

903

Wykończalnia i Farbiarnia

# Ryszard Schroeder

ŁÓDŹ,

892

ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich 44.

Skład artykułów technicznych i żelaznych

## D. FELDBRILL, ŁÓDŹ

Piotrkowska Nr. 167, telefon Nr. 9-61.

STAŁE NA SKŁADZIE:

Pasy skórzane, wielbłądzie, Balata, parczane.

Troki, pikier, bicz krajowe i zagr., czółenka, tarka do krosien, pakunki, płyty uszczelniające i gumowe.

Oleje i smary wszelkiego rodzaju. — Armatury, węże, szkła wodowskazowe. — Stal wiatrowa, narzędziowa i t. p.

956

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Wataliny, Wateclu oraz Waty: Konfekcyjnej, Sznurkowej i Hygroskopijnej

## A. L. ŁAPP

 ŁÓDŹ  
Piotrkowska Nr. 58

Telefony: 5-96, 17-93 i 24-76

Rachunki żyrowe: Bank Polski. — Bank Gospodarstwa Krajowego. — P. K. O. Warszawa Nr. 64.441.

Firma istnieje od 1896 r. 924

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

# I. MOKRSKI

ŁÓDŹ

FABRYKA: ul. Lipowa Nr. 43.

SKŁAD: ul. Zielona Nr. 2.

TELEFON 65-09

912

Biuro Techniczne i Skład Maszyn

# Bracia Goldlust

ŁÓDŹ

WARSZAWA

Aleje Kościuszki 32  
Telef. 994.

Sienna Nr. 1  
Telef. 18637.

Maszyny i artykuły dla przemysłu  
drzewnego i włókienniczego.

918

**Przemysł Włókienniczy**  
**Józef Sznajder**  
 Sp. z ogr. odp.  
 w ZDUŃSKIEJ WOLI.  
**Wyrób towarów bawełnianych.**

583

AUTOMATYCZNY ŻYTNI MŁYN PAROWY  
**Bracia Michalscy**  
 ZDUŃSKA WOLA.  
 — Telefon Nr. 25. —

601

FABRYKA POŃCZOCH  
**RUDOLF SCHULTZ**  
 ALEKSANDRÓW pod Łodzią.  
 Firma egz. od 1892 r. TELEFON Nr. 4.  
**RACHUNKI CZEKOWE:**  
 w Banku Polskim w Łodzi,  
 w Banku Związku Spółek Zarobk., Oddział w Łodzi,  
 w Poczł. Kasie Oszczędn. w Warszawie Nr. 62016.

822

FARBIARNIA I PRALNIA WEŁNY  
**S. CZAMAŃSKI i F. ŚPIEWAK**  
 w TOMASZOWIE MAZ.  
 UL. JEZIORNA Nr. 8/10.  
 — Telefon Nr. 13. —

287

**PRZETWORY KAMIENNE**  
 Sp. z ogr. odp.  
 w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM  
 Piłsudskiego Nr 12.  
 Własne kopalnie, mechaniczne płuczki i sortownie: piasek, żwir i żwirki kwarcowy — myte i niemyte, sortowane do celów szklarskich, hutniczych, odlewniczych, szlifierskich, ceramicznych, filtracyjnych i innych.  
 Własnego wyrobu: masa izolacyjna azbestowo-krzemionkowa, płyty i inne wyroby betonowe.  
 Import surowców mineralnych — azbestu (włókna surowego), grafitu, feldspatu, kwarcu i innych.  
 Generalne Przedstawicielstwo na Polskę firm: „N. V. Nederlandse Asbest Maatschappij — Rotterdam“ oraz „Minro“ — Berlin.  
 Zastępstwo na sprzedaż dachówki cementowo-azbestowej „Eternit“, masy izolacyjnej i kłującej „Trocal“ i inne.

296

MECHANICZNA WYTWÓRNIA  
 SUKNA i KORTÓW  
**M. Sieradzki**  
 Założona w 1897 r. Tomaszów Maz. TELEFON Nr. 66  
 Rachunki bieżące:  
 w BANKU POLSKIM.  
 BANK HANDLOWY w WARSZAWIE  
 Oddz. w Tomaszowie Maz.  
 K-to czekowe: P. K. O. Nr. 100.135.

297

BIURO EKSPEDYCYJNE  
**Natan Sytner i S<sup>ka</sup>**  
 KALISZ, Babina № 33. — Telefon 260.  
 — — —  
 Załatwia wszelkie zakupy towarów.

715

Nowoczesny Młyn Pszenny  
**Ch. Nowak**  
 przy stacji kolejowej **Kalisz.**  
 Telefon Nr. 224.  
 — — —  
 Adres telegr.: „Młyn Nowaka“.

701

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych

## M. i T. Pikielni, Łódź

Spółka Akcyjna

Biuro Zarządu i Skład: Moniuszki Nr. 3, tel. Nr. 19-33.

Fabryka: ul. Cegielniana Nr. 104, tel. Nr. 32-85.

Skład w Warszawie: ul. Długa Nr. 55, tel. Nr. 67-97.

309

Hurtowa i detaliczna sprzedaż filców

## B. HAMERMESZ

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 22, tel. 30-69

### FILCE:

Techniczne ✧ Izolacyjne ✧ Podkładowe ✧ Tapicerskie ✧ Dywanowe ✧ Siodlarskie ✧ Krawieckie.

857

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

## „ORZEŁ“

Spółka Akcyjna

W WARSZAWIE.

ODDZIAŁ W ŁODZI

ul. Piotrkowska 57.

UBEZPIECZENIA:

Ogniove, transportowe, życiowe, od wypadków.

Telefon ogólny № 9-76

852

Łódzka Fabryka Motorów

## Henryk Wegner

SPADKOBIERCY

Łódź, ul. Kilińskiego 112.

Tel. 11-35.

Rok założenia 1897.

Budowa silników spalinowych,  
wentylatorów i transmisji.

Remonty silników na ropę, gaz ssany, motorów  
„Diesla“, samochodowych i parowych maszyn.

451

Fabryka Wyrobów Korkowych,  
Materiałów Izolacyjnych  
i Chemicznych

## ROSICKI, KAWECKI i S-ka

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Łodzi, ul. Orla 17/19.

457

## KAROL SCHAEFER

ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 102. — TELEF. № 26-46

SPRZEDAŻ WYROBÓW oraz SPRZEDAŻ CHUSTEK

Sp. Akc. KAROLA EISERTA Tow. Akc. F. WILH. SCHWEIKERTA  
w Łodzi. w Łodzi.

629

HURTOWO - DETALICZNY SKŁAD  
WIN i MIODU oraz HANDEL WÓDEK,  
LIKIERÓW i SPIRYTUSU

## „HALWIN“

Właściciel H. LIBERMAN

Łódź, ul. Północna № 10.

Telefon № 19-40

830

Galiczyjsko-Amerykańskie Towarzystwo Naftowe

## „NAFTOGAL“

Sp. z ogr. odp.

Biuro Sprzedaży: Łódź, Gdańska Nr. 72.

Telefon Nr. 16-13

Poleca: Oleje wrzecionowe, maszynowe, łożyskowe, cylindrowe, do motorów Diesla, **automobilowe**, kompresorowe, turbinowe, transformatorowe i t. p. Naftę, parafinę, smary „Tovotte“a, smar do wozów. **Benzynę** lekką i ciężką.

Stacja benzynowa—czynna przez całą dobę—Gdańska 72

843

Rok założenia 1870. Tel-fon 50 i 149

**Fabryka Skór i Poganiaczy Czółenkowych**

**Karol Kolbe**

Pabjanice

**Wyrabia:** skóry pasowe, biczowe i trokowe różnych rodzaj; pasy napędowe, poganiacze czółenkowe, bicze czółenkowe do krosien tkackich, troki do szycia surowcowe, chromowe i pergaminowe oraz inne artykuły techniczne skórzane

447

Fabryka Pończoch  
**ADOLF GRAJLICH**  
SPADKOBIERCY

w ALEKSANDROWIE pod Łodzią

TELEFON Nr. 8.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 61,791.

821

**Mechaniczna Fabryka Pończoch**

**J. M. GECZYŃSKI**

ALEKSANDRÓW pod Łodzią

UL. LUTOMIERSKA Nr. 24.

TELEFON Nr. 9.

Skrytka poczt. Nr. 9.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 62-910.

833

Młyn Parowy

**J. Miłowski i S-ka**

Pabjanice

ulica Łaska Nr. 54. Telefon Nr. 84.

Przemiał zboża

oraz hurtowy handel mąki i otrąb

440

**Spółka Akcyjna Fabryk Sukna**

**H. Landsberg**

w Tomaszowie Mazowieckim

Telefon Nr. 41. Rok założenia 1857.

Fabryka wyrabia materiały czysto-wełniane: męskie, damskie, oficerskie i dla urzędów. Specjalność: materiał „Monopol” na mundury i płaszcze dla pp. Urzędników Skarbowych.

299

Egzystuje od roku 1878

**Fabryka Wyrobów Sukiennych**

**CH. RUBIN**

Spółka Akcyjna

w Tomaszowie Mazowieckim

TELEFONY: Fabryka Nr. 117  
Biuro Nr. 32

Wyrabia: sukna, korthy, syberyjny transwale i deseniove.

300

**Sprzedaż wyrobów włókienniczych**

ze wszystkich pierwszorzędnych tomaszowskich  
fabryk wyrobów wełnianych

**M. PAKIN**

TOMASZÓW MAZ.

Plac Kościuszki № 15. ☛ Telefon № 104

291

SPÓŁKA AKCYJNA

**GNASZYŃSKIEJ MANUFAKTURY**

GNASZYN pod CZĘSTOCHOWĄ.

Wyrabia worki jutowe, przedze jutową,  
płótno siennikowe i t. d.

SKŁAD FABRYCZNY w ŁODZI

ul. Narutowicza 44, tel. 13-76

875

## Bank Kredytowy w Łęczycy

Spółdz. z odp. ogr.

Tel. 13 Konto czekowe w P.K.O. 60,960 Tel. 13

Załatwia wszelkie czynności w zakres  
bankowości wchodzące.

108-1309

Fabryka Wyrobów Cementowych

## A. BŁOCHOWICZA

Tel. 54 w Sieradzu Szosa Kaliska 31

979

Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej  
**LORENTZ i KRUSCHE W ZGIERZU**  
Wyroby: przedza bawełniana i tkaniny farbowane.

338

## Bank Ziemiański

Oddział w Kaliszu

Główny Rynek 23. Tel. 544 i 54.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

934

## N. Szulzynger i M. Wołkowicz

Łódź, Piotrkowska 114.

Fabryka wyrobów dzianych, tkanych  
oraz wataliny, specjalność: materiały  
trykotowo-konfekcyjne na swetry,  
pulowery i kamizelki.

942

Sprzedaż Towarów Manufakturowych: Węzłanych, Bawełnianych i Półwęzłanych  
**M. BLUMENFELD, ŁÓDŹ**

UL. PIOTRKOWSKA Nr. 22. — TELEFON Nr. 18-92.

401

Fabryka Tartaków i Maszyn Rolniczych

## EWALD BERGER

w SIERADZU.

EGZYSTUJE OD ROKU 1885.

980

Skład Win i Wódek

## I. Karlikowska

Łęczycą, ul. Nadrzeczna No 4.

946

# BANK LUDOWY

Spółdz. z odpow. ogr.

W OZORKOWIE.

Telef. 11. Konto czekowe P. K. O. Nr. 61.804. Telef. 11.

Złatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

120-1308

Fabryka Sztucznej Bawełny

# WILH. WITTKE

W OZORKOWIE.

950

SKŁAD  
PRZEDZY  
**M. Borenstein, Łódź**

ul. Wschodnia Nr. 44.

403

## K. Buszczyński & Synowie

### HODOWLA NASION

Spółka Akcyjna

Rok założenia 1886

dawniej

Rok założenia 1886

**K. BUSZCZYŃSKI & M. ŁĄŻYŃSKI**

#### STACJE SELEKCYJNE:

Górka Narodowa pod Krakowem. Więclawice  
pod Inowrocławiem. Niemiercze na Podolu Ros.

Zarząd: Warszawa, Mazowiecka 1. Telef. 197-35.

ODDZIAŁY: Kraków — Basztowa 17, telefon 11-51.

Kalisz — Wrocławska 13, telefon 244.

Reprezentacje: Paryż, Medjolan, Londyn, Madryt, Novi

Sad, Budapeszt, Wiedeń, San Francisco.

615

## Pabjanickie Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Chemicznego

**Pabjanice**

wojew. łódzkie

Adres dla depesz: TETRAZO — Pabjanice.

Telefon międzymiastowy: Łódź 21-86.

Telefon miejscowy: Pabjanice № 7.

Barwniki syntetyczne, chemikalja,  
przetwory farmaceutyczne „CIBA”.

0

405

**Bracia Z. i A. Rappoport, Łódź**

Piotrkowska 15 — Telefon 18-93

Materiały jedwabne, wełniane i bawełniane. Dywany. Firanki i obicia meblowe.

TARTAK PAROWY  
**Sz. Krakowski i Ch. Gittler**

Tel. Nr. 10

**RADOMSKO**

Tel. Nr. 10

739

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

## „ROLNIK”

z odpowiedzialnością ograniczoną

Tel. 48

**w Radomsku**

Rynek 6

89



# Tow. Schloesserowskiej Przedzalni

## Bawełny i Tkalni w Ozorkowie

TELEFON Nr. 3-49 \*\* SKŁAD w ŁODZI \*\* PIOTRKOWSKA 151

### ZAKŁADY SPRZEDAŻY:

Warszawa – ul. Gęsia Nr. 18

Poznań – ul. Wielka Nr. 1

Lwów – ul. 3-go Maja Nr. 2

Katowice – ul. 3-go Maja Nr. 11

Kraków – A. Słoniewski,  
ul. Bernardyńska N. 2.

### Dostawy do Ministerstwa Komunikacji,

„	„	„	Poczt i Telegrafów,
„	„	„	Spraw Wewnętrznych,
„	„	„	„ Wojskowych,
„	„	„	Sprawiedliwości.
„	„		różnych Instytucji Społecznych.

### TOWARY BIAŁE:

Włocijańskie, Podolskie, Ozorkowskie, Domowe, Silesia, Irlandzkie, Madapolamy, Shirtingi Linon, Angielskie, Chiffon, Batysty, Narodowe, Lido, Herringbony, Satyny, Obrusy, Serwetki, Ręczniki, Chusteczki, Chustki na głowę, Sokół, Pika, Nansuki i t. d.

### TOWARY KOLOROWE:

Inlety, Tyki, Ira, Hela, Arkadja, Jawa, Tunis, Płótno niebieskie, Blużowe, Zefir, Jaworzyna, Chemizetty, Kujawiak, Kieszeniowe i Podszewki różne.

TOWARY ZIMOWE: Imatra (flanela), Barchany.

TKANINY FILTRACYJNE DLA CUKROWNI.

66

# FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH TEOFIL NOWACKI

TELEFON 27-15    **ŁÓDŹ, UL. JULIUSZA 13**    TELEFON 27-15

Adres telegraficzny: „AGRINOWATUS, ŁÓDŹ“

**WYRABIA:**

MASOWO WSZELKIEGO RODZAJU PRZEDMIOTY  
TOCZONE Z DRZEWA OD 5 – 19 m/m (ϕ) JAK: KULKI,  
GAŁKI, WENTYLE etc. etc. :: :: :: :: :: :: :: :: ::

**WYKONANIE PRECYZYJNE.**

100

## CEGIELNIA PAROWA „DĄBRÓWKA”

POCZTA ZGIERZ.

ADRES TELEGR.: DĄBRÓWKA, ZGIERZ

FABRYKACJA: DACHÓWKI  
ŻŁOBKOWANEJ, KARPIWKI  
GAŚSIORÓW :: :: :: :: :: :: ::

CEGLY MASZYNOWEJ, STU-  
DNIOWEJ, SUFITOWEJ, GZYM-  
SOWEJ, KOMINOWEJ, (RA-  
DJALNEJ) ORAZ DREN. :: :: ::

114

# J. TYLLER

Przedsiębiorstwo Budowlane

Łódź

Nowo-Targowa 4

642

Cegielnia

**B<sup>ci</sup> Haessler**

.....  
Łódź  
.....

ul. Hipoteczna 16

858



Sprzedaż naczyń  
≡ kuchennych, ≡

TOWARÓW EMALJOWANYCH,  
aluminjowych, niklowych,  
blaszanych, porcelanowych

i fajansowych z różnych fabryk.

Wyłączna sprzedaż fajansu z fabryki  
ST. MAŃZAKA w CHODZIEŻY.

**B<sup>cia</sup> Prowizor**

w Łodzi

ul. Północna 18  
(dom własny).

Telefon 36-12

859



68

**BROWAR,  
FABRYKA OCTU  
i WYTWÓRNA WÓD  
GAZOWYCH**

**Gustaw Keilich**

**Łódź ul. Orła  
Telefon 25**



905

**Aron Lichtenstein**

**PRZEDSTAWICIELSTWO:**

**Pierwszorzędnych Tomaszowskich  
i Bielskich Fabryk Sukna.**

**Skład Hurtowy w Tomaszowie Maz.**

**Plac Kościuszki 15, tel. № 3**

Egzystuje od 1900 r.



649—1337

**„KRUSZÓW”**

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE,  
CEGIELNIA PAROWA,  
SĄCZKARNIA  
i MŁYN MOTOROWY**

Kruszów, p. Tuszyn

WŁAŚCICIELKA

**Helena Kopańska**

85

**SPÓŁKA AKCYJNA  
ROLNICZO-  
HANDLOWO-  
PRZEMYSŁOWA  
w ŁĘCZYCY**



769

Fabryka Filców

# Landau i Weile

**Łódź**

Kątna 6

Telefon 37-32

WYRABIA:

**FILCE (PILŚNIE) i WOJŁOKI**

**DO WSZELKICH CEŁÓW**

948

Fabryka WYROBÓW WEŁNIANYCH

# Samuel i Jakób Goldlust

Specjalność:

**Materiały na płaszcze  
i kostjomy damskie  
w najprzedniejszych gatunkach**

**Łódź**

**Skład: Piotrkowska 71**

Telefon 7-52

**Fabryka: ulica Gdańska 91**

Telefon 40-71

1506c

Skład Manufaktury

# Wolf Zajbert

**Łódź, Południowa 7**

Telefon 18-87

926

Skład Sukna i Kortów

# H. P. Klajnplec

**ŁÓDZ**

Cegielniana 37, Piotrkowskn 34

Telefon 25-68.

Posiada stale na składzie wszelkiego rodzaju towary: Bielskie, Tomaszowskie, Szwejkerta, Barcińskiego, Benicha oraz innych znanych firm

928

Fabryka Wyrobów  
Metalowych

**A. M. Szpiro**

**RADOMSKO**  
ul. Brzeźnicka 1.

Skrz. poczt. 91. — Telefon Nr. 56.

**Produkuje:** Wszelkie okucia budowlane,  
piecyki, wentylatory, drzwiczki bla-  
szone i mosiężne, łańcuchy i t. d.

**Posiada na składzie:** Gwoździe, drut,  
łopaty, szpadle, żelazo, blachę oraz  
wszelkie inne towary w zakres branży  
żelaznej wchodzące.

989

HUTA SZKLANA

**„ROGÓW”**

SP. z OGR. ODP.

St. Rogów — Woj. Łódzkie.

Wykonywanie wszelkiego  
rodzaju wyrobów ze szkła  
białego i półbiałego.

99

**CEGIELNIA**  
**RĘCZNO-MASZYNOWA**

**J. Tyliński**

**GOSPODARZ**

p. Rzgów k-Łódzki.

96

**B-cia Jonas i Samuel**

**SUŁKOWICZ**

Wytwórnia  
Konfekcji Męskiej.

Skrzynka pocztowa 23.

Telefon Nr. 8

Rachunek bieżący:  
**BANK PRZEMYSŁOWCÓW**  
w Brzezinach.

968

Pszenny Młyn Parowy

**HENRYK LANDAU**

dzierz. B-racia J. i N. Oppenheim  
w Zduńskiej Woli

TELEFON 9.

SPECJALNOŚĆ:  
WYTWARZA MAKĘ PSZENNĄ  
W NAJLEPSZYCH GATUNKACH.

985

**NOTARJUSZ**

**Władysław Płaneta**

**w RADOMSKU**

993

**FABRYKA**  
wrobów jedwabnych i półjedwabnych,  
chustek oraz podszewek

**G. KAFFEMAN**

**Łódź**  
CEGIELNIANA Nr. 14

TELEFON Nr. 22-49

940

**DOM KONFEKCYJNY**  
B-cia JAKÓB i ABE HERSZ

**SUŁKOWICZ**

**BRZYZINY ŁÓDZKIE**  
UL. MICKIEWICZA 10.

Hurtowa sprzedaż wszelkiej  
garderoby męskiej.

Posiadamy stale na składzie wielki  
wybór ubrań, spodni i t. p.  
po cenach konkurencyjnych.

Firma egzystuje od roku 1900.

965

**BROWAR PAROWY  
i FABRYKA WÓD GAZOWYCH**

**O. KNOTHE**

W Tomaszowie Mazowieckim  
Telefon Nr. 100.

647

**SPÓŁDZIELNIA  
ROLNICZO-SPOŻYWCZA**

**Centrala Handlowa**

powiatu Wieluńskiego  
**W WIELUNIU**

Telefon № 10 ..... Telefon Filji № 15

1001

**Młyn Automacyjny**

**Neuman, Lewin i S-ka**

**KOŁO**

Al. Sienkiewicza 23 :: Telef. 18

972

**Składnica radjo i elektro-techniczna**  
oraz  
**przedstawicielstwo opon**  
**„MICHELIN“**

przy  
**SKŁADZIE MANUFAKTURY**  
**S. WAŁCHOWICZ, KONIN**

ul. 3-go Maja 15, telefon 50.

734

**APTEKA**

**St. SZMIDLA**

w WIELUNIU

1017

**ZAKŁADY DRUKARSKIE, SKŁAD PAPIERU  
i MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH**

**J. JĘDRZEJEWSKI**

TELEF. 56. WIELUŃ, WOJ. ŁÓDZKIE  
KONTO P. K. O. w WARSZAWIE Nr. 64.508.

Przyjmuje zamówienia na dostawy ksiąg i druków  
dla Urzędów Państwowych i Samorządowych.

1018

**BIURO EKSPEDYCYJNE**

**Arnold SIERADZKI**

**Clenie - Magazynowanie  
Tranzytowanie - Inkaso**

≡ PRASZKA ≡

Starostwo Wieluńskie

1007

**Icek Skorupa**

**Handel Drzewa i Węgla**

**W PRASZCE**

Powiat Wieluński

1010



APTEKA  
**K. Kubiczek**

Tomaszów n/Pilicą, ul. Kościuszki 20.  
1338

Młyn Parowy  
**Henryk Landau**

Wieś Stęszycę, gmina Zduńska-Wola  
Telefon 9.  
585

TOWARZYSTWO AKCYJNE **SS** **K. ANSTADTA**

**BROWARU PAROWEGO**

Browar, stodołnia i fabryka kwasu węglanego. **Lódź, Pomorska 36. Telefon 22-31** Rok założenia 1867.

**POLECA PIWA**

Pilzeńskie, Monachijskie, Bawarskie, Ciemne w antafkach, butelkach i sifonach.

347

SPRZEDAŻ TOWARÓW  
WŁÓKIENNICZYCH

Sp. Akc. Żyrardowskiej Manufaktury,  
Sp. Akc. Scheiblera i Grohmana,  
Sp. Akc. Widzewskiej Manufaktury

oraz innych

**N. Lichtensztejn i Ch. Rozen**

Telefon 19-41 **Łódź** Nowomiejska 4.  
871

**W. Hollaender i S<sup>ka</sup>**

**Łódź**

ul. Zielona 10.

**Wyłączna sprzedaż wyrobów  
Sp. Akc. „Zawiercie“**

TELEFONY: 78, 50-21, 59-21

Adres telegraficzny: „KATOMA“ – ŁÓDŹ.

1501a, 1851

Fabryka wyrobów włókienniczych  
**Henryk Mandeltort i S-ka**  
Łódź, ul. Piotrkowska 96.  
155

**Kasa Oszczędności Powiatu Łaskiego  
w Łasku**

oparta na gwarancji majątkowej Sejmiku  
Przyjmuje wkłady, udziela pożyczek i załatwia wszelkie  
czynności w zakres bankowości wchodzące.

767



**Emanuel Uszerowicz**

Zduńska-Wola, Szadkowska 20/105 (dom własny).  
Skrzynka pocztowa Nr. 9 Telefon Nr. 36

**Hurtowa i detaliczna sprzedaż konkurencyjna:**

węgla wszystkich gatunków z różnych kopalń, koksu, wapna w kawałkach,  
lasowanego i miata, cementu, papy, smoły, sztucznych nawozów, węgla  
drzewnego, drzewa opałowego i żelaza.

594

**Skład Drzewa Budowlanego**  
**A. I. PRUSZYŃOWSKI**  
Ozorków,  
ul. Haukego 4/232, tel. 13.  
Mieszk. pryw. ul. Haukego 20.  
1330

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Fabryka Kafli  
**H. Górniak, I. Sułkowski i S-ka**  
w Piotrkowie Tryb., ul. Sulejowska № 5

Przyjmuje zamówienia na roboty murarskie, stolarskie, ślusarskie, malarzkie, blacharskie i wszelkie inne roboty w zakresie budownictwa wchodzące, oraz przyjmuje zamówienia na dostawę kafli — po cenach przystępnych.

Wyrób Konfekcji Męskiej  
i Sprzedaż Hurtowa  
**Rachmil Szulc**  
Ozorków, Rynek 254.  
1509

**FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH Braci Suwalskich**

w ŁODZI, ul. Golca Nr. 9. Dojazd Koleją Elektryczną, Zgierska 144 (na lewo).  
Wykonuje zamki, zatrzaski, klamki żelazne kute, z mosiądzu i czerwonego metalu, patkwy, zawiasy, zasuwki, narożniki i t. p., od najtwardszych do najłagodniejszych i przyjmuje kompletne okucia do nowych budowli.

**Fabryka Szkła „Kryształ”**

Wyrób szkła  
butelkowego i stołowego

Telef. 7 w Radomsku Telef. 7

**Gustaw Preiss**

Tkalcia Mechaniczna

Pabjanice, Moniuszki 64, tel. 3.

Przyjmuje zamówienia na wyrób  
wszelkich towarów tekstylnych.

Jedwabna  
Manufaktura

**Bernard Dobrzyński S-cy**

Łódź, ul. Piotrkowska № 10, Tel. 18-84.  
Dla p. p. Członków Stowarzyszenia, Urzęd. Skarb. na raty.

Wyrób i Sprzedaż Obuwia  
**JAN GÓRNIAK**  
Ozorków, Rynek 1.

Wykonuje wszelkie roboty  
w zakresie fachu wchodzące.

**MŁYN PAROWY**  
**„Amerykanka”**  
w WIELUNIU.

Wyrób Konfekcji Męskiej  
**LIPMAN SZULC**  
OZORKÓW, Rynek 253.

Egzystuje od r. 1889.

**Włókiennicza Spółka Akcyjna**  
**„N. Eitingon i S-ka”**

**Łódź, ul. Sienkiewicza № 82/84**

**Wyrób i sprzedaż towarów bawełnianych, półwełnianych  
i wełnianych, fabryka pończoch, rękawiczek i trykotaży.**

**IMPORT**

**Adres telegraf.: Bovenatoga Łódź**

**EXPORT**

**TELEFONY:**

<b>Ogólny . . . . .</b>	<b>26-90</b>
<b>Dyrekcja . . . . .</b>	<b>25-24, 25-17</b>
<b>Biuro sprzedaży . . . . .</b>	<b>39-96</b>
<b>„ „ przedy . . . . .</b>	<b>6-96</b>
<b>Wydział gospodarczy . . . . .</b>	<b>96</b>
<b>„ obrachunkowy . . . . .</b>	<b>26-38</b>
<b>„ kasowy . . . . .</b>	<b>36-11</b>
<b>Sekretariat . . . . .</b>	<b>9-96</b>
<b>Składy, Pusta 12 . . . . .</b>	<b>17-71</b>
<b>Fabryka, Juljusza 30/34 . . . . .</b>	<b>11-61</b>
<b>Fabryka trykot., Sienkiewicza . . . . .</b>	<b>61-00</b>
	<b>97</b>
<b>Farbiarnia i apretura, Radwańska 18. . . . .</b>	<b>28-22</b>

193/1644

76

# GUSTAW SIMM

---

Przedsiębiorstwo  
— Budowlane —

ŁÓDŹ, Radwańska 51 · Telefon 28-24

1625

# F. K. MILLER i S<sup>KA</sup>

---

CEGIELNIA

ŁÓDŹ, UL. WĘGLOWA Nr. 47  
Biuro, ul. Karola 20, tel. 50-45

537

# „NASZ SKLEP - URANIA”

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 90

Telefon 3-60

Detaliczna i hurtowa sprzedaż papierów, materiałów piśmieniowych, urządzeń i pomocy szkolnych oraz wszelkiego rodzaju ksiąg i druków handlowych.

Poleca pierwszorzędnej jakości własne wyroby:

Stalówki, pluskiewki i spinacze marki „ZEUS”

Kalkę do maszyn marki „TEXAS”

nieustępującą najlepszym markom zagranicznym

Bibułkę krepową marki „SZAROTKA”

Kalendarze własnego nakładu, agendy wielko-  
cyfrowe, notatniki do przekładania i inne.

Centrala: Warszawa, Sienna 15, telefon 150-97

ODDZIAŁY: w Poznaniu — 3 Maja 4, w Bydgoszczy — Gdańska 42  
w Sosnowcu — Warszawska 8, w Katowicach — Stawowa 3

84

## Towarzystwo Akcyjne Bawelnianej Manufaktury

# „AUGUST SCHMELZER”

Istnieje od roku 1883.

w Myszkowie

Istnieje od roku 1883.

Największa w Polsce przedzalnia  
przedzy wigonjowej 36.000 wrzecion.

**Adres:** Akc. Tow. August Schmelzer, Warszawa, Trębacka 4, telef. 41-34  
Adres telegraficzny: „Wigonja”, Warszawa.

A.

Fabryka Wyrobów Jedwabnych

# Karol Reinfeld

Łódź, ulica Południowa Nr. 67  
Tel. 19-25 i 19-59

195/1640

Mechaniczna Fabryka  
Pończoch i Rękawiczek

# Henryk Szmulowicz

Łódź, ul. Narutówicza 57  
Telefon 35-47.

1279

WYKOŃCZALNIA  
i FARBIARNIA

# Otto Haessler, Spadkobiercy

ŁÓDŹ  
UL. SIEDLECKA 1  
TELEFON 30-61

541/1602

Fabryka chustek wełnianych  
i towarów włókienniczych

# A. A. PIASKOWSKI

ŁÓDŹ

Fabryka: Kątna 10, tel. Nr. 13-70  
Skład fabryczny: Cegielniana 25  
Telefony: 13-71, 21-12

1636

Poznańska Składnica Mebli  
**A. Borkowski i S-ka**  
**Kalisz**

**ul. Wrocławska Nr. 35**  
Telefon Nr. 329

Na składzie stale posiadamy wielki wybór mebli  
stylowych i fantazyjnych:

**Calkowite urzadzania mieszkań, Salony, Budu-  
ary, Gabinet, Jadalnie, Sypialnie, Kuchnie.**

Pojedyncze:

Kredensy, Szafy, Trema, Łóżka, Otomany,  
Kanapy, Biurka, Stoły, Szafki zegarowe,  
Krzesła, Fotele, Materace sprężynowe  
i inne, oraz wszelkie przedmioty domo-  
wego użytku — od najskromniejszych — do  
najwykwintniejszych. 199/1262

Ceny przystępne. Dogodne warunki.

**Młyn Motorowy**  
**L. i A. Rosen**  
**i M. Zandel**  
**K a l i s z**

189/1277

**PRZEMYSŁ POŃCZOSZNICZY**  
**„CONTINENTAL”**

właśc. OSKAR GESSNER

**ŁÓDŹ**

**ul. Kopernika 53a Telefon 49-61**

**OSKAR GESSNER**

**FARBIARNIA**

**ŁÓDŹ**

**ul. Wólczańska 109 Telefon 40-11**

542

Znaną i uznaną od dawien dawna przez  
amatorów

**za najlepszą herbatę**

T-wa Następca Aleksieja Gubkina

**A. Kuźniecowa i S-ka**

(dawniej Moskwa)

obecnie w wyłącznej sprzedaży u Firmy:  
**The Asiatic Trading Corporation, Ltd.**  
**L o n d o n.**

Żądać wszędzie!

Żądać wszędzie!

Przedstawiciel

**JÓZEF WOŁYŃSKI, Łódź**

ul. Kilińskiego Nr. 89

Telefon Nr. 22-98

1283

80

**PABJANICKIE  
MŁYNY PAROWE I ŁUSZCZARNIA**

**„SPÓJNIA”**

Sp. z ogr. odp.

w Pabjanicach

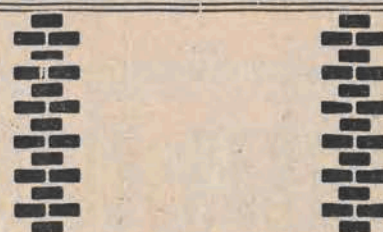
Telefon Nr. 185

**Bocznica własna**

Rachunek bieżący:

Bank Ludowy w Pabjanicach,  
zastępstwo Banku Polskiego.  
R-k czekowy P. K. O 65.736.

1525

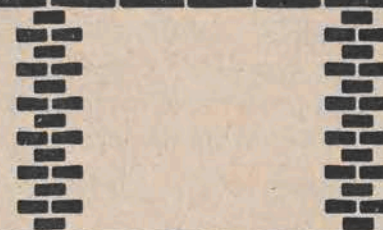


Cegielnia ręczna

**ALBIN SZULC**

**Łódź**

ul. Obywatelska 49



536/1614

**CEGIELNIA  
OTTO ZILKE**

**ŁÓDŹ**

**UL. BRUKOWA Nr. 10**

**TELEFON Nr. 64.75**



639/1617

**G. A. Sebastjan**

(właśc. NAGEL i GROSSSTEINBECK)

**Pośrednictwo  
\_Handlowe\_**



772



Towarzystwo Akcyjne  
Wyrobow Wełnianych i Bawełnianych

**„TEODOR STEIGERT”**

**w Łodzi**

CENTRALA: ul. Piotrkowska 90, tel. 8-47

FABRYKA: ul. Przędzalniana 74, tel. 30 46



— Wyrabia —

**przędzę bawełnianą  
od Nr. 12 do Nr. 40**



Rachunek żyrowy w Banku Polskim

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 62395

761/1406

**Bank Spółek  
Niemieckich**

**w POLSCE**

Spółka Akcyjna

w Łodzi, Al. Kościuszki 45/47

Telefon Nr. 63

Skrót telegr.: „Spółekbank“



1631

SKŁAD  
DRZEWA BUDOWL.  
i STOLARSKIEGO

**I. LICHTENSTEIN**

**ŁÓDŹ**

ul. Cegielniana 102

Tel. 41-34 i 31-01



101/1641

**„ANIL”**

Sp. z ogr. odp.

**Łódź**

ul. Karola Nr. 38

Telefon 72-37

**FARBIARNIA**

PRZĘDZY JEDWABNEJ, CZE-  
SANKOWEJ i BAWELNIANEJ,  
POŃCZOCH i TRYKOTÓW.  
WYKOŃCZALNIA MATERJA-  
LÓW JEDWABNYCH i PÓŁ-  
JEDWABNYCH. 1637

**SAMOCHODY**  
**ESSEX i HUDSON**

Generalne przedstawicielstwo:  
**Strobach i Szulczewski**  
 Sp. z ogr. odp.  
 ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 5. Tel. 54-75  
 903

**Przedsiębiorstwo**  
**Budowlano-Sztukatorskie**  
**Jeger i Milnikel**  
 Łódź, Gdańska 140, tel. 13-00  
 1624

**ALEKSANDER**  
**MAZARAKI**

**DOM. ŻEROMIN**

POCZTA TUSZYN  
 STACJA KOL. BABY  
 WOJEW. ŁÓDZKIE

1501

Mechaniczna  
 Fabryka Pończoch  
**Otton HAU**  
 ŁÓDŹ, Wólczańska 141

1548

**D<sup>r</sup> Wilhelm Heiman**  
 Łódź

1284

**Aleksander Czamański**

**AGENTURY**

Łódź, ul. Moniuszki 1  
 1287

ZAKŁADY  
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO  
**Ludwik Geyer**

**Centrala,**  
ul. Piotrkowska 282

**Spółka Akcyjna**  
**W ŁODZI**

**Biuro Sprzedaży,**  
ul. Piotrkowska 293

WYROBY BAWELNIANE DRUKOWANE  
I KOLOROWO-TKANE.

CHUSTKI, KOŁDRY. ■■■ PŁÓTNA INTROLIGATORSKIE.

ROK ZAŁOŻENIA 1829.

59

**Młyn Wodno-Parowy**

p. f.

**F. GANTER W ŁĘCZYCY**

Telefon 44

ul. Tumska 5

**Specjalność:**

PRZEMIAŁ PSZENICY I ŻYTA WŁASNEGO

JAK RÓWNIEŻ WYMIANA.

1304/115

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

Bracia A. i N. Fajflowicz, Łódź

UL. PIOTRKOWSKA Nr. 33.

901

**J. D. Dudak, Łódź**

Skład Fabryczny  
Wyrobów Półwełnianych

ul. Piotrkowska Nr. 39.

888

## Cukrownia i Rafinerja „ZBIERSK”

Sp. Akc.

Województwo Łódzkie, Powiat Kaliski,  
Pocztą Kalisz, Telefon Kalisz № 281.

Stacja towarowa Ociąż-Kucharki, st. osobowa Opatówek.

**Kapitał Akcyjny Zł. 8,575,000.—**

Biuro Zarządu: Warszawa, Mokotowska 25  
(dom własny)

Telefon Prezesa 69-08, biura 20-05.

Cukrownia produkuje: kryształ sokowy,

„ rafinadowy, rafinadę i puder

► Poza tem Spółka Akcyjna ◀  
posiada tartak, oraz cegielnię.

Cegielnia wyrabia cegłę, dachówkę i dreny.

183

Fabryka Wyrobów Wełnianych  
ul. Piotrkowska Nr. 46.

**B. WARSZAWSKI, ŁÓDŹ**

889

Wyrób i Sprzedaż Manufaktury Półwełnianej i Bawełnianej  
**Abram Hersz Adler, Pabjanice**  
ul. Warszawska № 37.

497

# Zakłady Przemysłu Włókienniczego „DOBRYNKA“

SPÓŁKA AKCYJNA

**CENTRALA: PABJANICE, UL. ZAMKOWA № 2.**

Adr. teleg.: Dobrzyńska Pabjanice. — Nr. Nr. telef. 30 i 161.

**Oddział sprzedaży: Łódź, Al. Kościuszki 90/92, tel. 26-92**

Fabrykacja towarów bawełnianych jako to: **Atłasy koldrowe,  
Cretony, popeliny, podszewki, parasolowe i inn.**

Przedstawicielstwo: LWÓW: L. Faust, Pl. Halicki 14  
POZNAŃ: E. Szulc, ul. Wielka 26  
GDAŃSK: B-cia Graeser, Hundegasse 47

1630

**Fabryka  
Wyrobow Wełnianych**

**S. ABBEIS<sup>KA</sup>**

**Łódź  
ul. Cegielniana 26**

902

**Sprzedaż przędzy  
i agentury**

**W. Margulies**

**Łódź  
Al. Kościuszki Nr. 17**

921

# FRYDERYK STARK

Łódź

ul. Pomorska (Średnia) 37 Tel. Nr. 37-72

## Przedsiębiorstwo budowlane

wykonywuje całkowite budowle jak również poszczególne roboty ciesielskie.

Specjalny dział  
budowy heraklitowej

## Mechaniczna stolarnia

wykonywuje roboty budowlano-stolarskie, urządzenia biurowe i fabryczno-stolarskie roboty.

Specjalny dział  
budowy heraklitowej

643

## SAMUEL ZYLBERSZTROM

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ TOWARÓW  
FABRYKI WYROBÓW WEŁNIANYCH

### KAROLA EISERTA

SP. AKC.

w Łodzi

ul. Piotrkowska Nr. 80

Telefon Nr. 835

98/1401

## MIECZYSLAW HERTZ

ŁÓDŹ

Al. Kościuszki 69

ZASTĘPSTWA:

### Zakłady „SOLVAY”

Soda amoniakalna, kaustyczna  
i chlorek wapna

### „Stradom” i „Warta”

(juta i szpagaty)

Fabryka Papieru i Młyny w Częstochowie  
(papier wszelkich gatunków)

Sprzedaż cementu, wszelkich  
marek, wagonowo i na beczki.

1281

**SKŁAD i SPRZEDAŻ  
PRZĘDZY**

**L. SZMĘTARSKI**

**Łódź**

ul. Cegielniana  
róg Wschodniej



943

**Łódzka Fabryka Motorów**

**Spadkobiercy Henryka Wegnera**

**Łódź**

ul. Kilińskiego 112 Tel. 11-35

Rok założenia 1896

**Budowa:** motorów spalinowych syst.  
„Diesela”, na ropę, olej,  
gaz, naftę, benzynę i benzol.

**Remonta:** wszelkich motorów spa-  
linowych, samochodow-  
wych oraz parowych maszyn.

Przedstawicielstwo na Województwo Łódzkie  
samochodów ciężarowych od 3 — 8  
ton i komunalnych firmy „KRUPP”  
w Essen.

754

**Francuska Spółka Akcyjna**

**„Socièté Fermière  
de la Czenstochovienne”**

Kapitał zakładowy 20 milionów franków

**Przędzalnia, Tkalnia i Farbiarnia  
bawełny oraz Wykończalnia,  
Przędzalnia i Tkalnia Juty  
w Częstochowie.**

**ZARZĄD: 38, RUE DES LONGUES-HAIES ROUBAIX  
(Francja)**

Adres telegraficzny: FERMIER—ROUBAIX

**Oddział w Łodzi  
ul. Piotrkowska 159**

Adres teleg. FERMIER—ŁÓDŹ.

**Telefony:** Dyrekcja: 24-87, Ekspedycja: 3-21  
Biuro: 6-56, Składy: 31-25.

768/1645

**„La Cottonnière S-tê A.R.L.”**

Skrucalnia i merceryzacja  
przędzy bawełnianej dla  
przemysłu tkackiego  
i hafciarskiego

**Łódź**

ul. Polna Nr. 12

Telefon 173

Adres teleg. „COTONNIÈRE”

706



**Bank Ludowy w Koninie**  
 Spółdz. z odp. nieogran.  
 Załatwia sprawy, wchodzące  
 w zakres bankowości.

736



**Magistrat**  
**m. Zduńskiej-Woli**  
 powiat Sieradzki.

123

**MŁYN  
 PAROWY**

**E. Leszczyński**

**w Koninie,**  
 ul. Zagórska Nr. 3

696

**Polskie Zakłady Chemiczne**  
**„NITRAT”**  
 Spółka Akcyjna  
**Fabryka w Niewiadowie**

produkuje:  
 trotyl, dwutol krystaliczny  
 i ciekły dla celów wojsko-  
 wych i górniczych.

L.



Fabryka wyrobów wełnianych

**Treszczański, Gliksman i Ska**

Spółka Akcyjna

**Łódź, ul. Piotrkowska № 63**

Telef. 6-97 i 59-39

313

Jedwabno-pluszowa manufaktura

**Mitlin i Góralski**

**ŁÓDŹ**

**POMORSKA 83/85 ·· TELEFON 29-54**

Skrót teleg.: „MITGÓR”—ŁÓDŹ.

569

FABRYKA WYROBÓW  
WEŁNIANYCH

**Daniel Berkowicz**

ŁÓDŹ  
PIOTRKOWSKA 44

922

**Związek Przemysłu  
Włókienniczego**

w Państwie Polskiem

**Łódź, ul. Piotrkowska 96**

**Telefony: № 89 i 789**

634

I. Łódzkie Stowarzyszenie

**Kupców Detalistów**

Wojew. Łódzkiego

**Piotrkowska 69 ·· Tel. 28-03**

Biuro czynne w godz. 9—13 i 16—20,  
--codziennie za wyj. niedziel i świąt.--

572

Mechaniczna Fabryka Haftów

**Szlama Bułka**

w Kaliszu, ul. Wiejska 20, tel. № 19

Skład fabryczny

w Łodzi, ul. Nowomiejska 21, tel. Nr. 40-42

176/1254

# Stanisław Śliwański

wynalazca

## Powideł Ziołowych

środka przeciw  
astmie

ŁÓDŹ, ul. Brzezińska 33.



*Stanisław Śliwański*  
lat 65  
(ostatnie zdjęcie)



*Andrzej Sierant*  
zięć, zastępca S. Śliwańskiego  
lat 45, ost. zdjęcie



Będąc dotknięty astmą, na którą cierpiałem z górą 11 lat, (żona zaś moja cierpiała na nią od dzieciństwa, ponieważ astma była dziedziczną) próbowałem wszystkich dotychczas znanych środków, lecz bezskutecznie.

Nie tracąc jednak nadziei co do wyleczenia się, zacząłem wypróbować na samym sobie oraz żonie swej ich właściwości i wskutek mozolnych i długotrwałych doświadczeń — trudy moje zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Używając wynalezionych przez siebie powideł z ekstraktu ziół odpowiednich, odzyskałszy w r. 1902 całkowicie zdrowie.

Niesumiennem byłoby nie zalecać tak cudownie działającego środka i dlatego chorym mogę z całą sumiennością go polecić, tembardziej, że od wielu, którzy doświadczyli zbawczej działalności owego, posiadam przeszło 1000 listów dziękczynnych, jakie każdej chwili są u mnie do przejrzania.

Środek ten nazwałem „Powidłami ziołowymi Śliwańskiego“.

„POWIDLAMI“ można leczyć osoby bez różnicy wieku, gdyż nie wywołują żadnych szkodliwych objawów.

„POWIDLAMI“ mogą być radykalnie leczone następujące choroby:

1) Astma naturalna, bez powikłań z innymi chorobami — zostaje wyleczona zupełnie; znaczne

polepszenie następuje już po użyciu 1—2 słoików, zupełnie zaś wyleczenie po 5 lub 7 miesiącach.

2) Astma naturalna lub dziedziczna połączona z innymi chorobami, niemającymi jednak ujemnego wpływu na jej leczenie przy regularnem używaniu „Powideł“ przez 6—8 miesięcy może być usunięta zupełnie: polepszenie chorego zauważy po użyciu 2—3 słoików.

3) Astma połączona z chorobami nieuleczalnymi nie może być usunięta zupełnie, jednakże chorego, używając „POWIDLĄ“ bez przerwy, po pierwszych 5-ciu tygodniach odzyska lżejszy oddech, zaś po 7 miesiącach oddech staje się zupełnie normalnym.

4) Przy astmie zastarzałej z opuchliną, lub grzybem „POWIDLĄ“ sprawiają lekki oddech.

**PROSZĘ CZYTAĆ Z UWAGĄ**  
z jakich chorób wynalazkiem moim wyleczyć się można:

Po wygojeniu naszej astmy powidła ziołowe sprawdzałem 20 lat i doszedłem do tego, że każdy człowiek skłonny do niżej wymienionych chorób powinien używać POWIDEŁ ziołowych i nimi smarować głęboko w nosie codzień do spania, aby zarodki katarowych chorób wygoić, z których wynikają sapki, chrypy, katar, kichania, zasklepienie kanałów nosowych, z małą gorączką, ból głowy lub inne przeszkody, jakie bywają

ze zaziębienia, następuje zaflegmienie kanałów nosowych, płuc, kaszel, koklusze, zajęcie albo zapalenie płuc, a w końcu wywiązuje się ASTMA, albo suchoty. Dalej flegma przenosi się do żołądka i kiszek; chory nie ma apetytu ani regularnego stolca, następuje opuchlina albo grzyb; za pomocą powideł ziołowych do ust i nosa chorobom tym zapobiega się i wyleczyć się mogą osoby bez różnicy lat, z wyjątkiem chorób wymienionych w Nr. 3 i 4-tym.

Następnie powidła ziołowe goją radykalnie gruźlicę, suchoty, które były zaliczone do chorób nieuleczalnych, obecnie wygoić się mogą osoby bez różnicy lat, z wyjątkiem suchot galopujących, gardlanych, lub grzyba. Takiego rodzaju chorobom Powidła ziołowe sprawiają tylko ulgi. Nie powinien się chory zrażać,

jeżeli wydziela z siebie dużo flegmy ustami, lub ze stolcem, a czasem okazuje się w niej krew albo drobne robaczki, które trudno zauważyć. Bywa u niektórych chorych: w połowie jego wygojenia wzmaga się kilkakrotny kaszel z flegmą, a czasem bywają i ataki z powodu oczyszczenia drobnych dróg oddechowych z flegmy, lecz powidła ziołowe należy używać bez żadnej przerwy do zupełnego wygojenia lub polepszenia, jak tłómaczy w przepisie astmatyków Nr. 3 i 4-ty.

Dzieci, które cierpią te same choroby rodzinne albo własne, należy leczyć temi samymi „POWIDLAMI“ w sposób następujący:

Znaczki owalne oznaczają wielkość jednorazowej dawki do użycia Powideł ziołowych dla dzieci z powiększeniem lat osób najstarszych

### DAWKOWANIE:

dzieci od 1 do 2 lat 2 razy na dobę używać rano i wieczorem.  
 „ „ 2 do 4 lat używać 3 razy na dobę co 8 godz. słoik na 36 dni.  
 „ „ 4 do 7 lat używać 4 razy na dobę co 6 godz. słoik na 30 dni.  
 „ „ 7 do 11 lat używać 5 razy na dobę co 5 godz. słoik na 20 dni.  
 „ „ 11 do 16 lat używać 6 razy na dobę co 4 godz. słoik na 14 dni.  
 od 16 do najstarszych lat używać 6 razy na dobę co 4 godz. słoik na 10 dni.



POWIDŁA ZIOŁOWE należy używać wieczorem do spania, starsze osoby drugi raz po przebudzeniu, trzeci raz rano, przed wyjściem na powietrze i tak dalej co 4 godziny.

POWIDŁA ZIOŁOWE należy w ustach rozcierać i połykać.

#### D J E T A:

Podczas kuracji nie należy używać alkoholu, piwa, a przeważnie szkodliwą jest czarna

zimna kawa i nie spożywać potraw ostro kwaśnych, za dużo słonych, a mleko słodkie dobrać na wpół z gotowaną wodą lub herbata. Ser gnojony lub świeży, zimne kąpiele bardzo przeszkadzają w leczeniu.

„POWIDŁA“ są koloru czarno-stalowego, nie zawierają żadnych szkodliwych substancji i w smaku są bardzo przyjemne.

Powidła należy stawiać w chłodnym miejscu i nie nakrywać subtelnie.

## STANISŁAW ŚLIWAŃSKI, ŁÓDŹ.

### O SKUTECZNOŚCI POWIDEŁ, ŚWIADCZY SZEREG LISTÓW DZIĘKCZYNNYCH z których niektóre tutaj przytaczam:

Szanowny Panie Śliwański!

Uprzejmie proszę o przysłanie 3-ch słoików Powideł ziołowych.

Dziękuję Panu serdecznie za tak zbawienny środek leczniczy, dzięki Panu tak cudownego wynalazku, powracam do zdrowia. A byłam tak zagrożona otwartą gruźlicą, że środka leczniczego już dla mnie nie było. Lekarze wysyłali mnie tylko już do Zakopanego, a dziś bez Zakopanego tak doskonale czuję się i to wyłącznie tylko dzięki Pana Powideł Ziołowych. Stokrotnie Bóg zapłać!

Z głębokim Szacunkiem  
Marja Grodzicka.

Warszawa, ul. Senatorska 35 m. 37.

Szanowny Panie!

Działanie Pańskiego wynalazku okazało się bardzo skuteczne, o czym przekonałem się po użyciu 4-ch słoików, reszta została rozebrana przez znajomych, którzy zapadli na tę samą chorobę, po użyciu 1-go słoika czuli polepszenie. Nie omieszkali więc prosić Pana o przysłanie im takowych. Obecnie kończę ostatni słoik i proszę o przysłanie 4-ch słoików.

Pozostaję z poważaniem  
Hołowczyk.

Warszawa, Hoża 36 m. 16.

X.

Ozorkowska Przędzalnia i Tkalnia  
**Majer Fogel, Ozorków**  
 Oddział w Łodzi  
 ul. Piotrkowska Nr. 56  
 94/1537

Fabryka  
 Trykotaży i Rękawiczek  
**J. Rosenthal**  
 Łódź, ul. Piotrkowska 156  
 Telefon 58-46  
 532/1610

DOM HANDLOWO-KOMISOWY  
**„SAIR”**  
 Spółka Akcyjna  
 ODDZIAŁ w ŁODZI  
 ul. Prez. Narutowicza 32  
 533/1607

CEGIELNIA  
**Fischer i Oberman**  
 Nowe-Chojny pod Łodzią  
**CEGLA MURARSKA**  
 Adres: K. FISZER, ŁÓDŹ, ul. Główna Nr. 35  
 641/1619

Fabryka szpulek papierowych  
**HINTZE Spadkobiercy i BUSS**  
 Łódź, ul. Wólczańska 204/8  
 Telefon 31-38 i 42-26  
 Specjalność:  
**Szpulki napawane i palone**  
 /1632

Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo  
**Stanisław RAJCHMAN i S-ka**  
 Sp. z ogr. odp.  
**Fabryka wyrobów wełnianych w Łodzi**  
 KANTOR i SKŁAD: Cegielniana 36, tel. 9-28  
 FABRYKA: Matejki 3/5, tel. 22-27  
 627

**WENDE i KLAUSE**  
 Biuro Techniczne  
 i Przedsiębiorstwo Robót  
 Budowlanych  
 Łódź, ul. Kilińskiego 138  
 179/1627

**Na raty!** Najdogodniejsze warunki **Na raty!**  
 od 5 zł. tygodniowo  
**Garderoba męska, damska, dziecienna**  
 Towary ubraniowe, jedwabie, firanki,  
 kołdry, gobeliny, obuwie, meble.  
 Krawiec na miejscu — zamówienia.  
**P. CZERNIŁOWSKI**  
 ŁÓDŹ, Wschodnia 72, fr. I p.  
**Na raty!** **Na raty!**  
 539/1609

Telefon 71-23

# Ch. Dobrysz i Jakób Michalec

Sprzedaż Manufaktury Bawełnianej.

Łódź, Piotrkowska 22.

406

407  
**WILHELM LÜRKEN SOWIE**

Łódź, Aleje Kościuszki 33/35

STARZYCKA FABRYKA  
WYROBÓW  
SUKIENNYCH  
**Z. BORNSTEIN**  
SP. AKC.

**TOMASZÓW MAZOWIECKI**

EGZYSTUJE OD ROKU 1857.

Posiada wszystkie oddziały: przedziałnię, tkalnię, farbiarnię i wykończalnię, pralnię wełny, stanowiące całokształt fabrykacji materiałów wełnianych.

Fabryka wyrabia materiały wełniane w gatunkach przednich zarówno zgrzebne jak i czesankowe przy produkcji rocznej około  
Zł. 6.000.000

Adres telegr.: „Staborn“ Tomaszów Mazowiecki.

265

Fabryka WYROBÓW  
Włókienniczych  
**ADOLF HORAK**  
Ruda-Pabjanicka.  
SKŁAD: Łódź, Piotrkowska 87.  
Egzystuje od 1886 roku.

370

# Farbiarnia i Wykończalnia Artur Meister

Ruda-Pabjanicka

Telefon 51-62

367

Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego  
oraz Wyrób Płyt Klejonych (Spernholtzplatten)

**„OIKOS”**

Spółka Akcyjna

Warszawa, Lwów, Rzesna-Polska, Sielec, Gdańsk

Oddział w Piotrkowie.

658

TARTAK PAROWY

**W. Zylberstein**

PIOTRKÓW.

697

**A. LUBELSKI**

ŁĘCZYCA, PRZEDRYNEK Nr. 1

Telefon Nr. 42

Sprzedaż Artykułów Opałowych,  
Naftowych i Budowlanych

**B-cia Kubiak i Wiśniewski w Poddębicach**

TEL. Nr. 4

POW. ŁĘCZYCA

TEL. Nr. 4

1323

Przeznaczenie zbroń własnego i powierzonego.

Młyn Wodno-Motorowy i Tartak

Łódź, Piotrkowska 44

Telefon No 48-59

889

**H. Kurzbart**

KOMISOWA  
SPRZEDAŻ  
PRZEDZY

<p><b>DOM HANDLOWY</b>  <b>Maks. Wyszewiański i S-ka</b>          ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111.          Tel. Nr. 10-96, 10-86 i 43-86.          Wyłączna sprzedaż wyrobów tkalni <b>Société Fermière</b>          de la <b>Czenstochovienne, Roubaix</b> 938</p>		<p><b>FABRYKA MEBLI TRZCINOWYCH i BAMBUSOWYCH</b>  <b>oraz WYROBÓW KOSZYKOWYCH i KOSZY DLA FABRYK</b>  <b>Rudolf Gall właśc. St. Nowak</b>          Łódź, ul. Nawrot Nr. 4. :: <b>Telefon 36-71.</b>          Poleca po cenach niższych garnitury, od zwykłych do najwykwintniejszych,          żardyniery do kwiatów, biurka i t. p. garnitunki lalkowe, wózki, koszyczki          szkolne, rafja i wiory dla robót freblowskich oraz wszelką galanterję w za-          kres koszykarstwa wchodzącą, pantofle z rafji.  <b>SPECJALNOŚĆ: KOSZE DLA FABRYK i OPRAWA TAC</b> 886</p>	
<p><b>Inż. E. JASIŃSKI</b>          Biuro Urządzeń          Elektrotechnicznych          Łódź, Sienkiewicza 34          Telefon 55-70 1039</p>	<p><b>Walenty Grochowina</b>          Pralnia Chemiczna oraz Bielizny Białej          i Napinanie Firanek          ŁÓDŹ, UL. SIENKIEWICZA Nr. 34 931</p>		<p>Jedwabie, tiule, Koronki          i wstążki, dzęty, guziki i t. p.          w największym wyborze  <b>„Adelfrères”</b>          Łódź, Piotrkowska 65.          Wszelkie nowości sezonowe          oraz dział pończoch. 1504-1854</p>
<p><b>ERNEST SZULC</b>          ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 234. TEL. 50-15          SKŁAD NACZYNNIA          OBRAZÓW KUCHENNE 932</p>		<p>Parowa Fabryka WYROBÓW Bednarskich  <b>LEONARDA KOPYDŁOWSKIEGO</b>          Piotrków, Krakowska 8. Telefon 37 680</p>	
<p><b>Hurtownia Tytoniowa Nr. 3</b>          w PIOTRKOWIE          ul. Piłsudskiego 50 671</p>	<p><b>APTEKA.</b>          Fabryka Wód Mineralnych  <b>M. R. WITANOWSKI</b>          w Piotrkowie 673</p>	<p><b>Józef IDZIAK</b>          Hurtownia soli oraz to-          warów kol.-spożywczych          w PIOTRKOWIE 678</p>	<p>Skład Sukna i Korków  <b>A. KURC</b>          PIOTRKÓW 681</p>
<p><b>BANK KUPIECKI w PIOTRKOWIE</b>          Spółdzielnia z ogr. odp.          Plac Trybunalski Nr. 5. — Tel. Nr. 214. 664</p>		<p><b>Młyn Udziałowy w Szadku</b>          pod firmą  <b>J. Lipiński, K. Jarociński, A. Wężyk i S-ka</b> 654</p>	
<p><b>Biuro Transportowo-Handlowe</b>  <b>„DAROCZ”</b>          Sp. z ogr. odp.          w Wieluniu, ul. Fabryczna 15. Tel. 81 1015</p>		<p><b>KSIĘGARNIA</b>          Materjały Piśmienne i Galanterja  <b>W. JUNGOWSKIEGO</b>          w PRASZCE, powiat Wieluński 1014</p>	
<p><b>ANTONI UNISZEWSKI</b>          Skład hurtowy i detaliczny          wyrobów żelaznych, budowlanych          i przedmiotów gospod. domowego          w Piotrkowie          Rynek Trybunalski 7. Telefon 2 689</p>	<p>SKŁAD TOWARÓW          BŁAWATNYCH  <b>Helena Drozdowicz</b>          PIOTRKÓW          Rynek Trybunalski 2 687</p>	<p><b>APTEKA</b>  <b>J. Grabowskiego</b>          w Piotrkowie          Tel. Nr. 34 688</p>	<p>Polski Samodział          Zdobniczy  <b>Andrzej Florek i S-ka</b>          w Piotrkowie Tryb.          ul. Garncarska Nr. 3 692</p>
<p>Sprzedaż Wyrobów Stalowych  <b>Z. KEMPIŃSKI</b>          PRASZKA, powiat Wieluński 1012</p>		<p>Młyn Parowy „Laura”  <b>B-cia Leizerowicz i Olikier</b>          w PRASZCE, powiat Wieluński 1011</p>	

<p>Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski Franciszka Szymańskiego w ŁODZI.</p> <p style="text-align: right;">787</p>		<p>Skład Przędzy S. Szpet w Łodzi Piotrkowska Nr. 5. Tel. Nr. 14-77.</p> <p style="text-align: right;">868</p>	
<p><b>Przemysł Jedwabny</b> Spółka Akcyjna Łódź, Cegielniana 13</p> <p style="text-align: right;">329</p>	<p>Wever i Reul ŁÓDŹ ul. Kopernika Nr. 38 Tel. 47-51.</p> <p style="text-align: right;">322</p>	<p>Łódzka Odlewnia Żelaza „FERRUM“ WŁAŚCICIELE: E. BAUER i A. WEIDMANN ŁÓDŹ Kilińskiego 121, tel. 18-20.</p> <p style="text-align: right;">323</p>	<p>KOMISOWA SPRZEDAŻ CUKRU <b>B. Kohn i I. Akawie</b> Łódź, Piotrkowska 165. Telefon 24-62.</p> <p style="text-align: right;">551</p>
<p>WYKOŃCZALNIA i FARBIARNIA <b>Gustaw Werczycki</b> Spadkobiercy Łódź, Piotrkowska 75. Tel. 27-44.</p> <p style="text-align: right;">785</p>		<p>Przemysł Bawełniany i Półwełniany <b>BRACIA KAFFEMAN i RANGIEWICZ</b> Łódź, Piotrkowska 121. Tel. 57-56.</p> <p style="text-align: right;">882</p>	
<p>Dom Transportowo-Ekspedycyjny <b>S. Jelin i I. Rudomin</b> Łódź, Piotrkowska 62. Telefony: 2-07 i 24-69.</p> <p style="text-align: right;">53</p>	<p>Przedsiębiorstwo budowlane i mechaniczna stolarnia <b>FRYDERYK STARK</b> Łódź, Pomorska 37. Telefon 37-72.</p> <p style="text-align: right;">554</p>	<p>Fabryka szpulek i cewek papierowych <b>L. TOEPFFER</b> Spadkobiercy Łódź, Kopernika 60, tel. 9-15 Adr. telegr.: „FABRYSZPUL“</p> <p style="text-align: right;">321</p>	<p>Wykończalnia i Farbiarnia <b>Otto Haessler</b> Spadkobiercy Łódź, ul. Siedlecka 1. Telefon 30-61.</p> <p style="text-align: right;">324</p>
<p>Konfekcja Damska. — Wełny i Jedwabie w najprzedniejszych gatunkach <b>R. Margulies, Łódź</b> ul. Piotrkowska Nr. 92.</p> <p style="text-align: right;">136</p>		<p><b>Spółdzielcze Towarzystwo Budowy Domów</b> dla Urzędników Skarbowych w Łodzi z odpow. udział.</p> <p style="text-align: right;">226</p>	
<p>Fabryka Wyrobów Bawełnianych <b>W. Baruch i S-ka</b> Łódź, Piotrkowska 79</p> <p style="text-align: right;">893</p>	<p>Fabryka Wyrobów Wełnianych i Półwełnianych <b>G. B. Drabkin</b> ŁÓDŹ.</p> <p style="text-align: right;">844</p>	<p>Łódzki Bank Dyskontowy Spółdz. z ogran. odpow.</p> <p style="text-align: right;">631</p>	<p>HANDEL WIN i Towarów Kolonialnych <b>E. Kraft w Łodzi</b> ul. Zgierska Nr. 29.</p> <p style="text-align: right;">864</p>
<p>Fabryka Mebli Artystycznych Medal Złoty — Rzym 1928. <b>Robert Schultz, Łódź</b> dawniej W. THIEDE. — Istn. od r. 1882. Gdańska 112 — Dom własny. — Tel. 42-65. Architektura Wewnętrzna.</p> <p style="text-align: right;">784</p>		<p>PRZEMYSŁ WEŁNIANY <b>A. PRUSSAK, ŁÓDŹ</b> Rok założ. 1858. <b>Gdańska 137/9.</b> Tel. 22-46 Fabryka wyrobów wełnianych: męskich, damskich i wojskowych</p> <p style="text-align: right;">474</p>	
<p><b>ADOLF SCHMIDT</b> Łódź, Siewna Nr. 1.</p> <p style="text-align: right;">839</p>	<p>DOM BANKOWY <b>Hieronim Schiff, Łódź</b> ul. Piotrkowska Nr. 78. Telefony Nr. Nr. 35 i 26-41.</p> <p style="text-align: right;">332</p>	<p>MANUFACTURE de LAINE PEIGNÉE <b>Mulhouse Bourtzwiller</b> Przedstawiciel: <b>MARCIN SIERADZKI</b> Łódź, Traugutta 5, tel. 65-88.</p> <p style="text-align: right;">799</p>	<p><b>K. Weiss</b> SZARPARNIA Łódź, Magistracka 17/19 Telefon Nr. 46-07.</p> <p style="text-align: right;">553</p>



<p>Fabryka Przędzy Glansowanej, Tasiem i Sznurowadeł</p> <p><b>A. KREUTZBERG</b></p> <p>Sukcesorowie. Łódź, Kopernika 58 <sup>935</sup></p>		<p>MECHANICZNA TKALNIA i SKRĘCALNIA</p> <p><b>OSKAR MIX</b></p> <p>Łódź, ul. Lipowa 72 <sup>937</sup></p>	
<p>Mechaniczna Fabryka Pończoch</p> <p><b>I. SZLEZYNGER</b></p> <p>Łódź <sup>432</sup></p>	<p><b>KLIKAR i FUKS</b></p> <p>Spółka z ogr. odp.</p> <p>Łódź</p> <p><b>Piotrkowska 83</b></p> <p>Telefon 44-97 <sup>746</sup></p>	<p><b>L.W. JURASZEK</b></p> <p>ŁÓDŹ</p> <p><b>NAWROT 86</b></p> <p>TELEFON Nr. 19-29 <sup>306</sup></p>	<p>Browar i Fabryka Octu</p> <p><b>GUSTAWA KEILICHA</b></p> <p>Łódź, Orła 25</p> <p>Telefon 25 <sup>458</sup></p>
<p>Skład win, towarów kolonialnych i delikatesów</p> <p><b>BRACIA IGNATOWICZ</b></p> <p>Telefon 8-33 ŁÓDŹ Piotrkowska 96 <sup>887</sup></p>		<p>Hurtowy Skład Win, Wódek i <b>Miodosytnia</b>, Wytwórnia Win Krajowych „BRAWINUS“</p> <p><b>BRACIA USIELSCY</b></p> <p>Telefon 4-80 ŁÓDŹ Główna 62 <sup>909</sup></p>	
<p><b>Fabryka Luster</b></p> <p><b>Juljusz Wermiński</b></p> <p>w Łodzi, Nawrot 32.</p> <p>Filje: Piotrkowska 98, Pabjanice—Zamkowa 30 <sup>800</sup></p>	<p><b>Fabryka Wyrobów Włókienniczych</b></p> <p><b>Dawid Weichselfisz</b></p> <p>Łódź, Al. 1 Maja 57 <sup>798</sup></p>	<p><b>Sprzedaż Towarów Galanteryjnych</b></p> <p><b>A. i B. Goldberg</b></p> <p>Łódź, Ogrodowa 1 <sup>796</sup></p>	<p><b>Skład Przędzy Bawełnianej</b></p> <p><b>Arnold Gisler</b></p> <p>Łódź, Traugutta 5.</p> <p>Telefon 26-53 <sup>797</sup></p>
<p><b>Polski Przemysł Budowlany „AKO“</b></p> <p>Właściciel: Inż. A. Kozaczewski</p> <p><b>Łódź, ul. Piotrkowska 104</b></p> <p>Cement, wapno, trzcina, podłogi dębowe. — Okna, drzwi. Dachówka, cegła, drena (sączki), kafle, płytki. <sup>227</sup></p>		<p><b>Zakłady Przemysłowe Jan Krause</b></p> <p>Andrespol, stacja Andrzejów W. W.</p> <p><b>Fabryka kafli i farb malarskich</b></p> <p>Adres do listów: Łódź, Andrzeja 24, tel. 41-24 <sup>818</sup></p>	
<p>Mikołaj Pańszczyk</p> <p><b>Restauracja II rzędu</b></p> <p>Łódź</p> <p>Konstantynowska 11 <sup>884</sup></p>	<p><b>Polskie Zakłady Chemiczne</b></p> <p>Spółka z ogr. odp.</p> <p>Łódź</p> <p>Kilińskiego 89 <sup>959</sup></p>	<p>Zakład Krawiecki</p> <p><b>MORDKIEWICZ i CZAPNIK</b></p> <p>Łódź, Piotrkowska 117</p> <p>Telefon 63-77 <sup>961</sup></p>	<p>Fabryka wyrob. włókienniczych</p> <p><b>Mazo i Lempert</b></p> <p>Łódź, Karola 17.</p> <p>Skład i biuro: Wschodnia 76.</p> <p>Telefon 30-91 <sup>949</sup></p>
<p><b>PRZEMYSŁ WELNIANY</b></p> <p><b>M. Sz. Herszenberg S-wie i Halberstadt</b></p> <p>Łódź, Al. Kościuszki 3. <sup>51</sup></p>		<p><b>Biuru Techniczno-Handlowe „Energja“</b></p> <p>Sp. z ogr. odp.</p> <p><b>Łódź, Piotrkowska 56, telefon 14-33</b></p> <p>Wyroby azbestowe, gumowe, armatura Klingera, masywy samochodowe. <sup>744</sup></p>	
<p>Pracownia Wyrobów Dzianych</p> <p><b>T. BUCHHOLTZ</b></p> <p>Łódź</p> <p>Piotrkowska 240 <sup>939</sup></p>	<p>Agent przędzy bawełn. angielskiej</p> <p><b>H. HALPERN</b></p> <p>Łódź, Piotrkowska 73</p> <p>Telefon 12-86</p> <p>Telegr. adr.: „EMELI“ <sup>936</sup></p>	<p>Wyrób Trykotaży Dzianych</p> <p><b>Alfr. Schönborn i S-ka</b></p> <p>Łódź</p> <p>Nawrot 23 <sup>962</sup></p>	<p>Przędzalnia, szarpania i cegielnia</p> <p><b>Bracia Meissner</b></p> <p>Łódź</p> <p>Napiórkowskiego 92 <sup>1043</sup></p>

<p>Fabryka Wyrobów Wełnianych  <b>J. M. Kupfer, Zgierz</b>          Telefon 27</p> <p style="text-align: right;">360</p>		<p><b>C. STRYKOWSKI</b>          Zduńska Wola</p> <p style="text-align: right;">586</p>	
<p><b>Oskar Wartski</b>          KALISZ          Przedstawicielstwo firmy  <b>„GALICJA“</b></p> <p style="text-align: right;">705</p>	<p>Garbarnia Parowa  <b>Władysław Fusiecki</b>          KALISZ          ul. Wodna Nr. 19</p> <p style="text-align: right;">718</p>	<p>Sprzedaż Manufaktury  <b>Leon Siemiatycki</b>          KALISZ          ul. Kanonicka 5</p> <p style="text-align: right;">603</p>	<p><b>N. Szachtel</b>          Skład Żelaza  <b>KALISZ</b>          ul. Kanonicka 6</p> <p style="text-align: right;">709</p>
<p><b>SKŁAD FUTFR</b>  <b>H. Adler w Kaliszu</b>          Główny Rynek</p> <p style="text-align: right;">611</p>		<p><b>Skład materiałów opalowych i budowlanych</b>  <b>S. Frymer, Łęczycza</b>          Ceny przystępne!      <b>Ul. Kaliska 30</b></p> <p style="text-align: right;">109-1302</p>	
<p>Skład Win, Spirytualji,          Delikatesów i Towarów          Kolonialnych  <b>Antoni Wyrembowski</b>          KALISZ          Główny Rynek 5, tel. 105</p> <p style="text-align: right;">610</p>	<p>Skład Manufaktury  <b>A. Z. Knie</b>          KALISZ          ul. Kanonicka 7, tel. 4-53</p> <p style="text-align: right;">604</p>	<p>Fabryka Koronek  <b>M. Ciosnowski</b>          KALISZ          ul. Majkowska 24</p> <p style="text-align: right;">606</p>	<p><b>Sekcja          Branży Skórzanej</b>          przy Związku Kupców          W KALISZU          Warszawska 24, tel. 4-10</p> <p style="text-align: right;">608</p>
<p><b>Hurtownia Komisowa</b>          Państwowego Monopolu          Spirytusowego w Wieluniu</p> <p style="text-align: right;">547</p>		<p>Sól, Artykuły Kolonialne, Cement, Węgiel          Górnośląski i Narzędzia Rolnicze  <b>Wilhelm Rozenblum</b>          Wieruszów (pow. Wieluński)</p> <p style="text-align: right;">765</p>	
<p>Pierwsza Kaliska Elektryczna          Palarnia Nawy i Surogatów.          Skład win, wódek i towarów          kolonialnych.—Hurt drożdży.  <b>J. Szatkowski, Kalisz</b>          Wrocławska 34, tel. 32.          Dom własny. Firma istnieje od 1907 r.</p> <p style="text-align: right;">612</p>	<p>Fabryka Mydła          istn. od 1854 r.  <b>I. KINDLERA</b>          W KALISZU          Główny Rynek Nr. 1.</p> <p style="text-align: right;">613</p>	<p>Fabryka Haftów  <b>BCIA BERLACH</b>          KALISZ          Czaszkowska 20, tel. 5-41</p> <p style="text-align: right;">614</p>	<p>Fabryka koronek          klockowych  <b>„BRABANCJA“</b>          KALISZ          ul. Górnośląska 6.</p> <p style="text-align: right;">618</p>
<p>SPRZEDAŻ TOWARÓW          WŁÓKIENNICZYCH  <b>E. WEBER w Piotrkowie</b>          ul. Kaliska 18</p> <p style="text-align: right;">667</p>		<p>Kantor Wymiany Pieniędzy  <b>Adolf Zysman, Piotrków</b>          Telefon 36      <b>Ul. Kaliska 7</b></p> <p style="text-align: right;">684</p>	
<p>Dom Handlowy  <b>DAWID PERLE</b>          KALISZ</p> <p style="text-align: right;">617</p>	<p>Młyn Parowy  <b>Flakowicz, Fiszer          i Gottfryd</b>          Sp. z ogr. odp.  <b>W KALISZU</b></p> <p style="text-align: right;">704</p>	<p>Handel Win, Wódek          i Towarów Kolonialnych  <b>W. Tamin</b>          Piotrków, Kaliska 10.</p> <p style="text-align: right;">668</p>	<p>Mechaniczna Fabryka          Wyrobów Hafciarskich  <b>SAKS i HOLTZ</b>          Kalisz, ul. Nowa 15</p> <p style="text-align: right;">710</p>

<p><b>Fabryka Szpulek i Wyrobów Drzewnych</b>  <b>Henryk Wyss i S-ka w Łodzi</b>            Tel. 19-01. — Założona w 1870 r. — Kopernika 17.</p> <p>Specjalność: Szpulki wszelkiego rodzaju dla tkalni, przędzalni i skrecalni. Koła pasowe składane, systemu amerykańskiego. Artykuły galanteryjne, piórniki, sanki etc.</p> <p style="text-align: right;">816</p>		<p><b>Magazyn Mebli i Zakład Tapicersko-Dekoracyjny</b>  <b>F. DROZDOWSKI i S-ka, Łódź</b>            Nawrot 23. — Telefon 43-14.</p> <p>Rok założenia 1893. Egzystuje od r. 1893.</p> <p>Właściciele: <b>F. Drozdowski i W. Ereciński.</b></p> <p style="text-align: right;">817</p>	
<p>BIELIZNĘ DAMSKĄ,            MĘSKĄ i DZIECIĘCĄ            poleca Dom Towarowy  <b>B. LISNER</b>            Łódź, Piotrkowska 94.</p> <p style="text-align: right;">266</p>	<p><b>Schütz i Hampel</b>            Łódź,            ul. 6-go SIERPNIA 80</p> <p style="text-align: right;">334</p>	<p>Konfekcja, futra, artykuły sportowe, materiały męskie, trykotaże. Pracownia na miarę  <b>Bracia Hesse</b>            Łódź, Piotrkowska 111.</p> <p style="text-align: right;">260</p>	<p>SKŁAD PRZĘDZY            BAWELNIANEJ  <b>Wyszewiański i Chasin</b>            ŁÓDŹ            Południowa 23, tel. 39-32.</p> <p style="text-align: right;">32</p>
<p><b>Herman Torończyk</b>            FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH            Łódź: Fabryka, Gdańska 80            Biuro, Traugutta 8.</p> <p style="text-align: right;">825</p>		<p><b>Łódzki Związek Handlowy</b>  <b>H. ŻMIGROD i S-ka</b>            Łódź, Konstanyńska 99/101.            Telefony Nr. 15-60 i 11-88.            Adres Telegraficzny: Celros Łódź.            Działy: spożywczy, chemiczny i budowlany.</p> <p style="text-align: right;">824</p>	
<p>Przemysł Bawełniany            i Półwełniany  <b>B-cia Sz. i N. Pinczewscy i S-ka</b>            Łódź, ul. Piotrkowska 61.            Telefon 8-91 i 14-46</p> <p style="text-align: right;">253</p>	<p><b>Franciszek Hesse</b>            Łódź            Andrzejka 1. Tel. 46-20.            Konfekcja, Futra,            Artykuły Sportowe.</p> <p style="text-align: right;">481</p>	<p>Reprezentant Zjednoczonych            Browarów Warszawskich p.f.  <b>Haberbusch i Schiele</b>            Sp. Akc. w Warszawie            Łódź, Przejazd 75. Telef. 53-60  <b>Edward Lorenc</b></p> <p style="text-align: right;">462</p>	<p>DOM TOWAROWY  <b>Juljusz Rozner</b>            ŁÓDŹ            Piotrkowska 98.</p> <p style="text-align: right;">460</p>
<p>Skład Win, Wózek i Delikatesów  <b>A. D R U Z E</b>            Łódź, Piotrkowska 93.            Telefon 15-00.</p> <p style="text-align: right;">840</p>		<p>FABRYKA TKANIN DEKORACYJNYCH  <b>B-cia PYTOWSCY, ŁÓDŹ</b>            ul. Kilińskiego 128. Telefon 61-94            Skład i Biuro: Piotrkowska 43. „ 21-16            Konto czekowe: w P. K. O. Nr. 65025.</p> <p style="text-align: right;">841</p>	
<p>Towarzystwo Wyrobów            Trykotowych i Dziańnych  <b>Jakób Hirszberg i Wilczyński</b>            w ŁÓDZI            Spółka Akcyjna            Aleje Kościuszki 23/25.            Telefony Nr. 11-34 i 13-34.</p> <p style="text-align: right;">254</p>	<p>T-wo Przem. Włókienniczego            w Zgierzu  <b>„LANA“</b>            Spółka Akcyjna            ul. Berka Joselewicza 12.</p> <p style="text-align: right;">356</p>	<p><b>„LECH“</b>            Fabryka Perfumeryjno-            Kosmetyczna            Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością            Łódź, Gdańska 101.            Telefon 60-15.</p> <p style="text-align: right;">476</p>	<p><b>Feliks Goldstein</b>            ŁÓDŹ            GDAŃSKA Nr. 48.            Telefon 13-75.</p> <p style="text-align: right;">475</p>
<p>Łódzka Fabryka Pluszu Jedwabnego            i Wyrobów Bawełnianych  <b>W. GÓRALSKI S-cy</b>            POMORSKA 38.</p> <p style="text-align: right;">564</p>		<p>SKŁAD PAPIERU i TEKSTURY  <b>M. BEROWICZ i S-ka</b>            Łódź, Cegielniana 38. Telefon 33-21.            Rachunek żyrowy w Banku Dyskontowym            Warszawskim, Oddziale w Łodzi.</p> <p style="text-align: right;">831</p>	
<p>Fabryka Wyrob. Pończosznicych  <b>„PARISETTE“</b>            właściciel  <b>Juljusz Damm i S-ka</b>            Łódź, ul. Piotrkowska 136.            Telefon 61-18.</p> <p style="text-align: right;">459</p>	<p>Tkálnia Mech. Zarobk.            Wyrobów Jedwabnych  <b>Władysław Kołodziejcki</b>            Łódź, ul. Zamenhofs 10</p> <p style="text-align: right;">454</p>	<p>Fabryka Wyrobów Jedwabnych  <b>Karol Reinfeld</b>            Łódź, Południowa 67            Telefon 19-59, 19-25.</p> <p style="text-align: right;">79</p>	<p>SPRZDAŹ PRZĘDZY            WELNIANEJ  <b>S. EISNER</b>            ŁÓDŹ            ul. Prez. Narutowicza 6</p> <p style="text-align: right;">630</p>

<p><b>Warszawskie Tow. „MOTOR“ Sp. Akc.</b> Warszawa, Marszałkowska 23. Fabryka wyrobów chemiczno-farmaceutycznych i wód mineralnych sztucznych. Przedstawiciel <b>Jan Blaszczyk</b> Prowizor farmacji w Łodzi ul. Piotrkowska 93. Tel. 3-35 i 19-32. 883</p>		<p>FABRYKA WYROBOW WELNIANYCH <b>B. Jakobson i Sz. Stein</b> Łódź, Piotrkowska 79. Telefon 64-29 1503-1853</p>	
<p><b>Fabryka pończoch</b> <b>Herc Grünberg</b> Łódź, Zachodnia 70. Telefon 10-29. 562</p>	<p><b>Skład sukna i kortów</b> <b>OJZER MILGROM</b> ŁÓDŹ ul. Cegielniana 43. 410</p>	<p>Mechaniczna Fabryka Wyrobów Pończosznicych <b>J. KOHAN</b> Łódź, Żeromskiego 23. Telefon Nr. 34-93. 433</p>	<p>Fabryka Wyrobów Włókienniczych <b>Ch. M. Goldring, Łódź</b> Skład Piotrkowska 33, tel. 22-76 Fabryka Brzozowa 13 .. 52-98 563</p>
<p><b>E. N. C.</b> Fabryka wyrobów trykotażowych i dzianych Łódź, ul. 6-go Sierpnia 2. Telef. 62-38. 1505-1855</p>		<p>T-wo Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych <b>„LEONOWIT“</b> Spółka z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 175. Wyrabia: wszelkie wyroby azbestowe i azbestowo- kautczukowe, uszczelnienia do maszyn. Telefon 19-44. 565</p>	
<p>ZAKŁAD KĄPIELOWY <b>RUDOLFA BEUTLERA</b> Ł ó d ź ul. Kilińskiego 134. Telefon 54-81. 463</p>	<p>Skład artykułów technicznych <b>Henryk Brosch</b> ŁÓDŹ Sienkiewicza 65. 340</p>	<p>W dziale „Radjo“ Zakłady Elektrotechniczne <b>B-cia Borkowscy</b> ODDZIAŁ w ŁODZI Piotrkowska 125. Tel. 44 676</p>	<p>Dom Ekspedycyjno-Romisyowy Feliks i Henryk <b>Bracia Szczecińscy</b> Łódź, Przejazd 15. Telefon 5-75. 472</p>
<p>Walcownia Drutu i Wytwórnia Przyborów Tkackich <b>CERBEL i PRENCLAU</b> Łódź, Gdańska 91. Telefon 15-12. 1502-1852</p>		<p><b>MAKS SZAPIRO, ŁÓDŹ</b> ALEJE KOSCIUSZKI Nr. 69. Agentura: Welna, bawelna i przędza. Telefon 10-25, 14-62. 721</p>	
<p>HANDEL, WIN, WÓDEK i LIKIERÓW <b>L. AURICH</b> ŁÓDŹ Napiórkowskiego 41. 464</p>	<p>SKŁAD PAPIERU <b>A. I. AKAWIE</b> ŁÓDŹ Piotrkowska 56. 166</p>	<p>„DOM AGENTUROWY“ Sprzedaż przędzy czesankowej, oraz różnych odpadków wełnian. <b>Ad. Hamburger</b> Łódź, Sienkiewicza 33. Tel. 5-88 467</p>	<p><b>Krauze &amp; Wagner</b> Łódź, Przejazd 40. Telefon 20-33. 471</p>
<p><b>MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY</b> <b>„CONTINENTAL“</b> Sp. z ogr. odp. ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 97. Telefon 28-06 biuro, Telefon 58-36 dyrek. Ekspedycja. Clenie. Asekuracja. Inkaso. Magazynowanie. 568</p>		<p>Fabryka wyrobów jedwabnych, wełnianych i chustek <b>G. SZAPOWAŁ</b> KILIŃSKIEGO 232. TELEFON 53-48. Skład fabrycz. i biuro Piotrkowska 114. Tel. 48-81 570</p>	
<p>Pośrednictwo handlowe <b>W. RICHTER</b> ŁODZ, NAWROT 6. Telefon 26-44. 341</p>	<p>Dom Ekspedycyjno-Handlowy i Składy Towarowe <b>JÓZEF LWOW, ŁÓDŹ</b> Gdańska 81. Telef. 3-82, 3-83 469-865</p>		<p><b>Gustaw Molenda i Syn</b> Fabryka sukna, wyrobów wełnianych i czesankowych <b>Bielsko.</b> SKŁAD FABRYCZNY Łódź, Piotrk. 47, telef. 15-56. 561</p>

# L. JASIŃSKI

ŁÓDŹ

ŁĘCZYCA

Andrzeja 10, telef. 68-56 || Poznańska 30, telef. 1-50

**Składy prowadzone od 1870 roku**

polecają nasiona rolne, warzywne, drzew, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelnicze). 781

R-ki bież.: Bank Handlowy w Łodzi. Konto czekowe: P.K.O. 62459

# Maurycy Trauman

Łódź, Przejazd 61. Tel. Nr. 5-45 i 40-85.

Przedstawiciel Francuskiej Spółki Akcyjnej  
„Towarzystwo Akc. Przemysłu Włókienniczego“  
w Częstochowie.

743

**Skład Win  
i Towarów Kolonialnych**

## IZYDOR LIPIŃSKI

Łask, Warszawska 11.

496

**Nowa  
Centrala Handlowa**

## Stanisław Zgagacz

ŁASK

495

**Hurtownia Tytoniowa  
Twa Pomocy Dzieciom  
i Młodzieży Polskiej  
z Kresów  
w ŁĘCZYCY**

107-1317

**Mech. Fabryka  
Wyrobow Włókienniczych**

## Urbach i Bicz

Pabjanice, Warszawska 116

483

**FABRYKA  
TEKTURY ARNOLD BAIER Ruda Pabjanicka  
pod todzią**

**SPECJALNOŚĆ:** Tektury Zakardowe, Szaftowe, (Brand-Stanz, Wickelpappe i Garndeckel). Tektury dla introligatorów w różnych wymiarach i kolorach.

**KUPUJE:** Odpadki papierowe w każdej ilości, t. j.: Stare akta, Desenie tkackie, Papier pakowy, Gilzy (cełki) i odcinki introligatorskie.

365

**Fabryka Tkanin Technicznych  
LUDWIK LÜDERT**  
w Rudzie Pabjanickiej — Biuro i skład w Łodzi, Karola 8

Wyrabia tkaniny techniczne dla przedalni, tkalni, wykończalni, litografji i t. p., płótna filtracyjne i filce.

369

**Sprzedaż Manufaktury**

## Dawid Najdat

Zduńska Wola, Rynek 29

983

**Tkálnia Mechaniczna**

## Adolf Fuchs

Zduńska Wola,  
ul. Sieradzka Nr. 29

125

**Skład  
Towarów Kolonialnych**

## D. Waldman

Sieradz, Rynek 15

578

**Skład Materiałów  
Aptecznych i Farb**

## Jana Szymonika

w SIERADZU  
Rynek 9. Telefon 44

977

**FABRYKA MASZYN i ODLEWNIĄ ŻELAZA**

## Waldemar Krusche i S-ka

Telef. Nr. 9 PABJANICE Telef. Nr. 9

ODDZIAŁY: I. Warsztaty tkackie mechaniczne. — II. Pednie (transmisje).  
III. Wiertarki szybkie, frezarki uniwersalne. — IV. Maszyny rolnicze.  
V. Garneczki kondensacyjne „Primus“.

441

**WYKOŃCZALNIA i FARBIARNIA**

## PAWEŁ STROHBACH

Egz. od 1904 r. w ZGIERZU Telefon Nr. 66

Wykańcza i farbuje wszelkiego rodzaju towary włókiennicze, jakto:  
kamgarnowe, sztreichgarnowe, cheviotowe, półwełniane i bawełniane.

354

## Eljasz Goldberg

Zduńska Wola  
ul. Składowa Nr. 4

599

**FABRYKA MASZYN  
i ODLEWNIĄ ŻELAZA**

## H. Bąkowski

Zduńska Wola

590

**Handel  
Kolonjalno-Spożywczy**

## K. KUSKE

Zduńska Wola, Łaska 9

589

**Skład Cukru  
i Sklep Kolonialny**

## Dawid M. Szpiro

Zduńska Wola, Rynek 29

588

## W. Nebel, Zgierz

Gen. Dąbrowskiego 19 — Telefon 54

Mechaniczna tkálnia drutu wyrabia: plecionki do ogrodzeń, siatkę  
żelazne ocynowane, ocynkowane, mosiężne, miedziane i t. p. dla celów  
technicznych, rolnictwa, filtrów i t. p.

362

**Mechaniczna Fabryka Wyrobów Wełnianych**

## Aron Berger, Zgierz

Telefon Nr. 29 ::: Adr. telegr. „Berger, Zgierz“

361

**Skład Sukna i Kortów**

## Azyk Lichtensztajn

Tomazów Maz.

ul. Kramarska Nr. 7

298

**CUKIERNIA**

## Edmunda Bartenbacha

w Piotrkowie

Plac Kościuszki Nr. 6

672

**Magazyn Bławatny,  
Optyczny i Galanteryjny**

## Ludwik Soczek

Piotrków Tryb.

ul. Kaliska Nr. 3

663

**Handel Skór i Zboża**

## Tobiasz Kaspiel

Wieruszów (pow. Wieluński)

Telefon No 9

764

<p>Skład fabryczny wyrobów włókienniczych</p> <p><b>WERNER, JAKUBOWICZ i ADLER</b></p> <p>Łódź, Piotrkowska 27, telefonu 22-38</p> <p style="text-align: right;">952</p>		<p>Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych</p> <p><b>CH. I. TYLLER</b></p> <p>Łódź, Tramwajowa 11. Tel. 14-79</p> <p style="text-align: right;">1041</p>	
<p>Szpanprasa i Apertura</p> <p><b>M. Grabowiecki i L. Rubinow</b></p> <p>Łódź, Południowa 40</p> <p>Tel. Nr. 58-11</p> <p style="text-align: right;">786</p>	<p>Przetwory Chemiczne</p> <p><b>Mieczysław Hertz</b></p> <p>Łódź</p> <p>Aleje Tad. Kościuszki 69</p> <p>Telefony Nr. 15-52, 51-43</p> <p style="text-align: right;">722</p>	<p><b>Faryka Śrub i Wyrobów Tłoczonych</b></p> <p>SPADKOBIERCY</p> <p><b>Juljusza JARISCHA</b></p> <p>Spółka Akcyjna</p> <p>w Łodzi, Wodna 13</p> <p>Telefon Nr. 74</p> <p style="text-align: right;">305</p>	<p>Zakład blacharsko-dekarski</p> <p><b>Wł. Modrzejewskiego</b></p> <p>Łódź, Miedziana 4.</p> <p>Telefon 40-17</p> <p style="text-align: right;">1046</p>
<p>„ELEKTROBUDOWA“</p> <p>Wytwórnia maszyn elektrycznych dawniej B-cia JAROSZYŃSCY, Sp. Akc.</p> <p>Łódź, ul. Kopernika Nr. 56, tel. 11-77.</p> <p style="text-align: right;">1042</p>		<p>Tow. Przemysłowo-Handlowe- Włókiennicze</p> <p><b>B. N. LITWIN</b></p> <p>Spółka Akcyjna</p> <p>Łódź, ul. Piotrkowska 207</p> <p>Telefon 13-79 i 66-26</p> <p style="text-align: right;">559-1047</p>	
<p>Przemysł Włókienniczy</p> <p><b>Michał Glaser</b></p> <p>w Łodzi (Radogoszcz)</p> <p>Spółka Akcyjna</p> <p>Łódź, Zielona Nr. 5</p> <p>Biurowo tel. 10-90, fabryka 14-41</p> <p style="text-align: right;">74</p>	<p>Tkálnia Drutu</p> <p><b>Adolla Neugebauera</b></p> <p>Spadkobiercy</p> <p>ŁÓDŹ—RADOGOSZCZ</p> <p>Langówek 4</p> <p style="text-align: right;">826</p>	<p>PZĘDZALNIA ZAROBKOWA</p> <p><b>A. M. Stejkowski i S-ka</b></p> <p>Sp. z ogr. odp.</p> <p>Łódź, ul. 6-go Sierpnia 17</p> <p style="text-align: right;">725</p>	<p>FABRYKA RĘKAWICZEK</p> <p>BRACIA</p> <p><b>Radziejewscy</b></p> <p>Łódź, Lipowa 4</p> <p style="text-align: right;">778</p>
<p><b>S. D. ŁĘCZYCKI</b></p> <p>SPADKOBIERCY</p> <p>Tartaki, fabryka skrzyń i stolarnia mechaniczna</p> <p>Łódź, Rokicińska 7</p> <p>Tel. składu 5-33, tel. mieszkania pr. 13-92</p> <p style="text-align: right;">1045</p>		<p>Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Budowlanych</p> <p>„KONSTRUKTOR“</p> <p>Sp. z ogr. odp.</p> <p>Łódź, Al. Kościuszki 1. Tel. 60-28</p> <p style="text-align: right;">953</p>	
<p><b>Franciszek Wagner i S-ka</b></p> <p>Łódź, Wólczańska 103</p> <p>Telefon 15-99</p> <p style="text-align: right;">455</p>	<p>BANK Przemysłowców Zgierskich</p> <p>Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością</p> <p>ZGIERZ</p> <p style="text-align: right;">364</p>	<p>Przedziałnia „Zgierz“</p> <p>Sp. z ogr. odpowiedzialn.</p> <p>w ZGIERZU</p> <p>ul. Generała Dąbrowskiego 10</p> <p>Telefon Nr. 36</p> <p style="text-align: right;">363</p>	<p>Spółka Handlowa</p> <p>„WZLOT“</p> <p>Sp. z ogr. odpowiedzialn.</p> <p>ZGIERZ</p> <p>ul. Gen. Dąbrowskiego 15</p> <p>Telefon Nr. 40</p> <p style="text-align: right;">355</p>
<p>WYRÓB PRZĘDZY WIGONJOWEJ</p> <p><b>EMILJA HOCH i S-ka</b></p> <p>Zgierz, Józefa Piłsudskiego 52. Tel. 41</p> <p style="text-align: right;">372</p>		<p>WYKOŃCZALNIA i FARBARNIA</p> <p>„BZURA“</p> <p><b>MAURZYCY KLECZEWSKI i S-ka</b></p> <p>w Zgierzu, ul. 3-go Maja 4/6. Tel. 10</p> <p style="text-align: right;">371</p>	
<p>MŁYN MOTOROWY</p> <p><b>A. L. RAPKE i A. PINNO</b></p> <p>ZGIERZ</p> <p>ul. 3-go Maja 35</p> <p>Telefon Nr. 26</p> <p style="text-align: right;">353</p>	<p>Mechaniczna Tkálnia</p> <p><b>MICHAŁ STAL</b></p> <p>PABJANICE</p> <p>ul. Kilińskiego Nr. 25</p> <p style="text-align: right;">343</p>	<p>SKŁAD APTECZNY</p> <p><b>Teodora DOŁĘGOWSKIEGO</b></p> <p>w ŁĘCZYCY</p> <p style="text-align: right;">116</p>	<p><b>GUSTAW THIEL</b></p> <p>Kawiarnia, Cukiernia i Piwiarnia</p> <p>w ŁASKU</p> <p style="text-align: right;">494</p>

# ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO JULJUSZA KINDERMANA

Spółka Akcyjna

**Łódź,** ZARZĄD I BIURO SPRZEDAŻY: ul. Piotrkowska 139, tel. 10-19 i 19-19  
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE: ul. Łąkowa Nr. 23/25, telef. Nr. 993

**Przedzalnia, Tkalnia, Wykończalnia,  
Farbiarnia i Drukarnia**

Rok założenia 1892    ::    Adres telegraficzny „JUKA“

## PRZEDSTAWICIELSTWA I SKŁADY KONSYGNACYJNE:



w Warszawie  
w Poznaniu  
w Lwowie  
w Gdańsku  
w Bydgoszczy

u p. S. Dwormana  
u p. T. Abła  
u p. A. Dwormana  
u p. F. Spechta i Syn  
u p. W. Dąbrowski

ul. Nalewki Nr. 2/a,  
Stary Rynek Nr. 49,  
ul. Jagiellońska Nr. 20/22,  
ul. Hundegasse Nr. 12,  
ul. Mostowa Nr. 6.



1635

# UNION TEXTILE Sp. Akc.

w Częstochowie

dawniej MOTTE MEILLASSOUX & CAULLIEZ

Przedza wełniana czesankowa, —

Przedza ze sztucznego jedwabiu, od fran-  
cuskich

koncernów: „Comptoir des Textiles Artificiels” oraz „Jos. Barlet.”

**Biuro sprzedaży w Łodzi, Piotrkowska 74**

TELEFONY: Dyr. 11-13, Biura 11-48    ::    Adres telegr.: ETTOM—Łódź

1629

# Józef MODELSKI

## SIERADZ

**Drożdżownia, Gorzelnia przemysłowa  
z potasownią. Rektyfikacja spirytusu.**

**TELEFON Nr. 14**

**:::**

**Konto P.K.O. Nr. 61.735**

113

**Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Wełnianych**

# F. WILHELMA SCHWEIKERTA

## w ŁODZI

**z Oddziałem Wyrobów Gumowych.**

**FABRYKA przy ul. Wólczańskiej 215 i 223. Telefon 26-22**

**SKŁAD SPRZEDAŻY i BIURO: ul. Piotrkowska 147 Tel. 112 i 53-92**

**WŁASNY SKŁAD w Warszawie, ul. Długa 50**

1638



Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Wełnianej  
**KAROLA BENNICHA**

ulica Łakowa Nr. 11 **w Łodzi** Telefony 3-94, 53-94

Adres telegraficzny: „BENNICH”

**SKŁADY KOMISOWE:**

w Warszawie, Gęsia 6, Tow. Akc. „Bławat“ w Poznaniu, ul. Wielka 1. Teodor Zajfert  
we Lwowie, Sykstuska 19, Stanisław Józef Szyca w Gdańsku, Hundegasse 12, Ferd. Specht i Syn

**Fabryka wyrabia wełniane i półwełniane  
materiały męskie i damskie oraz koce.**

Wszystkie oddziały fabryczne. ::: Ilość zatrudnionych robotników około 700.

760/1648

**Przemysł  
Bawełniany**

**ADAM OSSER**

**Spółka Akcyjna**

756/1407

**Fabryka  
Wyrobow Trykotowych i Dziaonych**

**L. Plihal i S<sup>ka</sup>**

**ŁÓDŹ-KAROLEW № 10**

**Telefon 14-90**

Wyrabia wszelką bieliznę trykotową, dla panów, pań i dzieci. Własna przedziałnia, farbiarnia, i bielnik.

**PRZEDSTAWICIELE:**

WARSZAWA, Józef Hosiasson, Trębacka 4.  
LWÓW, A. Dworman, ul. Jagiellońska 20-22.  
KRAKÓW, Z. Friedman, ul. Miodowa 21.  
POZNAŃ, S. Caliński, Stary Rynek 85.  
BYDGOSZCZ, L. Abt, ul. Kościuszki 54.  
GDAŃSK, F. Specht i Syn, Hundegasse 12.  
KATOWICE, A. Goetze, Słowackiego 10.  
WILNO, I. Rudeński, ul. W. Stefańska 33.

List.

Mechaniczna Fabryka Pończoch  
**„PUSMAK“**  
 wł. Szlezinger i Waldman  
 Łódź, ul. Zielona 13, telef. 58-02  
 955

WYRÓB MANUFAKTURY  
**J. M. KUPFER**  
 ZGIERZ, ul. Piłsudskiego № 15, tel. № 27  
 84|1530

**Kosma i Gregor, Łódź**  
 ul. Kilińskiego Nr. 136  
 1289

**Otton Kunst, Łódź**  
 ul. Ewangelicka 2, tel. 39-18  
 Przedstawicielstwo firmy:  
**Chemische Fabrik vorm. Sandoz. (Basel)**  
 1547

CEGIELNIA MECHANICZNA  
**„GOSPODARZ“**  
 Dom. Gospodarz, gm. Gospodarz  
 pow. Łódzki  
**LEON GROHMAN**  
 1550|194

**Paweł Szulc**  
 Łódź  
 Zawadzka 16  
 3501|604

**Bank Spółdzielczy**  
 z ogr. odp. w Ozorkowie  
 121

**I. Goldberg i P. Hajman**  
 FARBIARNIA  
 Aleksandrów pod Łodzią  
 832

Magazyn Bławatny

**Karol Mühlstein**

KALISZ, Główny Rynek 31

177/1256

**Magazyn Jarosławski**

Łódź, ul. Piotrkowska № 19

Telefon № 29-61

**SKŁAD PŁÓCIEN**

wyrobów bawełnianych i pończosznicych  
oraz bielizny męskiej, damskiej, stołowej  
i pościelowej.

B.

Zakłady Samochodowe

**Auto - Zarnecki**

w KALISZU

ul. 3-go Maja 26, tel. 516

Adres telegr.: „Autozarnecki Kalisz”

184/1274

Łódzka Fabryka Pluszu Jedwabnego  
i wyrobów bawełnianych

**W. Góralski i S-cy**

Łódź, ul. Pomorska 40

1633

CUKIERNIA

**Józef Piątkowski**

ŁÓDŹ

Płac Wolności № 4, telefon № 35-63

ul. Piotrkowska 126, telefon № 36-33

PABJANICE, ul. Zamkowa № 7

571

BROWAR PAROWY

**Braci Keilich, Łódź**

ul. Napiórkowskiego 28, tel. 56-44

poleca piwo marcowe, bawarskie  
ciemne i jasne w butelkach i antał-  
kach oraz lemoniadę „Szampan”.

534/1615

Urząd Starszych Zgromadzenia  
Majstrów

**Rzeźniczych m. Łodzi**

Cechmistrz Andrzej Dzianiakowski,  
podstarszy Juljusz Beutler.

CZŁONKOWIE ZARZĄDU:

- 1) Józef Włodarski
- 2) Albert Langhoff
- 3) Bolesław Kulesza
- 4) Edward Hemfler
- 5) Feliks Rutkowski
- 6) Leopold Dzikow
- 7) Bolesław Wąsik

Skarbnik: 8) Stefan Konecki

Sekretarz: 9) Władysław Stępczyński.

**Siedziba ul. Kopernika № 46**

574

S. Senderowicz  
 Wieluń  
 ul. Kaliska Nr. 10  
 1016

Józef Jedwab  
 Kalisz  
 919

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH**  
 Spółdzielnia z ogr. odp.  
 Łódź, ul. Ewangelicka 15  
 Rok założenia 1881  
 Telefony: 2-27, 18-53, 7-97 :: Adr. telegr. Industriel Łódź

Przyjmuje z oprocentowaniem:  
**wkłady oszczędnościowe w złotych**  
 z wypowiedzeniem i na każde żądanie  
**wkłady oszczędnościowe w dolarach**  
 i innych walutach obcych zwrotne w dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe. :: Wydaje czeki na zagranicę.  
 Wynajem kasetek stalowych (SAFES) 638

Ozorkowska Przędzalnia i Tkalnia  
**Majer Fogel, Ozorków**  
 Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 56  
 94

FAJWEL i CHUNE  
 B-CIA GLÜCKSMAN  
 WIELUŃ  
 1020

BROWAR  
Fabryka cukrów i lemoniady

**R. Szner, Sukc.**

w Turku, ziemi Kaliskiej  
Telef. Nr. 39

771

**Browar i Słodownia**

**J. Kowalski**

**w Koninie**

1360

**SALOMON SEIDLER**

**Łódź, Wschodnia 49**  
Tel. 32-30

Przedstawiciel firmy Wysocki

Herbata firmy Wysocki ja-  
kościowo najlepsza, w smaku  
wytworna i aromatyczna.

914

**Cukrownia „Młynów“**

**Młynów pod Piątkiem**  
pow. Łęczycki

776

Zakłady  
**Rolniczo Przemysłowe**  
S. A. w Kole

763

Mechaniczna  
Fabryka Pończoch

**Aleksander Neuman i S-ka**

Łódź, Piotrkowska Nr. 83

890

# MŁYN WODNY B-ci HEIMAN

Chropy pow. Poddębice

Przeziął zboża powierzzonego

1322

Restauracja

# „Bar Angielski”

wł. Sz. KARO

Łódź, ul. Piotrkowska 23

848

Sprzedaż  
manufaktury

# SALOMON SULKES

Łódź

ul. Nowomiejska 15



808

# WYTWÓRNIĄ I SKŁAD MEBLI

od najwykwintniejszych  
do najskromniejszych, całe  
komplety i pojedyncze sztuki

— poleca —

SKŁAD MEBLI

# Fajwel Nasielski

Łódź

ul. Rzgowska 2

900

Fabryka i sprzedaż  
wyrobów bawełnianych

# M. Silberberg

Łódź, ul. Zielona Nr. 7

812

SKŁAD

Towarów Jedwabnych

# M. FERSTER

Łódź, ul. Piotrkowska 41

891

Kalman Kasriel

Wieluń

ul. Augustjańska Nr. 4

1022

MŁYN GAZOWY

**J. GUTMAN**

**KOŁO**

971

**„PROGRESS”**

ABRAM ELJASZ

**SZTULMAN**

**Fabryka  
wódek gatunkowych  
w Sieradzu**

978

Łódzka

**Wytwórnia Łózek**

Łódź, ul. Północna Nr. 24

Telefon 31-85

**DZIAŁ WYROBÓW DREWNIANYCH:**

Łózka patentowane „Palma”, leżaki, hamaki dla letnisk, uzdrowisk, szpitali, dziecinne krzeselka na kółkach, biurka dziecinne. Specjalność: miary metrowe, całe i połówki.

**DZIAŁ WYROBÓW ŻELAZNYCH:**

Łózka metalowe dziecinne, amerykańki, łózka stołowe, wózki sportowe własnego wyrobu, zagraniczne umywalki i t. d.

**DZIAŁ TAPICERSKI:**

kozetki, materace, otomany i t. d.

850

Fabryka pudełek tekturowych

**Gustaw Fiszer i S<sup>ka</sup>**

**ŁÓDŹ**

ul. Napiórkowskiego 70 947

Młyn Parowy

**I. Ajzenstejn**

**Sieradz**

119

Fabryka Wyrobów  
Wełnianych




**B-cia Schenker**

**Tomaszów**

294

CEGIELNIA  
PAROWA

**„Srebrna”**

w Srebrnej, pod Łodzią

110

FABRYKA  
Wyrobów Wełnianych

**Samuel Bornstein**

**Tomaszów Maz.**  
ul. Antoniego № 5  
Telef. Nr. 108

648

**Młyn Motorowy**

**W. Soczyńskiego**

**Radomsko**

738



**A. M. Grünsztajn i S<sup>ka</sup>**

Tartak „SKRZYNNO“

pow. Wieluński

1024

Kolektura Loterji Państwowej  
i sprzedaż wyrobów tytoniowych

**KURT WYTRZYC**

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 141 Tel. 63-49 773

Wytwórnia Win Krajowych

„Brawinus”

wł. Bracia USIELSCY

ŁÓDŹ, ul. Główna 62, tel. 4-80

529

**Inż. E. JASIŃSKI**

:: Biuro urządzeń ::  
elektrotechnicznych

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr. 34

Tel. 55-70

1039

Farbiarnia

**E. SZULC i A. SZMIŹ**

ŁÓDŹ

Nowaka 33, tel. 13-69

635

Farbiarnia

**Oskar GESSNER**

ŁÓDŹ, ul. Wólczajska 109

Telefon 40-11

456

**Rafał Baumgarten**

Wieluń

1025

**Kasa Kupiecko-Kredytowa**

Spółdz. z odp. ogr.

w Łodzi, ul. Zawadzka 11, Tel. 74-45

Konto czekowe w P. K. O. 65.500

Rachunek żyrowy w Banku Polskim

645

Farbiarnia i Merceryzacja

**Józef Górski,**

**Michał Śpiewak i S<sup>ka</sup>**

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 252, 4, 6

473

MECHANICZNA  
POŃCZOSZARNIA

**WILHEM EISENAK**

Aleksandrów pod Łodzią

103

Mechaniczna Fabryka Pończoch

**WILHELM PFEIFFER**

Aleksandrów pod Łodzią

Parzęczewska 9

181

Mechaniczna  
Fabryka Pończoch

**Samuel Bischoff**

Aleksandrów pod Łodzią

Wierzbińska 27

1270

Pierwsza Kaliska Fabryka Tiulu

**S. FLAKOWICZ**

Kalisz

1253

**ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI**

**B. R. STILTER**

KALISZ, Gł. Rynek 29

1255

Parowa Fabryka wyrob. z granitu,  
marmuru, piaskowca i cementu

**Alfred Fiebiger**

Kalisz, ul. Górnoślaska 66

188

Fabryka

Wyrobów Dziaanych

**I. TENENBAUM i SYN**

ŁÓDŹ, ul. Narutowicza 39

1280

Pończoszarnia

**Karol Braun**

Aleksandrów

ul. Łutomierska Nr. 15

104/1269

Pończoszarnia

**A. Hirsch**

Aleksandrów

pod Łodzią

180/1271

Skład win, wódek i towarów kolonialnych  
Własna palarnia kawy

**Aleksander Ulrych**

Kalisz, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 1

Telefon 590, pryw. 171

1261

Wyrób pończoch

**T. Lewandowski**

Aleksandrów pod Łodzią

Telefon Nr. 13

1266

Sprzedaż Manufaktury

**A. SZYFF, Łódź**

ul. Południowa 4, tel. 19-35

Konto czekowe w P.K.O. 64.298

1405

**HERMAN i SZWAJCER**

Kalisz

Kościuszki 14

182/1273

Mechaniczna Piekarnia

**Otona LANGHOFFA**

ŁÓDŹ, Wólczajska 175

Telefon 37-92

755/1402

**Wincenty Maciaszczyk**

Pierwsza Krajowa Wytwórnia  
Opłatków i Wafli

Łódź, Przejazd 31

1639

<p>Handel win i wódek <b>FELIKS PŁOWSKI</b> ŁÓDŹ, ul. 6-go Sierpnia róg ul. 28 p. Strz. Kan. 1551</p>	<p>S. Wolski Wieluń St. Rynek Nr. 14 1003</p>	<p>Handel win i wódek <b>Fiszel Fass</b> Głowno, pow. Brzeziński 1343</p>	<p><b>Szlama Glikzman</b> Wieluń ul. Okolna Nr. 14 1021</p>
<p>Apteka <b>W. Batkowskiego</b> w Łęczycy 117</p>	<p>MLYN MOTOROWY <b>R. ROSENBAUM</b> w BEŁCHATOWIE pod Łodzią 975</p>	<p>Mechaniczna pończoszarnia <b>W. EISENAUX</b> Aleksandrów pod Łodzią 103</p>	
<p><b>„Hurtownia Drożdży”</b> Spółka z ogr. odp. Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 9, telef. Nr. 56-27 1290</p>		<p>Biuro Handlowo-Agenturowe <b>N. BABAD</b> Łódź, ul. Przejazd Nr. 52 1288</p>	
<p>SPRZEDAŻ Instrumentów Muzycznych <b>Feliks Boniewicz</b> Łódź, ul. Targowa 38 528/1605</p>	<p>Sprzedaz przedzy <b>Wegner i Fischer</b> Łódź, Piotrkowska 97 929</p>	<p><b>Bank Kupiecki</b> w Kaliszu Spółdzielnia z ogr. odp. 1260</p>	<p><b>Bank Udziałowy w Łodzi</b> Spółdzilenia z ogr. odp. Łódź, ul. Moniuszki 10 Tel. 9-00 540/1613</p>
<p>MLYN PAROWY B-CI KRYSZEK dzierżawca <b>Sz. Rogoziński</b> w OZORKOWIE 1331</p>		<p>Fabryka Wyrobów Bawełnianych <b>Naftal Lieberman i S<sup>ka</sup></b> Łódź, Pr. Narutowicza 22, tel. 31-30 526/1616</p>	
<p>FABRYKA Wyrobów Włókienniczych <b>Sz. Szac</b> Łódź, Cegielniana 52, tel. 7-18 759/1649</p>	<p>FABRYKA Wyrobów Bawełnianych <b>M. Rozen</b> Łódź, Cegielniana № 42 550/1646</p>	<p>Tkalcia mechaniczno-ręczna <b>Jana Sylwestra Małeckiego</b> w Ozorkowie Egzystuje od 1913 roku Wyrabia materiały wełniane. 1327</p>	<p>Wyrób włókienniczy <b>M. JANOWSKI, ŁÓDŹ</b> 6. Sierpnia 2, tel. 12-62 1507a</p>
<p>Fabryka cukrów i przetworów owocowych <b>Stefan Karczewski</b> Łódź, Podleśna 26, tel. 51-51 Skład: Piotrkowska 197, tel. 9-63 1606</p>	<p>Fabryka Maszyn Piekarskich i Cukierniczych <b>Z. ORNER</b> LIPOWA 54 ♦ ŁÓDŹ ♦ LIPOWA 54 1542</p>		<p><b>„Cukrol”</b> Sp. z ogr. odp. Łódź, Stary Rynek 11 Tel. 33-29 1603</p>
<p>Apteka <b>W. Burchacińskiego</b> w Wieluniu 549</p>		<p><b>Idel Lewkowicz</b> Wieluń 548</p>	

FABRYKA RĘKAWICZEK  
**J. MACHTINGER**

ŁÓDŹ, ZAWADZKA 16. TEL. 65-37

105

Fabryka wyrobów włókienniczych  
**M. Bezbroda, Łódź**

Skład: Cegielniana 41. Tel. 37-71

75311404

Fabryka pralek i wyrobów białanych  
**„Washington“**  
Zduńska Wola, wojew. Łódzkie  
ul. Krucza 10, róg Złotnickiego

945

# Bank Ziemiański

## w Kaliszu

Złatwia wszelkie sprawy  
w zakres bankowości  
wchodzące.

934

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Kamgarnowych  
**B. I. Himmelfarb**  
Łódź, Piotrkowska 82, tel. 50-03

130

Sp. Akc. Fabryk Metalowych

pod firmą:

# „NORBLIN”

**B-cia BUCH i T. WERNER**

**ODDZIAŁ — GŁÓWNO**

Walcownia miedzi w Osinach

1344

# Otton Krause

Łódź  
Pabjanicka 47

1349

# Zyg. Łączkowski

Wieluń

1019

Młyn Motorowy  
**W. Stępniewski**  
GŁÓWNO, pow. Brzeziński

1345

Chr. A. KRAUSE

Łódź

757/1650

Apteka P. Bieluczyka

w Poddębicach

1325

Gdańska 126/28, tel. 12-95

ŁÓDŹ

1628

Garaze — Warsztaty reperacyjne — Części zamienne: Fiat i Steyr — Benzyna, oleje, smary

Fabryka karoserji **Alfred Sommer**  
Przedstawicielstwo: „Steyr“

Pabjanickie Towarzystwo

Akcyjne

Przemysłu Chemicznego

w Pabjanicach

198/1634

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW**

Towarzystwo Akcyjne w Poznaniu

ODDZIAŁ W KALISZU

178/1257

manufaktury

Sprzedaz

**Aron Frenkiel**

Piotrkowska 54

ŁÓDŹ

896

Fabryka Wyrobów Azbestowo-cementowych

**Jan Jack i S-Ka**

w OGRODZIENCU

Zarząd w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 30, tel. 45-65, 53-85

1285

MECHANICZNA  
FABRYKA

**„TASIEMKA”**

w Zduńskiej-Woli

**E. EISERT i Bracia SCHWEIKERT**

ZARZĄD w ŁODZI, ul. Gdańska Nr. 47 573

SKŁAD MANUFAKTURY

**J. BELLMAN i S<sup>KA</sup>**

Spółka z ogr. odp.

Łódź, ul. Piotrkowska 37

790

**Farbiarnia „BRUS”**

Sp. z ogr. odp.

Łódź, Konstytucyjna 192/4

842

1334

Młyn Automatyczno-Motorowy i Elektrownia

**B-ci Morawskich w Piątku**

pow. Łęczycki

MŁYN AUTOMATYCZNY

**Alfonś Golda i S<sup>ka</sup>**

w Chojnach, telef. 59-66

Przemiał własnego zboża i wymiana.

847

WYROBY ŻELAZNE

**L. KLERNER**

RADOMSKO, Częstochowska 6

996

Filja w Sieradzu

**Syndykat Rolniczy Kaliski Sp. Akc.**

982

Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza

**Jan Makowski w Piątku**

pow. Łęczycki. — Tel. 8

Sprzedaje na raty i za gotówkę.

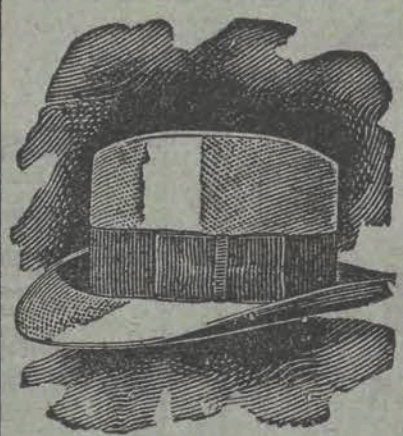
1333

SKŁAD MANUFAKTURY

**B. BRZOZA**

Tomaszów Maz., ul. Antoniego

1341



# KAPELUSZE MĘSKIE

poleca

## M. Kapelusznik

ŁÓDŹ

UL. KONSTANTYNOWSKA № 8

531

### Fabryka różnych wędlin koszernych

# D. DIAMENT, ŁÓDŹ

ul. Gdańska № 14, telefon № 49-43

FILJE:

ZAWADZKA Nr. 9	PIOTRKOWSKA 45
WSCHODNIA 50	NOWOMIEJSKA 24

1286

SKŁAD SUKNA i KORTÓW

# SALOMON SULKES

ŁÓDŹ, ul. Nowomiejska 15

808

Agentura **Oskar Knetschke**  
Pośrednicza

ŁÓDŹ, ul. Traugutta 5 Telefon 65-06

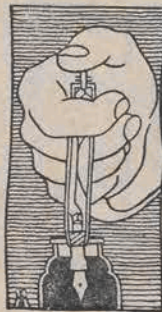
276



Napełnianie pióra odbywa się w sposób bardzo prosty:

1. Naciska się guziczek,
2. Zanurza się pióro w atramencie,
3. Zwalnia się guziczek.

Cała procedura trwa zaledwie 8 sekund.



## Parker Duofold

Najlepsze pióro wieczne w świecie!  
Niezbędne w biurze, w domu i w podróży.

Gwarancja na 25 lat!  
Generalne przedstawicielstwo na Polskę:  
**A.J. OSTROWSKI**  
ŁÓDŹ

CENY:

Senior zł. 75.  
Special „ 65.  
Junior „ 55.  
Lady „ 55.



„Bar Angielski” Karo Szaja  
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr. 23

848

# H. NEUMARK, Łódź

ul. Moniuszki Nr. 5 ::: Telefon 25-80 i 20-46

Przedstawicielstwo firm:

William Holland & Sons, Limited Manchester  
Továrna na um. Vlákna Ů. Ć. Sp. w Seniey (Czecho-Słowacja)  
Zakłady Przemysłowe „Terrazyt“ w Warszawie.

923



120  
**WSZYSCY**

pili  
chwalili  
i dobrze pamiętają

!!!

Świetną, smaczną i aromatyczną

**HERBATĘ**

*W. Wysocki & Ska*

**T-wa W. WYSOCKI i S<sup>ka</sup>**

dawniej  
**MOSKWA**

obecnie

**Londyn**

egzystuje od roku 1849

Przedstawiciel  
na m. Łódź

**Salomon Seidler**

**Łódź, ul. Wschodnia 49**

Telefon Nr. 32-30

**MAGISTRAT**  
**m. Tomaszowa-Mazowieckiego**  
**pow. Brzeziński**

774

**S. BLUMBERG**

**Łódź**

Sienkiewicza 29, tel. 10-97

**Towary Wełniane**

809



**MŁYN AUTOMATYCZNY**  
**Alfons Golda**

**Łódź-Chojny**  
**ul. Trębacka № 3**

**Przemiał zboża własnego  
i powierzonego**

847

**Towarzystwo Akcyjne**  
**Manufaktury Wełnianej**

**HUGO WULFFSON**

**w Łodzi**  
**ul. Piotrkowska 78**  
**Telefon Nr. 1-59**

**WYRABIA: Kołdry i pledy, sukna woj-**  
**skowe, uczniowskie, leśnicze itp.;**  
**materiały wełniane na ubiory**  
**męskie, damskie i dziecinne.**

A

**GERSON WINTER**

**Gorzkowice**

**Tartaki parowe**  
**Składy drzewa**  
w Gorzkowicach, Sulejowie  
i Kamińsku

**Centrala w Gorzkowicach**

**Telefony Nr. 10 i 15**

Adres dla listów i depesz: Gerson Winter, Gorzkowice

1504

**FABRYKA**  
**FORTEPIANÓW**

**Arnolda FIBIGERA**

**w Kaliszu**

185/1275

**„ELIBOR”** Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa  
**„L. J. BORKOWSKI”**  
 Rok założenia 1880

Oddział w Łodzi Składy i Sklep: Kilińskiego 70.  
 Telefony: 172, 173, 84 i 4-94.

Surówkę, Żelazo, Belki, Blachy,  
 Łączniki, Wyroby lano-kute,  
 Gwoździe, Śruby, Mutry, Nity.

Reprezentacja największej amerykańskiej fabryki :: **FORD COMPANY** Samochody osobowe i ciężarowe  
**MOTOR**

Luksusowe samochody „Lincoln” Amerykańskie Traktory Roln. „Fordson”  
 Części zapasowe. Benzyna, oleje i smary samochod., opony i kieszki.  
 468

Apteka  
**W. ŁUCKIEGO**  
 w Praszce  
 1004

Jakób Rosentahl  
 Praszka  
 1006

Fabryka Wyrobów Stolarskich i Budowlanych  
**A. WASZKIEWICZ i J. WERNERT**  
 w RADOMSKU  
 737

**WOLF TUSK**  
 Kalisz  
 607

Tartak Parowy  
 i Skład Drzewa Budowlanego  
**Gabriel Urbach**  
 PRASZKA  
 1009

Fabryka Maszyn Rolniczych  
**Kazimierz Lipoński**  
 SIERADZ  
 981

Skład manufaktury  
**Gelbard i Gutgold**  
 Tomaszów-Mazowiecki  
 1342

**Tadeusz Świdorski**  
 Wieluń  
 Fabryczna 13  
 732

**C. STECKI**  
 PRASZKA  
 1008

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI  
**Karol Wolf**  
 Łódź, Piotrkowska 156  
 907

HUTOWNIA TYTUNIOWA  
**Teofil KUCHTA**  
 PRASZKA  
 1005

Wyroby stalowe  
**Icek Hersz Lilienkranc**  
 Praszka  
 1013

**Browar Parowy**

**„Pociecha“**

**Słodownia i fabryka wód gazowych**

**Radomsko**

920

**Fabryka maszyn  
i odlewnia żelaza**

**Bracia Lange**

◆ **ŁÓDŹ** ◆

**ul. Andrzeja № 21**

№ № telef.: \_\_\_\_\_

**biuro 20-38, fabr. i mag. 60-38**

265

**Fabryka Wyróbów Tkackich S. J. Małeckiego**

Tkalnica mechaniczna i ręczna w Ozorkowie,  
wyrób materiałów wełnianych,

firma egz. od 1913 r.

1327

**Skład drzewa budowlanego**

**L. M. Rozen, Łódź**

ul. Rzgowska № 112 861

**Gabriela Szwilinżanka**

Handel win wódek i tow. kolonialnych  
p.f. „Józef Pawełczak” w Podębicach

1324

**Przegaliński i S-ka** **Hurtownia Komisowa**  
**Państw. Monopoli Spirytusowego**

**Łódź, ul. Przejazd 98, telefon 59-93**

277

**Hurtowy i detaliczny skład szyb okiennych**  
w różnych gatunkach i grubościach z najprzedniejszych  
fabryk krajowych oraz **Przedsiębiorstwo robót Szklarskich**

**H. Król, Łódź, Ogrodowa 4, tel. 39-09**

77

**FABRYKA NICI FANTAZYJNYCH**

**Józef Żurkowski, Łódź**

ul. Nowo-Cegielniana 15. Tel.: Fabr. 58-82, m. pr. 35-06

Firma założona w roku 1910

269

**STOWARZYSZENIE POŚREDNIKÓW**

**Branży Manufakturowej i Włókn.**  
**ŁÓDZKIEGO HANDLOWEGO I PRZEMYSŁOWEGO OKRĘGU**

w Łodzi ul. Piotrkowska 64, tel. 42-68

Rok założenia 1907

663

**Maks Szapiro, Łódź**

**Al. Kościuszki 69, tel. 10-25, 14-62**

**AGENTURA ■ wełna, przędza, bawełna**

724

**Farbiarnia Goldberg i Hajman**

**Aleksandrów p. Łodzią**

832

**DOM. WOLA-ZARADZYŃSKA**

gm. Widzew, pow. Łaski

**IGNACY STOPCZYŃSKI**

1539

**Wyrób i sprzedaż towarów jedwabnych i półjedwabnych**  
**Izrael Żydewicz i S-ka, Łódź**

ul. Cegielniana 31, w podwórzu. Telef. 41-45 527|1403

# Przewodnik adresowy.

Ader Jakób, Zgierz ul. Piłsudskiego 59, tkalnia zarobkowa. 1523

Auerbach Aleksander, Poddębice, pow. łączycki, skład materiałów aptecznych i perfumerja. 1326

„Bechcice“ cegielnia, Bechcice, gm. Lutom. 1517

Bekerkunst Sz. L. i I. Gelbartowicz, Ozorków, Rynek Nr. 7, magazyn konfekcji męskiej i dziecinnej. 1510

Benedykt B., Łódź, Cegielniana Nr. 52, telefon Nr. 35-99, fabryka wyrobów włók. 758|1647

Bernstein Karol Otto, Konstancynów, tkalnia zarobkowa ręczna. 1516

Byczkowski Marjan, Piotrków. 1251j

„Commercial“, Gelbard W. i Ska, Łódź, Południowa 59, telefon 69-16, mechaniczna fabryka pończoch. 632|1643

Fajdysia Józefa, młyn, dzierżawca J. Knaster, w Ozorkowie. 1307

Fercho Helmut, Komorów, gm. Łazisko, młyn motorowy. 1506

Gliksman S. D., Aleksandrów. Biuro w Łodzi, ul. Piotrkowska 60, wyrób towarów bawełnianych. 1543

Jakubowicz Manuel, Gorzkowice, hand. zboż. 1505

Kalchman E., Zgierz, Dąbrowskiego 25, (daw. Rozensztrach), młyn parowy. 1521

Keller Antoni, Rzgów — Pabjanicka 25, tkalnia zarobkowa. 1538

Klikauer A., Konstancynów, zarobkowa tkalnia mechaniczna. 1514

Kohn M. i S-ka, Sompolno, ziemia kaliska, tel.: 5, młyn motorowy. 1359

Kokczyński Feliks Tadeusz, notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb., tel. Nr. 145. 1252

Kon Naftali, Łęczyca, Poznańska 25, skład drzewa. 1305

Kossowski Bernard, Łódź, Piotrkowska 14, skład wyrobów jedwabnych. 1545

„Kresówka“, wł. Wł. Zamościański, Łódź, Zielona 11, tel. 42-19, fabryka chustek. 1544

Lewandowski L. i S-ka, Łódź, Wólczajska 19, farbiarnia. 1540

Ludwig Oswald, Zgierz, Narutowicza 6, tkalnia zarobkowa. 1529

Margulies P. i Wolman W., Łódź, Południowa 69, fabryka pończoch. 192

Meisner A. i Tursch E., młyn automatyczny, Wrząca—poczta Lutomiersk. 1519

Michalski Stanisław, Słupca, Rynek 10, skład sprzętów kuchennych i artykułów żelaznych. 1361

Miller J., Pabjanice, ul. Łaska 46, stolarnia mechaniczna. 1524

„Miroslawice“, młyn, Miroslawice — poczta Lutomiersk. 1518

„Nadzieja“, spółka z ogr. odp. w Radomsku, fabryka guzików. 90|1531

Plamiak Wolf, Łódź, Nowomiejska 26, hurtowy skład galanterji. 1546

Prochowski Emil, Aleksandrów pod Łodzią, ul. Południowa 9, mech. pończoszarnia. 102|1267

Rapoport Majer i Józef Cybuch, Łódź, Leszno 48, tel. 47-39, farbiarnia. 1611

Reimann Juljusz, Konstancynów, tkalnia zarobkowa. 1515

Ronke Wacław, Aleksandrów pod Łodzią, młyn motorowy. 1268

Rosenblum Artur J., Łódź, ul. Wschodnia 69, 200|1623

Rubinstein Bracia, Kalisz, Gł. Rynek 37, tel. 182, komisowy handel zboża. 1259

Schulz Edmund, Konstancynów, zarobkowa tkalnia mechaniczna. 1511

Schütz Teofil, Konstancynów, zarobkowa tkalnia mechaniczna. 1512

Stamm Bracia, Konstancynów, zarobkowa tkalnia mechaniczna. 1513

Urbach i Bicz, Pabjanice, Warszawska 116, tkalnia zarobkowa. 1527

Wein Stanisław, Łódź, 6-go sierpnia 100, tel. 66-28, farbiarnia. 1612

Wiązowski A., Łódź, ul. Szkolna 9, zakład mechaniczny wyrobów żelaznych. 1541

Wiener, Jakubowicz i Adler, Pabjanice, Warszawska 158, tkalnia mechaniczna. 1528

Wiese Juljusz, Aleksandrów pod Łodzią, fabryka pończoch. 1272



## SPIS RZECZY.

	Str		Str.
Od redakcji . . . . .	5	<b>Urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych w Łodzi . . . . .</b>	78
Nasz sztandar . . . . .	9	<b>Urząd opłat stemplowych w Łodzi . . . . .</b>	79
Wstęp . . . . .	10	<b>Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych w Łodzi . . . . .</b>	81
Przed dziesięciu laty . . . . .	12	<b>Kasa skarbowa w Łodzi . . . . .</b>	84
Smok. Pierwsza głowa smocza . . . . .	15	<b>Organizacja władz skarbowych w powiatach okręgu łódzkiego . . . . .</b>	86
Bernard Pilcer. Kartka z pamiętnika . . . . .	16	Powiat Brzeziński . . . . .	89
<b>Stowarzyszenie urzędników skarbowych okr. łódzkiego — historia powstania i rozwoju . . . . .</b>	23	Powiat Kaliski . . . . .	94
Pierwszy rok działalności . . . . .	25	Powiat Koniński . . . . .	96
Uroczystość poświęcenia sztandaru Związku	26	Powiat Łaski . . . . .	98
Działalność związku od r. 1920		Powiat Łęczycki . . . . .	100
<b>Dr. W. Messinger. Organizacja skarbowości w Polsce przedrozbiorowej . . . . .</b>	33	Powiat Łódzki . . . . .	102
<b>Organizacja skarbowości w Polsce odrodzonej</b>		Powiat Piotrkowski . . . . .	105
Gospodarstwo narodowe w perspektywie ubiegłych lat . . . . .	49	Powiat Radomski . . . . .	108
Ministerstwo Skarbu w okresie dziesięciolecia 1918-1928 . . . . .	52	Powiat Sieradzki . . . . .	109
<b>Organizacja władz i urzędów skarbowych w okręgu łódzkim</b>		Powiat Słupecki . . . . .	114
Delegacja Ministerstwa Skarbu. Zarząd skarbowy dla miasta i okręgu łódzkiego . . . . .	55	Powiat Turecki . . . . .	115
<b>Izba Skarbowa Łódzka . . . . .</b>	60	Powiat Wieluński . . . . .	117
Wydział pierwszy Izby skarbowej . . . . .	65	<b>Współpraca społeczeństwa łódzkiego z instytucjami skarbowymi . . . . .</b>	121
Wydział drugi Izby skarbowej . . . . .	66	<b>O naszej Braci skarbowej słów kilkoro . . . . .</b>	127
Wydział trzeci Izby skarbowej . . . . .	72	<b>Janina Staszewska Pani Naczelnikowa nowelka . . . . .</b>	128
Wydział czwarty Izby skarbowej . . . . .	74	<b>Piła Podatkowa . . . . .</b>	132
Wydział piąty Izby skarbowej . . . . .	75	<b>Errata . . . . .</b>	133



**Towarzystwo Akcyjne**  
**Pabjanickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych**  
**„KRUSCHE i ENDER”**  
**w PABJANICACH (Województwo Łódzkie)**

Rok założenia 1826

Zatrudnia robotników 4000

**POSIADA:** przedziałnię cieńkoprzędną i odpadkową, tkalnię mechaniczną, bielnię, farbiarnię, drukarnię, pluszownię i wykończalnię, oraz elektrownię i gazownię własne.

**WYRABIA:** tkaniny białe i pościelowe, płótna kolorowe, tkaniny zimowe (zefiry, flanele), tkaniny na ubrania męskie i damskie, tkaniny drukowane (kretony, muśliny, barchany), kołdry, derki, obrusy, serwety, welury i chustki.

ZARZĄD w PABJANICACH: ul. Zamkowa 3. Tel. 10-18 i 24-99

GŁÓWNE BIURO SPRZEDAŻY w Łodzi, ul. Piotrkowska 143. Tel. 10-07, 10-08 i 19-72

Adres telegraficzny: „KRUSCHEENDER“

SKŁADY KOMISOWE: w Warszawie, Nalewki 28, u p. I. Warszawskiego; — w Poznaniu, Wielka 13, u p. H. Knothego; — w Łwowie, Kazimierzowska 35, u p. M. Poznańskiego; — w Równem, 3 Maja 121, u p. Al. Cylkego.

PRZEDSTAWICIELE: p. B. Knorozowski, Katowice, Słowackiego 24; — p. Jakób Rotstein, Wilno, Wileńska 39; p. Otto Patz, Gdańsk, Langgasse 11. I.

**SPÓŁKA AKCYJNA WYROBÓW BAWELNIANYCH**  
**L. K. POZNAŃSKIEGO**

**W ŁODZI, ULICA OGRODOWA Nr. 17**

**tel.: 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 420**

Rok założenia 1872 ■ Kapitał zakładowy 25.000.000 zł. ■ Rok przekształcenia na Sp. Akc. 1889

**FABRYKA POSIADA:** cieńką przedziałnię (140.000 wrzecion), przedziałnię czesankową (12.000 wrzecion), przedziałnię wigoniową (9.000 wrzecion), tkalnię mechaniczną (5.000 krosien), bielnię, farbiarnię, drukarnię (z 12 maszynami drukarskimi) i wykończalnię oraz bocznice kolejową: zatrudnia 4450 robotników.

**FABRYKA WYRABIA Z TOWARÓW BIELONYCH:** szirtingi, madapolamy, krośniaki, batysty, popeliny, obrusy, ręczniki, prześcieradła i inne.

**Z TOWARÓW FARBOWANYCH i DRUKOWANYCH:** tyk, zephyry, oksfordy, muszliny, satyny, materiały ubraniowe męskie, flanele, flaneletki i t. p.

Cieńką przędzę od Nr. 60—120.

Ostatnio fabryka udoskonaliła i opatentowała trwałość wzorów na tkaninach drukowanych.

1085.H

308-11



